

Chocholowskie termy **POOL PARTY** 22 LUTY (sobota) **MEGA GWIAZDA C-Bool** **KUP BILET JUŻ TERAZ !!** chocholowskieterm.pl/sklep



TEL. ALARMOWY
601 100 300

Informator dla turystów str. 24-25

TYGODNIK
Podhalański

ROK XXXI NR 7/1557
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 13 lutego 2020 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

REKLAMA



UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

30 lat
RMF FM

DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE Z NAMI

22 lata temu RMF miał maskotkę Matyldę,
a moi rodzice tak kochali to radio, że...
dali mi tak na imię
Matylda Drzewicz



Bukowina w żałobie

Matka i dwie córki nie żyją. Prokuratura szuka winnych. Na Podhalu są setki takich bud, które w czasie halnego zagrażają życiu ludzi.

Paweł Pelka

Skończyliśmy jazdę na nartach na Rusińskim Wierchu. Przebieraliśmy się, gdy kątem oka zobaczyłem, że z wypożyczalni po drugiej stronie parkingu odrywa się dach. Krzyknąłem "padnij". Ta blacha przeleciała mi nad głowę. Uderzyła w mojego kuzyna i troje znajomych. Jestem ratownikiem, więc sam zacząłem im pomagać - relacjonuje świadek wypadku na Rusińskim Wierchu, który z grupą znajomych przyjechał do Bukowiny Tatrzańskiej z Warszawy. W poniedziałek pierwszy raz po przyjeździe wybrali się na narty.

czytaj str. 3



Fot.: Jurek Jurecki

Rusiński Wierch. Trwa reanimacja rannych osób. Niestety nieskuteczna.

KONCERT 15 lutego **Kamil BEDNAREK** **NOSALOWY MUZYCZNIE**
Bilety do nabycia w recepcji hotelu Grand Nosalowy Dwor oraz na www.nosalowy-dwor.eu
Nosalowy Muzyczne 2020 ■ bilety@nosalowy-dwor.eu

WRÓBLÓWKA	NOWY TARG	GLICZARÓW	NOWY TARG	NOWY TARG
Rodzicielstwo ekstremalne Ośrodek "Przystań" odmówił przyjęcia agresywnego dziecka. str. 28	Co z rektorem? - Mówię do studentów, jakie są wymogi dotyczące pracy licencjackiej, i słyszę na sali śmiech. str. 5	Taxi napad Turyści zwabili taksówkarza, by groźbami i przyduszeniem wymusić na nim zwrot 500 zł. str. 7	Mieszkanie z martwą duszą Ma kartotekę, wyszczególnione opłaty, nawet naliczoną nadpłatę czynszu. Tyle, że nigdy nie miała tam mieszkania. str. 14	Patriotyczne marnotrawstwo Ławeczka niepodległości jest już zdewastowana, nie wydaje dźwięku. Za to mieszkańcy pobliskich kamienic mogą spać spokojnie. str. 9



Nowe Renault CAPTUR
SUV Renault
Premierowy tydzień 15-22 lutego
skorzystaj z dodatkowej oferty

anndora
GRUPA AUTOREMO
Nowy Targ, ul. Szaflarska 170
tel. 18 264 14 80, anndora.pl

POTRZEBUJESZ BASENU ALBO SPA?

FIRMA LEPSOD JEST PRODUCENTEM NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI BASENÓW ORAZ SPA ZE STALI NIERDZEWNEJ. PONAD TRZYDZIESTOLETNI DOŚWIADCZENIE TWORZY ZESPÓŁ SPECJALISTÓW, KTÓRY WIELE SWOICH REALIZACJI WYKONAŁ M.IN. W ZAKOPANEM. W ROKU 2019 WYSTAWIALIŚMY SIĘ NA NAJBARDZIEJ PRESTIŻOWYCH TARGACH NA ŚWIECIE AQUANAŁE 2019 W KOLONII.

**BASENY SKIMMEROWE
BASENY Z RYNNĄ PRZELEWOWĄ
WANNY SPA
BRODZIKI
BASENY SCHŁADZAJĄCE
BASENY I I SPA COMPACT
AKCESORIA BASENOWE**

telefon: 668 206 858 e-mail: lepsod@lepsod.com

lepsod

BASENY I SPA ZE STALI NIERDZEWNEJ

www.lepsod.com



lepsod

CIĘCIE LASEREM - GIĘCIE - SPAWANIE

www.lepsod-laser.com

POTRZEBUJESZ NAJLEPSZYCH USŁUG CNC?

FIRMA LEPSOD-USŁUGI POSIADA BOGATĄ OFERTĘ Z ZAKRESU OBRÓBKI STALI. W NASZYM PARKU MASZYNOWYM POSIADAMY M.IN. LASER ŚWIATŁOWODOWY O WYSOKIEJ DOKŁADNOŚCI PRACY I MOCY 6kW Z ZAKRESEM ROBOCZYM 1500 x 3000 mm, LASER ŚWIATŁOWODOWY O MOCY 3kW Z ZAKRESEM ROBOCZYM 2000 X 4000 mm ORAZ KRAWĘDZIARKĘ O DŁUGOŚCI 4,2m.

**CIĘCIE LASEREM
GIĘCIE BLACH
ŚLUSARSTWO
SPAWANIE
WALCOWANIE BLACHY
TOCZENIE CNC
PROJEKTOWANIE W 3D**

telefon: 662 058 451 e-mail: uslugi@lepsod.com



Bukowina w żałobie

**dokończenie
ze str. 1**

Właśnie w poniedziałek o godz. 10.30 z powodu silnego wiatru stanął znajdujący się w Bukowinie wyciąg narciarski Rusiń-Ski. Rodzina z Warszawy kilka minut później szła już w stronę samochodu. Wtedy podmuch wzmagającego się od kilkunastu minut wiatru porwał dach z nieczynnej wypożyczalni. Ten uderzył w samochody, rozpadł się na części i przygnoił cztery osoby.

Podmucha śmierci

Na miejsce przyjechały trzy karetki, strażacy, przyleciał śmigłowiec TOPR. Reanimację początkowo prowadzili stacjonujący przy wyciągu ratownicy GOPR, później ratownicy medyczni.

52-letnia matka i jej dwie córki w wieku 15 i 21 lat zginęły. 16-letni chłopak doznał cięższych obrażeń i przebywa w szpitalu w Zakopanem.

- Miał wiele szczęścia, bo jak wiadomo, trzy osoby, które chłopiec zresztą znał, nie żyją. Do nas trafił nieprzytomny, z urazami głowy. Tomografia nie wykazała zmian urazowych w obrębie mózgowia za wyjątkiem krwiaka powłok skórnych głowy - opisała stan pacjenta Małgorzata Czaplinska, zastępca do spraw medycznych dyrektora zakopiańskiego szpitala. Jej zdaniem chłopiec psychicznie czuje się dobrze, samego wypadku nie pamięta i kiedy tylko pojawią się jego rodzice, będzie mógł opuścić szpital.

Tymczasem od paru dni pojawiały się ostrzeżenia o bardzo silnym wietrze. Jeszcze w niedzielę Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wysyłało SMS-y, w których można było przeczytać: "Jutro w ciągu dnia bardzo silny wiatr. Możliwe przerwy w dostawie prądu. Jeśli możesz, zostań w domu".

Wóz Drzymały

Całą tragedię uwieczniły kamery monitoringu. Film zabezpieczyła prokuratura. Wypożyczalnia narciarska, z której wiatr zerwał dach, to po prostu sklecony naprędce wóz na kółkach obity drewnem, z zardzewiałymi mocowaniami. Dach był jednak duży, miał ok. 14 metrów długości i 3 metry szerokości.

Na miejscu oględziny prowadził prokurator Jacek Dyka. Prokurator nazwał konstrukcję "wątlwym wozem Drzymały". Dodał, że dach najpierw uderzył w cztery samochody i rozbił się na kilka części. Jego główna część przeleciała w powietrzu ok. 130 metrów.

- Dach był umocowany w sposób prowizoryczny, nie była to solidna konstrukcja, nie miało to prawa funkcjonować. Wiatromierze w miejscu zdarzenia zatrzymały się na prędkości 120 km na godz. - tłumaczył na miejscu prokurator Jacek Dyka.

Na profilu stacji Rusiń-Ski zarząd stacji zamieścił oświadczenie, w którym składa kondolencje i wyrazy współczucia z powodu śmiertelnego wypadku, do jakiego doszło w Bukowinie Tatrzańskiej.

Władze stacji wyjaśniły też, że wypożyczalnia, z której wiatr zerwał dach, nie należy do Rusiń-Ski. "Została ona wzniesiona na prywatnym gruncie, poza administrowanym przez stację narciarską terenem" - czytamy w oświadczeniu. Zarząd zapewniał, że kolej 6-osobowa w momencie wypadku była nieczynna.

Wójt Bukowiny Tatrzańskiej dzień po tragedii ogłosił trwającą dwie



Na miejscu tragedii trwa walka o życie rannych.

doby żałobę.

Jeszcze w poniedziałek na miejscu pojawił się inspektor nadzoru budowlanego. - Z ustaleń w starostwie wynika, że inwestor nie ubiegał się o zezwolenie na budowę, zresztą i tak takiego zezwolenia by nie dostał, bo teren, na którym posta-

dowiono budynek, nie jest do tego przeznaczony - to teren określony w planach zagospodarowania jako zielony - mówił Jan Kęsek, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego i dodał, że za postawienie takiej "samowoli" grozi kara pozbawienia wolności do lat dwóch i kara grzywny. In-

spektor nadzoru budowlanego zauważył również, że na Podhalu, między innymi wokół ośrodków narciarskich, powstają tego typu tymczasowe budowle, które służą jako wypożyczalnie czy punkty gastronomiczne.

Rzeczywiście na Podhalu mamy setki bud, szałasów, stoisk handlowych, które postawiono nielegalnie. W listopadzie ubiegłego roku wiatr przewracał stragany na Gubałówce, na szczęście nikt nie został wtedy ranny. Przypomnijmy, że dwa lata temu drewniana brama przewrócona przez wiatr zabiła w Białce Tatrzańskiej babcię i wnuczkę. Sąd skazał inwestora na karę więzienia w zawieszeniu i 20 tys. zł grzywny.

- Wiele z nich to samowole budowlane, postawione na terenach do tego nieprzeznaczonych. Nie jesteśmy w stanie wszystkich sprawdzić. Rocznie kontrolujemy kilkadziesiąt takich budynków - podsumował Jan Kęsek.



Tak z powietrza wygląda przyczepa, która udawała wypożyczalnię narciarską.



Dach z wypożyczalni zatrzymał się na górnej stacji wyciągu.

Śledztwo prokuratury

Zakopiańska prokuratura wszczęła we wtorek śledztwo w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci trzech osób, a także w sprawie uszkodzenia ciała jednej osoby.

We wtorek młody mężczyzna, który jest inwestorem i dzierżawi teren z wypożyczalnią narciarską przy stacji Rusiń-Ski, zgłosił się do prokuratury. Przyszedł w towarzystwie dwóch obrońców. Mieszkaniec powiatu nowotarskiego usłyszał zarzut popełnienia samowoli budowlanej. Przyznał się do zarzutu, po czym złożył wyjaśnienia.

- Inwestorem jest mieszkaniec Podhala, który dzierżawi teren z wypożyczalnią - wyjaśnia Barbara Bogdanowicz, szefowa Prokuratury Rejonowej w Zakopanem. - Zgłosił się do nas dobrowolnie. Nie było podstaw do aresztowania. Zastosowaliśmy wobec niego dozór policyjny, zakaz opuszczania kraju i poręczenie majątkowe.

Inwestorowi odebrano paszport. Za samowolę grozi mu dwa lata pozbawienia wolności. To jednak nie koniec, ponieważ prokuratura nie wyklucza postawienia dzierżawcy kolejnych zarzutów. - Na tym etapie śledztwa możliwe było postawienie zarzutów naruszenia prawa budowlanego. Treści wyjaśnień nie można ujawnić. To początkowy etap śledztwa. Będziemy teraz powoływać biegłych z zakresu budownictwa, by stwierdzić, czy obiekt zagrażał zdrowiu i życiu ludzi, czy doprowadzić mógł do nieumyślnego spowodowania śmierci trzech osób - dodaje prokurator Bogdanowicz.

Śledztwo prowadzone jest odnośnie trzech czynów: nieumyślnego spowodowania śmierci, stworzenia zagrożenia dla innych osób i naruszenia przepisów Prawa budowlanego. Od wtorku postępowanie toczy się już nie "w sprawie", lecz "ad personam" - przeciwko inwestorowi.

**Paweł Pełka,
Beata Denis-Jastrzębska,
Rafał Gratkowski**

Kiedy pójść do urologa?!

Choroby układu moczowego u mężczyzn i kobiet oraz układu płciowego u mężczyzn wymagają diagnostyki i leczenia urologicznego. Istnieje wiele niepokojących objawów, które powinny skłonić do pójścia do specjalisty. Bardzo ważna jest również odpowiednia profilaktyka schorzeń z tego zakresu, którą należy obowiązkowo odbywać! Specjaliści prywatnego szpitala SCM Clinic w Krakowie wykonują konsultacje lekarskie oraz szeroką gamę zabiegów urologicznych. Podpowiadają, kiedy należy zgłosić się urologa, jakie badania wykonać oraz jak wygląda dalsze leczenie urologiczne.

Kto i w jakich sytuacjach powinien pójść do urologa?

Na pewno mężczyźni w celu profilaktyki oraz diagnostyki chorób układu płciowego. Są one konieczne, aby w przypadku nowotworów prostaty lub jąder zareagować szybko i skutecznie. W ramach profilaktyki raka prostaty zaleca się, aby każdy mężczyzna, który ukończył 50 lat, a mający obciążenie genetyczne już po 40 r.ż., co roku wykonał badania kontrolne. Wcześniejsze wizyty są konieczne, gdy pojawiają się problemy np. z oddawaniem moczu (mogą oznaczać łagodny rozrost gruczołu prostaty, ale również nowotwór). Podczas wizyty przeprowadzamy badanie per rectum oraz USG. Ponadto wykonujemy oznaczenie stężenia swoistego antygenu sterczowego w surowicy, czyli PSA. Jeżeli badania wykazują nieprawidłowości, pacjent kierowany jest m.in. na biopsję



stercza i rezonans magnetyczny. Z kolei profilaktyka raka jąder powinna obejmować cotygodniowe samobadanie przez mężczyzn w każdym wieku. Wykrycie zgrubienia, obrzęku lub nagromadzonego płynu w mosznie są wskazaniem do natychmiastowej wizyty urologicznej. U pacjenta z tego typu zmianami w pierwszej kolejności wykonujemy USG jąder. Również stulejka jest bezwzględnie wskazaniem do wizyty u urologa. To problem nie tylko higieniczny. Może przyczyniać się także do rozwoju raka prącia.

Czy urolog jest lekarzem jedynie od męskich schorzeń?

Oczywiście nie! Na wizytę u urologa powinna zdecydować się każda osoba (zarówno mężczyzna, jak i kobieta) mająca problemy z układem moczowym. Bardzo niepokojącym objawem jest krwimocz. Powinien on być bezwzględnie zdiagnozowany. Jest on podstawowym objawem nowo-

tworów urotelialnych, wywodzących się z nabłonka, który wyściela drogi moczowe. Oczywiście ten objaw może wystąpić także z błahych przyczyn, jak np. zapalenie układu moczowego, jednak nigdy nie wolno go lekceważyć. Przy nowotworach pęcherza moczowego dodatkowo mogą też występować nawrotowe infekcje układu moczowego, parcie na pęcherz i częstsze oddawanie moczu. Są to objawy, które również powinny skłonić pacjenta do wizyty u specjalisty. W takich przypadkach podstawową diagnostyką, jaką wykonujemy, jest badanie ogólne moczu oraz USG układu moczowego. Pacjenci od 40 r.ż. powinni profilaktycznie co roku je wykonywać. To właśnie podczas badania USG bardzo często zostaje przypadkowo wykryty również rak nerkowokomórkowy, który w początkowych stadiach nie daje praktycznie żadnych objawów. Jeżeli zauważone zostaną odchylenia od normy, wykonujemy bardziej rozległą diagnostykę, jak np. tomografię komputerową, rezonans magnetycz-

ny, a także cystoskopię, czyli badanie endoskopowe obrazujące wnętrze pęcherza moczowego. Wykonujemy również cytologię osadu moczu w celu wykrycia zmian nowotworowych w nabłonku dróg moczowych. Trzeba pamiętać również, że wszelkie zaburzenia w oddawaniu moczu są wskazaniem do udania się do urologa. Mogą one świadczyć o zaburzeniach urologicznych, np. występowaniu pęcherza neurogennego, i prowadzić do rozwinienia się obustronnych wodonerczy, niewydolności nerek, a nawet konieczności dializoterapii. Nie należy więc ich lekceważyć.

Jakie są sposoby leczenia nowotworów urologicznych?

◆ **Nowotwór prostaty** - istnieje wiele metod leczenia, a wybór uzależniony jest m.in. od wieku, stopnia zaawansowania schorzenia czy złośliwości. W przypadku raka średniego lub wysokiego ryzyka stosujemy metody radykalne. Prostatektomia radykalna to chi-

rurgiczne usunięcie gruczołu krokowego z pęcherzykami nasiennymi, fragmentami nasieniowodów i czasem węzłami chłonnymi. Wykonywana jest w znieczuleniu ogólnym metodą otwartą bądź laparoskopowo (przez drobne nacięcia i za pomocą mikronarzędzi). Laparoscopia jest jednym z mniej inwazyjnych sposobów operowania. Rzadziej występują po niej powikłania, a pacjent nie jest narażony na długi okres rekonwalescencji, dzięki czemu szybko wraca do sprawności.

◆ **Rak jąder** - pacjenta operujemy bardzo szybko po diagnozie, a usunięte jądro podlega badaniu histopatologicznemu. Wykonujemy również tomografię komputerową jamy brzusznej, miednicy i klatki piersiowej pacjenta, która weryfikuje pojawienie się przerzutów. Niekiedy niezbędne jest przeprowadzenie chemioterapii, radioterapii bądź też dalszego leczenia chirurgicznego.

◆ **Nowotwory urotelialne** - leczenie zależy od wielu czynników, m.in. od stopnia złośliwienia i stadium zaawansowania choroby. Jeżeli guz przekracza warstwę mięśniową pęcherza, wykonujemy leczenie radykalne, czyli usunięcie pęcherza moczowego wraz z drogami moczowymi. Wcześniej wykonujemy elektroresekcję nowotworu, aby ocenić, jak głęboko nacieka w mięśniówkę i czy jest złośliwy.

◆ **Rak nerki** - podstawową metodą jest leczenie operacyjne. Im mniejszy nowotwór, tym mniej rozległe cięcie (nefrektomia oszczędzająca). Duże guzy wymagają usunięcia nerki czasem wraz z węzłami chłonnymi oraz czopem nowotworowym w przypadku naciekania i wrastania do żyły nerkowej i żyły głównej dolnej (nefrektomia radykalna).



SCM Clinic to krakowski Prywatny Szpital Specjalistyczny, który prowadzi działalność leczniczą w ramach chirurgii jednego dnia, ambulatoryjne świadczenia zdrowotne oraz konsultacje lekarskie. Klinika posiada całkowicie zautomatyzowany blok operacyjny. W ośrodku przyjmuje szeroka kadra lekarska, w skład której wchodzi specjaliści wielu dziedzin. Specjalistami urologii są dr n. med. Przemysław Dudek oraz lek. Łukasz Curyło.

www.scmkrakow.pl

ul. Grzegorzewska 67C/U6, 31-559 Kraków

tel. 12 353 66 01/ 780 614 102 recepcja@scmkrakow.pl

Co z rektorem?

- Mówię do studentów, jakie są wymogi dotyczące pracy licencjackiej, i słyszę na sali śmiech. Pytają ironicznie - a co z naszym rektorem?

Minęło osiem miesięcy od ujawnienia przez Tygodnik Podhalański plagiatu popełnionego w pracy habilitacyjnej przez Stanisława Gulaka, rektora Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu (do niedawna Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej). Jak dokładnie sprawdził dziennikarz TP - praca rektora okazała się w dużej mierze zlepkim fragmentów przepisanych z innych książek. Dotarliśmy także do dwóch prac licencjackich studentek nowotarskiej uczelni, których fragmenty ich promotor ks. Gulak opublikował pod swoim nazwiskiem. Sprawa wydała nam się tym bardziej bulwersująca, że bohaterem naszego artykułu był nie tylko nauczyciel akademicki, ale także ksiądz i etyk. Gdy pokazaliśmy pracę habilitacyjną rektora i fragmenty "zapożyczone" z innych książek prof. Ryszardowi Mar-

kiewiczowi (wybitnemu znawcy prawa autorskiego, współtwórcy Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, profesorowi zwyczajnemu na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego), ten nie miał żadnych wątpliwości. - Przyznam, że tak oczywistej sprawy, tak bezczelnej w nagromadzeniu i istotności zapożyczeń jeszcze nie widziałem - powiedział. - Sprawa jest jednoznaczna i kompromitująca - stwierdził. Sprawę opublikowania prac licencjackich studentów pod swoim nazwiskiem nazwał przestępstwem, które powinno być ścigane z urzędu. - To narusza prawa autorskie, prawa majątkowe, jest rażącym czynem etycznym, a z punktu widzenia nauczyciela akademickiego to jest kompromitacja - skwitował.

Wydawało nam się, że po doniesieniu prasowym o przestępstwie organy ścigania zajmą się tą sprawą z urzędu. Ku naszemu zaskoczeniu Prokuratura Rejonowa w Nowym Targu nie była sprawą zainteresowana. Za to rektor ks. Stanisław Gulak złożył doniesienie

na policję, w którym zasugerował, że jest nękany przez dziennikarkę TP. Ostatecznie zapadła decyzja o odmowie wszczęcia śledztwa przez prokuraturę w tej sprawie.

Postępowanie wyjaśniające w związku z doniesieniami prasowymi o plagiacie wszczęło jeszcze w czerwcu Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Na początku lutego zapytaliśmy rzecznika prasowego ministerstwa, jakie są efekty owego postępowania. "Potwierdzamy, że w dniu 14 czerwca 2019 r. Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego zlecił Rzecznikowi Dyscyplinarnemu dr. hab. Radosławowi Giętkowskiemu, profesorowi UG, zbadanie sprawy księdza płk. dr. hab. Stanisława Gulaka, prof. nadzw. - Rektora Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu - w celu zbadania zasadności stawianych zarzutów. 3 września 2019 r. Rzecznik Dyscyplinarny wydał postanowienie o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w tej sprawie. Obecnie nadal trwa postępowanie wyjaśniające w tej sprawie" - taką otrzymaliśmy odpowiedź od Katarzyny Zawady, rzecznik prasowej MNiSW. Próbowaliśmy się też skontaktować z samym prof. Giętkowskim. Dowiedzieliśmy się tylko, że rzecznik dyscyplinarny zgromadził już bardzo obszerny materiał dowodowy, "ale pewne okoliczności wymagają jeszcze wyjaśnienia". Prosi o cierpliwość i obiecuje, że efekty jego pracy zostaną upublicznione w marcu.

Zawiadomienie w sprawie plagiatu wpłynęło m.in. do Prokuratury Okręgowej w Krakowie. Rzecznik Janusz Hnatko poinformował nas, że "Obecnie w związku z ujawnieniem nowych okoliczności prowadzone są czynno-

ści w trybie art. 327 kpk. Zwrócono się do rzecznika dyscyplinarnego przy Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego o udzielenie informacji w związku z prowadzonym postępowaniem wyjaśniającym w tej sprawie. Po uzyskaniu odpowiedzi będzie wydana decyzja, czy postępowanie będzie podjęte".

Wniosek o udostępnienie informacji publicznych w związku z popełnieniem plagiatu przez Gulaka w listopadzie zeszłego roku złożył do kilku instytucji prof. Stanisław Hodorowicz, pierwszy rektor i jeden z twórców Podhalańskiej Wyższej. - Ta sytuacja jest demoralizująca dla studentów PPUZ. Także dla pracowników uczelni sytuacja jest trudna. Nie mogę patrzeć, jak ta uczelnia upada - tłumaczy zaangażowanie w tę sprawę pierwszy rektor Podhalańskiej Wyższej. Uważa, że instytucje do tego powołane powinny jak najszybciej tę sprawę zakończyć. Wniosek o udostępnienie informacji publicznych złożył m.in. do rzecznika dyscyplinarnego. - Dostałem odpowiedź, że ks. Gulak został przesłuchany i że zostało mu postawionych "6 złożonych zarzutów". Prof. Giętkowski zapewniał mnie w mailu, że zarzuty będzie musiał nieco zmodyfikować, ale na pewno nie ma podstaw do umorzenia postępowania - informuje pierwszy rektor uczelni w Nowym Targu.

A co słysząc na samej Podhalańskiej Wyższej? - Nie jest łatwo. Pracownicy są podzieleni. Atmosfera jest straszna, ludzie wchodzą do gabinetu rektora z dyktafonem. Jednak przede wszystkim dla studentów cała ta sytuacja jest demoralizująca - mówi jeden z nauczycieli PPUZ. - Kiedyś mówię do studentów, jakie są wymogi dotyczące pracy licencjackiej, i słyszę na sali śmiech. Pytają ironicznie - a co z naszym rektorem? - dodaje. - Chcielibyśmy w końcu dowiedzieć się, czy doniesienia Tygodnika Podhalańskiego na temat plagiatu rektora były prawdziwe, czy nie.

Beata Zalot

Zaskale

Śmiertelna nauka jazdy

Zaskakujące okoliczności śmiertelnego wypadku podczas egzaminu na prawo jazdy - za kierownicą auta egzaminacyjnego siedziała kursantka, a pociąg prowadził kandydat na maszynistę.

Państwowa Komisja do spraw Badania Wypadków Kolejowych opublikowała raport dotyczący tragicznego wypadku w Zaskale. 23 sierpnia 2018 roku doszło do wypadku na tamtejszym przejeździe kolejowym. Samochód egzaminacyjny Małopolskiego Ośrodka Ruchu Drogowego utknął na torowisku i został najechny przez pociąg. Za kierownicą siedziała 18-letnia mieszkanka Chyżnego, która zdawała egzamin. Dziewczyna zginęła. Uratował się natomiast egzaminator.

Podstawowe ustalenia komisji potwierdzają tezy sformułowane przez prokuraturę w akcie oskarżenia przeciwko egzaminatorowi. Główna przyczyna wypadku to "niezachowanie szczególnej ostrożności przez kierującego pojazdem egzaminacyjnym oraz egzaminatora podczas dojazdu i kontynuowania jazdy przez przejazd kolejowo-drogowy mimo zbliżania się pociągu od strony pasażera (egzaminatora)".

Z ustaleń kolejowych ekspertów wynika jednak, że nieprawidłowo zachowała się także załoga pociągu. Składem kierował kandydat na maszynistę, a towarzyszył mu doświadczony maszynista o blisko czterdziestoletnim stażu pracy. Zdaniem ekspertów skład można było zatrzymać szybciej, gdyby maszynista zamiast "zadajnika jazdy i hamowania" użył "hamulca bezpieczeństwa maszynisty".

"Kierujący samochodem egzaminacyjnym podjął próbę opuszczenia przejazdu - ruszył do przodu, pokonując odległość

około 0,5 metra. Najechnie pociągu na samochód nastąpiło przy prędkości 56,4 km/h. Droga hamowania pociągu z prędkości 88,9 km/h do wartości 0 km/h wynosiła 293 m w czasie 24 sekund" - stwierdza raport. "Pojazd egzaminacyjny został uderzony przez pociąg w prawy bok, w jego środkową część. Przedni sprzęg pojazdu kolejowego wbił się do wnętrza samochodu, uderzając osobę kierującą w głowę. Samochód został przepchnięty przez pociąg za przejazd w kierunku stacji Szafłary i zatrzymany na wysokości słupa trakcyjnego."

Raport potwierdza też ustalenia prokuratury, która odpowiedzialnością za tragedię obciążyła egzaminatora. Egzaminator, widząc nadjeżdżający pociąg, po prostu wysiadł z samochodu i oddalił się od torowiska. Nie próbował pomóc kursantce opuścić samochód, nie odpiął jej pasów bezpieczeństwa, mimo że - co potwierdziły eksperymenty przeprowadzone przez kolejowych biegłych - było na to sporo czasu. Co gorsze, przesłuchani przez autorów opracowania świadkowie stwierdzili zgodnie, że tuż po wypadku egzaminator zachowywał się "obojętnie" i nie ruszył z pomocą kursantce uwięzionej w roztrzaskanym aucie. Z cytowanych przez biegłych nagrań z kabiny samochodu egzaminacyjnego wynika, że 18-letnia mieszkanka Chyżnego, która prowadziła samochód, była bardzo zestresowana i parę minut przed śmiercią mówiła o tym egzaminatorowi.

Marek Kalinowski

Onkologia w Nowym Targu

Podhalański Szpital Specjalistyczny zamierza wydzielić oddział onkologiczny ze struktur chirurgii.

Plany stworzenia nowego oddziału są mocno zaawansowane. Dyrektor PSS Marek Wierzbą podzielił się nimi z radnymi podczas posiedzenia Komisji Zdrowia Rady Powiatu Nowotarskiego. Nowy oddział - początkowo - współpracowałby ściśle ze Szpitalem Płucnym w Zakopanem. Według planów dyrekcji PSS onkologia zostałaby ulokowana w pomieszczeniach dzisiejsze-

go urzędu pracy PUP z kolei zostałyby przeniesione do budynku dawnego starostwa przy Alejach 1000-lecia.

- Jeśli dyrektor otrzyma zielone światło - będzie szukał kadry lekarskiej. Jeśli będzie współpraca ze szpitalem płu-
nym w Zakopanem - jest duża szansa, żeby tę działalność rozwijać - podkreśla wicestarosta Bogusław Waksmundzki.

mk

Wciąż niewyjaśniona sprawa plagiatu rektora ks. Stanisława Gulaka jest demoralizująca dla studentów i trudna dla pracowników uczelni.

Byłem nieugięty

- Nie zamierzam dzielić środowiska osób niepełnosprawnych - przekonuje Stanisław Karp, przewodniczący komisji ekonomiki zakopiańskiej rady miasta w rozmowie z Jolantą Flach.



Fot.: Maciej Jonek

- Uważam, że oddanie tak dużego obiektu na tego typu przedsięwzięcie jest zbyt hojną decyzją - mówi o decyzji Rady Miasta przekazującej fundacji Handicap dawne gimnazjum zakopiańskiej Stanisław Karp.

- Na ostatniej sesji rady miasta pan jeden wytrwał do końca w swojej wcześniejszej decyzji i był przeciwny wydzierżawieniu za symboliczną kwotę budynku byłego gimnazjum nr 2 przy ul. Sienkiewicza fundacji Handicap, której prezesem jest Małgorzata Tłaska-Długosz.

- Nie jestem przeciwny działalności fundacji i jej pani prezes. To bardzo dobra inicjatywa, która uzupełnia braki związane z potrzebami osób niepełnosprawnych w naszym mieście. Uważam jednak, że oddanie tak dużego obiektu na tego typu przedsięwzięcie jest zbyt hojną decyzją. W województwie małopolskim jest wiele takich inicjatyw, na które przeznaczono ze środków publicznych 113 mln zł, ale żadna z gmin w taki sposób nie oddała swojego majątku. Zresztą w całej Polsce są realizowane podobne projekty, które najczęściej w swoich placówkach bezpośrednio realizują gminy, a nie w całości oddają fundacjom.

- Wcześniej grupa radnych, łącznie z panem, przygotowała dwie uchwały. Jedna dotyczyła sprzedaży obiektu przy ul. Sienkiewicza. Druga z nich mówiła o wydzierżawieniu fundacji Handicap budynku, w którym mieściła się szkoła katolicka. Żadna nie została przegłosowana.

- Cele fundacji z powodzeniem mogą być realizowane w mniejszym obiekcie, a nawet w innych placówkach oświatowych, należących do miasta. A przecież mamy klasy integracyjne, więc pewne inwestycje i adaptacje w szkołach byłyby tylko z korzyścią dla niepełnosprawnych dzieci, które tam chodzą na zajęcia. Mimo to zaproponowałem budynek po szkole katolickiej, ale pomysł nie zyskał aprobaty wśród kolegów radnych. Nie była tym też zainteresowana sama pani prezes. Radni, którzy

podpisali się pod projektami tych uchwał, pod pewną presją społeczną w trakcie głosowania wstrzymali się od głosu. Ja byłem nieugięty.

- Wspomina pan o swoich obawach, że niepełnosprawne dzieci, które chodzą do klas integracyjnych w zakopiańskich szkołach, mogą przejść do nowej placówki. Czy to przełoży się chociażby na subwencję oświatową?

- Moje obawy są bardzo duże. Boję się, że to będzie miało wpływ na oświatę w Zakopanem, bo docelowo w przedszkolu i szkole integracyjnej fundacja będzie mogła przyjąć 120 dzieci. W ten sposób spadnie liczba uczniów w naszych placówkach oświatowych, a już mamy niedobór dzieci i młodzieży w szkołach. To może skutkować tym, że w przyszłości będziemy musieli zamknąć jedną ze szkół podstawowych. Ale to jeszcze nie jest najgorsze. Gorszą sprawą jest dyskredytowanie ośrodka dla niepełnosprawnych, który od prawie 40 lat działa na Kamieńcu. Tam znajduje opiekę wiele osób z głębokim upośledzeniem. I to tak naprawdę przeważało o mojej decyzji.

- Sprawy związane z niepełnosprawnością to zadanie starosty.

- To prawda, dlatego miasto nie dotuje ośrodka, ale daje niewielkie kwoty na dowóz osób niepełnosprawnych. Zadaniem gminy jest organizacja przedszkoli i szkół podstawowych, dlatego ubolewam nad tym, że w tym przedsięwzięciu nie brał udziału starosta tatrzański. Na jednym ze spotkań dowiedziałem się od pani Małgorzaty Tłaski, że w ogóle nie była u starosty w tej sprawie, bo od początku miała taki pomysł, aby na cele fundacji przejąć budynek po gimnazjum na ul. Sienkiewicza. Teraz to wszystko już stało się faktem. Można było nieco wcześniej zaaprobować do rozmów starostę, który być może

przekazałby jakąś nieruchomością należącą do powiatu.

- Było posiedzenie komisji rodziny, na którym byli przedstawiciele ośrodka na Kamieńcu oraz fundacji Handicap i tam padła propozycja współpracy obu instytucji.

- Rzeczywiście, było takie spotkanie na kilka dni przed sesją, na której rozegrały się losy budynku po byłym gimnazjum. To była moja inicjatywa, żeby zaprosić pana prezesa stowarzyszenia, prowadzącego ośrodek na Kamieńcu, i jeszcze kilka osób stamtąd. Wiedziałem, że w ostatnim czasie w urzędzie miasta dwa razy było spotkanie, w którym uczestniczyli zastępcy burmistrza oraz pani prezes fundacji z kimś ze swojego otoczenia. Później burmistrzowie przekazali radnym, że nie ma szans na porozumienie między ośrodkiem na Kamieńcu a fundacją, bo ze strony pani Małgorzaty Tłaski nie ma takiej woli.

Na Kamieńcu mamy 108 podopiecznych i blisko 70 osób personelu. To pokazuje, jaka jest skala niepełnosprawności podopiecznych Kamieńca. Wiele osób jest tam głęboko upośledzonych, wymagających szczególnej opieki. A projekt realizowany przez fundację Handicap to "Integracja przez sport", czyli dotyczy osób o mniejszym stopniu niepełnosprawności. Absolutnie nie zamierzam dzielić środowiska niepełnosprawnych, ale będę walczył o to, aby nie stała się krzywda tym najbardziej pokrzywdzonym przez los, którzy znajdują opiekę na Kamieńcu. Obawiam się, że z ośrodka do fundacji może przejść część personelu, bo już padały takie propozycje.

- Na ostatniej sesji rady miasta chciał pan jeszcze zabrać głos przed głosowaniem i poruszyć ważną sprawę, ale do tego nie doszło. Czego ona dotyczyła?

- Ja bardzo dobrze życzę fundacji, ale jej działalność powinna odbywać się w porozumieniu ze starostą i ośrodkiem na Kamieńcu, po przeanalizowaniu sytuacji dzieci niepełnosprawnych we wszystkich zakopiańskich szkołach. Na sesji miałem zadać pytanie, czy przy okazji działalności fundacji nie trzeba będzie zamknąć jednej szkoły, o czym się coraz głośniejsze mówi i o czym już wcześniej wspominałem. Mamy wskaźniki wydatków na oświatę, które są jedne z najwyższych w województwie, bo przekraczają 22,5%. To wszystko może ujemnie wpłynąć na ośrodek na Kamieńcu. Nie możemy zostawić tego ośrodka samemu sobie, musimy mu pomóc. Jeśli zwróci się do nas o pomoc finansową, choćby w postaci działki na wybudowanie zapowiadanego od lat nowego obiektu, będziemy musieli go wspomóc.

Trzeba sobie uświadomić, że wiele osób niepełnosprawnych po prostu siedzi w domach, nie korzystając z usług ośrodka na Kamieńcu czy fundacji, opiekują się nimi najbliżsi. Są jeszcze niepełnosprawni w szkole w uniwersyteckim szpitalu klinicznym przy ul. Balzera. Musimy wiedzieć, ile jest takich osób. Zgadzałem się z burmistrzem, który od początku mówi, że ośrodek, który powstanie na Sienkiewicza, powinien służyć wszystkim niepełnosprawnym z naszej gminy.

- Były obawy, że obiekt będzie komercyjnie wykorzystywany przez fundację.

- Do komisji ekonomiki trafił projekt uchwały burmistrza z załącznikiem, o którym była umowa. W pierwotnej wersji gwarantowała ona fundacji Handicap komercyjny podnajem w połowie tego obiektu, stąd pomysł na to, aby przekazać mniejszy obiekt. Miał to być właśnie budynek szkoły katolickiej. Była to propozycja władz miasta, ale pani prezes jej nie przyjęła. Moja uchwała nie była niczym innym, jak powieleniem tego pomysłu. Pani Małgorzata Tłaska uważała, że niedogodnością byłby brak sali gimnastycznej. Uważam, że rozwiązaniem byłoby umożliwienie korzystania z każdej innej sali gimnastycznej, które są przy zakopiańskich szkołach.

- Czy ta umowa, która została przegłosowana, zabezpiecza przekazany w dzierżawę majątek miasta?

- Umowa, która została zaproponowana przez burmistrza, na skutek prac komisji ekonomiki została w dużym stopniu przeredagowana. Są w niej naniesione poprawki, które między innymi są wynikiem bardzo dobrych pomysłów moich kolegów radnych. Uważam, że umowa zabezpiecza miejskie interesy.

Zamknąć centrum Zakopanego

Nasz Czytelnik proponuje zamknięcie centrum Zakopanego dla aut. Zebraliśmy opinie w tej sprawie.

Adam Fularz chce, by prze-myśleć całkowity zakaz wjazdu samochodów do Zakopanego lub przynajmniej do centrum miasta. Proponuje zorganizowanie referendum w tej sprawie. Poniżej fragment listu:

"W krajach demokratycznych często się zdarza, że na skutek presji lokalnej ludności w wiele miejsc, czy nawet całych miast, albo w ogóle nie można wjechać samochodem, albo wjechać mogą tylko mieszkańcy.

Może by tak wprowadzić w Zakopanem zupełny zakaz wjazdu samochodem do miasta dla osób przyjezdnych? Jako ekonomista obserwuję efekty takich zakazów w Europie i wg mnie świetnie nakręca to turystykę. Ludzie przyjeżdżają wypocząć, a nie dusić się od spalin. Byłem w mieście Zermatt, w praktyce taki zakaz świetnie się sprawdza" - pisze do nas Adam Fularz.

O komentarz do takiej propozycji zapytaliśmy m.in. zakopiańskich radnych:

- To ciekawy pomysł, ale na razie nierealny. Aby go zrealizować, trzeba najpierw rozwinąć miejską komunikację, zbudować parkingi zaporowe i obwodnicę Zakopanego. Gdyby go wprowadzić, nie możemy zapomnieć o stałych mieszkańcach, którzy powinni mieć wjazd do centrum ze względu na niedogodności związane z dużym obłożeniem turystycznym - komentuje radny Bartłomiej Bryjak. Dodaje jednak, że takie rozwiązanie wiązałoby się z szeregiem problemów - na przykład egzekucją zakazu i rozeznanie, czy stałym mieszkańcem Zakopanego jest osoba kupująca pod Giewontem apartament i przebywająca tu kilka razy w roku.

Zwolennikiem takiego rozwiązania jest również radny Jacek Kalata. - To dobry pomysł, proponowałbym zamknięcie głównych ulic - Jagiellońskiej, Nowotarskiej. Wjazd miałyby tylko samochody dostawcze, tak-sówki, busy i stali mieszkańcy - tłumaczy radny Kalata. Dodaje, że warunkiem takiego rozwiązania byłoby wprowadzenie miejskiej komunikacji i parkingów zaporowych.

Za zamknięciem centrum jest również radny Wojciech Tatar, chociaż zaznacza, że wprowadzenie takiego rozwiązania powinno być dobrze opracowane. - Od początku byłem zwolennikiem tego typu rozwiązania, po to zresztą miasto planuje budowę parkingu zaporowego na Spyrkówce - twierdzi radny Tatar. Jego zdaniem stali mieszkańcy powinni mieć możliwość wjazdu do centrum, a pozostała część pomysłu wymaga uszczegółowienia. - Może dobrym pomysłem byłoby prowadzenie podobnych stref, jak jest to w Krakowie - dodaje radny Tatar.

PP

Czego nie zburzyli, zalała woda

Dewastacja budynku "Panoramy" nie ustaje, kolejny weekend i nowa plaga.

W sobotę odnotowaliśmy kolejny alarm przy wyburzaniu nielegalnie hotelu "Panorama". Na miejsce wysłany był patrol policji, budynek objęty jest stałym monitoringiem. - Budynek został całkowicie zalany - alarmuje Monika Bogdanowska, Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków. - W nocy odcięto dopływ wody, ale prze-lane są wszystkie kondygnacje. Nie wyjaśniono, dlaczego rozbierany nielegalnie tydzień temu obiekt nie był odłączony od wody i prądu. Cały dzień trwają czynno-

ści na miejscu. Wedle wstępnych ustaleń mogło to być działanie celowe - dodaje wojewódzki konserwator zabytków.

Przypomnijmy, że tydzień temu na teren należący do nowotarskiego biznesmena Tomasza Ż. wjechał ciężki sprzęt. Robotnicy wyburzyli bez zezwolenia charakterystyczny pawilon restauracyjny z widokiem na Tatry. Prokuratura prowadzi w tej sprawie postępowanie. Złamane zostały przepisy prawa budowlanego i ustawy o ochronie zabytków. Za niszczenie obiektów objętych ochroną kon-

serwatorską grozić może kara więzienia od 6 miesięcy do 8 lat. To nie pierwsza sprawa niszczenia cennych architektonicznie obiektów, jaką ma na koncie biznesmen z Nowego Targu. Wcześniej wojewódzkie służby konserwatorskie nałożyły na Tomasza Ż. karę pół miliona złotych. A to za prowadzenie prac bez uzgodnień przy kamienicy w ścisłym centrum Krakowa. Właściciel zabytkowej kamienicy odwołał się od wyroku. Czas pokaże, czy zostanie on podtrzymany, czy ulegnie zmianie.

rav

Wspomnienie jest formą spotkania

W 10. bolesną rocznicę śmierci

śp. JERZEGO KOZIKOWSKIEGO

16 lutego 2020 o godz. 10 zostanie odprawiona Msza Święta w katedrze na Wawelu z udziałem chóru, o czym pragnie zawiadomić żona Danuta

Taxi napad

Turyści zwabili taksówkarza, by groźbami i przyduszeniem wymusić na nim zwrot 500 zł.

Wieczorny kurs z Zakopanego do Gliczarowa Górne zakończył się fatalnie dla młodego taksówkarza. - Syn od dwóch lat jeździ na taksówce, nigdy nie miał problemów, a teraz otarł się o śmierć - mówi z przerażeniem Katarzyna Potoczek, matka napadniętego w perfidny sposób taksówkarza, któremu grożono śmiercią i duszono w samochodzie. Wszystko zaczęło się w piątkowy wieczór. Mocno zabawowa grupa turystów zamówiła kurs z Zakopanego do Gliczarowa Górne. Prosił o busa, bo nie mieścił się w osobowym aucie, a chcieli jechać jednym kursem. Dyżurny wysłał kierowcę z bussem pod wskazany adres. Gdy dojeżdżali na kwatery, jedna z pasażerek zwymiotowała. Kierowca zażądał dodatkowej opłaty 500 zł. Bo kolejnego dnia będzie mieć przestój, auto trzeba odstawić do czyszczenia. Po krótkiej kłótni pasażerowie dopłaci-

li do kursu żądane 500 zł. Taksówkarz wrócił do Zakopanego. W sobotę rano odstawił zanieczyszczony samochód do myjni. Był przekonany, że to koniec niemiłej przygody z balującymi turystami. Okazało się jednak inaczej. Wieczorem, przed godz. 21, gdy auto było już wyczyszczone, dostał zgłoszenie. Prośba o kurs do Gliczarowa. Grupa chciała jechać do Zakopanego. Bus zamawiała ta sama ekipa. Nie spodziewając się podstępów, mężczyzna pojechał po turystów.

Na miejscu do auta wsiadło tylko dwóch mężczyzn. Jeden obok kierowcy, drugi tuż za nim. Trzasnęły drzwi. Teraz wypadki potoczyły się błyskawicznie. Mężczyzna z tylnego fotela unieruchomił taksówkarza chwytem za szyję. Jednocześnie siedzący obok kierowcy pasażer wyciągnął kluczyki ze stacyjki. Wyrzucił je przez uchyloną szybę w śnieg. Napastnik od tyłu coraz mocniej przyduszał taksówkarza, nie zwalniając uchwytu. - Grozili, że go zabiją, jak im nie odda tych 500 zł za czyszczenie - twierdzi Katarzyna Potoczek. - Byli agresywni, wulgarni, puścili go dopiero, jak oddał pieniądze. Kierowca po napadzie wysiadł z samochodu, znalazł kluczyki i roztrzęsiony odjechał. O napadzie zawiado-

mił zakopiańską policję. - Rzeczywiście, taka sytuacja miała miejsce - potwierdza aspirant sztabowy Roman Wieczorek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Zakopanem. - Nasi policjanci po odebraniu zgłoszenia o napadzie natychmiast udali się pod wskazany adres. Tam zatrzymali napastników i odzyskali wymuszone pieniądze. Rozbójnikami okazali się dwaj mężczyźni w wieku 30 i 46 lat. Obaj to mieszkańcy powiatu żyrdowskiego. Trafili do policyjnego aresztu. W poniedziałek usłyszeli zarzuty prokuratorskie. Za rozbój grozić im może od 2 do 12 lat więzienia. - To była przemyślna akcja. Syn ma wciąż traumę, ci goście spod Warszawy przygotowali na niego pułapkę i z zemsty potraktowali go brutalnie - podkreśla matka ofiary. Poszkodowany całą niedzielę spędził w szpitalu na Kamińcu. Do godz. 23 czekał na SOR, by lekarz dyżurny zbadał, do jakich obrażeń doszło w trakcie sobotniego napadu. - Syn ma skręcony bark, obrzęk gardła i krtani po duszeniu oraz naruszone kręgi szyjne - wylicza Katarzyna Potoczek. Podkreśla, że sprawy nie odpuści, dopóki napastnicy nie poniosą kary.

rav



Zwalistą bryłę z przełomu lat 70. i 80. ub. wieku zastąpić ma nowoczesna konstrukcja.

Imperialna wizja

Architekci spod Giewontu pokazali, jak ma wyglądać przebudowa części hotelu "Imperial".

O kontrowersyjnej sprzedaży przez Centralny Ośrodek Sportu hotelu "Imperial" na Bystrem pisaliśmy kilkakrotnie. W lipcu ubiegłego roku nieruchomość za ponad 14 milionów zł kupiła spółka Wrocław Hotel Invest 2 z siedzibą w Warszawie.

Biuro Karpel Steindel Architektura z Zakopanego prezentuje, jak zdaniem architektów powinien wyglądać hotel po przebudowie. - Idea modernizacji ho-

telu opiera się na pieczołowitej renowacji zabytkowego budynku przy jednoczesnej rozbudowie - mówi Jan Karpel Bułeczka junior. - Rozbudowa polega jednak tylko na dodaniu współczesnej bryły, nie zakłada ingerencji w zabytkową strukturę.

Historyczny gmach łącznikiem zespolony został z nowym skrzydłem, które nawiązuje do rozbudowy Imperiału z lat wcześniejszych.

Zabytkowa część hotelu "Im-

perial" powstała na Bystrem w latach 1929-1931 według projektu Franciszka Kotońskiego. Do obiektu dobudowano w latach 70. ubiegłego wieku masywną bryłę, ponieważ stary hotel był za mały na ówczesne zapotrzebowanie Centralnego Ośrodka Sportu. Prace przy rozbudowie trwały od roku 1974 i zakończyły się w 1980. Twórcy wizualizacji podkreślają, że chcą zachować i odrestaurować część zabytkową wzniesioną według projektu Kotońskiego, a wyburzyć część z przełomu lat 70. i 80.

rav

REKLAMA

KRUPÓWKI 40
CENTRUM HANDLOWE

Zrób sobie bezpłatne zakochane zdjęcia i wygraj super nagrody w Centrum Handlowym KRUPÓWKI 40

Heca w duecie, czyli Walentynki w CH Krupówki 40

14 lutego 2020 od 14:00 do 20:00

14 lutego odwiedź Centrum Handlowe Krupówki 40

(koniecznie z kimś bliskim lub sam i poznaj kogoś samotnego na miejscu ;-))

Na parterze spotkasz Kaśkę i Jędrka i ich najlepszą na Podhalu Fotobudkę

Zakopane. Oni już zadbać o Wasz wizerunek i wyposażą w odpowiednie akcesoria, abyście mogli zrobić sobie najbardziej zakochane zdjęcia z Zakopanego. Zupełnie za free.

To jednak nie koniec zabawy!

My wrzucimy Wasze foto na profil facebook.com/centrumhandlowekrupowki40

a Wy zbierajcie lajki pod Waszym zdjęciem. Aż 20 zdjęć z największą liczbą polubień otrzyma atrakcyjne nagrody od Centrum Handlowego Krupówki 40.

Jakie to nagrody?

Kolacja w Góralskim Browarze, ubrania, akcesoria, wejściówki do Galerii Figur Stalowych, Game Planet. Szczegóły na fb

Bez nart. Od 1 lutego na terenie Babogórskiego Parku Narodowego obowiązuje całkowity zakaz poruszania się na nartach.

Orawscy karatecy. 8 lutego w Łodygowicach odbył się Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin-kan o Puchar Burmistrza Żywca. Wzięło w nim udział blisko 220 zawodników. Orawską Szkołę Karate reprezentowało 29 karatekistów, którzy wywalczyli 18 medali: 7 złotych, 7 srebrnych i 4 brązowe.

Spotkanie z Karłowiczem. W czwartek 13 lutego o godz. 18 Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK przy ul. Jagiellońskiej 6 w Krakowie zaprasza na promocję książki "Mieczysław Karłowicz. Fotografie".

Pod Tatrami. Zakopiańscy olimpijczycy w programie "Pod Tatrami" na antenie TVP3 Kraków: premiera w sobotę 8 lutego o godz. 17.40, powtórki w niedzielę 9 lutego o godz. 10.05, w czwartek 13 lutego o godz. 15.05 i w piątek 14 lutego o godz. 19.45. "Pod Tatrami" w TVP POLONIA w każdy czwartek o godz. 15.30 i w TVP3 w każdy poniedziałek o godz. 9.15.

Szlaki nominowane. Aplikacja Szlaki Turystyczne Małopolski www.malopolska.szlaki.pttk.pl/ została nominowana do Mobile Trends Awards 2019. Można już na nią głosować na www.mobiletrendsawards.pl/mta/glosowanie. Z aplikacją można się zapoznać na <https://amistad.pl/367-amistad-szlaki-turystyczne-malopolski>.

Lawinowe ABC. Tatrzński Park Narodowy we współpracy z TOPR zaprasza do udziału w 9. edycji akcji Lawinowe ABC. Jej celem jest promocja bezpiecznych zachowań zimą w górach: nawyku zapoznawania się z aktualnym komunikatem lawinowym, umiejętność oceny zagrożenia lawinowego w terenie, posiadanie i umiejętność posługiwania się sprzętem lawinowym. Na Kalatówkach działa Treningowe Centrum Lawinowe PZU.

Zajęcia malarskie. Młodzi artyści z Jordanowa i okolic przygotowują prace na konkurs plastyczny "Zamki i pałace w Polsce". Zajęcia malarskie odbywają się w soboty w godz. 10-12 w pracowni przy ul. Banacha (dawny internet).

Orawa za sto lat. W tym roku przypada setna rocznica przyłączenia części Orawy do niepodległej Polski. Gmina Lipnica Wielka ogłosiła konkurs plastyczno-literacki pn. "Orawa za 100 lat". Szczegółowe informacje na stronie: www.lipnicawielka.pl.

Biegi narciarskie. X Memoriał Emila Kowalczyka w Biegach Narciarskich w Lipnicy Wielkiej zaplanowano na 22 lutego. Start o godz. 11. Informacje w Gminnym Centrum Kultury w Lipnicy Wielkiej, tel. 18 26 346 38 lub e-mail: kultura@lipnicawielka.pl.

Człowiek w parku. Szkoła Podstawowa w Małym Cichem i Tatrzński Park Narodowy zapraszają uczniów małopolskich szkół podstawowych do udziału w XXIV Konkursie Wiedzy o TPN, którego tematem jest "Człowiek w Tatrzńskim Parku Narodowym". Zgłoszenia będą przyjmowane do 27 kwietnia. Szczegółowe informacje na stronie: www.tpn.pl. W tym roku konkurs odbędzie się 14 maja.

jof

OGŁOSZENIE PŁATNE

W niedzielę 23.02.2019 r. o godz. 8.30
w kościele św. Anny
w Nowym Targu
(na cmentarzu)
zostanie odprawiona
KATOLICKA MSZA ŚWIĘTA
W TRADYCYJNYM
RYCIE RZYMSKIM

Poseł Paluch z obwodnicą w teczce

Ma liczyć 5 km, kosztować 440 mln zł, połączyć Zakopiankę z drogą na Bukowinę Tatrzańską i ułatwić ruch na Podhalu. Obwodnica Nowego Targu ma być gotowa w 2029 roku.

Anna Paluch po tym, jak minister infrastruktury ogłosił program 100 obwodnic, przyjechała do Nowego Targu, by opowiedzieć o pomysły dziennikarzom.

Planowana obwodnica ma stanowić kontynuację nowej Zakopianki, której odcinek pomiędzy Chabówką a Nowym Targiem ma być gotowy w 2023 roku. Nowa Zakopianka już z otwartym tunelem będzie prowadzić z Krakowa, kończąc swój bieg w Nowym Targu. By pojechać w stronę Zakopanego, trzeba będzie zjechać z ronda na obecną jednopasmówkę.

Planowana obwodnica ma

przedłużyć Zakopiankę, ale w kierunku lotniska, włączając się dalej do drogi wiodącej do Bukowiny Tatrzańskiej. Dalej włączy się też do budowanej obwodnicy i drogi na Szczawnicę.

Niestety, na taką drogę przyjdzie nam poczekać. Zgodnie z planami w połowie 2023 roku inwestor ma uzyskać decyzję środowiskową, rok później ogłoszony ma być przetarg, podpisanie umowy w 2025, a sama budowa ma trwać od 2027 do 2029.

- Obwodnica odciąży miasto od samochodów, skróci podozr, pozwoli zaoszczędzić paliwo, zmniejszy tym samym emisję, zmniejszy hałas i poprawi

bezpieczeństwo. To oczywiste - podkreśla poseł PiS z Podhala.

Anna Paluch dodaje przy tym, że aby udało się dotrzymać tych terminów, konieczne jest wsparcie samorządowców przy ustalaniu przebiegu i kompletowaniu dokumentacji. Nie omieszczała przy tym skorzystać z okazji, by dopieć politycznym przeciwnikom z rządów PO - PSL. - To nasi poprzednicy w 2010 roku wykreśliли 2 odcinki Zakopianki od Lubnia do Chabówki z krajowego programu budowy dróg. Tłumaczyli, że to nie jest droga o charakterze międzynarodowym. To, że Zakopianka powstaje, jest wyłączenie naszą zasługą - przekonuje poseł PiS.

W ramach programu w samej Małopolsce powstaną jeszcze obwodnice Trzebinia, Limanowej, Makowa Podhalańskiego, Piwnicznej, Tarnowa i Wadowic. Jak przekonuje Anna Paluch, inne miejscowości, choć nieuwzględnione w programie, nie są bez szans. Choć obwodnice wydają się niezbędne np. w Jordanowie czy Mszanie Dolnej, to na ich budowę samorządy muszą szukać dofinansowania w ramach funduszu dróg samorządowych.

Tekst i fot.: Józef Figura



- To nasi poprzednicy w 2010 roku wykreśliłi 2 odcinki Zakopianki od Lubnia do Chabówki z krajowego programu budowy dróg. To, że Zakopianka powstaje, jest wyłączenie naszą zasługą - przekonuje Anna Paluch.

Sztandar wyprowadzić

Kto ma wystawać na baczność podczas patriotycznych czy religijnych uroczystości?

Przewodniczący Grzegorz Luberda proponuje radnym, by wpisywali się na listę. Opozycja ma wiele wątpliwości.

- Próbuje pan narzucić swoje warunki jak dyktator. Niektórzy radni z powodów osobistych czy zdrowotnych nie mogą w ten sposób brać udziału w uroczystościach - zwraca uwagę radny Marek Fryźlewicz. - Próbuje pan

przerzucić na kluby radnych swą odpowiedzialność.

Paweł Liszka proponuje, by przewodniczący uzgodnił z burmistrzem, który ma pod sobą ponad 100 urzędników, aby ten zapewnił reprezentację mieszaną. - Każdy z nas ma pracę zawodową. Proponuję, by to było udziałem także urzędników - dodaje radny.

Jednak Grzegorz Luberda nie myśli składać sztandaru na barki urzędników. - Wystosowałem pismo do klubów rady, żeby rozłożyć ciężar równomiernie na wszystkie kluby. To 8-10 uroczystości w roku. Wystarczyło napisać: nie jesteśmy zainteresowani. Nie wyobrażam sobie, by wykorzystywać do tego urzędników - podkreśla Luberda.

- Wystarczyło porozmawiać, po co wystosowywać pismo - ripostuje Paweł Liszka.

fig

Miasto w poślizgu

Śnieg, mróz, ocieplenie, roztopy - to prawdziwe utrapienie także nowotarzańskich drogowców.

Warunki pogodowe pozostawiają zalegające na chodnikach czy drogach resztki lodu. Konieczne jest ich posypywanie piaskiem, co i tak nie przynosi efektów. Jak zawsze zimą, powraca też pytanie, kto ma odśnieżać chodniki. Choć przepisy mówią, że należy to do obowiązków właściciela nieruchomości, to praktyka wskazuje, że nie zawsze udaje się zdyscyplinować odpowiednio osoby czy służby.

Wiceburmistrz Waldemar Wojtaszek, pytany przez rad-

nych, przekonuje, że tak jest między innymi w przypadku deptaka w ulicy Jana Kazimierza, który powinni odśnieżać zarządcy nieruchomości.

Z kolei drogowcy narzekają, że trudno jest odśnieżyć wąskie drogi na gorczańskich osiedlach. Tłumaczą, że jeśli jeżdżnia ma pobocze, to nie ma problemu, pług zdrapuje śnieg do samego asfaltu. Mają używać więcej soli, posypywać miejsca oblodzone. Jednak wiele dróg osiedlowych ma wąską jezdnię, a pobocza zabudowane. Nie ma

gdzie zepchnąć śniegu więc nie da się zrobić wszystkiego jak należy. Choć niekiedy zdarza się, że pretensje, jakie spływają od kierowców, powinny być adresowane do nich samych. - Mielśmy telefon, że droga na Marfianą Górę jest źle utrzymana. Okazało się jednak, że kierowca wjechał na samą górę, a potem bał się zjechać. Wszystko przez to, że miał letnie opony - przekonywał wiceburmistrz podczas posiedzenia komisji gospodarki komunalnej i rozwoju.

fig



Wizualizacja nowej Chatki robi wrażenie także na miejskich radnych.

Chatka 30-letnia

Zaczynali, nie mogąc liczyć na nikogo. Dawna Chatka stała się prawdziwą instytucją, zarażającą swym ciepłem.

Kończy się jubileuszowy 30. rok działalności nowotarzańskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Intelakualnie. Choć w mieście mało kto kojarzy urzędową nazwę, to chyba każdy słyszał o Chatce.

- Gdy zaczynaliśmy, nie było żadnego systemu wsparcia - wspomina Grażyna Kukulska, jedna z założycielek nowotarzańskiego koła. - Małutkie dzieci nie miały żadnych placówek, lekko upośledzone mogły trafić do szkoły specjalnej, jeśli były sprawne ruchowo. Inaczej skazane były na zupełną izolację. Osoby głęboko upośledzone wykreślone były z systemu edukacji.

W 1989 jeden z ojców niepełnosprawnego dziecka zwołał spotkanie i okazało się, że nie jest sam ze swoimi problemami. Największym była izolacja - dzieci skazane były na 4 ściany pokoju lub umieszczenie w placówce opiekuńczej, z dala od kochającej rodziny. Postanowili wziąć sprawy we własne ręce. I stworzyli przestrzeń do samopomocowych działań. Nie mając doświadczenia, środków, ale ogromną determinację i wiarę, że się uda.

Musieli uczyć się od podstaw niemal wszystkiego. Od tego, jak pozyskiwać pieniądze, po standardy, jakie placówka musi spełniać. W miarę możliwości wyjeżdżali do europejskich ośrodków podglądając, jak oni to robią. A potem swoje obserwacje przenosili na chatkowy grunt. W 1997 wywalczyli, że dzieci upośledzone mają obowiązek nauki na takim poziomie, jaki są w stanie przyjąć. Dostali od miasta w użyczenie budynek przedszkola. Z ma-

łej chatki, budynku gospodarczego otrzymanego od spółdzielni mieszkaniowej, przenieśli się do dawnego przedszkola. Dziś pracują w sumie w 4 miejscach. Ale plany mają dalekosiężne. Konieczna jest rozbudowa. W głównym budynku adaptowali na potrzeby dzieci nawet pomieszczenie na wózki.

Wiadomo było, że skończy się miejsce, by przyjmować nowych podopiecznych. Dziś swą pomocą obejmują blisko 200 osób. 2 lata temu podjęli decyzję o rozbudowie. - To ogromne przedsięwzięcie - mamy nadzieję, że kiedyś ten budynek powstanie - mówi Agnieszka Sikora.

W planach jest dobudowa nowej części, a potem przenosiny i remont starej. Wszystko powinno trwać nie dłużej niż 3 lata. Ma się tam znaleźć mieszkanie treningowe, gdzie podopieczni mogą uczyć się samodzielności. To także rodzaj opieki wytchnieniowej. Sami są coraz starsi, mogliby na kilka dni zostawić tu dzieci.

Swoją historię i plany na przyszłość przedstawili podczas niedawnej sesji rady miasta. Bo Chatka stała się przykładem działań skutecznych i potwierdzeniem, że razem można osiągnąć bardzo wiele. To też marka rozstrawiająca Nowy Targ.

- W każdym naszym piśmie przedstawiamy się jako koło PSONI w Nowym Targu. Staramy się, by to wybrzmiało jak najmocniej, w wielu miejscach znają nas z dobrej strony i to forma promocyj i budowania dobrego wizerunku miasta - podkreśla Grażyna Kukulska.

Tekst i fot.: Józef Figura

OGŁOSZENIE PŁATNE

Mieszkańcy policzeni

W minionym roku przyszło na świat 1577 nowotarzań.

W tym samym czasie nowotarzański urząd stanu cywilnego odnotował jednak także 1006 zgonów. Nowotarzańanie zawarli 327 małżeństw.

Liczba ludności Nowego Targu na koniec 2019 roku wyniosła 31.979.

fig



Patriotyczne marnotrawstwo

Ławeczka niepodległości jest już zdewastowana, nie wydaje dźwięku. Za to mieszkańcy pobliskich kamienic mogą spać spokojnie.

Ławeczkę na placu Słowackiego ufundowało z okazji 100-lecia niepodległości Ministerstwo Obrony Narodowej. Nowy Targ był jednym ze stu miejsc w Polsce, gdzie się pojawiła. To była głośna inicjatywa ministra Antoniego Macierewicza. Każda z ławeczek kosztowała nas wszystkich 27 tys. zł, starostwo nowotarskie do tej nowotarskiej dopłaciło ponad 7 tys. zł. Miała śpiewać, grać i opowiadać. Przypominać o naszej chlubnej historii.

Dziś już tylko z archiwalnego numeru TP - opisującego huczne otwarcie z udziałem posłów i władz lokalnych - dowiadujemy się, że siedząc na ławeczce, mogliśmy usłyszeć "Pierwszą Brygadę", a potem opowieść o udziale nowotarzan w odzyskaniu niepodległości.

Niestety dziś ławeczka nie tylko nie wydaje żadnego dźwięku, ale też jest w opłakanym stanie. - To były wyrzucone pieni-

dze - uważa Anna Giełczyńska, której okna sypialni wychodzą właśnie na plac. Zanim ławeczka została zdewastowana, pani Anna musiała nie tylko w dzień słuchać "Pierwszej Brygady", ale także w nocy. - Muzyka była tak głośna, że znajomej z tamtej strony placu dzieci w nocy się budziły - dodaje. Było to też niestety ulubione miejsce młodych ludzi, często podchmielonych. - Małolaty uruchamiały to nocą, skakały po niej, aż ją w końcu zdewastowały - mówi Anna Giełczyńska. Twierdzi, że nie ma sensu jej naprawiać, bo za chwilę będzie to samo.

Temat ławeczki wywołał na sesji rady powiatu radny Adam Jurek, który w interpelacjach pytał starostę o koszty kontrowersyjnej inwestycji, a także o to, dlaczego nie działa. - To marnotrawienie publicznych pieniędzy - nie ma wątpliwości radny Jurek. Uważa, że za te pieniądze można było kupić na przykład samochody dla policji czy straży po-



Ławeczka kosztowała ministerstwo 27 tys. zł, powiat nowotarski dał 7 tys. zł. Niemniej za całość zapłaciliśmy wszyscy.

zarnej. - Inną kwestią jest, jak ta ławeczka wygląda. Przypomina skrzynkę na piasek, tylko łopaty brakuje - ironizuje. - I w dodatku nie działa.

◆ Multimedialne ławki - wymyślone przez ministra Macierewicza - miały być pomnikami "upamiętniającymi tradycję,

chwałę i sławę oręża polskiego". Ministerstwo Obrony Narodowej sfinansowało projekt w 80%. Kosztowały budżet 4 mln zł. Resztę pokrywały samo-

rzędy. Autorką projektu jest Marta Rosiak z podkarpackiej firmy Betonovo. Stało ich w Polsce ponad sto.

Tekst i fot.: Beata Zalot

Ludźmierska i jej podwójny problem

Trudno sobie wyobrazić paraliż, jaki może czekać miasto po zamknięciu ul. Ludźmierskiej. A jednak prace trzeba wykonać.

to w dwóch miejscach, choć jedno znajduje się już na przedłużeniu ulicy, poza granicami miasta. Chodzi bowiem o most przed wjazdem do Ludźmierza, który w tym roku ma przejść remont. Wykonawca jest wybrany, przygotowania idą pełną parą, jednak w nowotarskim starostwie informacja o pracach wywołała konsternację. - Do urzędu wpłynęła decyzja o rozbiórce mostu na przedłużeniu Ludźmierskiej z rygiem natychmiastowej wykonalności. Ale nie ma w planach mostu zastępczego. Powiat 2 razy wskazywał na konieczność objazdu i negatywnie zaopiniował pomysł, by skierować ruch ulicą na Grel - podkreśla Bartłomiej Garbacz, sekretarz powiatu i miejski radny, podczas posiedzenia komisji gospodarki komunalnej i rozwoju.

Jak się okazuje - zabieg przyniósł efekt. - Wykonawca nie uzyskał zgody na prowadzenie objazdów drogami publicznymi od ich zarządców. W związku z tym powinien zapewnić na czas budowy mostu w Ludźmierzu most tymczasowy. Do chwili wykonania mostu tymczasowego wykonawca nie będzie realizował prac budowlanych na obiekcie - tłumaczy Dawid Gień, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Planowane na ten rok prace obejmują przebudowę drogi wojewódzkiej nr 957 na odcinku o długości 10 km, w tym 3 obiektów mostowych: w Ludźmierzu, Jabłonce oraz Czarnym Dunajcu. Prace mają być zakończone w 2021 roku, a ich koszt sięga prawie 26 mln zł.

Dla kierowców w Nowym Targu ważne jest też, jak będzie

wyglądał remont przejazdu kolejowego w ul. Ludźmierskiej. Prace mają związek z kontynuacją modernizacji linii kolejowej z Chabówki do Zakopanego. Wykonująca je firma zamierza zamknąć przejazd na okres do 3 tygodni, by wymienić torowisko.

- Była wizja lokalna w terenie. Apelujemy do wykonawcy o tymczasowy objazd bokiem, by nie zablokować całkowicie przejazdu - tłumaczy burmistrz Grzegorz Watycha.

Jak się dowiadujemy - realizująca remont linii kolejowej PKP PLK zamierza zamknąć przejazd na przełomie maja i czerwca. W tym czasie ruch ma zostać skierowany na osobny "bajpas" drogowy, łączący na ten czas ul. Ceramiczną i Kolejową. Samo zamknięcie ul. Ludźmierskiej może potrwać znacznie krócej niż zapowiedziane 3 tygodnie.

Tekst i fot.: Józef Figura



Most w przedłużeniu ul. Ludźmierskiej czeka przebudowa. Inwestor będzie jednak musiał zbudować zastępczą przeprawę.

Ginekolog niekoniecznie za pieniądze

Nowotarżanki mogą bezpłatnie korzystać z 2 poradni ginekologicznych w całym mieście.

Jeszcze rok temu w przychodni przy ul. Wojska Polskiego dyżurowało 2 specjalistów, teraz również przyjmują, tyle że prywatnie, nie "na NFZ". Fundusz opłaca jedynie poradnię ginekologiczną w nowotarskim szpitalu - irytuje się czytelniczka z Nowego Targu.

Jednak - jak przekonują w NFZ - nowotarżanki mogą się bezpłatnie badać wciąż jeszcze w 2 miejscach.

- Do końca 2019 w Nowym Targu funkcjonowały 3 poradnie ginekologiczne w ramach

umowy z NFZ. Z końcem 2019 roku z realizacji świadczeń ginekologicznych w ramach umowy z NFZ zrezygnowała poradnia Teri Med. Rezygnacja z kontynuowania umowy była wyłączną, niezależną decyzją świadczących świadczenia - przekonuje Aleksandra Kwiecień, rzeczniczka prasowa małopolskiego NFZ.

Jak przekonuje jeden z lekarzy - powodem rezygnacji z kontraktu z NFZ są niskie stawki, które Fundusz proponuje. Obecnie pacjentki mogą korzystać z 2 pozostałych poradni gi-

nekologicznych w Nowym Targu. Wciąż specjaliści przyjmują w przychodni przy ul. Wojska Polskiego 14 w gabinecie Mirosława Frankowskiego-Majchrzak i Anna Galica S.J. To ten sam adres, pod którym mieściła się poradnia Teri Med, która zrezygnowała z kontraktu z NFZ. Druga poradnia mieści się w szpitalu.

- Z danych, które otrzymujemy od świadczeniodawców, wynika, że obecnie w Nowym Targu wizyta w poradni ginekologicznej nie wymaga oczekiwania - przekonuje Aleksandra Kwiecień.

fig

Zrzutka na skarbówkę

Miasto wyda 80 tys. zł na organizację olimpiady skarbowców. Będzie na smycze, wodę i jeszcze coś.

Nowy Targ ma być areną zmagania sportowych, jakie zaserwowali sobie pracownicy izb i urzędów skarbowych z całego kraju. Pod koniec maja zjadą do stolicy Podhala. - To duża impreza, którą nasze miasto długo się starało pozyskać. Rywalizowaliśmy z innymi miejscowościami. Już teraz wszystkie miejsca noclegowe w mieście są zajęte, teraz trzeba rezerwować spanie poza Nowym Targiem - wylicza zalety przedsięwzięcia burmistrz Grzegorz Watycha.

Mieszkańcy będą mogli się wreszcie przekonać, co znaczy żyć w mieście turystycznym. To ma swoje plusy i minusy. Dla wielu oznaczać będzie utrudnienia związane z tłokiem i hałasem.

- Mam nadzieję, że impreza się uda. Pracownicy Krajowej Izby Skarbowej przyjadą z rodzinami i będą wracać do Nowego Targu. Mam nadzieję, że pogoda dopisze i zdamy egzamin na organizację tak dużego przedsięwzięcia - podkreśla burmistrz.

Radnych interesują nie tyle zalety pomysłu, co jego wysokie koszty. Jak zauważa Ewa Pawlikowska - notariusze organizują swoją olimpiadę bez żadnych kosztów ze strony miasta.

Miasto zobowiązało się do przygotowania pakietu startowego, do którego dołączy materiały promocyjne. Ma zakupić 4 tys. smyczy i udostępnić obiekty sportowe. Do tego dochodzą koszty ustawienia sceny i nagłośnienia. Miasto przygotowuje występy zespołów lokalnych, po-

kryje koszty głównego koordynatora i sędziów. Skarbowcy ze swej strony zapewniają, że na medalach okolicznościowych wybiją nazwę Nowy Targ.

- To kwota szacunkowa - przekonuje wiceburmistrz Joanna Iskrzyńska-Steg. - Nie zobowiązujemy się w umowie do żadnych kosztów. Wszystko zależy od tego, ile osób się zapisze.

Jak dodaje, miasto ma też zorganizować wyścig kolarski, który przygotowuje Cezary Szafaraniec, były dyrektor Miejskiego Centrum Sportu i Rekreacji. Tych zawodów skarbowcy nigdy nie organizowali, a miasto chce w ten sposób wypromować swoje trasy rowerowe.

- A może sfinansować olimpiadę bankowców? Ja się zgłaszam! - nie kryje ironii radny Paweł Liszka, dyrektor jednego z nowotarskich banków.

fig

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski)
j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec
(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec)
m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYŚUNEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.



Klikuszowa

Batalia o chodnik

W Klikuszowej przy zakopiance brakuje chodnika, co bardzo utrudnia życie mieszkańcom.

Temat poruszaliśmy pod koniec ub. roku. Sołtys opowiadała podczas jednej z sesji, jak dużym problemem dla mieszkańców jest brak chodnika. Chodzi o odcinek naprzeciwko kościoła, wzdłuż drogi krajowej.

Kilka dni temu radna Józefa Guziak złożyła w tej sprawie interpelację do powiatu nowotarskiego. Apeluje w niej, aby zarząd powiatu poparł budowę chodnika - od kościoła w kierunku cmentarza. Radna wyjaśnia, że chodnik jest konieczny między innymi po to, aby bezpiecznie mogły przejść kondukt pogrzebowe. Obecnie ludzie muszą blokować zakopiankę, która często jest zakorkowana. Przypomina, że do parafii w Klikuszowej należą też inne pobliskie wsie: Obidowa, Lasek, Trute i Morawczyzna. - W 2019 roku odprowadzono na cmentarz w Klikuszowej 29 osób. Każdorazowo wiązało się to z blokadą zakopianki przez uczestników konduktu pogrzebowego oraz zagrożeniem bezpieczeństwa uczestników drogi - zaznacza Józefa Guziak. Dodaje, że mieszkańcy przysiółka "Nad Kościołem" skarżą się, że są zatrzymywani przez policję, kiedy idą poboczem drogi do

swoich domów. - Policja traktuje to jako wykroczenia drogowe popełniane przez pieszych - podkreśla radna. Przypomina, że projekt na chodnik jest gotowy i mieszkańcy obawiają się, że jeśli budowa się nie rozpocznie, to dokumentacja przepadnie.

Projekt przygotowała gmina Nowy Targ i przekazała do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Wójt Jan Smarduch przypomina, że wnioskował o to, aby GDDKiA potraktowała inwestycję w Klikuszowej priorytetowo. Zwrócił się też do policji z prośbą o wyrozumiałość wobec pieszych oraz o poparcie wniosku gminy.

Komendant powiatowy policji w Nowym Targu Grzegorz Wyskiel odpowiada, że policjanci "mają obowiązek reagowania na wykroczenia drogowe popełniane przez pieszych użytkowników dróg celem zapobiegania zagrożeniu bezpieczeństwa w ruchu drogowym".

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad odpowiada krótko - budowa chodnika rozpocznie się dopiero po zapewnieniu finansowania i otrzymaniu pieniędzy z budżetu państwa.

Monika Para-Miśkowiec

Leśnica



Radni chcą poprawy bezpieczeństwa przy szkole. Powiat odpowiada, że progi zwalniające można będzie zrobić dopiero po zakończeniu remontu drogi.

Kierowco, zwolnij

Przy szkole w Leśnicy kierowcy jeżdżą za szybko. Radni apelują o przejście dla pieszych z progiem zwalniającym.

Drogą główną w Leśnicy zarządza powiat. W tym roku planowany jest jej remont. Jeszcze w grudniu radni z Leśnicy złożyli do powiatu wniosek o budowę tak zwanego wyniesionego przejścia dla pieszych przy szkole na ul. Polnej. - Tak, aby samochody były zmuszone zmniejszyć prędkość - opowiada Renata Bafia, radna tej miejscowości. - Wniosek do powiatu był złożony przez wszystkich radnych z Leśnicy i Gro-

nia w trosce o bezpieczeństwo dzieci.

Podczas komisji ekonomiki przypomniła, że w szkole było spotkanie z mieszkańcami i policją. I podczas spotkania padła propozycja, aby zrobić takie przejście.

Piotr Bąk, starosta tatrzański, w piśmie skierowanym do gminy odpowiada, że w ramach planowanego remontu drogi powiat nie może wykonać progów zwalniających. Tłumaczy, że umowa na remont drogi zosta-

ła podpisana i określa "szczegółowy zakres robót". "Na przedmiotowe zadanie powiat otrzymał dofinansowanie z funduszu dróg samorządowych i wszelkie zmiany warunków zadania mogą skutkować jego utratą. Realizacja progów będzie możliwa po zakończeniu inwestycji i zmianie stałej organizacji ruchu" - wyjaśnia starosta.

Radna Beata Rozmus dodaje, że podobny problem z przekraczaniem prędkości przez kierowców jest w Bukowinie Tatrzańskiej, na drodze głównej.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec

Gmina Czarny Dunajec

Rok pod znakiem korków

W tym roku rozpoczną się kolejne remonty na drogach wojewódzkich w gminie Czarny Dunajec. Będą utrudnienia w ruchu, a w sezonie trzeba się liczyć z korkami.

Czarny Dunajec przecinają dwie drogi wojewódzkie - 957 i 958. Remontowane są etapami. Jedne remonty już się rozpoczęły i będą kontynuowane na wiosnę tego roku, inne dopiero ruszą. Na sesji wójt Marcin Ratułowski poinformował, że był w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Krakowie i zapoznał się z harmonogramem

prac. Często pytają o to mieszkańcy.

Według zapewnień zarządcy dróg wszystkie roboty mają się zakończyć w tym roku. Wiosną ma być kontynuowany remont drogi w Piekelniku. - Wykonawca poinformował, że dalszy zakres robót, czyli przebudowę pozostałego odcinka jezdni i ułożenie

warstwy bitumicznej, wykona na wiosnę 2020 r. Liczymy, że do maja będzie to zrobione - informuje wójt. Inwestycja dotyczy też przebudowy skrzyżowania przy remizie w Piekelniku. - Zdaniem wykonawcy nie może to być wykonane w obecnych warunkach pogodowych. Wykonawca z powodu braku płynności finansowej nie zrealizował wcześniej tych robót, czyli zgodnie z pierwotnymi planami do końca 2019 - dodaje.

Do końca tego roku mają być wyremontowane odcinki dróg

przy cmentarzu w Czarnym Dunajcu, oczyszczalni i zjeździe do Wróblówki. Roboty prowadzone będą również od Bielanki w stronę Pieniążkowic - na krętym, 300-metrowym odcinku drogi, która jest w fatalnym stanie.

Kolejne prace planowane są na odcinkach w Pieniążkowicach i koło żwirowni. Będzie też remontowana droga w Czarnym Dunajcu w kierunku Podczerwonego, w Koniówce i Chochołowie.

- Będzie duże zagęszcze-

nie robót, również na odcinku południowym gminy. W sezonie będą korki - przypuszcza wójt Ratułowski. - Rok 2020 upłynie nam niestety pod znakiem korków. Ale inwestycje są ogromne na naszych odcinkach dróg i szczególnie liczymy na to, że zostaną zrobione w Czarnym Dunajcu. Bo wjazd do Czarnego Dunajca powinien być wizytówką, a obecnie trzeba się wstydzić za ten odcinek - podsumowuje wójt gminy.

mon

REKLAMA

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY
do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce
przyjmuje codziennie
KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU

24h 196 88 18 2000 688 +48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Ekstremalne pedałowanie

Morderczy wyścig dookoła Górców i Tatr - ponad 300 kilometrów na rowerze w jeden dzień.

Ta rywalizacja będzie prawdziwym kolarskim wyzwaniem - wyścig wytyczony trudnymi górkami trasami o długości 300 kilometrów. Na pokonanie całej trasy zawodnicy będą mieli jeden dzień. Morderczą imprezę zamierza zorganizować działające w Spytkowicach Towarzystwo Cyklistów "Orzeł". TC doskonale sprawdziło się jako organizator cenionego dorocznego cyklu szosowych wyścigów kolarskich "Podhale Tour". W ramach tego samego cyklu 20 czerwca wystartuje też morderczy maraton rowerowy. - Trasa będzie liczyła trzysta kilometrów, a suma przewyższająca 3820 m - wylicza Stanisław Kowalcze z Zarządu TC "Orzeł". - Jest to na Podhalu najpoważniejsze wyzwanie kolarskie, z jakim przyjdzie się zmierzyć uczestnikom - zaznacza skwapliwie.

Start imprezy organizatorzy wyznaczyli na wczesny ranek 20 czerwca w Spytkowicach. Dalej trasa została poprowadzona dookoła Górców, drogami Spiszu - na Słowację, gdzie kolarze pokonają wytyczoną południowymi stokami Tatr słynną "Cesę



Podhale Tour to od wielu lat uznany cykl kolarski.

Svobody". - Najwyższy punkt trasy w Śtrbskim Pleśe (1280 m n.p.m.) będzie mniej więcej w połowie dystansu. Stamtąd trasa będzie przebiegać już niemal cały czas w dół, wyjąwszy ostatni poważny podjazd z Lipotowskiego Mikulaśa przez Huty do Orawic. Stamtąd przez Chyżne zawodnicy dojadą do Spytkowic - podsumowuje Stanisław Kowalcze.

Organizatorzy zachwalają niezwykle walory widokowe trasy, nie ukrywają też jednak, że wyścig będzie ekstremalnie wymagający pod względem kondycyjnym. Zawodnicy będą musieli się bowiem zmieścić w narzuconym przez organizatorów limicie czasowym i dotrzeć do mety przed godziną 21 tego samego dnia. - W nagrodę każdy uczestnik otrzyma pamiątkowy medal,

oraz certyfikat ukończenia maratonu, a najlepszym uczestnikom i drużynom zostaną wręczone puchary - podkreśla przedstawiciel TC "Orzeł".

Chętni do wzięcia udziału w niezwyklej rywalizacji już mogą się zapisywać za pośrednictwem oficjalnej witryny "Podhale Tour".

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Nie żyje 64-latek wyratowany z nurtu Słonki

Mężczyzna, który w ubiegły poniedziałek wpadł do rwącego potoku w centrum Rabki - zmarł w szpitalu.

O szczegółach akcji ratunkowej poinformowała na swoim profilu Grupa Podhalańska GOPR. 64-latek wpadł do rzeki w rejonie amfiteatru. Nurt porwał mężczyznę i niósł ponad kilometr w dół rzeki. Wezwani na pomoc ratownicy GOPR i strażacy zdołali wydobyć poszkodowanego dopiero w rejonie skrzyżowania ulicy Jana Pawła II z torami kole-

jowymi. 64-latek doznał bardzo poważnych urazów głowy. Służby zdecydowały o wezwaniu na miejsce śmigłowca ratowniczego, maszyna nie mogła jednak wylądować w Rabce z powodu złych warunków atmosferycznych. Dotarła do Lubnia, gdzie poszkodowanego zawiozła karetka pogotowia. Mimo wysiłków lekarzy mieszkancie Rabki zmarł. **mk**

Skarżcie, obywatele

Z powodu natłoku pracy komisja skarg i wniosków rabczańskiej miejskiej rady została uzupełniona o dwóch radnych.

Dotąd komisję tworzyła trójka radnych. Jednak z powodu natłoku zajęć przewodnicząca gremium poprosiła o uzupełnienie grona

o dwóch dodatkowych radnych. Postulat został uwzględniony. Pracę w komisji rozpoczyna Jacek Latawiec i Piotr Ptak. **mk**

„Wielki brat” na bulwarach

Rabczański monitoring miejski zostanie poważnie zmodernizowany.

W tegorocznym budżecie znalazło się 350 tysięcy złotych na modernizację systemu monitoringu. Lwia część tej kwoty sfinansuje budowę systemu kamer w rejonie bulwarów nad Poniczanką.

Zmodernizowana zostanie jednak także centrala systemu, znajdująca się w siedzibie straży miejskiej. Chodzi o ujednolicenie składowych monitoringu, które dotąd nie były ze sobą kompatybilne. **mk**



Bulwary nad Poniczanką

Fot.: Marek Kalinowski

Drogowe postulowanie

Będzie przystanek w Sołtysiej Dolinie i szerszy dojazd do kościółka św. Krzyża.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad uwzględniła postulaty mieszkańców Rdzawki. Rabczańskie władze w imieniu lokalnej społeczności zgłosiły po-

stulaty do projektu modernizacji zakopianki pomiędzy Rabką a Nowym Targiem. Mieszkańcy postulowali utrzymanie przy drodze krajowej przystanków autobusowych w rejonie Sołty-

siej Doliny, a także wykonanie szerszej - 5-metrowej drogi dojazdowej do kościółka Świętego Krzyża na Piątkowej Górze.

Jak poinformował burmistrz Leszek Świder w odpowiedzi na interpelację Jacka Latawca, radnego z Rdzawki - obydwie postulaty zostały uwzględnione

przez zarządcę drogi. - Obecnie trwa analiza projektowa. Docelowe rozwiązania zostaną ujęte w projekcie wykonawczym i przekazane pod koniec stycznia 2020 r. do burmistrza Rabki celem zaopiniowania - podkreśla Leszek Świder.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski



Kościół św. Krzyża

Opozycja gondolowa

Opozycja wypomina burmistrzowi obietnice wyborcze.

Realizację najbardziej spektakularnych z wyborczych zapowiedzi burmistrza Leszka Świdra dopytywał się w interpelacji radny opozycji Marek Ciepliński. - W związku z obietnicami wyborczymi dotyczącymi budowy wyciągu na Luboń w imieniu mieszkańców kieruję zapytania: jakie działania pan podjął w celu realizacji inwestycji, kiedy przewiduje pan rozpoczęcie i jaki jest możliwy termin realizacji - sprecyzował swe zapytania radny.

Odpowiedź Leszka Świdra nie odbiegała od wyjaśnień składanych już wcześniej. Burmistrz przypomniał, że konsultował przedsięwzięcie z gospodarzem ponad połowy gruntów leśnych na stokach Lubonia - nowotarskim nadleśnictwem. Lasy Państwowe wyraziły wstępną zgodę. W roli inwestora burmistrz widzi kolejną państwową instytucję - Polskie Koleje

Linowe. Także przedstawiciele PKL wykazali wstępne zainteresowanie przedsięwzięciem, którego koszt został wstępnie oszacowany na blisko 50 milionów złotych. Spółka skarbu państwa obiecała, że przeanalizuje projekt "pod względem finansowym" w oparciu o dane o liczbie kuracjuszy opłacających w Rabce opłatę uzdrowską. - Polskie Koleje Linowe są skłonne wejść w tę inwestycję, ale nie wcześniej niż za trzy lata, ponieważ obecnie są w trakcie realizacji innej - podobnej inwestycji nad Soliną - podsumował Leszek Świder. Burmistrz zapewnił jednocześnie, że podejmuje różne działania, żeby tego rodzaju przedsięwzięcia na terenie gminy powstawały. Jednak pozyskanie prywatnych inwestorów nie jest łatwym zadaniem. Żaden z nich nie jest zainteresowany zainwestowaniem w rabczańską kolej gondolową. **mk**

Szczawnica

Śmieci w poczekalni

Szczawnica szykuje się na podwyżkę opłat za wywóz śmieci.

Choć na sesji radni mieli podjąć uchwałę dotyczącą opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ostatecznie nie pochylił się nad nią, bo tuż przed obradami usunięto ją z porządku obrad. O tym, jakiej mają być one wysokości, rajcy dyskutowali na wspólnym posiedzeniu komisji, zastanawiając się, jak uszczelnić system i zobligować właścicieli kwater, sanatoriów i hoteli do prawidłowego rozliczania. Jak się okazuje, z deklaracji wynajmu pokoi w ciągu roku wpływa niepełna 30 tysięcy zł - to niewiele w porównaniu do 880 tys. zł, jakie ma Szczawnica z wszystkich śmieciowych umów.

Jakiej wysokości stawki

miałyby obowiązywać w mieście? Według wstępnych koncepcji oszacowano je na poziomie 20 zł w przypadku mieszkańców posiadających przydomowy kompostownik. I 27 zł dla osób, które go nie posiadają, a więc dla mieszkańców spółdzielni mieszkaniowych. Czy takiej wysokości opłaty będą ustalone w Szczawnicy, do końca nie wiadomo, bo pojawiają się także inne propozycje. - Rozważamy wprowadzenie nowego systemu w zależności od ilości zużytej wody, ale to jeszcze sprawa dyskusyjna - przyznaje burmistrz Grzegorz Niezgoda. - Zastanawiamy się, czy wprowadzić takie rozliczenie dla samej Szczawnicy, czy również dla Szlachtowej i Jaworka, gdzie gorzej byłoby ze ściągalnością (nie wszy-

szy mieszkańcy korzystają z sieci wodociągowej - przyp. red.).

Jak tłumaczy wódcarz miasta, takie rozwiązanie w samej Szczawnicy przyczyniłoby się do tego, że mieszkańcy mieliby nieco niższe opłaty za śmieci, a wynajmujący płaciliby za wszystkich zakwaterowanych. Czy wprowadzenie podziału w opłatach dla mieszkańców miasta i dla mieszkańców gminy przejdzie, będzie wiadomo w najbliższych tygodniach. O tym, ile za śmieci będą płacić mieszkańcy, zdecydują na najbliższej sesji radni. Nowe stawki w Szczawnicy mają obowiązywać od 1 marca.

Do tej pory szczawniczanie płacili za śmieci segregowane 12 zł miesięcznie, a za niesegregowane 36 zł. Prowadzący sezonową działalność gospodarczą i wynajmujący pokoje - za metr kwadratowy płacili 1 zł.

ad

Krościenko

Kreatywnie i intensywnie

Ferie bez nudy spędzały dzieci z Krościenka w ramach zajęć organizowanych przez Centrum Kultury i Promocji.

Każdy dzień to było nowe wyzwanie - mówi Anna Malik, dyrektor CKiP. Przez dwa tygodnie najmłodszy mieszkańcy gminy spotykali się, by kreatywnie i intensywnie rozwijać swoje pasje. Były zajęcia z lepienia w glinie, haftu krzyżkowego, szydełkowania, zdobienia lampionów, zakładów do książek, a także robotyki z Lego. To nie wszystko, starsze dzieci miały okazję pojechać do Bukowiny Tatrzańskiej, aby wziąć udział w pierwszym dniu 48. Karnawału Góralskiego. A na zakończenie dzięki współpracy CKiP



Tak dzieci bawili się podczas ferii w Krościenku.

z firmą ABlandia na uczestników czekała niespodzianka - wyjątkowy dzień w NINJA Parku. Co po feriach? Co czwartek

ciekawe zajęcia organizowane dla dzieci przez Centrum Kultury i Promocji.

ad

Romowie dotowani

Krościenko ponownie otrzymało pieniądze z Programu Integracji Społeczności Romskiej.

Pod koniec 2019 roku gmina złożyła 2 wnioski, które będą realizowane od kwietnia 2020 roku. Środki - ogółem 101 tys. zł - zosta-

ły przeznaczone na zajęcia merytoryczno-edukacyjne jako kontynuacja zadań z poprzednich lat dla dzieci w wieku szkolnym. - Program ma pomóc w in-

tegracji Romów poprzez edukację - tłumaczy Krystyna Kubik z Urzędu Gminy Krościenko.

Krościenko otrzymało pieniądze na wsparcie dzieci romskich z Krośnicy od ministra spraw wewnętrznych i administracji.

ad

Ochotnica Dolna

Młodzi do rady

Ochotnica Dolna zamierza powołać młodzieżową radę gminy.

Jesteśmy zainteresowani sprawami lokalnymi i chcemy zaangażować się w życie lokalnej społeczności" - napisali we wniosku młodzi.

Inicjatywę młodzieży z entuzjazmem przyjął przewodniczący rady gminy podkreślając, że w ślad za prośbą zostanie przygotowany stosowny projekt uchwały.

W momencie, kiedy powstanie młodzieżowa rada gminy, będzie dążył do tego, aby w ramach budżetu gminnego przeznaczyć środki na projekty dla młodzieży - zadeklarował wójt

Tadeusz Królczyk. - Jestem spokojny o to, że te pieniądze będą bardzo dobrze wykorzystane, a przy okazji wykształci się nowa generacja, która zadba o przyszłość naszej gminy - dodał.

ad

Gmina Łapsze Niżne

Psychoterapeuta, radca prawny i mediator

W gminie Łapsze mieszkańcy mogą skorzystać z bezpłatnego wsparcia specjalistów.

Oprócz psychoterapeuty, radcy prawnego i mediatora w razie potrzeby mieszkańcom udzieli pomocy także specjalista do spraw przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Miejscowy Ośrodek Pomocy Społecznej rozpoczął właśnie realizację projektu "Centrum Rozwoju Rodziny w Gminie Łapsze Niżne".

I tak psychoterapeuta Katarzyna Kuziel-Rachwał przyjmować będzie w dniach 12 i 19 lutego, 4 i 18 marca oraz 8 i 22 kwietnia w godz. 12.30-15. Michał Dyda, radca prawny, służący pomocą rodzinom z wielorakimi problemami, będzie dostępny 26 lutego, 11 i 25 marca oraz 1 i 29 kwietnia w godz. 8.30-11. Beata Lutomska, specjalista w zakresie pomocy osobom doświadczającym przemocy w rodzinie, rozpoczyna w poniedział-

ek 17 lutego, a następnie będzie do dyspozycji mieszkańców 11 i 25 marca oraz 1 i 29 kwietnia w godz. 12.30-15.30

Jak informuje Magdalena Grywalska, kierownik OPS, istnieje możliwość umówienia się ze specjalistami na wizytę telefonicznie, pod nr. tel. 18 262 89 16. Przyjmujący czekają na mieszkańców w budynku urzędu gminy (w pokoju na poziomie -1).

Dodatkowe informacje na temat specjalistów i wizyt można uzyskać w biurze Ośrodka Pomocy Społecznej w Łapszach Niżnych bądź pod numerem telefonu 18 26 59 145, 18 26 28 916 w godzinach pracy OPS.

Projekt GOPS w Łapszach jest dofinansowany ze środków otrzymanych od wojewody małopolskiego.

ad

Podkowiec na szczęście

Choć boi się go wiele osób, może przynieść wiele dobrego.

Mowa o podkowcu małym - nietoperzu o wyjątkowych zdolnościach do echolokacji i równoważenia ciepłoty ciała z temperaturą otoczenia, czyli hete-

rotermii. By je chronić w Małopolsce zostaną wyremontowane dachy na dziesięciu wyjątkowych obiektach, gdzie te ssaki przebywają. Jednym z nich jest budynek starej plebanii w Kro-

ścienku. Obiekt zakwalifikowany jako zabytek i siedzisko podkowca małego jest w trakcie wymiany dachu.

Prace muszą zostać przeprowadzone zimą, bo podkowce małe na tę porę roku opuszczają budynki i przenoszą

się do jaskiń.

Pieniądze na remont starej plebanii w Krościenku pochodzą z projektu finansowanego w ramach II Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Tekst i fot.: Aneta Dusik



Trwa wymiana dachu na starej plebanii w Krościenku.

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslawa Misińskiego

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



Zapraszamy na
ROMANTYCZNE WALENTYNKI



Menu walentynkowe:

Aperitif
Kieliszek prosecco

Przystawka zimna
Pescaccio z ośmiornicy, żel z pomarańczy, puree z pietruszki

Przystawka ciepła
Tortellini z kozim serem, trufle, orzechy włoskie

Danie główne
Filet z kaczki, puree z kasztanów, marynowana mandarynka

Deser
Fondant czekoladowy, karmel, macedonia owocowa

290 zł/parę | 19:00 start

Rezerwacja mailowa lub telefoniczna
gastronomia@bachledaresort.pl
18 202 31 20

Bachleda Resort Zakopane
ul. Tetmajera 16 (Wejście od strony
Hotelu Wersal)

B
BACHLEDA
RESORT ZAKOPANE

Nowy Targ

Mieszkanie z duszą, martwą duszą

Ma kartotekę, wyszczególnione opłaty, nawet naliczoną nadpłatę czynszu. Tyle, że nigdy nie miała tam mieszkania.

Sierpień 2018 r. Pani Jola rozgląda się za mieszkaniem w Nowym Targu. Przegląda głównie oferty na rynku wtórnym, ale jej uwagę przyciągnęło ogłoszenie o sprzedaży mieszkań w nowo wybudowanym bloku przy Polanie Szaflarskiej 13. Powierzchnia 38 metrów kw., IV piętro - choć dla starszej osoby to wysoko, w klatce jest winda. Cena około 5 tys. za metr nowego mieszkania również atrakcyjna. Wydawało się - idealnie. - Zadzwońmy z prośbą o rezerwację, byłam już niemal całkowicie przekonana do zakupu. Ale po kilku dniach znalazłam o 10 m kw. większe mieszkanie na rynku wtórnym. I wybrałam tę drugą ofertę - wspomina kobieta. Niemal dokładnie tydzień po telefonicznej rezerwacji również przez telefon zrezygnowała z mieszkania na Polanie Szaflarskiej 13.

Mieszkanie kupiła, zdążyła się urządzić. Czas mijał. Zupełnie zapomniała o rozważanym wcześniej zakupie. Do czasu, aż po przeszło roku otrzymała informację od wspólnoty mieszkaniowej Polana Szaflarska 13. A w niej informację o nadpłacie. - Ale ja przecież nic nie wpłacałam, nie dostałam nawet nigdy informacji, że mam cokolwiek płacić. A tu zwrot? - dziwi się Jolanta. Gdy zadzwoniła do wspólnoty mieszkaniowej, okazało się, że jest lokatorką, bo jest w kartotece. Co ciekawe, w tej samej kartotece pod tym samym numerem mieszkania jest też zarejestrowany prawowity właściciel mieszkania.

Zarząd Wspólnoty, zaalarmowany przez "martwą duszę", przejrzał kartoteki. A tam okazało się, że pani Jola nie tylko widnieje, ale i prowadzi odpowiednie rozliczenia. Na dowód znaleźli szczegółowe rozrachunki. Są opłaty za media, a tam woda, ścieki, śmieci, centralne ogrzewanie, ciepła woda. Zaliczki naliczone za 2018 rok to 687,87 zł, a koszty 370,31. Do zwrotu więc pozostaje 317,56. Do połowy minionego roku rozliczenie mediów to 403,30 zł nadpłaty, a na styczeń 2020 wygląda na to, że pani Jola ma 422,30 zł nadpłaty. Powinna więc zgłosić się do wspólnoty po wypłatę, choć tak naprawdę nigdy nie wpłaciła ani grosza.



Polana Szaflarska 13.

Czarnym flamastrem się nie wykresli

Nie mniej niż lokatorka-widmo całą sprawą wydają się zaskoczeni członkowie nowego zarządu wspólnoty. W grudniu 2019, po zmianie zarządu, wspólnota zwróciła się do swojego poprzednika - MK Zarządzenie - o dokumenty budowlane, księgowe, klucze, czyli to, co jest własnością Wspólnoty. Dotąd ich nie otrzymała.

„Jedynie dokumenty, które wróciły do Wspólnoty, zostały przekazane w połowie stycznia przez firmę EDb z Krakowa, która prawdopodobnie prowadziła księgowość wspólnoty. Były to faktury i rozliczenia jedynie za 2019 rok. Firma zamknęła rok rachunkowy i zrobiła bilans księgowy” - czytamy w odpowiedzi Wspólnoty Mieszkaniowej Polana Szaflarska 13 na dziennikarskie pytanie dotyczące bałaganu w dokumentacji.

Z analiz tego, co otrzymali, wynikało, że korekty w kartotece pani Joli prowadzone były "na podstawie maila". Całą sytuację zarząd określił jako absurdalną. - Są to dokumenty finansowe, został rozliczony przez księgową PIT i złożony do US, pani w kartotece mieszkaniowej figuruje, trzeba będzie jej naliczać czynsz i śmieci. Zarząd nie może teraz ot tak wziąć czarnego flamastra i wykreslić sobie tę panią z kartoteki mieszkania czy np. usunąć kartotekę - tłumaczy członkowie zarządu wspólnoty.

Kartoteka mieszkania jest jednym z ważniejszych dokumentów księgowych. Powstaje wówczas, kiedy osoba kupuje mieszkanie, ma akt notarialny. Powinien się w niej znaleźć pierwszy stan liczników po przejęciu mieszka-

nia od dewelopera, zadeklarowana liczba mieszkańców do podatku śmieciowego. Nie mogła powstać przypadkowo, po jednym telefonie zainteresowanego. - Dla nas to niezrozumiała sytuacja, obciążająca poprzedniego zarządcę, który jest odpowiedzialny za naliczenia prowadzone na konkretnych mieszkaniach - przekonuje zarząd.

System zawinął

Tymczasem firma EDb w piśmie skierowanym do wspólnoty tłumaczy krótko, że dane w kartotece były naliczane na podstawie informacji przekazanych od dewelopera.

„Gdy w roku 2019 okazało się, że Pani nie przejęła lokalu, zostały zrobione korekty (przeniesienie naliczeń na dewelopera), ale system nie zrobił korekt z rozliczenia mediów, kwota nadpłaty powinna być przypisana do dewelopera” - przekonuje Barbara Grzesiek z EDb w Krakowie.

Magdalena Kubińska z MK Zarządzenie przekonuje, że to ona jest nadal zarządcą prawnym wspólnoty Polana Szaflarska 13. Odmawia jednak rozmowy z dziennikarzem. - Od wyjaśnienia tej sprawy są odpowiednie służby. Proszę się do mnie zwrócić drogą urzędową - ucina rozmowę.

Okazuje się, że przypadek pani Joli nie jest jedyny. Jedną z lokatorek pół roku temu sprzedała mieszkanie, wyrównała zaległości zgodnie z otrzymanym rozliczeniem, jej konto zostało wyzerowane. Tymczasem okazuje się, że ma do zapłaty ponad 400 zł, ponieważ zgodnie z wyliczeniem prowadzonym na jej kartotece od momentu sprzedaży mieszkania do końca roku pojawiła się kwota zaległości. Skąd wynikała? Nie mamy pojęcia - rozkładają ręce członkowie zarządu. Jak podkreślają, pełnomocnik dewelopera również został poproszony o wydanie dokumentów, a w przypadku braku oryginałów o ich kopie.

Sprawa trafiła już na policję, która wszczęła dochodzenie pod nadzorem prokuratury. Prowadzone jest też dochodzenie w związku z podejrzeniem prześląszenia pieniędzy z konta Wspólnoty.

Tekst i fot.: Józef Figura

Bukowina Tatrzańska



Kierowcy utknęli na śliskiej drodze w Bukowinie Tatrzańskiej.

Kolejny zimowy paraliż

Intensywne opady śniegu we wtorek rano sprawiły, że na drodze w Bukowinie Tatrzańskiej zrobiło się bardzo ślisko.

Po godzinie 10 samochody zaczęły ślizgać się na drodze. Intensywnie padał śnieg i wiał silny wiatr. Widoczność była ograniczona. Kierowcy mieli problem z pokonaniem stromego podjazdu z Bukowiny dolnej w kierunku kościoła. Ponieważ ruch był duży, szybko zrobił się korek w obie strony. Jedni zawracali i jechali w dół, inni stawali w korku.

Poniżej skrzyżowania na Wierch Spiski utknął autobus, który nie mógł wyjechać do góry. Za nim TIR i kolejne samochody. Zatrzymał się również autobus jadący w przeciwną stronę. Na miejsce przyjechała straż pożarna i policja. „Droga 960 w Bukowinie Tatrzańskiej na ul. Długiej zablokowana w obu kierunkach. Zabezpieczamy miejsce zdarzenia i czekamy na piaskarkę” - informowali na bieżąco strażacy OSP z Bukowiny Tatrzańskiej za pośrednictwem Facebooka.

Kierowcy byli zdenerwowani, dochodziło do awantur. Jeden z miejscowych kierowców rozpędzony jechał do góry. Niestety, na jego pasie zatrzymali się turyści, którzy dopiero zakładali łańcuchy. Musiał się zatrzymać, a wtedy z miejsca trudno już ruszyć. - Absurd za absurdem. Na środku drogi zakładacie łańcuchy, dlaczego nie zrobiliście tego wcześniej? Widzieliście, jaka pogoda. Na dole się zakłada, a nie na środku drogi. Zjedźcie na pobocze - krzyczał do turystów.

Na drodze było tak ślisko, że nie pomagały nawet zimowe opony. Kiedy samochód zatrzymał się w stromym miejscu, nie miał szans, aby ruszyć pod górę. Po godzinie 11 sytuacja zaczęła się poprawiać. Przyjechały piaskarki, przestał też padać śnieg.

Tekst i fot.: Monika Para-Miśkowiec

Zakopane

Reklamacja po spóźnionym pociągu

Turysta z Poznania, który razem z ponad setką pasażerów czekał ponad dwie godziny na mrozie na opóźniony pociąg w Zakopanem, otrzymał od PKP zwrot połowy ceny biletu.

Przypomnijmy - we wtorek tydzień temu późnym wieczorem relacjonowaliśmy na naszej stronie internetowej sytuację ponad setki pasażerów pociągu „Podhalanin”. Odjechał on z Zakopanego w czasie ataku zimy ze 135-minutowym opóźnieniem. Ze względu na remont dworca ponad setka pasażerów, w tym małe dzieci, nie miała dostępu do poczekalni czy choćby toalet.

Wśród jeden z pasażerów, pan Michał z Poznania, oburzony całą sytuacją, wysłał maila do burmistrza Zakopanego i PKP, zadał w nim szereg pytań. Był oburzony i zniesmaczony całą sytuacją.

O sprawę pytaliśmy biuro prasowe zakopiańskiego urzędu miasta, odpowiedzi do dziś nie dostaliśmy. Tymczasem pan Michał złożył reklamację w PKP.

Koleje przestały mu inne niż nam

wyjaśnienie opóźnienia pociągu, w którym można przeczytać m.in. o „wtórnym utknięciu samochodu ciężarowego”.

„Szanowni Państwo, odpowiadając na reklamację dotyczącą przejazdu opóźnionym pociągiem nr 38194 w dniu 4/5 lutego 2020 roku, uprzejmie informujemy, że zasadniczą przyczyną opóźnienia ww. pociągu było wtórne utknięcie samochodu ciężarowego na przejeździe kolejowym kategorii „C” na szlaku Osielec - Jordanów. Z uwagi na ww. przyczynę, nie można było określić precyzyjnie wielkości opóźnienia ww. pociągu, a zatem komunikaty wygaszane na dworcu w Zakopanem określały jedynie przybliżoną wielkość opóźnienia ww. pociągu.”

Jednocześnie pan Michał otrzymał zwrot połowy ceny biletu.

pp

Zakopane

Rozpruta puszka

Na Łukaszówkach, przy jednej z ławek turystka znalazła zniszczoną puszkę ze zbiórki charytatywnej.

Była ona rozpruta, oczywiście bez pieniędzy w środku. Wokół leżały małe buteleczki po alkoholu. Na puszcze zdjęcie dziecka, jego imię i historia choroby.

- W pobliżu był akurat patrol policyjny. Pokazałam im puszkę, policjant wziął ją, obejrzał i powiedział, że nie da się z tym nic zrobić, bo to jest puszka oblepiona czymś wydrukowanym bez

numeru telefonu, za pomocą którego można by było coś ustalić, brak jakichkolwiek śladów, bo zmył je deszcz. Jedynie, co można zrobić, to wyrzucić puszkę do kosza, żeby innych nie koryciło - relacjonuje osoba, która znalazła puszkę.

Jak udało się nam ustalić, prawdopodobnie puszkę skradziono z jednego z barów w Zakopanem.

- W przypadku takich zbiorów na

ulicy radzimy jednak być bardzo ostrożni. Nawet puszka z pieczętkami może być próbą wyłudzenia pieniędzy. Osobiście radziłbym, aby nie wspierać takich zbiorów, jeśli mamy jakieś podejrzenia. Jeśli chcemy kogoś wesprzeć, możemy w internecie znaleźć szereg tego typu potwierdzonych i wiarygodnych zbiorów - informuje Krzysztof Waksmundzki z zakopiańskiej policji.

pp



Walentynki w Krainie Światła

Zabierz swoją drugą połówkę
w **niezwykłą podróż** na Gubałówkę

14 lutego 2020

14:30 - 17:30 Fotobudka | pamiątkowe zdjęcie

15:30 - 20:30 DJ | koncert życzeń

15:30 Lodowy fotel | rzeźbienie tronu dla gości

16:00 - 20:00 Poznaj swoją przyszłość | spotkanie z wróżką

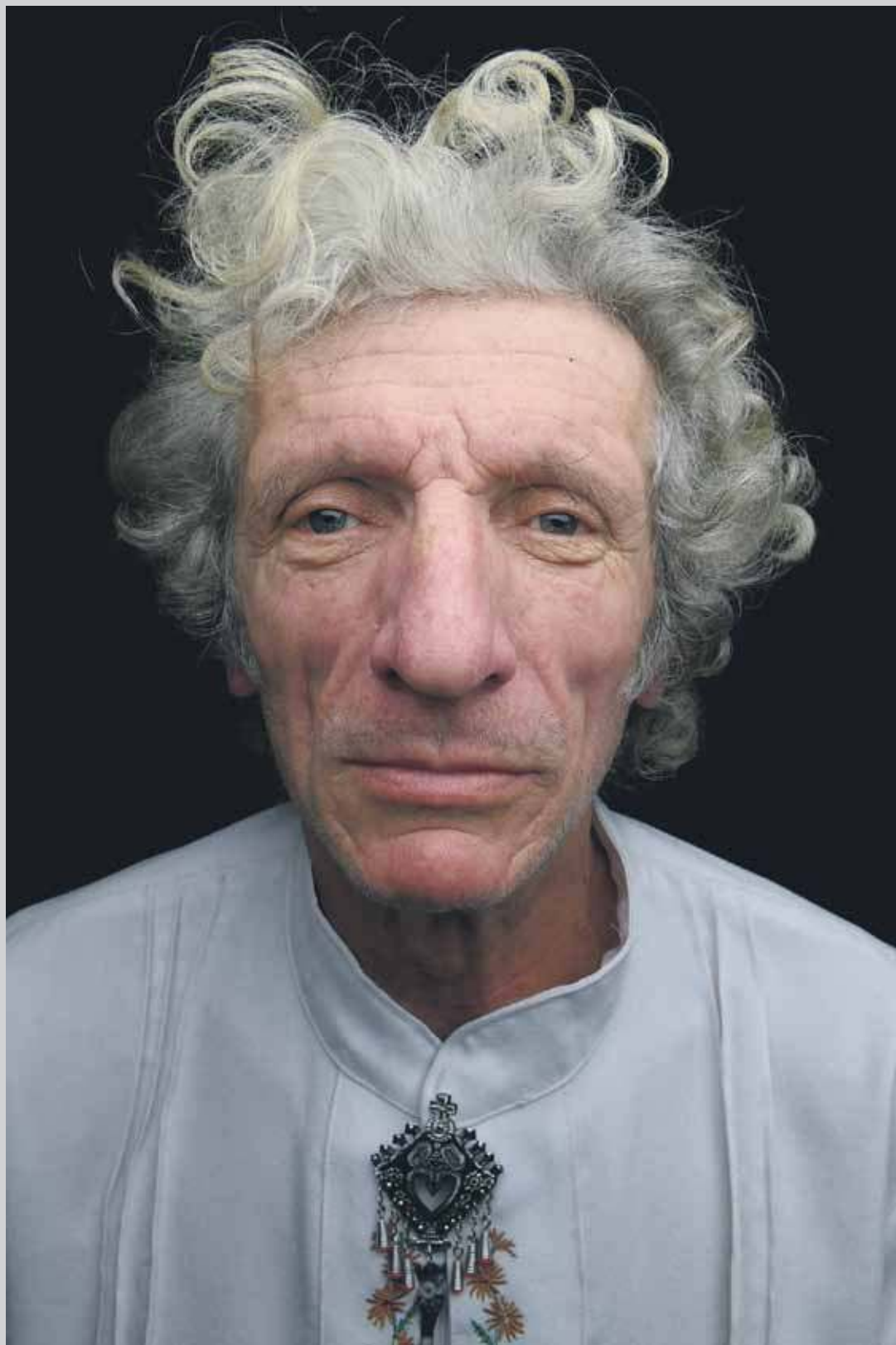
16:00 - 20:30 Słodka chwila | stoisko z darmową watą cukrową

16.00 - 20:30 Ognisko przy plaży | możliwość pieczenia
kiełbasek zakupionych w Tarasach

18:00 Wielkie Oświadczyzny | najpiękniejsze miłosne wyznanie

Nowe atrakcje!

Portrety polskich górali



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Tadeusz Głodek
- historia górala z Nowego Targu, str. 33

Twardy jak skała

ROZDAJEMY
KARNETY

Wyskocz na narty

Dla miłośników białego szaleństwa mamy całodzienne karnety na stacje narciarskie: GrapaSki (Czarna Góra, naprzeciwko Kotelnicy Białczańskiej, grapa.ski), Kotelnica Białczańska (Białka Tatrzańska, bialkatatrzańska.pl) i Jurgów Ski (Jurgów, jurgowski.pl). Po trzy na każdą ze stacji.

Aby je zdobyć, wystarczy w poniedziałek 17.02 o godz. 17 przesłać do nas mail na: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranej stacji.



Telefon zadzwonił

Jeśli coś Cię zaniepokoiło, wywołało Twoje zdziwienie lub złość – zadzwoń. Telefon nr 2 000 000 istnieje specjalnie dla Ciebie.



■ Całą noc nie spałam, ta tragedia w Bukowinie Tatrzańskiej nie daje mi spokoju. Tę niepotrzebną śmierć spowodowała dzika prowizorka. Zginęli niewinni ludzie, został sam zrozpaczony ojciec, w jednej chwili stracił żonę i córki przez ten "Bangladesz", który nas zalewa z każdej strony. To wstyd dla

Zakopanego i regionu. Coraz więcej bud na Gubałówce, pod Wielką Krokwią czy na ulicy Zamoyskiego - ludzie pod osłoną nocy stawiają paskudne prowizorki. Jak to nasze miasto wygląda? Jest mi wstyd za moje Zakopane - podkreśla jedna z naszych czytelniczek.

rav

ROZDAJEMY
BILETY

Zaproszenia do Term Szaflary



Dla naszych czytelników mamy 5 jednoosobowych dwugodzinnych biletów do Term Szaflary.

Po jednym otrzymają osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 17.02 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści maila prosimy podać imię i nazwisko, a w tytule wiadomości wpisać: Szaflary.

Liczba tygodnia

27 tys. zł

kosztowała
niepodległościowa
ławeczka postawiona
w Nowym Targu.

KINO „GIEWONT”
DOLBY 3D, 4K

Zakopane, ul. Kościuszki 4

15.02 (sobota), godz. 16.15

**BAYALA I OSTATNI
SMOK**
PREMIERA!



15.02 (sobota), godz. 20.30

ZENEK
PREMIERA!



KINO „SOKÓŁ”
DIGITAL 3D

Zakopane, ul. Orkana

15.02 (sobota),
godz. 17

ZENEK
PREMIERA!



KINO „ŚNIEŻKA” 3D

Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8

15.02 (sobota),
godz. 16.45

**DOKTOR
DOLITTLE**



Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w **piątek 14.02, o godz. 17** prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. **WAŻNE**, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym.



**Łańcusek na syi, kaganiec na kufie...
Co to, Bacuś, na syndziego cie wzieni!?!**



W szczerej rozmowie z jednym z właścicieli największej sieci berlińskich aptek – Włodzimierzem Kucem.

”

Specjaliści przerażeni szybkością i skutecznością działania tej wcześniej niedostępnej tabletki na problemy z PROSTATĄ i EREKCJĄ!

NOWOŚCI ZE ŚWIATA!

Wstajesz w nocy, by oddawać kilka kropel moczu? Jego strumień jest mały i przerywany, a podczas jego wydalania towarzyszy Ci ból i uczucie nie w pełni opróżnionego pęcherza? Masz problemy z erekcją? Jeśli tak, jest to wyraźny sygnał, że najprawdopodobniej cierpisz na przerost gruczołu krokowego. Niestety, ale bagatelizowanie tego problemu doprowadziło do śmierci już wielu mężczyzn.

Od 3 lat amerykański rynek oferuje nam preparat tak samo skuteczny, jak zabieg operacyjny usunięcia przerostu tkanki prostaty czy rozszerzenia cewki moczowej.

Twórca preparatu i ceniony amerykański specjalista ds. urologii, Tom Howard: Dzięki nanokomórkom i trudno dostępnym naturalnym składnikom, możliwe jest opóźnienie podziału telomerów. W związku z tym, naturalny proces starzenia się układu moczowego przebiega 8x wolniej. **Nie potrzeba operacji, zastrzyków i innych metod.** Organizm wraca do formy, pracując na max. obrotach, **automatycznie likwidując problemy związane z naszą prostatą.** Ogromną zaletą biostymulacyjnego preparatu jest jego nowatorska formuła. Dzięki wysokiej wchłanianości regeneruje układ moczowy już na poziomie wewnątrztkankowym. Regularne stosowanie preparatu pozwala na:

po 30-45 tab.

- ✓ usunięcie niebezpiecznych stanów zapalnych oraz obrzęków
- ✓ odzyskanie samokontroli nad własnym pęcherzem oraz pozbycie się lęku przed problemem nietrzymania moczu

45-60 tabletek

- ✓ rozluźnienie światła cewki moczowej o 35-40% względem stanu początkowego
- ✓ swobodne oddawanie moczu bez konieczności czekania na spłynięcie uryny
- ✓ pozbycie się bólu podczas jej wydalania
- ✓ aż 4-krotne zmniejszenie częstotliwości oddawania moczu
- ✓ całkowite wyeliminowanie konieczności nocnych wizyt w toalecie

60+ tabletek

- ✓ wyzwolenie w komórkach macierzystych procesów samoregeneracji przerostu tkanki, zmniejszając rozmiar gruczołu krokowego nawet 3/4 - krotnie w stosunku do stanu wyjściowego, za sprawą silnie działających, wyłącznie naturalnych składników aktywnych preparatu
- ✓ zablokowanie mechanizmów prowadzących do ponownego wzrostu prostaty

...Niestety, biostymulacyjny preparat Howarda nie był do tej pory dostępny w Polsce. Nawet pomimo faktu, że pomyślnie przeszedł on przez amerykańskie badania kliniczne, otrzymując jednocześnie wszystkie niezbędne do tego certyfikaty.

Dlaczego tak się stało? Zapytaliśmy jednego z byłych właścicieli dużej sieci berlińskich aptek – Włodzimierza Kuca.

W jaki sposób skomentuje Pan fakt, że produkt, który jest ceniony i znany na całym świecie, dotąd nie był dostępny w Polsce? Wiedział Pan o tym? Dowiedziałem się o tym dopiero wtedy, gdy mój ojciec zachorował na przerost prostaty. Biostymulant Howarda to dzisiaj

nie tylko rynek niemiecki, szwedzki czy brytyjski. W końcu mówimy o produkcie, który wywodzi się z rynku amerykańskiego i to tam odnosił swoje pierwsze, ogromne sukcesy. Już blisko trzy lata temu potwierdzono klinicznie, że **preparat nie tylko całkowicie likwiduje wszelkie problemy z prostatą, ale także pozytywnie wpływa na mechanizm erekcji**, który

często z powodu przerostu gruczołu nie funkcjonuje prawidłowo... Stąd nic dziwnego, że cieszy się takim uznaniem na całym świecie. Biostymulant Howarda w ekspresowym tempie **rozwiązuje 100% wszelkich dolegliwości związanych z chora prostatą i innymi dysfunkcjami układu moczowego.** To było niesamowite, gdy każdego dnia obserwowałem, jak Niemcy zostawiali w moich aptekach setki euro, by tylko móc mieć ten preparat. Jakby bali się, że może go dla nich zabraknąć! Aż tu nagle...

Mój ojciec mieszkający w Polsce zadzwonił do mnie z informacją, że nigdzie nie może dostać tego preparatu. Myślałem, że żartuje! Co gorsza, okazało się, że to nie był jednorazowy brak w asortymencie... Jego nie sprzedawano w Polsce w ogóle! Gdy usłyszałem o tym pierwszy raz, to nie ukrywam, że byłem nieco zdziwiony. Nie wnikając jednak w szczegóły, następnego dnia wystąpiłem mu preparat z Niemiec. Od tego momentu minęło już blisko 60 dni, a ojciec jako kolejny żywy dowód, ponad wszelką wątpliwość potwierdził tylko jego skuteczność. **Wcześniej problemy z oddawaniem moczu, ciągłym parciem na cewkę czy nocnym wstawaniem, dziś nie pozostawiają po sobie nawet najmniejszego śladu – choć ma już prawie 80 lat!**

Dlaczego więc w Polsce ten preparat był niedostępny?

Zazwyczaj w podobnych sytuacjach problemem okazują się pieniądze, czyli to, o co najczęściej chodzi we wszystkich polskich biznesach. Niestety, ale sprowadzenie ciężko dostępnych składników z dolin Amazonii, wiąże się z ogromnymi kosztami. To głównie na nich oparte jest działanie preparatu, a to z kolei sprawia, że na jego sprzedaż mogły pozwolić sobie jedynie najbogatsze kraje.

Niestety, dla wielu mniej zamożnych krajów, w tym Polski, sprowadzenie tego środka, jak dotąd było po prostu zdecydowanie zbyt kosztowne. Była to jednocześnie ogromna szansa dla przedsiębiorców. W końcu, gdy czegoś na rynku jest mało, a konsumenci bardzo tego potrzebują, zwyczajowo cena tego mocno szybuje w górę... Gdyby nie ogromne koszty produkcji,

pewnie byłby to doskonały pomysł, by zarobić na nim krocie!

Chcąc dowiedzieć się jeszcze więcej poprosiliśmy Jeff'a Millnera, właściciela ośrodka, który badał i certyfikował preparat Howarda o komentarz na temat tego amerykańskiego biostymulanta:

Co może Pan powiedzieć na temat konkretnie tego preparatu?

Pod koniec 2014 roku na międzynarodowej konferencji naukowej, specjaliści z całego świata przedstawili publicznie bezoperacyjny produkt przywracający wielkość prostaty do normy – biostymulant Howarda. Postanowiliśmy osobiście go przetestować w moim ośrodku badawczym w Pensylwanii. **Wybraliśmy ponad 600 wolontariuszy między 40, a 90 rokiem życia, mających stwierdzone różne stadium przerostu prostaty i inne dysfunkcje układu moczowego (patrz ramka przed i po).**

Wyniki przeprowadzonych testów laboratoryjnych nie pozostawiają złudzeń. **Aż u 94% badanych, uporczywe parcie na cewkę moczową zmniejszyło się 5-krotnie**, w porównaniu z okresem sprzed rozpoczęcia kuracji. **Ponadto 96% z nich zadeklarowało ograniczenie nocnych wizyt w toalecie o połowę**, by po ukończeniu całości kuracji pozbyć się ich całkowicie. Ale to nie wszystko! Mężczyźni między

45, a 90 rokiem życia zapytani o dysfunkcje cewki moczowej objawiające się niepełnym, bądź przerywanym strumieniem uryny, bólem podczas oddawania moczu czy skutkiem ubocznym w postaci niepełnych erekcji jednoznacznie przyznali – ten problem dziś już po prostu



„Poczułem pieczenie i ból, przerażłem się”

Strumień podczas oddawania moczu był coraz słabszy i przerywany. Miałem nadzieję, że problem sam przejdzie, ale nie mogłem dłużej czekać. Tak dalej nie dało się żyć! Specjalista polecił mi kurację Howarda – mówił, że ma 96% skuteczności, no i faktycznie. Pieczenia i bólu nie czuję, strumień uryny jest pełen, jakbym cofnął się kilka lat wstecz. Jeśli tak dalej pójdzie, może nawet ucieknę spod skalpela...

Krzysztof R. (54 l.) z Wałbrzycha

ich nie dotyczy! Zniknął, jakby nigdy wcześniej nie miał miejsca, a układy moczowe Panów pod względem kondycji, cofnęły się w czasie jak wtedy, gdy mieli 30-35 lat. **Mówiąc prościej, po zażyciu tego preparatu mężczyźni dosłownie zapominają, czym są problemy z prostatą.**

Jako jedni z pierwszych, o efektach jego działania przekonali się Panowie Krzysztof i Ryszard. (patrz ramki)

Preparat Howarda wchodzi na polski rynek!

Byłem bardzo zaskoczony, gdy dowiedziałem się o aktualnej sytuacji na polskim rynku. Dzięki połączeniu sił z Włodzimierzem Kucem oraz nawiązaniu ścisłej współpracy z laboratorium w Pensylwanii, w końcu udało nam się dojść do porozumienia. Dzięki temu blisko **10-krotnie ograniczyliśmy ogromne koszty produkcji preparatu.** Co najważniejsze, **bez najmniejszej utraty jakości czy dodatkowych pośredników!** Chciałbym, by każdy facet w tym kraju mógł kupić ten preparat, a przede wszystkim, by mógł kupić go w ludzkiej cenie i to się chyba udało. Każdy, kto dziś zechce z niego skorzystać, wreszcie ma taką możliwość. **Dodatkowo pierwsze 80 osób urodzonych między 1925, a 1985, które zadzwoni w wyznaczonym terminie, otrzyma aż 70% zniżki.** Warto się pośpieszyć, ponieważ liczba opakowań jest ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

DOFINANSOWANIE DLA MĘŻCZYZN urodzonych w latach 1925-1985!

TYLKO do 20 lutego 70% taniej!

Pierwszym 80 osobom, które zadzwonią do 20 lutego 2020 r. przysługuje **specjalne dofinansowanie!** Otrzymasz wówczas biostymulacyjny preparat prof. Howarda na prostatę **zamiast za 323 zł 97 zł (przesyłka GRATIS)!**

Zadzwoń: 81 300 36 82

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 – 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



Konrad K. Pollesch prezentuje w "Okszy" swoje najlepsze prace portretowe.

Gumy gór, gumy ludzi

Krystyna Zachwatowicz i Andrzej Wajda, Wisława Szymborska, Krzysztof Penderecki, Dorota Segda, Tadeusz Kantor - na swej drodze fotograf spotyka wspaniałych ludzi, z którymi można sobie porozmawiać.

Willi "Oksza" w ramach Dni Mieczysława Karłowicza, które co roku w lutym organizuje Stowarzyszenie im. M. Karłowicza w Zakopanem, odbyło się spotkanie ze światowej sławy artystą fotografią. O swej pracy, a właściwie o życiowej przygodzie, jaką dla studenta polonistyki stała się fotografia, opowiadał publiczności Konrad K. Pollesch. A robił to za duży dawka humoru. Artysta podkreślił, że ludzie są nastawieni raczej na sensację i na plugastwa. A w jego pracach tego nie uświadczysz. Podkreślił, że mimo wieku ma fenomenalną pamięć. - Mówię 7 językami, przesadzam, porozumiewam się 7 językami. Dobrze mówię po francusku. Łacina jest bardzo ważna. Jest podstawą humanisty. Humanista bez łaciny to jest humorysta. Dziś liczy się tylko angielski. Młodzi nie znają podstawowych zwrotów, jak "Carpe diem", chwytaj dzień, skąd mają wiedzieć, że napis na Wawelu "Si Deus pro nobis, quis contra nos" oznacza: jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam? Dziś ludzie są niedouczeni. Najbardziej chyba Amerykanie - zaznaczył Konrad K. Pollesch. Wspominał swego przyjaciela, który miał 5 paszportów i był "obrzydlivie bogaty". - Nieraz mówiłem mu, że ja nie mam pieniędzy. Ale on mi wyjaśniał, że pieniądze nie są najważniejsze. Oprócz pieniędzy trzeba jeszcze mieć nieruchomości, dzieła sztuki, bry-

lanty - z uśmiechem wspominał Konrad K. Pollesch. Jego zdaniem człowiek, który w Polsce pracuje, jest marginalizowany. A nawet podejrzan, bo chce mieć pieniądze. - Kantor w rozmowie ze mną mówił nieraz, że lubi pieniądze. Tycjan nie rozmawiał z klientem, jeśli wcześniej nie słyszał wystarczająco głośnego brzęku monet - dodaje fotograf. Opowiadał, jak powstawał album zdjęć z Tadeuszem Kantorem, a także o współpracy z Cricotką. Zaznaczył, że najwspanialszą wartością, jaką daje fotografia portretowa, jest spotkanie drugiego człowieka. Może to być człowiek niesłyszanie prosty, lecz bardzo rozsądny, bo ma tzw. chłopski rozum. Niekiedy może to być pan profesor uniwersytetu. - Nazywam ich profesorami z łapanki, nęcza umysłowa. Nie będę tu wymieniał najważniejszej osoby w naszym państwie. Profesor trybunału, u którego robił doktorat, rwie sobie nad nim włosy z głowy - dodaje Pollesch. Swą opowieść o ludziach i stosowanych technikach fotograficznych przeplatał dowcipami. Także z czasów słusznie minionego PRL, które dziwnym trafem były doskonale rozumiane przez młodą publiczność. Jakby oddawały ducha IV RP. "Edward Gierek wzywa do siebie Tadeusza Przytkowskiego, ostatniego szlachcica Rzeczypospolitej. Mówi, że chciałby zorganizować polowanie, o którym będzie mówić cały świat. Takie, jak przed wojną zrobił Mościcki. - Tak, to jest moż-

liwe, panie sekretarzu. Pod dwoma warunkami. Pierwszy to dobre miejsce. - Puszcza Białowieża - odpowiada Gierek. - Świetne miejsce - przyklaskuje Przytkowski. Drugi warunek to goście. Tu Gierek poskrobał się po głowie i wylicza: towarzyszy Grudzień, będzie Kempa, będzie Popiołek. - To nagonka, proszę wymienić gości - stwierdził Przytkowski". Fotograf zdradził, że nie lubi gór. Bo nie można na szlaku wezwać taksówki. Za to jego żona jest górami zafascynowana. Niewykluczone, że to dla jej przyjemności zrobił gumy gór. Czyli cykl fotografii górskich wykonanych techniką gumy chromianowej. Guma chromianowa zaliczana jest do szlachetnych technik fotograficznych. Zwana jest również gumą arabską. Dzięki tej metodzie obraz wywołujemy na papierze bez użycia ciemni fotograficznej. W procesie wykorzystuje się światłoczułość roztworu dwuchromianu potasu. Związek ten w połączeniu z emulsją na bazie gumy arabskiej z dodatkiem pigmentu pozwala na utrwalenie obrazu fotograficznego. Obraz po naświetleniu światłem słonecznym jest wywołany w wodzie. Nienasświetlona emulsja zostaje wypłukana. Guma była niesłyszanie popularną techniką w Polsce w czasach międzywojnia.

Jak zaznacza autor, gumy gór to też efekt spotkania z drugim człowiekiem. - Młody chłopak, który jest tłumaczem angielskiego, chodzi po górach i fotografuje. Poprosiłem go o parę jego zdjęć i zrobiłem z nich góry. Z tych jego zdjęć. Pokazałem mu, co zrobiłem. Wybrał dla siebie 10 najlepszych. Resztę chciałem wyrzucić, ale żona nie pozwoliła, mówi że są wspaniałe, ta technika gumy o tym decyduje - podsumował Konrad K. Pollesch.

Publiczności w "Okszy" zaprezentował też gumy z Nowego Jorku z lat 70. ubiegłego wieku. A także portrety Krystyny Zachwatowicz i Andrzeja Wajdy, Wisławy Szymborskiej, Krzysztofa Pendereckiego, Doroty Segdy i Tadeusza Kantora.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Premiera
w Witkacym

CZŁOWIEK-NIKT

Przed wszystkimi podróżami: w Bieszczady, na Lukatan, do Patagonii, dookoła świata, na biegun północny, południowy, na Księżyc, na Marsa, na Wenus, dokądkolwiek, przed wszystkimi tymi podróżami jest jedna prawdziwa i absolutna podróż - w głąb siebie.

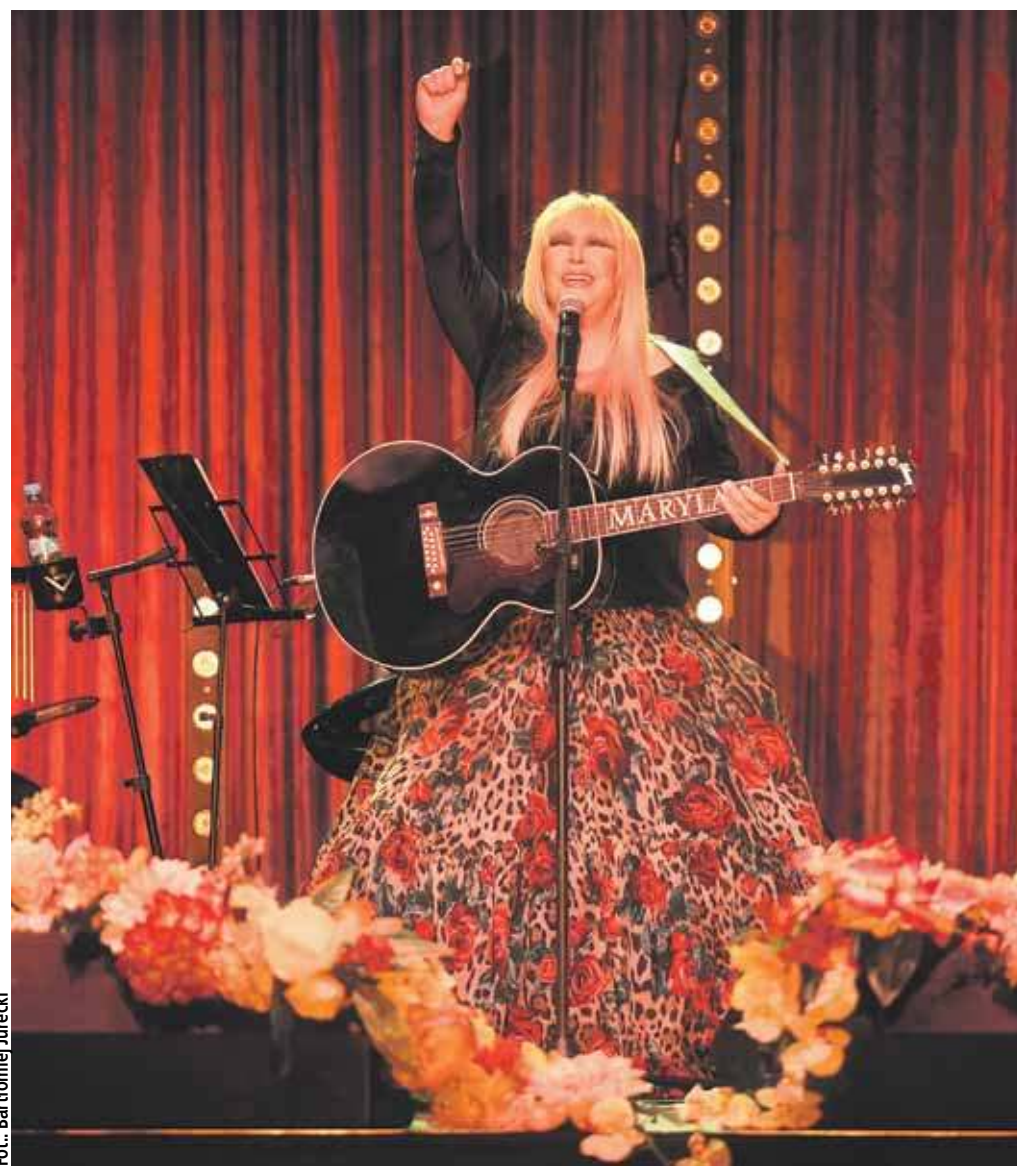
do takiej podróży zachęca najnowszy spektakl Teatru Witkacego "STACHURA - się powie o tym wolniutko, a Ty tylko słuchaj" w reż. Andrzeja Bieniasa. Premiera odbyła się w piątek 8 lutego.

Gdyby hasło "Stachura" nic mi nie mówiło, a na premierę przyszedłbym niczym tabula rasa, napisałabym o świetnym spektaklu, który jest wędrówką do wnętrza samego siebie, dialogiem "ja"

rozpisanym na kilka aktorskich głosów. O fundamentalnych pytaniach, które zadajemy sobie podczas spektaklu. Jak ktoś napisał "Fabała rasa" to coś nie do czytania, nie do napisania, lecz do zrobienia ze swoim własnym życiem. I spektakl ma to samo przesłanie - zmusza do takiej refleksji, każe zastanowić się nad "sobą". Jest dialogiem pomiędzy "człowiekiem - ja" i "człowiekiem - nikt". Historię o odkrywaniu siebie. "Nikt ci

nigdy nie odkryje, kim jesteś, kim jest twoje Ja, którym jesteś. Żadne święte księgi, żaden mędrzec, żaden prorok, żaden nawiedzony, żaden guru, żaden analityk, psychoanalityk, dogmatyk, pragmatyk, gramatyk i tak dalej. Ty sam i tylko ty sam możesz to odkryć, w sobie odkryć, bo tylko ty sam możesz zaobserwować, jaki naprawdę jesteś. Pytania zatem stawiaj sam sobie i sam sobie na nie odpowiadaj. Nie możesz nic naprawdę poznać, nim siebie nie poznasz, nim nie poznasz poznającego" - powtarza za Stachurą aktor.

Ważne pytania zadane przez aktorów, doprawione tekstami Stachury do śpiewania, poezją, na której wychowało się pokolenie 50+, powoduje, że zgodnie z intencją reżysera o rzeczach



Fot.: Bartłomiej Jurecki

W niedzielny wieczór w hotelu Nosalowy Dwór Resort & Spa w Zakopanem wystąpiła Maryla Rodowicz. Królowa polskiej piosenki tym razem wyruszyła w Polskę z akustyczną trasą i w takiej właśnie akustycznej konwencji zaprezentowała pod Giewontem swoje największe przeboje.

A już w najbliższą sobotę na scenie w Nosalowym Dworze wystąpi Kamil Bednarek.

pp

Weekend w Krakowie

■ **"Dziki Łabędzie"** to jeden z najbardziej znanych utworów Andersena. Ta poetka, nasyciona elementami grozy baśń o historii braci królewiczów i ich siostry Elizy, skrzywdzonych przez złą macochę. Dziewczyna zostaje oszpecona, a jedenastu braci zamienionych w dziki łabędzie. Dzięki poświęceniu siostry bracia odzyskują ludzką postać, ale by ich uratować, bohaterka musi przejść wiele trudnych prób, wyrzec się wszystkiego, co ma, narazić na śmieśność, znosić ludzkie szyderstwa i zawiść, a nawet otrzeć się o śmierć. Spektakl w reż. Jerzego Bielunasa w **Teatrze Groteska** w pt. 14.02 i sob. 15.02 o godz. 18 i w niedz. 16.02 o godz. 11 i 13.

■ **"Dobrze się kłamię w miłym towarzystwie"** - ten kameralny komediodramat jest jednym z największych sukcesów kasowych 2016 r. Adaptację oraz

tłumaczenie przygotował Bartosz Wierzbęta - mistrz dowcipnych dialogów, znany m.in. ze "Shreka". Czy zastanawialiście się kiedyś, kto spośród Waszych przyjaciół coś ukrywa? A może by tak zacząć grać w otwarte karty? Co z tego może wyniknąć? Zanim sprawdzicie to w domu, wybierzcie się koniecznie na spektakl. Grupa przyjaciół co jakiś czas spotyka się na kolacji. Tym razem planują wspólnie oglądać zaćmienie Księżyca. Zaczęło się jak zwykle. Żarty, ploteczki, docinki. Jak to wśród przyjaciół - wesoło. Do czasu, gdy ktoś zaproponował grę. Co się stanie, kiedy wszyscy podzielą się zawartością swojego telefonu, ujawnią maile i SMS-y? Komu "ściemnianie" wyjdzie na dobre, a kto się pogryży? Spektakl zrealizowany w oparciu o film Paola Genovesego. **Kino Kijów**, sob. 15.02 - godz. 16 i 19.

■ Wystawiając **Rodzeństwo**, Krystian Lupa po raz trzeci sięgnął do twórczości Thomasa Bernharda - wybitnego austriackiego powieściopisarza, poety i dramaturga. Voss, pacjent szpitala psychiatrycznego, przyjeżdża do rodzinnego domu zamieszkanego przez jego siostry, którym fakt posiadania udziałów w teatrze pozwala bawić się w aktorstwo. Jego wizyta obnaża rodzinne piękno, rozpaczliwą niemożność nawiązania kontaktu. Bohaterowie, niczym więźniowie w celi, krążą po obwieszonym portretami pokoju. Powracają motywy charakterystyczne dla Bernhardowskiej prozy i dramatów - obłądu, bezwzględności, chorobliwego dążenia człowieka do wyznaczonego celu i wysiłków spełniających na niczym w mierzeniu się ze światem, twórczej niemożności i duchowego kalektwa. **Narodowy Stary Teatr**, sob. 15.02 - godz. 18. opr. mon

Więcej o wydarzeniach kulturalnych w Krakowie na www.karnet.krakow.pl

nie krzyczy

istotnych podczas tego spektaklu mówi się w sposób lekki i prawie przyjemny. Ważnym elementem w spektaklu jest świetna muzyka (na żywo), kojarząca się z dźwiękami z legendarnego filmu "Truposz" Jima Jarmuscha.

W czym więc problem? Edward Stachura to najbardziej z buddyjskich pisarzy polskich. Zafascynowany myślą Krishna-murtiego, dbał i pisał o rozwoju duchowym, szukał w życiu ciszy i harmonii. Zachęcał do odbycia wędrówki od "człowieka - ja" do "człowieka - nikt", czyli do kogoś, kto osiągnął wewnętrzną doskonałość.

W spektaklu Teatru Witkacego owszem brzmiały słowa Stachury, ale w skupieniu się nad tym, co istotne, przeszkadzały mi

podniesione głosy aktorów, momentami krzyki, które nie są już ze Stachury, ale telewizyjnego serialu "Z życia wzięte". Przeszkadzały mi przesadzone gesty, historyczne ruchy Emilii Nagórki, które niewiele - według mnie - miały wspólnego ze światami Edwarda Stachury.

Autor "Siekierzady" nie krzyczał ani w poezji, ani w swoich tekstach prozatorskich. Transowa muzyka podczas spektaklu współgrała z przestaniem, które pozostawił Stachura, ale już podniesione głosy czy przejawskrawiona gra aktorów - niekoniecznie. A może się czepiam? Może do współczesnego widza nie mówi się już szeptem i ciszą ani tym, co pomiędzy słowami?

Tekst i fot.: Beata Zalot



"STACHURA – się powie o tym wolniutko, a Ty tylko słuchaj" w reż. Andrzeja Bieniasa to zaproszenie do samopoznania, buddyjskiej wędrówki włąb siebie.

Z mistykami po szczytach

- Jeżeli mamy wspólną pasję, to bez względu na to, jakie są nasze przekonania, dążymy do tego samego celu - mówi ksiądz Zbigniew Pytel.

Nowotarska galeria BWA "Jatki" była w czwartkowy wieczór wypełniona do ostatniego miejsca. Gościem był duchowny, który - jak podkreślała prowadząca spotkanie Beata Zalot - nie tylko przywraca wiarę w Boga, ale i w księży. Dzięki pasji, którą potrafi się dzielić i wykorzystywać do ewangelizacji.

Pochodzący z Białki Tatrzańskiej ks. Pytel, absolwent nowotarskiego "Goszcza", obecnie wikariusz w parafii św. Krzyża w Krakowie, od lat uczestniczy w górskich wyprawach po całym świecie. Jest fotografikiem, autorem niezliczonych wystaw, publikacji, wydawnictw, taternikiem, przewodnikiem tatrzańskim, organizatorem warsztatów dla młodych fotografików, laureatem mnóstwa nagród.

W "Jatkach" ksiądz Pytel pojawił się w czwartek ze swoim najnowszym dziełem, albumem "Góry Mistyczne". Publikacja

ukazała się w ubiegłym roku, w 100-lecie urodzin Jana Pawła II, i od razu zdobyła nagrodę na Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie. Składa się z pięknych, profesjonalnych fotografii, wykonanych w górach na całym świecie. Są zdjęcia z polskich i słowackich Tatr, ale też z pasm we Włoszech, Szwajcarii, Austrii, na Wyspach Kanaryjskich czy w Stanach Zjednoczonych. Opisaniami do zdjęć są cytaty mistyków - św. Jana od Krzyża, św. Teresy, św. siostry Faustyny, św. Jana Pawła II.

Autor nie ukrywa, że w jego zamyśle dzieło ma pełnić rolę ewangelizacyjną.

- Przebywanie w górach to dla mnie otwarcie się na Pana Boga, ale też na spotkanie z drugim człowiekiem. Bo po co ludzie idą w góry? By odkryć piękno, ale też by odkryć przyjaźń i by zmagać się ze swoimi słabościami. Tak jak w życiu. Bez względu na to, kim kto z nas jest, dąże-

nie do osiągnięcia szczytu wyzwala w nim coś pozytywnego i możemy tworzyć autentyczną wspólnotę. Góry kształtują charakter, uczą wrażliwości, dają wolność. Potrafimy się w nich otwierać na drugiego człowieka. A jeśli ktoś potrafi kochać człowieka, to będzie też kochał Pana Boga. I to odkrywane tam piękno człowieczeństwa - w odniesieniu do sacrum - jest właśnie "mistycyzmem gór" - wyjaśniał autor tytuł albumu.

Za sprawą pięknie przygotowanej przez Piotra Nawarę multimedialnej prezentacji mistyka z górskich szczytów przeniesiona została w doliny, a konkretnie - do "Jatek". Podczas tych niezwykłych rekolacji za pomocą obrazu, słowa i muzyki nie zadźwięczała komórka, nie zatrzeszczał stołek, nie rozległ się szept. A później były brawa, pytania do autora o jego wyprawy i kolejka po autograf w albumie.

Piotr Dobosz

- Przebywanie w górach to dla mnie otwarcie się na Pana Boga, ale też na spotkanie z drugim człowiekiem - mówi ks. Pytel, autor fotografii.



Fot.: ks. Zbigniew Pytel

Polecamy:



Koncert

■ Zaczarowani muzyką

Na koncert "Zaczarowany świat Bogusława Kaczyńskiego" zapraszamy w piątek 14.02.

Do sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Nowym Targu przy ul. Parkowej 12. Początek - godz. 17.

Przed publicznością wystąpią: Sylwia Lorens - sopran i Witold Matulka - tenor. Oprawę muzyczną zapewnią: Renata Żelobowska-Orzechowska - fortepian oraz Kamil Skicki - skrzypce. W repertuarze wieczoru najpiękniejsze arie i duety z operetek, w tym m.in. "Księżniczka Czardasza", "Wesoła wdówka", czy "Hrabina Marica". Koncert poprowadzi Andrzej Kurdziel.

an



Stand-up

■ Zrzutka na alimenty

Wieczór ze stand-upem w sobotę 15.02 w nowotarskim Pubie Plama przy ul. Kościelnej 7. Start - godz. 18.

Na scenę powraca Wojtek Pięta z całkiem nowym materiałem "Zrzutka na alimenty". Będzie ostro o stresującym życiu przyszłego męża; pojawiają się też historie z niezapomnianych melanżów kawalera. Wojtek nie pozostawia na sobie suchej nitki i bezkompromisowo opowiada o swoich przeżyciach. Przed jego występem publiczność rozgrzeje Grzesiek Wójtowicz.

an



Fot.: witkacy.pl

Spektakl

■ Kubusiowe granie

Teatr im. St. I. Witkiewicza w Zakopanem zaprasza dzieci od lat 3. na gościnny spektakl TeatRYLE z Poznania zatytułowany "Kubusiowe granie".

Widowisko przeniesie małych widzów w czasy, kiedy nie było jeszcze komputerów, telefonów komórkowych i telewizji, a dzieciom czytano książki i opowiadano przeróżne historie, często wymyślane na poczekaniu. Na scenie zobaczymy Mariolę i Marcina Ryl-Krystianowskich. Zapraszamy oni dzieci do krainy wyobraźni, gdzie wszystko jest możliwe. Bohaterami ich spektakli są lalki-przytulanki, które w rękach aktorów ożywają i opowiadają swoje historie. Usłyszycie też piosenki skomponowane przez Roberta Łuczaka.

Rezerwujcie zatem miejsca i czas na poniedziałek 17.02. Spektakl wystawiony zostanie dwukrotnie - o godz. 9 i 11 na Scenie Atanazego Bazakbala (Kawiarnia Witkacy).

an



Spodnie Matki Boskiej

Kiedy na premierze w zakopiańskim teatrze zauważyłem, że jestem jedynym facetem w marynarce i pod krawatem - doszedłem do wniosku, że nie nadaję w trendach dresscodowych. Wrażenie to pogłębiła jeszcze lektura informacji o tym, że w Częstochowie zapowiedziano jednej pani, iż na katolicką potańcówkę koło Jasnej Góry nie zostanie wpuszczona w spodniach, bo Matka Boska w żadnym z objawień nie pojawiła się w spodniach. Faktycznie, Matki Boskiej w spodniach nikt nie widział. Jezusa w spodniach też nikt nie widział, nawet Janusz Głowacki w *Raporcie Piłata*, ale dawniej modne były luźne szaty typu chiton, w stylu *unisex*. Na katolicką potańcówkę w Częstochowie mężczyzn wpuszczano w garniturach i krawakach, więc ja może bym się dostał, ale Jezus już nie, podobnie jak księża w strojach służbowych i sędziowie w togach. Strój powinien być praktyczny i dostosowany do okolicz-

ności, ale w internecie reklamują głównie te jego elementy, które na co dzień raczej są ukrywane pod spodem. Zwracają uwagę przede wszystkim takie detale bielizny, które składają się ze szmatki wielkości karty kredytowej i kilkunastu centymetrów sznurka, a kosztują tyle, co mój garnitur plus krawak. Dress-code sprzedawców ubrań powinien polegać na tym, żeby ubierali się w takie stroje, jakie sprzedają, ale wtedy przy stoisku z bielizną damską tłoczyliby się przeważnie mężczyźni. Naturalnie takie zachowanie byłoby seksistowskie, w dodatku kobiety nie mogłyby się zrewanżować, okupując stoisko z męskimi slipami, których u sprzedawcy ukrytego za ladą nie byłoby widać, a poza tym wiosna zapowiada się dość chłodna, a wirusy atakują nie tylko po zjedzeniu zdechłego nietopierza z Wuhan. Kwestia dress-codu w ogóle jest mocno przereklamowana. Za komuny wszystkie dzieci pod groźbą wywiezienia kibitkami do obozu w Arteku musiały nosić fartuszki, w dodatku importowane z *Sajuzu* i w stylu *gender*, którym już wtedy marksiści atakowali patriotów: fartuszki były jednakowe dla chłopców i dziewcząt, przez co na tych drugich były gdzienigdzie mocno opięte już w ostatnich klasach podstawówki, co nie pozwalało skupić się

na matematyce. W tym miejscu chciałem serdecznie podziękować Elżbiecie W., ławka obok, dzięki której, nie skupiając się na matematyce, zostałem humanistą. Minister Giertych po próbie umundurowania młodzieży szkolnej stracił pracę, podobnie jak minister Macierewicz po umundurowaniu terytorialsów. Klasyka ubioru jako tako sprawdza się na politykach, a dopasowywanie wyglądu do okoliczności nie wymaga większego wysiłku: na konferencji prasowej i w Sejmie - krawat, na spotkaniach z ludem - *rozchełstiusz*, podczas powodzi - kurtka i kalosze z magazynu wojskowego, na urlopie dokumentowanym przez prasę - sweter i pelerynka w barwach narodowych.

Kwestia ubioru jest jednym z paru kłopotów zwolenników teorii ewolucji: po jakiego grzyba straciliśmy własne futra, wskutek czego musimy się ubierać w futra cudze? Czy dlatego, że w Afryce, gdzie zesłiliśmy z drzew i poszliśmy na dwóch rękach przez sawannę, było nam za ciepło? Nasi afrykańscy małpi kuzyni w dżungli mają zarost wszędzie, a pod palącym słońcem kroczą słonie, zdecydowanie *fysze*. Jednak i one, idąc na potańcówkę, nie ubierają się w spodnie.

Maciej Pinkwart

Wojskowi mobilizują

Znak czasów - jako pierwsza do tegorocznej kwalifikacji wojskowej zgłosiła się kobieta.

We wtorek pierwsi 19-latkowie stawili się przed komisją wojskową. Krótkie badanie, wywiad lekarski, rozmowa kwalifikacyjna i obowiązek został dopełniony.

W tym roku Wojskowa Komenda Uzupełnień w Nowym Targu ma zarejestrować 2066 mężczyzn. Osobne komisje lekarskie działają w podległych komendzie powiatach tatrzańskim i suskim. Największa liczba, bo aż 1149 młodych mężczyzn pochodził ma z powiatu nowotarskiego.

Do kwalifikacji stanie też blisko 60 kobiet, które kończą naukę na kierunkach medycznych, weterynaryjnych czy psychologicznych. Kolejne 30 pań

to ochotniczki do terytorialnej służby wojskowej czy uczestniczki Legii Akademickiej.

Stawienie się przed komisją jest obowiązkowe, jednak nie wiąże się to z powołaniem do wojska. To jedynie rejestracja potencjalnych kandydatów i określenie ich przydatności do służby.

Kwalifikacja będzie trwała do końca kwietnia. Wojskowe Komisje Lekarskie będą przyjmować w określonych terminach w kolejnych urzędach gmin.

W minionym roku największą, stuprocentową frekwencję odnotowano w Jordanowie i Suchej Beskidzkiej. Najmniej osób zgłosiło się w Nowym Targu.

Tekst i fot.: Józef Figura



Pierwsze osoby, które zgłosiły się do kwalifikacji, odbierają upominki z rąk ppłk. Pawła Wójcika, komendanta nowotarskiej WKU.

Kościelisko

Parady Gazdowskiej nie będzie

Z przykrością informujemy, że ze względu na złe obecnie warunki pogodowe, niewystarczającą ilość śniegu na Polanie Sywarnej i prognozy pogody nie zwiastujące poprawy sytuacji, Parada Gazdowska w tym roku nie odbędzie się. Organizatorzy nie są w stanie w istniejących warunkach zapewnić wystarczającego poziomu zawodów, a zwłaszcza bezpieczeństwa uczestników, zwierząt i widzów.

Zapraszamy za rok!

Organizatorzy

REKLAMA



Babka w polityce

Tak to wej. Babka jedna i drugo, starso i cołkiem młodo zajmuje się politykom, a nie wnękami albo warzeniem sapki cy kłusek bulatych.

Różaniec sulać, pobożne pieśni śpiewać, żywoty świętych czytać i ozmyślać. Ryktować destamenta dlo rodziny, inse zapisy zdając - niy.

Polityka w śkianym okienku! Spotkanie z emerytami, zaliczanki do młodych, smyranie po pytlorkach i smyracach, a po północy pewnie i figle na goło w programie "jak sie to robi bez Wiagry". "Wiagra na swagra, napadła Wiagra na swagra i swagier musi, inaczej sie udusi!" Cyganie? Niy!

Dobrze wiym. Babka Krzysia tako samo.

Kie ceko na trzynostom emerytury abo pięćset plus i ozmyślo, cy dadzom, cy zaopozycyjujom (hy, hy), gmyro w starych gazetach, kalendorzach, folderkach - na przykład teraz trzymo w staryj łapie folderek "Muzeum Lenina w Poroninie" z 1988 roku. Tyz piyknie. Było? Było, i co z tego, ani sie w Poroninie nie zepsuli, ani nie na prawili więcej, niżli trza do zywobycio człowieka powsednego. Na kupce papiyrzysk lezom stare i stare kalendore, juz takie oskubane bez cas, ale jesce przeczytać można. Rok 1920. Kalendorz księży Pallotynów w Wadowicach. Pisom tam pobożne słowa, pisom tyz o planecie Wenus i ze biskupem w Krakowie był Stefan Sapieha. Tyn som, co babce Krzysia udzieloł bierzmowanie i trzepnył jom w pyscosek w roku 1947. Hej, hej. Jest tam jesce cołkiem mądry, ale zaprzesły i niezrozumiały artykuł - jak to "podźwigać lud na wyżyny ducha i dobrobytu..." Takie zadanie majom wszyscy rządzący. Ale o tym to juz my pisali i co bedziemy powtorzać i klepać, kie ludu juz ni ma, cheba ze w Stowarzyszeniu Twórców

Ludowych i w Bukowinie na karnawale. I jesce pisom, ze wiesna sie zacnie 20 marca i pogoda bedzie przyjazno i sprzyjać bedzie wegetacyjej. Som tyz różne opowieści i fotografie miast i ludzi, chałupów dziadowskich nie widać, ale nie widać tyz ani jednego auta, ani insyj masiny. Ludzie chodzom. Tyz piyknie. I jesce nojwożnijyse - ani słoweczka o walentynkach! A co to te walentynki? Pyto sie Józia, jesce starso babka. Jutro bedom, to jest tako lekrama, coby zarobili ci, co robiom serduska śtucne na pamiątkę prowadzwyj miłości. I tak zesło i sie zabocyło, ze za pore dni bedzie Popielec! A my, babki, jesce sie nic nie poigrały, nie zahulały, nie pogrzyły i nie przejadły! A tu juz prowadziwy post puko? Panie, zlituj sie, cego te dni tak gnajom. Dobrze, ze jesce mom te cekulady od pana gospodarza Władka ze Starego Bystrego, to sie podzieli z kumoskami i osłodzimy se pore chwilek zycio.

Pozdrówkom jesce wesoło, lirycznie, politycznie, do wiesny niedaleko!

babka Krzysia



Toniecnicy

Piękny, rosły chłopak w opiętych białych spodniach, zrzucający guńię, występuje na środek izby i zaczyna taniec, przebiegając nogami, w najrozmaitszy sposób skacze i tupie, czasem poświstuje i wykrzykuje. Jedna albo dwoje dziewcząt krokami drobnymi tańczą wokół mężczyzny popisującego się na środku izby: to zbliżają się do niego, to znowu oddalają - tak widział taniec góralski Ludwik Jezsner w 1845 r. i takim możemy zobaczyć go dziś pod Tatrami. Jest jednym z najważniejszych, najbardziej oryginalnych elementów kultury Podhalan.

Nie tylko mimika i uroda, ale i ruchy ciała mogą nam wiele powiedzieć o człowieku, a najwięcej "zakodowanych" informacji zawiera się w tańcu. Można w nim poznać charakter człowieka, jego temperament, zamiłowanie do porządku lub skłonność do chaotycznego działania, sprawność fizyczną i fantazję, poczucie humoru, zainteresowanie partnerką lub tylko sobą. Tańczący mają znakomitą okazję, by zaprezentować swoje zalety: urodę i zgrabną syl-

wetkę, podkreśloną starannie dobranym góralskim odzieniem, męską siłę i kobiecy wdzięk. Tancerz nadaje ton, dyktuje śpiewem lub zawołaniem kolejność figur i kroków, zaś tancerka we właściwy, subtelny, kobiecy sposób odpowiada na te zaloty. *Kie chłop fciol sie ozyni, to musiol piyrse w tońcu wyprogować, jako bedzie do roboty, do gazdowki, a i do pościele tyz!*

Taniec góralski ma wiele zasad, specjalnych figur i kroków, z których każda ma swoje przeznaczenie. Ktoś, kto widzi po raz pierwszy prawdziwy góralski taniec jednej pary, na pewno zachwyci się jego egzotyką. Nigdzie indziej w naszym kraju nie spotka takich energicznych ruchów, stroju, ale i osobliwych zwyczajów. Widzę zaskoczenie i zdziwienie, kiedy na początku tańca chłopiec wyprowadza dziewczynę na środek, okręca wokół, by za moment oddać ją innemu... Bystry obserwatorzy zauważą, że główny tancerz zamówił taniec u kapeli, zwanej w gwarze *muzyką*, przez zaśpiewanie ulubionej śpiewki. Jeśli chce pokazać, że nie jest *dziadem*, wrzuca papierowy pieniądz do otworu rezonansowego w basach - broń Boże do kieszeni czy kapelusza muzykanta! To taki nasz *muzykancki savoir vivre*. Za chwilę zacznie taniec krokiem *ozwodnym*, by już na początku sprawdzić, *cy by była, cy nie, cy zdatno do tońca, cy ino do różańca...*

Największym nietaktem na miejskich potańcówkach byłoby pozostawienie partnerki na

parkiecie w połowie tańca, tymczasem w tradycyjnym tańcu góralskim jest to niezbędne, aby zachować odpowiednią dramaturgię. Po zakończeniu pierwszej figury tancerz zostawia tancerkę na środku, a sam biegnie *ku muzyce*. Nie należy się nią w żadnym wypadku zajmować ani tym bardziej współczuć. To chwila oddechu dla niej, nim rozpocznie się bardziej żywiołowy drugi akt, kiedy taneczne zaloty i popisy już się konkretyzują. Po drugiej śpiewce tancerz powróci do swej wybranki i najpewniej zatańczy z nią *krzesanę po dwa, po styry, po osiem abo trzy a roz*, a potem... znów ją zostawi. Do kolejnych tańców dziewczynę wyprowadzają już jej koleżanki, chętne do zaprezentowania się w kole, kiedy spódnice wirują i widać zgrabne nóżki. Po chwili dziewczęta pozostawiają tancerzy samych sobie, trwa popis - męskie wysoki, wymyślne figury, klaskanie i ulubione przez obserwatorów *zwyrwanie*. Tancerka musi się *wartko obracać, coby spódnica piyknie furcała*, ale utrzymanie równowagi w tej figurze to nie lada sztuka. Wreszcie pada komenda *"Zielono!"* Tancerz przykłada na jedno kolano, kłania się partnerce lub zalotnie rozkłada ramiona. Po tylu trudach i staraniach obejmuje wreszcie dziewczynę i okręca w jedną i drugą stronę.

Taki taniec to alegoria życia i miłości. Przyjmijmy u nas. Zapraszamy do tańca, póki jeszcze można, bo karnawał trwa.

Krzysztof Trebunia-Tutka

Waksmund

Patryk się nie poddaje

17-latek z Waksmundu od urodzenia zmagają się z porażeniem mózgowym czterokończynowym. Kolejny raz apelujemy o pomoc dla niego.

Chłopak nie mówi, nie chodzi, ma problemy z koncentracją. Utrudniony jest też kontakt z nim. Co jakiś czas daje o sobie znać padaczka. Wymaga cały czas intensywnej, a zarazem kosztownej rehabilitacji. Kosztowny jest też sprzęt, bez którego nie mógłby funkcjonować. W dodatku chłopak rośnie, więc co jakiś czas potrzebny jest nowy wózek. Patryk musi też mieć specjalne łóżko, fotel, w którym jest bezpieczny.

Zeszły rok nie był dla Patryka łatwy. Na świat przyszła jego siostra - Stefania. Chłopak niestety nie akceptuje młodszej siostry. - Cały czas był sam, wszystko skupiało się wokół niego. Teraz jest druga osoba, opiekę nad nim w dużej części przejął mąż, bo ja zajmuję się niemowlakiem. Patryk ma okres buntu - opowiada Iza Chowaniec, mama 17-latka. Do tego stopnia, że trzeba było zwiększyć dawki leków padaczkowych, bo Patryk całe noce płakał, krzyczał, gryzł rękę. - Teraz jest trochę lepiej, ale dalej nie jest łatwo - podkreśla mama.

- Już moja ciąża była dla syna dużą zmianą. Wcześniej wszędzie jeździł ze mną, a ponieważ ja nie mogłam go podnosić, moje dotychczasowe obowiązki przejął tata Patryka. Bardzo nam w tym czasie pomogli moi rodzice i siostry, bez nich byśmy tego wszystkiego nie ogar-

nęli - dodaje Iza.

Patryk powoli z chłopca zamienia się w mężczyznę. Waży ok. 50 kg. Iza nie jest już w stanie sama go nosić, jak jeszcze 2 lata temu. Na szczęście rehabilitacja została przeniesiona do domu. Chłopak ma 3 razy w tygodniu rehabilitację manualną, do tego 2 razy w tygodniu terapię ruchową NDT Bobath, która ma pomóc w pionizacji 17-latka. Raz w tygodniu spotyka się z logopedą.

Dzięki intensywnej rehabilitacji Patryk z pomocą rodziców potrafi dziś stanąć i utrzymać się w tej pozycji przez chwilę. Ma też odruch kroczenia, ale do tego, żeby chodził - droga jeszcze bardzo daleka. Przemieszcza się turlając się po podłodze.

Koszt jednej rehabilitacji to 100-150 zł. - Dlatego ten 1% jest dla nas bardzo

ważny. W zeszłym roku dzięki tej pomocy oprócz rehabilitacji zakupiliśmy dla Patryka wózek aktywny i fotelik do siedzenia - mówi Iza, prosząc jednocześnie o wsparcie.

Nieco wcześniej w domu pojawił się podnośnik, który pozwala bez użycia siły rąk przenieść chłopaka z ziemi na fotelik czy z łóżka na fotelik. Najwięcej radości całej rodzinie dał jednak schodół, czyli wózek schodzący po schodach, dzięki czemu Patryk może częściej i bez wysiłku rodziców być na zewnątrz.

Każdy z tych zakupów to duży wydatek dla rodziców. Do tego - oprócz rehabilitacji - dochodzą lekarstwa, памперсы. Są to koszty, które przekraczają możliwości finansowe rodziców. Stąd nasz apel.

Beata Zalot

POMÓŻMY PATRYKOWI

Patrykowi można pomóc, wpłacając na konto Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym "SŁONECZKO".

Numer konta: 89 8944 0003 0000 2088 2000 0010
z dopiskiem: dla Patryka Chowańca 49/C

wpłaty zagraniczne w euro: kod SWIFT(BIC):

GBW CPL PP 76 8944 0003 0000 2088 2000 0050
(z dopiskiem: dla Patryka Chowańca 49/C)

wpłaty zagraniczne w USD: kod SWIFT(BIC): GBW CPL PP

97 8944 0003 0000 2088 2000 0060 (z dopiskiem: dla Patryka Chowańca 49/C)

Pomoc można też, przekazując 1% swojego podatku - nr KRS 0000186434
(z dopiskiem: dla Patryka Chowańca 49/C).



Patryk powoli z chłopca zamienia się w mężczyznę. Jego mama nie może już tak jak dawniej nosić go na rękach. Na zdjęciu podczas uroczystości związanej z chrztem siostrzyczki, która przyszła na świat w zeszłym roku.

Górale z Gdańska

Widok górskich strojów nad Bałtykiem wzbudza zainteresowanie. - Ludzie myślą, że przyjechaliśmy z Podhala, a my jesteśmy stąd - podkreśla Mirosław Adamczyk, prezes nowo powstałego oddziału Związku Podhalan w Gdańsku.

Wszeregi Związku Podhalan wstąpiło 45 osób z Gdańska i okolic. Głównie są to potomkowie Podhalan, górali, którzy osiedlili się tu po wojnie. Jest też kilku miłośników Tatr. W sobotę 25 stycznia odbyło się zaprzysiężenie nowych członków Związku Podhalan oddziału gdańskiego. Uroczystość odbyła się podczas Mszy św. w kościele pod wezwaniem błogosławionej Doroty z Mątew.

Uroczystej Mszy Świętej przewodniczył biskup Wiesław Szlachetka, a ho-

mięli wygłosił ks. Stanisław Kowalik.

Gdańscy górale widoczni są dzięki swoim strojom najczęściej na nabożeństwach - w kościele błogosławionej Doroty z Mątew w Gdańsku, a także w Pruszczu w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego, gdzie wikarym jest kapelan oddziału ks. Dariusz Bobek rodem z Grywałdu. - Miejscowi reagują na nas sympatycznie, nie dowierzają, że jest nas tu aż tylu - mówi Mirosław Adamczyk, który ma swoje korzenie w Lubomierzu. Zdradza,

że oddział ma ambitne plany, chce kultywować i przypominać tradycje góralskie, promować Podhale. Posiady będą odbywać się co miesiąc. - Miejscowi reagują na nas sympatycznie, nie dowierzają, że jest nas tu aż tylu - mówi Mirosław Adamczyk, który ma swoje korzenie w Lubomierzu. Zdradza,

bz



Choć są najmłodszym oddziałem Związku Podhalan, już o nich słychać nie tylko na Pomorzu.

Fot.: z arch. oddziału ZP w Gdańsku

Raba Wyżna

Spleść rynkawicke poezji

Karnawał to czas zabawy i domowych łakoci, więc trzeba go spędzić na wesoło i na słodko. Tak też zaczął się luty w Gminnej Bibliotece Publicznej w Rabie Wyżnej z Aktywnymi Rabiankami i Stowarzyszeniem Czarna Orawa.



Fot.: Adam Kwiatek

Poeci przybyli do Raby tłumnie.

Do Raby dotarli goście nie tylko z szeroko rozumianego Podtrza i Orawy, ale również z Krakowa, Wrocławia i Żarek. Na stołach czekały już pyszne wypieki, które przygotowały Aktywne Rabianki. Panie szybko zakrzętnęły się koło zmarniętych gości z daleka i bliska, roznosząc na stoły gorące napoje, choć atmosfery nie trzeba było podgrzewać - poeci wbrew pozorom potrafili się świetnie bawić.

Przy osobnym stole usiadły panie z Czarnej Orawy z wełną, która była wiodącym tematem tegorocznego spotkania z poezją i folklorem. Chętni mogli pomóc związać grubą włóczkę lub chwycić za druty i pleść razem z góralkami - z okazji skorzyszały dwie poetki - Teresa Bachleđa-Kominek i Małgorzata Szarlej.

W słodkich zapachach odbył się turniej fraszek. Ciepłe rękawiczki zro-

bione przez panią Annę Możdżeń (tegoroczna nagroda w konkursie) powędrowały tym razem do Krakowa. Widownia uznała, że laury należy przyznać Robertowi Marcinkowskiemu.

W drugiej części zrobiło się bardziej nastrojowo - poeci czytali wiersze o zimie, karnawale, owcach, miłości oraz... ceprach i góralach. Nie była to jednak nużąca prezentacja - mistrzom słowa towarzyszyli muzycy. Przerywnik z gitarą zapewnili nam bardowie: Robert Marcinkowski z Krakowa i Janusz Ochocki z Żarek, na pianinie zagrała Katarzyna Georgiu z Wrocławia, a całą salę do wspólnego śpiewu po góralsku porwały panie z Orawy.

Wszyscy uczestnicy wyszli z drobnymi pamiątkami - nadesłanymi do Raby wierszami z przyczepionym małym kłębkami wełny, by ich przyprowadziły do Raby ponownie.

js

Z miłości do muzyki

W pierwszy wieczór Góralskiego Karnawału na scenie królowały dudy.



Na scenie zaprezentowały się znane rodziny dudziarskie z różnych rejonów Podhala.

W czwartek, zanim rozpoczął się konkurs tańca zbójnickiego i popisy par tanecznych - odbył się Wieczór Dudziarski o nazwie "W lesie na polanie dudziarki hurkocem". - To wspólny projekt, do którego nie ma scenariusza. Powstał z miłości do muzyki, do instrumentu. Zeszli się fachowcy, którzy budują dudy i kochają tę muzykę - zapowiada Janusz Łukaszczyk, jeden z konferansjerów. - Do niedawna ten instrument trochę się zatracił. Ale przyszedł czas, kiedy ludzie sobie o nim przypomnieli - dodaje.

Dudy stają się coraz bardziej popularne, a pasja do muzykowania przechodzi z rodziców na dzieci. Na scenie Domu Ludowego zaprezentowały się rodzinne muzyki.

- To instrument, który przez wieki rozbrzmiewał w Karpatach - opowiada o dudach Bartłomiej Koszarek, dyrektor Bukowińskiego Centrum Kultury. - W muzyce cudowne jest to, że potrafi

się zagrać i zaśpiewać w domu - z dziadkiem, dziećmi, rodzicami, przy wigilijnym stole. To ważne, żeby wspólnie muzykować. Podczas tego spotkania widzimy, jak się muzykuje w domach - wyjaśnia.

Na dudziarskim spotkaniu nie mogło zabraknąć ks. Wojciecha Galicy, kapelana dudziarskiej braci. Przekonuje, że dudziarze byli na świecie od samego początku. - Wiemy, że od początku był człowiek stworzony z ciała i duszy. A dudziarze na temat duszy i ducha dużo mogą powiedzieć - mówi ks. Wojciech Galica. Opoowiada, że dudziarze zawsze byli obecni przy chrztach, weselach i wielu innych uroczystościach. Grali na odpustach, podczas procesji, na pogrzebach. - Ale przede wszystkim dudziarze byli na hali, ze swymi owcami. I tam, na pischczalkach, fujarach, dudach przegrzywali, żeby w ten sposób Pana Boga wychwalić i żeby sobie czas umilić - podsumowuje.

mon

Przyszliśmy tu po kolędzie

Kolędnicy z Lubomierza zdobyli nagrodę główną - Złotego Turonia w konkursie na Góralskim Karnawale.

Kolejny, 48. Góralski Karnawał przeszedł do historii. Rozpoczął się w czwartek od paradnego przejazdu zaprzęgów konnych przez Bukowinę Tatrzańską. Przez trzy dni - od czwartku do soboty - na scenie Domu Ludowego występowali kolędnicy, którzy są głównymi

bohaterami karnawału w Bukowinie. Zaprezentowało się 46 grup z województw: lubelskiego, małopolskiego, podkarpackiego i śląskiego. Były kolędy z gwiazdą, turoniem, szopką, kozą, Herody. Przez scenę przewijały się postaci takie jak śmierć, diabeł, aniołowie, pastuszkowie, turonie.

Płynęły do publiczności życzenia szczęścia, zdrowia, "abyście długo żyli, a po śmierci w niebie byli".

Występy kolędników oceniali jurorzy: Artur Czesak - językoznawca, Benedykt Kafel - etnograf, Dorota Majerczyk - etnolog, i Stanisław Węglarz - antropolog kulturowy.

W tym roku nagrodę główną grand prix - statuetkę Złotego Turonia i 1 tys. zł "za wybit-

ną prezentację" zdobyła grupa kolędnicza "Żywa Szopka" z Lubomierza. Kolędnicy otrzymali też 1 tys. zł jako nagrodę specjalną, przyznaną przez dyrektora Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi.

Jurorzy postanowili przyznać 9 równorzędnych pierwszych miejsc ze Złotymi Rozetami Góralskimi oraz nagrodami po 1 tys. zł grupom kolędni-

czym: "Z Gwiazdą" z Podegrodzia, "Pasterze" z Sadku-Kostrzy, "Z Gwiazdą" z Mystkowa, "Z Gwiazdą" z Kamionki Wielkiej, "Z Turoniem" z Trzebuni, "Z Turoniem" z Uszwi, "Herody" z Zawoi, "Z Szopką" (lalkową) z Czernichowa i "Pasterze" z Krasnego-Lasocic.

- Cieszy nas wciąż utrzymujący się wysoki poziom prezentacji kolędniczych w ramach Góral-

skiego Karnawału. Z uznaniem zauważamy, że kolędnicy z różnych regionów przekazują widowni zarówno żywiołową, karnawałową radość, jak i głębię sakralnych treści, będących fundamentem ludowych zwyczajów - podsumowuje komisja jury.

Pełne wyniki konkursu grup kolędniczych na www.24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec



Zawody cieszą się dużym zainteresowaniem. Przychodzą na nie turyści, mieszkańcy, miłośnicy koni.



W ostatnim dniu Góralskiego Karnawału odbyły się wyścigi kumoterek i parada gazdowska.



Artyści na karnawale

Góralski Karnawał jest okazją do zaprezentowania twórczości ludowej.



Maria Dudek i Teresa Skupień oprowadzają po wystawie.

Co roku podczas Góralskiego Karnawału w Bukowinie Tatrzańskiej organizowana jest wystawa twórczości ludowej. A na niej prace artystów ludowych z naszego regionu i z dalszych miejsc Polski. W świetlicy Domu Ludowego można było zobaczyć m.in. góralskie kożuchy, cuchy, portki, gorsety, wyroby ze skóry, instrumenty muzyczne, obrazy na szkle, ikony, drewniane za-

bawki, dekoracje z bibuły, meble. Nie zabrakło też góralskich opasków, torebek czy koronkowych serwetek. - W sumie na wystawie mamy prace trzydziestu twórców ludowych - opowiada Teresa Skupień, która razem z Marią Dudek oprowadza po ekspozycji.

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec

Psi konkurs piękności

Burza, Bożydar, Chaber, Afrodyta, Swornik - najpiękniejsi.

W sobotę w ramach Góralskiego Karnawału odbyła się X Zimowa Krajowa Wystawa Polskich Owczarków Podhalańskich. Do Bukowiny Tatrzańskiej przybyli hodowcy z różnych regionów Polski, a nawet zza granicy. Monika i Jarosław Zinczukowie przyjechali aż z Wielkiej Brytanii. Mieszkają w okolicach Londynu i są właścicielami owczarka podhalańskiego - suczki Auro-ry, która po raz pierw-

szy... zobaczyła śnieg. - Czekaliśmy 3 miesiące i 21 dni, aby z Polski można było zabrać ją do Wielkiej Brytanii - opowiada Monika. Zawsze podobały jej się duże psy. Wcześniej miała akity amerykańską. - Babcia męża miała kiedyś owczarka podhalańskiego i dlatego zdecydowaliśmy się na takiego psa - dodaje Monika Zinczuk. Jest zachwycona tą rasą psów. - Auro- ra jest bardzo opiekuńcza, żyje z nami, ma niesamowity temperament, cudowny pies - podkreśla. Ale zaznacza, że jeśli ktoś zdecyduje się na owczarka, powinien zapewnić mu dużą przestrzeń.

Tych psów nie da się zamknąć w bloku. Trzeba też poświęcić im dużo czasu.

Na wystawę do Domu Ludowego co roku przyjeżdża też m.in. Aurelia Skoczylas z Dąbrowy Górniczej. - Mieliliśmy dom w budowie i potrzebny był nam pies typowo stróżujący, który by nam pilnował obejścia. Kupiliśmy pierwszego owczarka podhalańskiego, i tak się zaczęło - opowiada. Z czasem zaczęli jeździć na wystawy. Obecnie ich pies Chaber zajmuje 8. miejsce w ogólnopolskim rankingu. Do Bukowiny Tatrzań-



Monika i Jarosław Zinczukowie na wystawę przyjechali aż z Wielkiej Brytanii.

skiej przywieźli w sumie cztery psy, a wśród nich Afrodytę, która została zwycięzcą wystawy. To już kolejny sukces. W ubiegłym roku odniosła podwójne zwycięstwo na ogólnopolskich wystawach.

Aurelia każdego roku uczestniczy w 46 wystawach ze swoimi czworonogami. I zawsze przyjeżdża w stroju góralskim. To jej znak rozpoznawczy. Hodowla owczarków to jej pasja. - To spokojne, rodzinne psy, doskonałe dla dzieci. Stróżujące, oddane. To rasa typowo leżąca. Nie są to psy, które będą biegać dookoła domu i szczekać bez sensu. Tylko jak się coś dzieje, to wtedy podejmują akcję - podsumowuje właścicielka owczarków z Dąbrowy Górniczej. Wystawa w Bukowinie Ta-

trzańskiej odbyła się w pięknej, zimowej scenarii. Publiczność dopisała. Śnieżnobiałe psy budziły zainteresowanie. Zwłaszcza dzieci chętnie robiły sobie z nimi zdjęcia.

WYNIKI:

- **Najlepsze szczenię:** Burza, Stochronkowion
- **Najlepszy junior:** Bożydar, Polska Biel
- **Najlepszy dorosły pies:** Chaber z Butorowego Wierchu
- **Najlepsza dorosła suka:** Nasledie Guraley Afrodyta
- **Najlepszy weteran:** Swornik z Butorowego Wierchu
- **Zwycięzca rasy - zwycięzca wystawy (BOB):** Nasledie Guraley Afrodyta
- Zwycięzca płci przeciwnej (BOS):** Chaber z Butorowego Wierchu

Tekst i fot.:
Monika Para-Miśkowiec



Paradny przejazd na rozpoczęcie Góralskiego Karnawału.

Fot.: Monika Para-Miśkowiec



Kolędnicy - to oni są głównymi bohaterami karnawału.

Fot.: Monika Para-Miśkowiec



Fot.: Maciej Jonek

Wydarzenia pod patronatem TP

Ferie z Muzeum Tatrzańskim

Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem zaprasza również w lutym na cykl warsztatów.

W czwartek 13.02 i 20.02 o godz. 9.30 na warsztaty dla dzieci "Żeby kózka nie skakała..." - ferie z Koziołkiem Matolkiem i o godz. 14 na zajęcia "W zimowym lesie - botaniczne wzory inspirują cały rok". Miejsce: Muzeum Kornela Makuszyńskiego, ul. Tetmajera 15, Zakopane. Zapisy: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl.

We wtorek 18.02 o godz. 13 warsztaty "Góralskie inspiracje" - stwórz własną regionalną pamiątkę, a w środę 19.02 o godz. 13.30 - "Giewont - rzeźba niezwykła". Miejsce: Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza, ul. Zamowskiego 25. Zapisy jak wyżej.

Wernisaż w Jatkach

W Galerii Sztuki BWA JATKI w Nowym Targu zaprezentowany zostanie najnowszy cykl rysunków Aleksandra Myjaka.

Jak napisał artysta w zaproszeniu: "Na wystawie w Galerii BWA Jatkki chciałbym zaprezentować najnowszy cykl rysunków pod tytułem "Poszukiwania", który stanowi kontynuację moich badań w obszarze rysunku form: portretu, figury zwierzęcia, pejzażu. Moje inspiracje przeniknięte są duchem sztuki antycznej. Oprócz najnowszych prac, planuję pokazać starsze prace z cyklu "Bestiariusz współczesny" wykonane na płytach gipsowych."

Wernisaż wystawy - piątek 14.02, godz. 18. an

Walentynkowy Bieg Narciarski Parami

W sobotę 15.02 spotykamy się na trasach biegowych na Chotarzu w Kościelisku i wspólnie bawimy w jedynym takim na Podhalu, szóstym już Walentynkowym Biegu Narciarskim Parami.

Zawodnicy startują parami (kobieta + mężczyzna), wspólnie rozpoczynają bieg i wspólnie przekraczają linię mety. Organizatorzy jak co roku zapraszają do udziału amatorów, a nawet osoby, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę z nartami biegowymi (powyżej 18. roku życia). Zachęcają też do biegu w przebraniu - najciekawszy pomysł zostanie wyróżniony nagrodą. Zawodnicy wystartują o godz. 14. Pobiegną stylem klasycznym.

an

Puchar Misia Stramusia

Szkoła Narciarska Strama z Zakopanem zaprasza na zawody narciarskie dla dzieci o Puchar Misia Stramusia.

W sobotę 15.02 w Centrum Szkoleń Narciarskich Nosal w Zakopanem odbędzie się dziewiąta edycja Pucharu. Będzie to okazja m.in. do podsumowania zdobytych w sezonie umiejętności narciarskich. Przed zawodami każdy ich uczestnik może wziąć udział w piątkowym treningu w godz. 15-17 pod okiem trenerów klubowych i instruktorów Strama.

Sobotnie zawody o godz. 10 otworzy osobiście Miś Stramus, po czym rozpoczną się przejazdy według kategorii wiekowych. Nie zabraknie i dodatkowych atrakcji.

Zapisy: w biurze szkoły Strama do 13.02 w godz. 9-19, 14 i 15.02 w biurze zawodów - parking Nosal oraz on-line: strama-szkola.pl.

an

Śpiskie Zwyki

Zapraszamy na XXX Śpiskie Zwyki.

Spiskie Zwyki - konkurs gawędziarzy, skrzypków, śpiewaków i grup śpiewających - rozpocznie się w sobotę 15.02 o godz. 10.30 w Muzeum Zespołu Zamkowego w Niedzicy. W niedzielę 16.02 w Gminnym Ośrodku Kultury w Łapszach Niżnych z siedzibą w Niedzicy w ramach konkursu zespoły regionalne prezentować będą scenki rodzajowe, zwyczaj, obrzędy i tańce kulturowe na Spiszu. Wystąpią m.in.: "Dunajec" z Niedzicy, "Trybskie Dzieci" z Trybsza, "Bystry Potok" grupa dziecięca z Kacwina, "Mali Frydmani" z Frydmana, "Zielony Jawor" z Krempach i "Czardasz" z Niedzicy. Początek - godz. 12.

an

Kroki w Jaworkach

14 i 15 lutego w Muzycznej Owczarni w Jaworkach koncerty zespołu Kroki.

Sam Nigel Kennedy komplementuje grupę słowami: "To, co tak skutecznie pociąga mnie w muzyce Kroki, to ich duchowa rzeczywistość, to znaczy szczerść i autentyczność w tej muzyce." Zespół, początkowo kojarzony jedynie z muzyką klezmerską, w swojej obecnej twórczości sięga po inspirację do muzyki etnicznej i tworzy autorskie improwizacje.

an

kina i teatry

ZAKOPANE

■ KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D. ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
 ● **13.02, 14.00** Superpies i turbokot, **15.30** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **20.30** 365 dni
 ● **14-16.02, 15.00** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **17.00** PREMIERA! Zenek, **19.30, 21.45** 365 dni
 ● **17-19.02, 15.00** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **17.00** Zenek, **19.15, 21.30** 365 dni
 ● **20.02, 13.15** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **15.15** Zenek, **20.30** 365 dni
■ KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2

Bieg Gąsieniców

XXXVI Ogólnopolski Bieg Gąsieniców w niedzielę 16.02 na trasach biegowych Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem. Start o godz. 10.

Zgłoszeń do biegu można dokonywać drogą elektroniczną na stronie internetowej mosir.zakopane.eu lub w biurze zawodów 16.02. Kategorie wiekowe: Junior (2003 i młodszy) K/M, Senior (2002-1981) K/M, Masters (1980-1971) K/M, Weteran 1 (1970-1961) K/M, Weteran 2 K (1960 i starsze), Weteran 2 M (1960-1951) oraz Superweteran (1950 i starszy) M - tylko mężczyźni. Kobiety pobiegną na dystansie 5 km, a mężczyźni - 10 km. Zawody rozegrane zostaną stylem klasycznym.

an

Salon Poezji

Miłośników poezji zapraszamy już po raz 116. do nowotarskiego ratusza w niedzielę 16.02 o godz. 11.

Miłość na skrzydłach czasu - to tytuł najbliższego spotkania. Poezję czytała będzie Iwona Konieczkowska - aktorka teatrów krakowskich.

an

Rocznica Powstania Chochołowskiego

Obchody 174. rocznicy Powstania Chochołowskiego odbędą się w dniach 20-23.02.

Zapraszają nań: wójt gminy Czarny Dunajec, Centrum Kultury i Promocji Gminy Czarny Dunajec, Szkoła Podstawowa im. Powstańców Chochołowskich w Chochołowie, Rada Sołecka, Związek Podhalań Oddział Chochołów, Klub Sportowy KS Chochołów i parafia pw. św. Jacka. W programie pierwszego dnia obchodów znalazły się: o godz. 10 Międzygminny Konkurs Wiersza Patriotycznego, który odbędzie się w Szkole im. Powstańców Chochołowskich, oraz w godzinach 10 do 14 zwiedzanie Muzeum Powstania Chochołowskiego - filii Muzeum Tatrzańskiego.

an

Koncert w Atmie

Muzeum im. Karola Szymanowskiego w willi Atma w Zakopanem zaprasza na koncert.

W czwartek 20.02 o godz. 18. Wystąpią młodzi oboiści - laureaci konkursu muzycznego. Na fortepianie towarzyszył im będzie Łukasz Dębski.

Koncert w ramach cyklu "U Karola z Atmy".

an

■ KINO „GIEWONT” 4K REAL 3D, ul. Kościuski 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl
 ● **13.02, 10.45/dubb., 16.15/dubb.** Doktor Dolittle, **12.45/dubb.** Chłopiec i wilk, **14.30/dubb.** Śnieżka i fantastyczna siódemka, **20.30** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn)
 ● **14.02** Seanse walentynkowe: **10.15** PREMIERA! Bayala i ostatni smok, **12.00** Doktor Dolittle, **14.00** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **16.15** Jak poślubić milionera?, **18.30 i 22.30** PREMIERA! Zenek, **20.30** Mayday
 ● **15-16.02, 11.00** Śnieżka i fantastyczna siódemka, **12.45** Doktor Dolittle, **14.45** Bayala i ostatni smok, **16.30** Mayday, **18.30** Zenek, **20.30** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn)
 ● **17-19.02, 11.00** Śnieżka i fantastyczna siódemka, **12.45** Doktor Dolittle, **14.45** Bayala i ostatni smok, **16.15** Doktor Dolittle, **18.30** Zenek, **20.30** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn)
 ● **20.02, 11.00** Śnieżka i fantastyczna siódemka, **12.45** Doktor Dolittle, **14.15** Bayala i ostatni smok, **20.30** PREMIERA! Bad boy
■ TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
 ● **13.02, 19.15** METAFIZYKA DWUGŁOWEGO CIEŁA St.I. Witkiewicza/Scena Witkacego
 ● **14.02, 19.00** NA PIERWSZY ZNAK Recital Doroty Ficoń i Jerzego Chruścińskiego/willa Kmicic, ul. St. Staszczyka II a
 ● **14.02, 19.15** Z cyklu: Tatrzańskie. Część III: SPISKI - Hej! wg Wojciecha Kuczoka/Scena Witkacego
 ● **15.02, 19.15** Z cyklu: Tatrzańskie. Część II: CZŁA-PÓWKI-ZAKOPANE wg Andrzeja Struga/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy
 ● **16.02, 19.15** Z cyklu: Tatrzańskie. Część I: NA PRZĘCZNY wg Stanisława Witkiewicza i Walerego Eljasza/Scena Witkacego
 ● **17.02, 9.00 i 11.00** Gościnnie w Teatrze - KUBUSIO-WE GRANIE - Teatryle z Poznania/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy
 ● **18.02, 21.15** Sławomir Mrożek - RZĘZNIAR/Scena Witkacego
 ● **19.02, 19.15** STACHURA - się powie o tym wolniutko, a Ty tylko słuchaj/Scena A. Bazakbala, Kawiarnia Witkacy
 ● **20.02, 21.15** Sławomir Mrożek - RZĘZNIAR/Scena Witkacego
■ TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa, ul. Szymaszkowa 1

NOWY TARG

■ KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowytag.pl

RABKA-ZDRÓJ

■ TEATR LALEK „RABCIÓ”, NOWA SIEDZIBA: Orkana 3C, 18 26 77 648, rabcio.pl
 ● **13.02, 11.00** Pchła Szachrajka
 ● **14.02, 11.00** Mały Książę
 ● **15.02, 11.00** Idziemy do Panamy
 ● **17.02, 16.00** Kiedy króla boli ząb
 ● **18.02, 16.00** Pinokio
 ● **19.02, 16.00** Pchła Szachrajka
 ● **20.02, 16.00** Złodzijski majster
■ KINO ŚNIEŻKA 3D, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl
 ● **13.02, 13.15** Kraina Łodu 2, **15.00** Superpies i turbokot, **16.45** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **18.45, 20.45** 365 dni
 ● **14.02, 13.15** Superpies i turbokot, **14.45** Gang zwierzaków, **16.15** Doktor Dolittle, **17.30** Walentynki w kinie „Śnieżka” - wieczór filmowy dla pań - „Śnieżka też jest kobietą”: komputerowe badanie cery, profesjonalny pokaz makijażu, porady kosmetyczne i pielęgnacyjne, konsultacje fizjoterapeutyczne, losowanie nagród i voucherów, seanse „365 dni”, godz. **18.15, 20.15 i 22.15**
 ● **15-16.02, 11.45, 14.45** Gang zwierzaków, **13.15** Superpies i turbokot, **16.15** Doktor Dolittle, **18.15** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **20.15, 22.15** 365 dni
 ● **17-20.02, 13.15** Superpies i turbokot, **14.45** Gang zwierzaków, **16.15** Doktor Dolittle, **18.15** Ptaki nocy (i fantastyczna emancypacja pewnej Harley Quinn), **20.15, 22.15** 365 dni



muzea i zabytki

ZAKOPANE

■ Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny (NIECZYNNY - REMONT), muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny).
■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzańskie-go), ul. Kościeliska 18 (NIECZYNNY - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza.
■ Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskie-go), ul. Tetmajera 15, 18 2012263 (pon.-sob. 9-16). Mieszkaniec pisarza z wieloma dziełami sztuki i pamiątkami w willi „Opolanka”, gdzie państwo Makuszyńscy mieszkali w czasie niemal corocznych pobytów w Zakopanem, a po drugiej wojnie osiedlili się na stałe.
 ● **13.02 i 20.02 Warsztaty dla dzieci - ferie z muzeum:** 9.30 „Żeby kózka nie skakała...” - ferie z Koziołkiem Matolkiem, 14.00 „W zimowym lesie - botaniczne wzory inspirują cały rok” (liczba miejsc ograniczona, obowiązują zapisy, mail: rezerwacja@muzeumtatrzańskie.pl)
■ Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisławy Dembowskich - Chałupa Gąsienicowa Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskie-go), Droga do Rojów 6 (NIECZYNNY). Chałupa, położona nieopodal słynnej z zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.

■ Muzeum Jana Kasprzowicza na Harendzie, 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15). Galeria malarstwa Władysława Jarockiego (w budynku muzeum). Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprzowiczowa.
■ Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl.
■ Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice I.
■ Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19 (wt.-niedz. 10-17). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. „Zofia Stryjeńska z wizytą u Karola Szymanowskiego” - pokaz trzech obrazów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.
 ● **20.02, 18.00 Z cyklu - Koncerty „u Karola z Atmy”:** młodzi oboiści - laureaci konkursu muzycznego i Łukasz Dębski - fortepian
■ Cmentarz na Pękowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński.
■ Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowina Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.
■ Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, czynne soboty 11-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

■ Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskie-go), Chochołów 75 (śr.-niedz. 10-14). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bańki. We wnętrzu położono dzieje powstania chochołowskiego z ekspozycją etnograficzną, uzmystawiając, jak w połowie XIX w. żyła rodzina góralska.
■ Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. Ekspozycja multimedialna. Rzadkie, rzadsze, najradsze - wystawa obiektów ornitologicznych z kolekcji Muzeum Tatrzańskie-go w Zakopanem.

NOWY TARG

■ Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (pn. 9-17, wt.-pt. 8-16, w każdą sobotę 9-14, niedziele po wcześniejszym uzgodnieniu), facebook.com/muzeum.podhalanske. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: „Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma”. Na parterze wystawa: „Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność”. Wystawy czasowe: „Mistyczny świat karpaci wizerzeń w fotografii Zofii Kity”, „Rzecz święta w malarstwie, rzeźbie i dokumentacji”, „Pod znakiem pary i dymu czyli galicyjskiej kolei czar w obiektywie Piotra Grolonki oraz archiwalnych fotografii i dokumentach” oraz „Pojeździemy na łów. Jubileusz 60-lecia powstania Kół kowiedzi Gluszcze i Gorze w Nowym Targu”.
■ Muzeum Drukarstwa, ul. Sobieskiego 4. Wt.-pt. 8-16, sob. 9-14. Na ekspozycję składają się nie tylko druki, ale i elementy wyposażenia dawnej drukarni: szczerbki, czcionki. Można też samemu sprawdzić na czym polegała praca zecera.
■ Budynek Wieży Wodnej, obok Dworca Kolejowego, ul. Kolejowa 4. Pon., śr., pt. 10-17, sob. 9-13. Wstęp wolny Ekspozycja poświęcona historii linii kolejowej Nowy Targ - Królewiany.
■ Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (w dni robocze - kontakt z oprowadzającymi: 886 418 615, 18 26 11 294, 501 752 998, 693 749 470).

ŁOPUSZNA

■ Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzańskie-go) (śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich.
■ Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u (wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem).

NIEDZICA

■ Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (codziennie oprócz poniedziałków 9-16, ostatnie wejście 15.30). Atrakcją zamku jest zachowany historyczny układ pomieszczeń, obronny charakter obiektu oraz widoki z dwóch tarasów. We wnętrzach: meble, obrazy, biutybety z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
■ Wozownia, Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.
■ Spichlerz w Niedzicy (NIECZYNNY). Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozycja etnograficzna związana ze Spiszem. Przed budynkiem łódzie flisackie (tzw. dlabanki) wykonane z jednego pnia drzewa.

CZORSZTYN

■ Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztynskiego, niewielkie lapidarium, oraz wystawa reprodukcji kart pocztowych ze zbiorów PPN: „Z biegiem Dunajca - od Czorsztyna do Krościenka”. Pieniny na dawnej widokówce. 10-15 oprócz poniedziałków.

RABKA-ZDRÓJ

■ Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana, ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (9-16, w poniedziałki nieczynne). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, stroje i dawna rzeźba ludowa. „Szopki” - wystawa ze zbiorów muzeum.
■ Muzeum Górali i Zbojników - Muzeum Gorczyńskie Jana Fudali, ul. Sądecka 4. Codz. 10-18, 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne w chałupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kaszetami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, mini skansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.
■ Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekordów i Osobliwości („Rabkoland”, Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (czynne: listopad-kwiecień po uzgodnieniu tel.).

PORĘBA WIELKA

■ **Orkanówka - Muzeum Władysława Orkana.** Wt.-sob. 9-16. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarstwa tzw. wironek i boisko.

CHABÓWKA

■ **Skansen taboru kolejowego w Chabówce.** Skansenchabowka.pl (codziennie - w dni robocze, soboty, niedziele i święta 8-15). Ekspozycja: parowozy, lokomotywy elektryczne i spalinowe, wagony oraz tabor specjalny taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Część eksponatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SIDZINA

■ **Park Etnograficzny.** W górnej części Sidziny - Bińkowie. Do 30.04 oprowadzanie po skansenie po wcześniejszym ustaleniu tel. 501 597 208, wejście w soboty i niedziele, zapisy do czwartku poprzedzającego weekend odwiedzin do godz. 15; skansen.bystra-sidzina.net. Ekspozycje związane z historią i etnografią regionu.

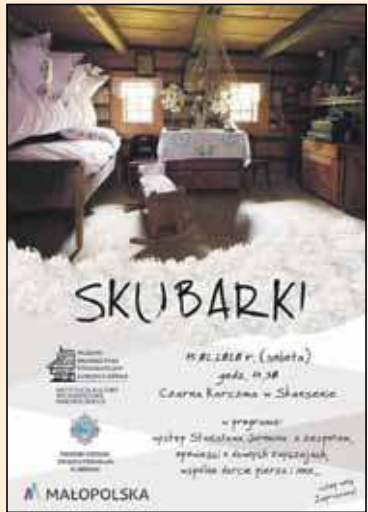
ORAWKA

■ **Kościół św. Jana Chrzciciela.** Najstarszy kościół katolicki na Górze Orawie. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem - w grupach zorganizowanych, zgłoszenia z minimum dwudniowym wyprzedzeniem: 691 204 504, 606 586 296, orawka.kosciol@gmail.com, parafiaoarawka.pl.

ZUBRZYCA GÓRKA

■ **Muzeum-Orawski Park Etnograficzny** (8.30-14.30). Ekspozycje obrazujące życie różnych warstw społeczeństwa na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w., oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejsce, gdzie pokazywany jest sposób spłiniwania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.

● **15.02, 17.30 Skubarki** - w programie: występ Stanisława Jaromina z zespołem, opowieści o dawnych zwyczajach, wspólne darcie pierza i inne/Czarna Karczma w Skansenie



SZCZAWNICA

■ **Muzeum Uzdrowiska Szczawnica.** Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433. Wystawy stałe: „Stadnicy w Szczawnicy”, „Jak do Szczawnicy podróżowano”, „Z historii Uzdrowiska Szczawnica”.

SZLACHTOWA

■ **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya.** ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, wt.-niedz. 10-15.30 (ostatnie wejście 14.45). Muzeum jest nieczynne: w poniedziałki, dni poświęcone. Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego.

KROŚCIENKO N/D

■ **Pieniński Park Narodowy.** ul. Jagiellońska 107B. Wt.-sob. 8-16. Wystawa: „Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy” i makietka Pienin.

ČERVENÝ KLÁŠTOR/Słowacja

■ **Múzeum Červený Kláštor.** Pod lipami č. 20, muzeumcervenykladstors. Komplex klasztorny nad Dunajcem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Wieś Czerwony Klasztor przedzielona jest rzeką Dunajec ze wsią Sromowce Niżne. 10-16 (ostatnie wejście o godz. 15).

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN.** ul. 3 Maja 24, 33 877 B 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN.** Zawoja Barańczowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Czynny: codziennie oprócz poniedziałków 9-15. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.

■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, 607 250 980, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa” z 1840 r.

SUCHA BESKIDZKA

■ **Muzeum Miejskie - Zamek.** Wt.-sob. 8-16, niedz. i pon. nieczynne. Zwiedzanie **Działu Etnograficznego „Domek Ogrodnika”** w godzinach pracy muzeum (czynny tylko 1.05-30.09). Ostatnie wejście 40 min przed zamknięciem.



galerie

ZAKOPANE

■ **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzńskiego), ul. Jagiellońska 18b (NIECZYNNA - REMONT). Autorska galeria prac artysty

■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksa** (Oddz. M. Tatrzńskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817 (pn.-czw. 10-18, pt. 12-20, sob. 10-18, niedz. 11-16). Willa jest trzecim dziełem powstałym wg projektu St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Budynek wznosili górscy cieśle pod kierunkiem Wojciecha Roja i Jana Obrochty w latach 1895-1896. Wystawa czasowa: „Giewont. Kolekcja niezwykła. Obrazy ze zbiorów Elżbiety i Andrzeja Kubasiewiczów”.

● **Warsztaty dla dzieci - ferie z muzeum (liczba miejsc ograniczona, obowiązują zapisy, mail: rezerwacja@muzeumtatrzanskie.pl):** ● **18.02, 13.00 „Góralskie inspiracje”** - stwórz własną regionalną pamiątkę, ● **19.02, 13.30 „Giewont”** - rzeźba niezwykła

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego.** ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt. 10-18, sob.-niedz. 10-16). Wystawa Katarzyny Józefowicz „Bez końca” (do 16.02).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”,** ul. Krupówki 63 (pon.-sob. 12-19).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”,** ul. Witkiewicza 19 (codz. 11-14, 16-19). Wystawa „Wira” - Wojciech Marchlewski - drzeworyty, malarstwo na szkle, malarstwo kapliczkowe, rzeźba i ceramika.

■ **TCKIS „Jutrzenka”,** ul. Grunwaldzka 3. Galeria „ARTPARK” (pon.-pt. 10-14). Prace uczestników zajęć plastycznych „Jutrzenki”.

■ **Restauracja Javorina,** ul. Strążyska 1. Anioły pod Tatrami - wystawa artystów Galerii pod Makiem - prace m.in. Pauliny Dorozynskiej, Małgorzaty Lasiak, Moniki Deker-Kot, Justyny Lasiak, Krzysztofa Kani i Natalii Kmiecik.

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalańsk”,** ul. Witkiewicza 1 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.

■ **Galeria „Pod Makiem”,** Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/II (od II). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne, oraz rękodzieło.

■ **Galeria Aniger,** Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatrzy w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

■ **Willa Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej,** ul. Kasprusie 27. Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 10-16, w pierwsze poniedziałki miesiąca 12-20. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej.

● **14.02, 17.00 Wernisaż wystawy „W parze z samotnością”** malarstwo Agnieszki Różak

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych „Jatki”,** ul. Kościuski 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14).

● **14.02, 18.00 Wernisaż wystawy „Poszukiwania” Aleksander Myjak** - nowy cykl, który stanowi kontynuację badań artysty w obszarze rysunku form: portretu, figury zwierzęcia, pejzażu, oraz starsze prace z cyklu „Bestiariusz współczesny” wykonane na płytach gipsowych

■ **Galeria „Ruczaj”/Restauracja „Ruczaj”,** ul. Ludźmierska 32. Wystawa prac Lucyny Bętkowskiej.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK „Pod Lilianną”,** ul. Nowy Świat 1. (codz. 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych.

■ **Galeria Pogotowie Sztuki,** ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych,** plac Dietla (codz. 10-17.30). Wystawa czasowa: Mistrz i uczeń. Rzeźba ludowa. Henryk Zachwieja „Baltazar” i Marek Dziedzina.

■ **Galeria „Krzywa Jabłonka”,** ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. do 18.

ZAWOJA

■ **Galeria na Uciechę.** Zawoja Wilczna. Wystawa Barta Dyrca „Geometria światła” - ikona, historia, abstrakcja.

■ **Informacja Turystyczna w Zawoi Wilcznej - Izba Pamięci św. Jana Pawła II,** budynek „Księżówki”. Wystawa czasowa: „Babiogórska szopka betlejemska”.



galerie autorskie

ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rząsy,** ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rząsa.

■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka,** ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.-pt. 13-17).

■ **Galeria Grzegorza Pecucha** - rzeźba, ul. Kasprowiec 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16).

■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka,** ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).

■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha,** ul. Kościuski 12 (pon., śr., czw. 16-18).

■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa II (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).

■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich,** ul. Skibówki 26, 18 20 634-34

■ **Orski Gallery, galeria autorska Ryszarda Orskiego,** ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171

■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świątki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a (pon., śr., pt. 10-15)

■ **Galeria „Seba”,** malarstwo, rzeźba Sebastiana Królszewskiego, ul. Tetmajera 7c (pon.-sob. 10-17)

■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej,** Kościeliska 31D. Wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.

■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika,** ul. Krupówki 48, codziennie 10-18

■ **Galeria Kenara,** Sobczakowka 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47

■ **Galeria AWA,** ul. Kościuski 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

■ **„Ozwa” - galeria autorska Beaty Zalot.** Pastele i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady,** ul. S. Bryjowskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **„Gonzówka”. Galeria autorska Jarosława Jamroza.** Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Góry 79, czynna codziennie 8-20.

ŁĄPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawluskiewicza,** ul. Długa.169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria autorska Ewy Łączek-Daleki,** ul. Kręta 3, (codz. 11-17).

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów,** ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.

■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka,** ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.

■ **Galeria Jana Wierzyby,** ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.

■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona,** ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.

■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów,** ul. Poloniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Olesia.** Wystawa przyrodnicza i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt.



ośrodki kultury

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Dom Ludowy,** ul. Kościuski 87

● **18.02, 11.00-13.00 Zimowa przygoda z folklorem:** warsztaty plastyczno-folklorystyczne dla dzieci od lat 5/szczegóły: 18 20 77 221

● **19.02, 20.00 Spektakl komediowy:** „Baby i dezertery”

RABKA-ZDRÓJ

■ **Miejska Biblioteka Publiczna,** ul. Orkana 27

● **14.02, 16.00 Uroczyste rozstrzygnięcie XXVII Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „Serduszkowy Wiersz”** i spotkanie z jurorem - Piotrem Biesem; nagrodzone wiersze czytać będzie aktor teatru Chrzęszcz w Trzcinie - Cezary Skrocki przy akompaniamentie muzyka i kompozytora - Rafała Nowaka

■ **15.02, 15.00 Teatr w bibliotece:** Witajki i Papatki/spektakl, wiek 1-6

RABA WYŻNA

■ **Gminny Ośrodek Kultury** (remiza OSP)

■ **16.02, 18.00 Walentynki z Teatrem Plejada:** „Piotr i Fryc. Cudowne zapalenie/wstęp wolny



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański,** ul. Kościuski 3, SDH Granit, IV p.

■ **Klub Muzyczny VaVaVoom,** ul. Kościuski 10

● **13.02 i ● 20.02 Czwartki w VaVaVoom:** za sterami rezydenci - Gatuzo & Deeprule

● **15.02, 21.30 Czarna Noc** - Giorgio Sainz & Deeprule

■ **Kawiarnia Kmiecik,** ul. Staszica 11a. Wystawa prac Magdaleny Gadek „W życiu piękne są tylko chwile”.

● **14.02, 19.00 Koncert walentynkowy** - recital Doroty Ficoń „Na pierwszy znak”

● **17.02, 18.30 Spotkania przy pianinie** z Jerzym Chruścińskim

■ **Restauracja Watra,** ul. Zamoyskiego 2

■ **14.02, 19.00 Michał Wiśniewski** - akustyczne walentynki

■ **Pub Na Końcu Świata,** ul. Witkiewicza 10

● **16.02, 17.00 III Woolna niedziela - wspólne dzierganie** - jeśli robisz na drutach, szydełkujesz, tkasz, robisz makramy lub jeszcze inne kreatywne rękodzieło, które możesz zmieścić w torbie, to zabierz swój sprzęt, wełnę i wpadnij na kawę lub herbatę oraz dziewczarskie ploteczki

NOWY TARG

■ **Pub Plama,** ul. Kościelna 7

● **15.02, 18.00 Stand-up Nowy Targ:** Wojtek Pięta „Zrzutka na alimenty” + support

■ **Pub Dogrywka,** Rynek 39

■ **14.02, 20.00 Muzyczne walentynki z Sylwią Lehner** - koncert „Kocham Cię”; gitara i wokal Sylwia Lehner, instrumenty perkusyjne Oskar Rapacki

MSZANA DOLNA

■ **Folwark Stara Winiarnia,** ul. Ogrodowa 2, folwarkstarawiniarnia.pl

● **15.02, 20.00 Koncert:** Tomasz Drabina „Inspiracje” - argentyńskie i polskie tanga, paryskie walczki, muzyka filmowa, melodie bałkańskie

SZCZAWNICA

■ **Dworek Gościnny,** Park Górny 7

● **14.02 Walentynki** w Jazz Barze + koncert niespodzianka

■ **15.02, 19.00 Bal Karnawałowy** organizowany przez SP nr I i SP nr 2 - zagra DJ Łysy/bilety

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia,** ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl

● **14-15.02, 20.00 Koncert:** Kroke



spotkania, koncerty

ZAKOPANE

■ **Nosalowy Dwór Resort & SPA.** Centrum Kongresowe Gerlach, ul. Balzera 21 d

● **14.02, 19.00 I Bal Charytatywny Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną Koło w Zakopanem** - zagrają: Zakopower, DJ Mike, w programie m.in. loteria fantowa, aukcja charytatywna, zabawa taneczna i inne atrakcje

● **15.02, 20.00 Koncert:** Kamil Bednarek

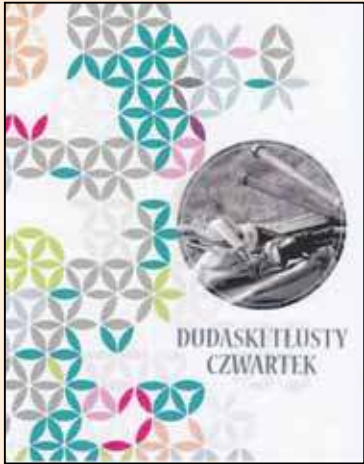


■ **Urząd Miasta,** ul. Kościuski 13

● **17.02, 16.00 Podhalański Uniwersytet Trzeciego Wieku:** „Inkontynencja, co warto wiedzieć - sposoby pielęgnacji i jak uzyskać refundację” mgr Zofia Dąbrowska

■ **Oczko wodne,** ul. Krupówki/kino „Giewont”, ul. Kościuski

● **20.02 Dudaski Tłusty Czwartek:** 17.00 prezentacja dudziarzy przy oczku wodnym na Krupówkach; 17.30 Dudaski koncert galowy w kinie „Giewont” - zagrają: dudy białoruskie, szkockie, słowackie, żywieckie, wielkopolskie, podhalańskie i gajdy śląskie



DZIANISZ

■ **Budynek wielofunkcyjny.** Dzianisz 173

■ **20.03, 19.00 Trebunie-Tutki,** koncert w ramach Folk Kamawału

NOWY TARG

■ **Ratusz,** Rynek 1

● **13.02, 18.00 MOK na walizkach:** Madera - rajską wyspą na Oceanie Atlantyckim, prowadzenie: Albin Marciniak

● **16.02, 11.00 116. Krakowski Salon Poezji w Nowym Targu:** „Miłość na skrzydłach czasu” Iwona Konieczkowska - aktorka teatrów krakowskich

■ **PSM,** sala koncertowa

● **14.02, 17.00 Koncert:** „Zaczarowany świat Bogusława Kaczyńskiego” - Wystąpią: Sylwia Lorens (sopran), Witold Matulka (tenor), Andrzej Kurdziel (pomysł, prowadzenie), Renata Żelobowska-Orzechowska (fortepian), Kamil Skidki (skrzypce)

● **20.02, 18.00 Młoda Podhalańska Filharmonia** - koncert karnawałowy

■ **Ul. Ludźmierska 32**

■ **14.02, 19.00 Teatr Plejada w Nowym Targu:** „Piotr i Fryc. Cudowne zapalenie”

NIEDZICA

■ **XXX Śpiskie Zwyki:**

● **15.02, 10.30 Uroczyste rozpoczęcie** w Muzeum Zeppelinu Zankowego, konkurs: gawędziarzy, skrzypków, śpiewaków oraz grup śpiewających

● **16.02, 12.00 Gminny Ośrodek Kultury** w Łąpszynie - w łąpszach Niżnych z siedzibą w Niedzicy - konkurs prezentacji zwyczajów, obrzędów i tańców kultywowanych na Spiszu przez zespoły regionalne

RABKA-ZDRÓJ

■ **Amfiteatr,** ul. Chopina 17

● **14.02, 18.00 Rozmowy z Piotrem Biesem** - II lekcja otwarta - „Odwieczna miłość w sztuce Europy i innych zakątków świata”

ZAWOJA

■ **Karczma Zbójnicka**

● **15.02, 20.00 Koncert walentynkowy** „Od Niemienna do Santany” - Piotr Kuźniak



imprezy różne

ZAKOPANE

■ **Dni Otwarte Lawinowego Centrum Treningowego PZU:**

● **14.02 Prelekcje, testy sprzętów. Sala audiowizualna Centrum Edukacji Przyrodniczej, ul. Chatubińskiego 42a - dla wszystkich chętnych:** 16.00-17.00 Jan Krzysztof, naczelnik TOPR: „Komunikat lawinowy i podstawy redukcji ryzyka”, 17.00-18.00 Jan Krzeptowski-Sabała, TPN „Narciarstwo skitourowe a przyroda”, 18.00-19.00: Testy sprzętów oraz pokazy filmów Partnerów: PZU, Mammut, Pieps, Ortovox, 19.00-19.30 Rozdanie nagród

● **15-16.02 Treningowe Centrum Lawinowe PZU na Kalatówkach/zapisy:** 10.00-15.00 treningi lawinowe z ratownikami TOPR, 10.00-13.00 wycieczka edukacyjna z przewodnikiem tatrzańskim na trasie Kuźnice - Kalatówki (dla początkujących turystów, również rodzin z

75. rocznica wyprawy TOPR na Zwierówkę



Przy szałasie TOPR na Polanie Chochołowskiej w 1980 roku. W środku Juraj Bernat z żoną, przy nich po lewej i prawej stronie Katarina i Bożena Simanove. Po prawej partyzant Jozef Holeša, który osłaniał wyprawę ratunkową, z lewej partyzant uczestniczący w SPN.

Nie żyje już nikt z uczestników tych wydarzeń, ale zachowały się we fragmentach ich relacje, dlatego warto z okazji rocznicy przypomnieć tę nietypową akcję ratunkową, jedną z najtrudniejszych i najbardziej niebezpiecznych w historii TOPR.

Po koniec października, po upadku Słowackiego Powstania Narodowego, w rejonie dolin Zuberskiej i Rohackiej działała I Czechosłowacka Brygada im. M.R. Štefanika pod dowództwem Piotra Wieliczki. Tak duże zgromadzenie partyzantów stanowiło zagrożenie dla armii niemieckiej. Niemcy ściągnęli do okolicznych miejscowości jednostki Wehrmachtu, w tym strzelców bawarskich, przeszkolonych do walk w górach. 8 grudnia zaatakowali oddziały partyzanckie i wywiązała się 12-godzinna bitwa, w której znaczne straty ponieśli partyzanci - byli zabici i ranni. Zginęło wtedy 21 partyzantów, którzy są pochowani na cmentarzu u wylotu Doliny Łatanej. Dowództwo brygady nakazało przemieścić oddział przez Tatry na Liptów w rejon Liptowskiego Gródka. W oddziale było 14 rannych partyzantów, dla których przejście przez tatrzańską grań w trudnych warunkach zimowych było prawie niemożliwe. Postanowiono ich pozostawić w małym, drewnianym szałasie drwali na stoku Brestowej pod opieką studenta medycyny Juraja Bernata, Węgry z pochodzenia, oraz dwóch słowackich sanitariuszek, sióstr Katariny i Bożeny Šimanových. Wśród 14 rannych lub chorych partyzantów było 5 Słowaków, pozostali to Rosjanie. Przebywali w tym szałasie-lazarecie od 8 grudnia do pierwszej dekady lutego. Jednym z partyzantów, który pomagał i wnosił rannych do tego szałas, był Eduard Trizjulak, który w 2002 roku przy Cmentarzu Partyzantów w Dolinie Łatanej o tym opowiadał.

W lazarecie tym przez ponad 2 miesiące przebywało 17 osób zdanych wyłącznie na siebie. Spali na pryzkach i tylko przez środek było przejście. Nie mieli żywności ani lekarstw. Jedynym ich ratunkiem przed śmiercią głodową był napotkanie w lesie koń, którego zabili, i 3 kg gro-

chu. Codzienną rację pożywienia stanowiło 10 ziaren grochu i 100 gramów końskiego mięsa. Jedynym lekarstwem był nadmanganian potasu, stosowany jako środek dezynfekcyjny, a narzędziami lekarskimi były szczyrzyk, piłka do drewna i igła. Tymi narzędziami amputował Juraj Bernat odmrożone palce u nóg Maksymowi Olejnikowi, żeby nie wdała się gangrena. Robił to oczywiście bez znieczulenia, a podawany Olejnikowi napar z kory drzewnej miał być środkiem uśmierzającym ból.

Na początku lutego wszystkie zapasy żywności się wyczerpały, groziła im śmierć głodowa. Pięciu najmniej rannych partyzantów - trzech Słowaków i dwóch Rosjan wyruszyło w stronę Zuberka, by zdobyć żywność, ale już nie powrócili. Wypatrzyli ich Niemcy - gniazdo karabinu maszynowego. Padli skoszeni seriami kul. Zakopane od 29 stycznia było już wyzwolone od Niemców przez Armię Czerwoną. Kilku partyzantów pełniących ochronę lazaretu wiedziało o tym. Jedynym ratunkiem było sprowadzenie pomocy z Zakopanego, ale kto to mógł zrobić? Jedynie Juraj Bernat, który znał Zakopane z lat międzywojennych, bo mieszkał wtedy na Słowacji. Orientował się na tyle, że wiedział, jak trzeba iść, by dotrzeć do Zakopanego. Nie miał mapy ani kompasu, śniegu było około 2 metrów i czekała go ciężka droga. Żywności na drogę nie zabrał, bo już prawie jej nie było. Postanowił zejść do Doliny Rohackiej i Doliną Łataną wyjść na boczną grań, by potem zejść do Doliny Chochołowskiej. Musiał przedzierać się lasem w rejonie Zwierówki, gdzie była silna placówka Niemców, by go nie wypatrzyli. "Szedłem i myślałem, że muszę dojść za wszelką cenę, bo jeśli umrę, będzie to śmierć nie tylko moja, ale również tych wszystkich, którzy zostali w szałasie i oczekują na po-

moc" - powiedział po latach. Szedł do Zakopanego 60 godzin. W Dolinie Chochołowskiej natknął się na patrol żołnierzy radzieckich, którzy go nakarmili i wskazali drogę do Zakopanego.

W tamtych dniach w Zakopanem komendantem wojennym był Włodzimierz Macniew ps. "Piotimkin", również partyzant. Poznał Bernata i uściskali się serdecznie. Juraj zdał mu relację i prosił o natychmiastową pomoc. Piotimkin udał się do komisariatu MO, gdzie komendantem był Stanisław Gryziecki, i jemu polecił, by zajął się tą sprawą. Trzeba było wezwać kierownika TOPR Zbigniewa Korosadowicza, powiadomiono też Wojciecha Wawrytkę, by ten zawiadomił innych ratowników. We dwójkę uzgodnili listę uczestników wyprawy. 11 lutego o godz. 4.30 przed budynkiem komisariatu MO byli już 4 parokonne sanie i ratownicy: Stanisław Marusarz, Wojciech Gąsienica Wawrytko, Jakub Gąsienica Wawrytko, Stanisław Gąsienica Bircyn, Władysław Gąsienica, Jan Gąsienica Tomków, Józef Faden, Stanisław Majerczyk, Jan Stopka Ceberniak, Marian Szeli-giewicz, Szymon Zarycki. Marian Woyna-Orlewicz i oczywiście kierownik Pogotowia Tatrzańskiego Zbigniew Korosadowicz, który tak po latach wspominał: "Przed godz. 5 przybył nieznan nam mężczyzna, którego przedstawił nam komendant MO. To był Juraj Bernat, mówiący biegle po słowacku, który nie tał, że wyprawa będzie ciężka i niebezpieczna, gdyż na Zwierówce jest placówka niemiecka". Załadowali na sanie narty, czekany, liny, cztery tobogany i plecaki z żywnością. Okryci kocami, jechali przez Kiry do Doliny Chochołowskiej. Na polanie spotkali żołnierzy radzieckich, którzy grzali się przy ognisku, bo mróz był siarczysty. Potem w górę doliny udali się na nartach, ciągnąc tobogany, ponad Litworowy Żleb. O godz. 10 byli na Długim Uplazie. Po krótkim odpoczynku doszli na Łucznińską Przełęcz, tam ukryli narty i pieszo w głębokim śniegu z toboganami schodzili do Doliny Łatanej, a w dolnej jej części stokami Szydłowca. Starsi ratownicy zaczęli słabnąć, trzeba było robić postoje. Zaczęło się ściemniać, w jakimś



Na Zwierówce w 2002 roku. Od lewej: Eduard Trizjulak, Stanisław Wawrytko Andzin i Marian Woyna-Orlewicz.

zagłębieniu terenu postanowili odpocząć, by coś zjeść. Po godzinie ruszyli dalej. Kiedy przekraczali dno Doliny Rohackiej, natknęli się na patrol partyzantów radzieckich. Po podaniu hasła przez Juraja partyzanci poprowadzili ich przez las wydeptaną przez nich ścieżką, stromym stokiem, ale ten odcinek był najcięższy dla zmęczonych już ratowników. Nie zauważyli w ciemnościach, że jednego wśród nich nie ma. 62-letni Stanisław Majerczyk, najstarszy z nich, nie podołał trudom wyprawy i został gdzieś po drodze.

W końcu dobrnęli do szpitalika. Kiedy ranni partyzanci zobaczyli Juraja z ratownikami, ucieszyli się, bo była szansa, że ich uratują. Sanitariuszki zrobiły zupę ze wszystkich resztek jedzenia, jakie im jeszcze zostały. Gorąca zupa i herbata pokrzepiły ich, zaraz potem na pryzkach zapadli w sen. Tylko Korosadowicz i Bernat siedzieli nad mapą i studiowali, jaką wybrać trasę powrotu. Tym trudnym, lesistym stoikiem, którym podchodzili, nie było szansy, by przeciągnąć tobogany z rannymi. Korosadowicz postanowił zaryzykować i wybrał łatwiejsze zejście żlebem, ale prosto na placówkę na Zwierówce. Czterech partyzantów: Maksyma Olejnikowa, Tichona Sediakowa, Dymitra Borody i Jana Repiszczaka, owiniętych w kołdry, położyli na toboganach i dobrze przywiązali. O godz. 3 wyruszyli, a z nimi również sanitariuszki Simonove, Juraj Bernat i pięciu osłaniających ich partyzantów. Po zejściu na dno doliny znaleźli się w odległości 150 metrów od placówki niemieckiej na Zwierówce. 21-letni Stanisław Wawrytko, najmłodszy uczestnik wyprawy, pokazywał nam po latach, gdzie przebiegali przez polanę po kilka osób do pobliskiego lasu, gdy żołnierz niemiecki pełniący wartę na placówce był odwrócony od nich tyłem. Ten najniebezpieczniejszy odcinek udało im się szczęśliwie przebyć, ale najtrudniejszy jeszcze był przed nimi. W Dolinie Łatanej natrafili na Majerczyka. Usprawiedliwiał się, że był zmęczony i jak usiadł na wykrocie, tak zasnął, a kiedy się ocknął, wyruszył w powrotną drogę po śladach, bo wiedział, że wyprawa będzie tędy wracała. Najtrudniejszy do pokonania odcinek z obciążo-



1980 rok. Jan Repiszczak, jeden z uratowanych partyzantów.

nymi toboganami był pod Przełęcz Łucznińską, jak wspominał potem Woyna-Orlewicz. - "W czwórce, metr po metrze, wyciągaliśmy każdy tobogan w górę. Szalała kurniawa śnieżna. Przywiązani do toboganów partyzanci przeżyli tę wyprawę tylko dzięki temu, że byli ludźmi zahartowanymi. Wielokrotnie odgarniałem im śnieg z twarzy i spoglądałem w oczy, czy jeszcze żyją, a oni tylko - da, da, charaszo". Odcinek ten pokonywali kilka godzin. Wszyscy kompletnie wyczerpani dobrnęli do Łucznińskiej Przełęczy, gdzie trochę odpoczęli. Odszukali ukryte w krzakach narty i rozpoczęli zejście do Doliny Chochołowskiej. Na polanę dotarli przed zmrokiem 12 lutego o godz. 16. W szałasie żołnierze radziecy palili watrę, nad którą wisiał kocioł gotującej herbaty. Któryś wyjął manierkę i dołączył do herbaty spirytusu. Wszyscy się rozgrzali i odprężyli, zrobiło się przyjemnie. Przy szalase stało już 6 góralskich sań. Ostatni - dwugodzinny odcinek trasy do Zakopanego minął już szybko. Ratownicy byli zadowoleni, że wracają cało, że uratowali rannych partyzantów i spełnili ratowniczy obowiązek. Następnego dnia Niemcy odkryli w lesie opuszczony już przez partyzantów lazaret i wysadzili go w powietrze.

Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Pilsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja łączy cię z ratownikami górskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (cało-

roczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300 HZS (Horska Zachranna Služba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátina 41 569 52 32, Rejon Veľká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

• **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

• **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuszki 15, tel. 182015051, zakopane@tropoland.eu, www.tropoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wizy.

• **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy, incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

• **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup

zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.



baseny

ogłoszenia płatne

• **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kręgielnia, golf, SPA Belvedere.

INGOPIK

Na początku tygodnia grubość pokrywy śnieżnej w Tatrach wynosiła: Kasprowy Wierch - 186 cm, Dolina Pięciu Stawów Polskich - 114 cm, Hala Gąsienicowa - 94 cm, Morskie Oko - 83 cm, Polana Chochołowska - 72 cm, Kościelisko Kiry - 42 cm oraz Zakopane - 30 cm. Pokrywa śnieżna jest zróżnicowana, miejscami śnieg jest przewiany, w niektórych miejscach przepadający, w wyższych partiach twardy, także zlodowaciały, a na graniach wywiany. Jest II stopień zagrożenia lawinowego. W ostatnich dniach wiał silny wiatr, na szlakach mogą być potamane drzewa. Warunki do uprawiania turystyki są trudne. Potrzebne jest duże doświadczenia górskie i rozsądek, umiejętność oceny zagrożenia lawinowego oraz sprzęt - kask, czekan, zestaw lawinowy i umiejętność posługiwania się nim. Do 15 maja zamknięte są szlaki na odcinkach: Przełęcz w Grzybowcu - Wyżnia Przełęcz Kondracka, Dolina Tomanowa - Chuda Przełęczka, Dolina Pięciu Stawów - Świstówka Roztocka - Morskie Oko. Nadal zamknięty jest po obrywie skalnym szlak pomiędzy Świnicą a Zawratem, a także szlak z Hali Gąsienicowej do Równi Waksmundzkiej z powodu usuwania powalonych drzew. Jaskinia Mroźna zamknięta jest do kwietnia. Wybierając się w góry, należy się zapoznać z komunikatem turystycznym TPN oraz prognozą pogody i stopniem zagrożenia lawinowego. Telefon alarmowy TOPR i GOPR 601 100 300 lub 985.

W Tatrach Słowackich szlaki powyżej schronisk i Magistrali Tatrzańskiej, a także w większych dolinach, w których nie ma schronisk, są zamknięte do 15 czerwca, co oznaczane jest w terenie. Zamknięta jest Chata pod Rysami i szlak do niej wiodący. Ze względu na powalone drzewa odcinek Magistrali Tatrzańskiej pomiędzy Siodłem a Śląskim Dornem jest zamknięty. Wybierając się w góry lub na narty do Słowacji, należy się ubezpieczyć na wypadek akcji ratunkowej HZS. Potrzebna jest też Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego, by nie ponosić kosztów związanych z opieką medyczną w publicznych placówkach służby zdrowia na terenie Słowacji. Telefon alarmowy HZS 18 300.

W Pamirze działała rosyjsko-kiргi-ska wyprawa zimowa, której celem było przygotowanie jej uczestników do przyszłorocznej wyprawy zimowej na K2. Kilku alpinistów weszło na Szczyt Isma'ila Samoniego (Pik Komunizmu 7495 m), o czym pisaliśmy już wcześniej. 8 lutego na szczyt ten weszli również o godz. 11.35 Sergiej Seliwerstow i Aleksander Moroz. Ten pierwszy został tym samym pierwszym zdobywcą Zimowej Śnieżnej Pantery, tytułu przyznawanego tym, którzy wejdą na 5 siedmiotysięczników byłego ZSRR. W tym samym dniu o godz. 13.10 na szczyt wszedł Aleksei Usaty, który również skompletował 5 szczytów i został "Zimowym Barsem" nr 2. Również 8 lutego Michaił Daniczkin o godz. 13.17 wszedł na Pik Korzeniewskiej (7005 m) i jako trzeci zdobył tytuł Zimowej Śnieżnej Pantery. Pozostałe szczyty miał już wcześniej zaliczone.

Wyprawa unifikacyjna zorganizowana w ramach programu Polski Himalaizm Zimowy im. Artura Hajzera na Batura Sar założyła 1 lutego obóz I na wysokości 4800 metrów, a w następnym dniu został on przeniesiony 300 metrów wyżej. Rafał Fronia, Marcin Hatala i Kacper Kłoda wyruszyli z bazy i po kilku godzinach doszli na 4800 m, przenosząc potem obóz I na wysokość 5150 metrów. To zmniejszy dystans do przełęczy (5900 m), gdzie planują ustawić obóz II.

W Niemczech, w rejonie Berchtesgaden, odbyła się trzecia edycja tegorocznego Pucharu Świata w skialpinizmie. Rozegrano 3 konkurencje - indywidualną, vertical i sprint. Zawodników klasyfikowano w kategoriach junior, espoir i senior w rywalizacji mężczyzn i kobiet. Większość konkurencji wygrali Szwajcarzy. Wystartowali również Słowacy. Największy sukces odniosła Marianna Jagerčikova, która w sprincie kobiet zajęła 2. miejsce. Więcej o tych zawodach za tydzień.

(ar)

Z Karakorum wracają na tarczy

Celem himalaistów w Karakorum tej zimy były trzy ośmiotysięczniki - K2, Gasherbrum I i Broad Peak. Na pierwszych dwóch zakończono już działalność górską, a pod Broad Peakiem pozostał samotny Denis Urubko.

Pusto zrobiło się w bazach pod ośmiotysięcznikami. Najpierw Simone Moro wpadł do szczeliny pod Gasherbrum I. Potłuczony, ale cały, zrezygnował i z partnerką Tamarą Lunger powrócił do kraju. W ubiegłym tygodniu zrezygnowała z K2 wydawałoby się mocna ekipa, której kierownikiem był Mingma Gyaljen Sherpa, a w sobotę opuścili bazę pod Broad Peakiem Don Bowie, którego zmogła choroba, oraz jego partnerka Lotta Hints. W bazie pozostał tylko Denis Urubko, który jeszcze nie opuścił i chce przed końcem lutego wejść na Broad Peak.

Simone Moro z Tamarą Lunger mieli ambitny plan - zimowe wejście na Gasherbrum I (8068 m) i ewentualne przetranszowanie na Gasherbrum II (8035 m). Już początek działalności górskiej zweryfikował ten projekt, bowiem samo dotarcie przez uszczelniony lodospad pod ścianę Gasherbruma I nastręczyło im wiele trudności i pochłonęło sporo czasu. Simone pisał: "Gdybyśmy podsumowali wysiłek i kilometry, jaki włożyliśmy w szukanie drogi w tym labiryncie szczelin, to są one równie wejściom na każdy z ośmiotysięczników, na który wszedłem". W końcu ten trudny odcinek pokonali i wydawało się, że dalej będzie łatwiej. 18 stycznia zdarzył się jednak wypadek. Pod Simonem zapadł się śnieg - wpadł 20 metrów do głębokiej szczeliny. Dzięki temu, że był asekurowany przez Tamarę, której udało się go utrzymać, nie doszło do tragedii. Ze szczeliny wychodził 2 godziny. Pisaliśmy o tym obszerniej przed dwoma tygodniami. Simone był poobijany, a Tamara miała nadwyreżowaną rękę, więc postanowili zakończyć wyprawę.

Zakończenie działalności górskiej przez międzynarodowy zespół, którego celem było pierwsze zimowe wejście na K2 (8611 m), było dużym zaskoczeniem, bowiem wydawało się, że o ile nie zdobędą szczytu, to może chociaż uda im się wspiąć pod kopułę szczytową. Tymczasem skończyło się na Żebrze Abruzzi na wysokości 6600 metrów, przed pierwszymi większymi trudnościami. Kierownikiem wyprawy był zdobywca 13 ośmiotysięczników Mingma Gyaljen Sherpa, a w zespole było jeszcze 3 Nepalczyków, szerpów wysokościowych, mających na koncie wejścia z klientami na Mount Everest, oraz Irlandczyk John Snorri Sigurjonsson, Słoweńiec Tomaz Rotar, Chińczyk Gao Li i Pakistańczyk Sarbaz Khan. Działalność górską rozpoczęli z rozmachem, ale szybko przekonali się, że warunki zimowe w Karakorum są naprawdę trudne. Nepalczyki już od początku narzekali, że śpiwory im zamarzają, ubrań nie mogą wysuszyć,

jest zimno i wietrznie. Ograniczyli się głównie do transportu ekwipunku do bazy wysuniętej na 5800 m i do obozu I na 6050 m. Natomiast kiedy zaczął się trudniejszy teren i wspinanie po twardym i zlodowaciałym śniegu, inicjatywę przejęli John Snorri i Tomaz Rotar. To oni dotarli pod Komin House'a na 6600 metrów na Żebrze Abruzzi. "Nie minęły dwa tygodnie od rozpoczęcia działalności górskiej, kiedy Nepalczyki i Chińczyk stwierdzili, że nie są przygotowani do przeprowadzenia tak poważnej akcji ze względów osobistych - napisał John Snorri i dodał: "Wyprawa zimowa na K2 jest ogromnym wyzwaniem, które wymaga od wszystkich członków zespołu pełnego przygotowania zarówno mentalnego, jak i fizycznego". Po naradzie uczestnicy wyprawy podjęli decyzję o jej zakończeniu. Pięciu członków wyprawy zostało przez agencję Apricot Tours, która organizowała jej logistykę, przewiezionych dwoma śmigłowcami do Skardu. Dwóch Nepalczyków, Pakistańczyk Sarbaz Khan i oficer łącznikowy Liason opuścili bazę pieszo, schodząc do Askole.

Największe postępy w zdobywaniu wysokości miał trzyosobowy zespół - Denis Urubko, Don Bowie i Lotta Hints, którego celem był Broad Peak (8047 m). W czasie pierwszych podejść założyli obozy I i II, w których nocowali, by zdobyć aklimatyzację. Denis z "dwójki" doszedł wtedy do 6800 metrów. Po kilku dniach odpoczynku w bazie, w pierwszych dniach lutego, znowu wyruszyli w trójkę, Don i Lotta zatrzymali się w obozie II na wysokości 6600 metrów, a Denis zanoctował w obozie III na 7000 metrów w szczelinie lodowca. Stamtąd następnego dnia samotnie doszedł do 7650 metrów, zakładając i sprawdzając stare liny. Wyżej pod przełęcz nie podchodził, nie chciał ryzykować, bo są tam jeszcze szczeliny. Wrócił na noc do "trójki", gdzie doszli również Bowie i Hints, po czym wszyscy zeszli do bazy. Denis postanowił zrelaksować się niżej, więc zszedł do Urdukas, ale kiedy okazało się, że będzie krótkie okno pogodowe ze słabym wiatrem 7 lutego, natychmiast wrócił do bazy i 5 lutego z Don Bowiem wyruszyli do ataku szczytowego. Lotta pozostała w bazie na kontakcie. Pierwszego dnia od razu doszli do "dwójki", a po noclegu do szczeliny na 7000 metrów, by stamtąd zaatakować szczyt. Okazało się jednak, że Bowie nie będzie w stanie wyruszyć w górę ze względu na problemy zdrowotne. Już na początku wyprawy Kanadyjczyk uskarżał się na płuć, miał infekcję dróg oddechowych nie do końca wyleczoną antybiotykami. W piątek 7 stycznia była idealna pogoda na atak szczytowy. Denis był w do-



Odłot ekipy Mingma Gyaljen Sherpy z bazy pod K2.



Denis Urubko pozostał sam pod Broad Peakiem.

brej formie, ale zrezygnował, nie chciał zostawić chorego partnera w namiocie na tej wysokości. Postanowił, że zejdzie z nim w dół, do bazy. Tempo zejścia było nawet całkiem dobre, gdyż ostatni odcinek z obozu I do bazy zajęł im 4 godziny.

8 lutego bazę pod Broad Peakiem opuścili Don Bowie i Lotta Hints. Śmigłowiec przewiózł ich do Skardu. W bazie pozostał Denis Urubko. 22 lutego zjawia się taragarze, a tydzień później kończy się według Denisa prawdziwa zima. Może do tego czasu będzie jeszcze okno pogodowe, które wykorzysta. Na razie nastąpiło załamanie pogody i trzeba czekać. Podjęcie przez Deni-

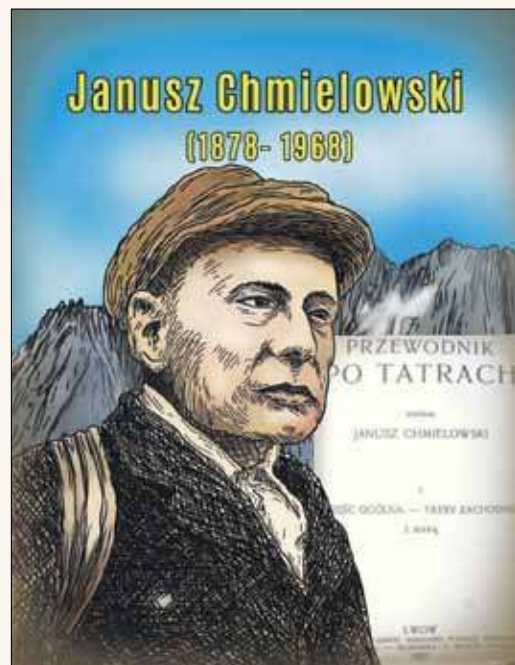
sa samotnego ataku szczytowego będzie ogromnym ryzykiem. Co prawda do 7650 metrów założone są liny poręczowe, ale najbardziej niebezpieczne będzie dotarcie do przełęczy na wysokość 7900 metrów, gdyż po drodze są jeszcze szczeliny, a któraś ze szczelin może się otworzyć.

Do szczeliny w czasie obecnych zimowych wypraw wpadł nie tylko Simone Moro, ale również Jonatan Garcia na Lodowcu Khumbu pod Mount Everestem. Na razie Denis jest w bazie i ma czas na zastanowienie się, czy warto aż tak duże ryzyko podejmować.

Apoloniusz Rajwa



Janusz Chmielowski należał do czołowych taterników i był najlepszym znawcą Tatr. Uważano, że po Tytusie Chałubińskim to on został nowym "Królem Tatr". W latach 1900-31 opublikował wiele artykułów na tematy taternicze i alpinistyczne, biografii, sprawozdań, recenzji i notatek. Od 1907 r. umieszczał w "Taterniku" fachowe opisy nowych dróg, publikował też wspomnienia ze swych wypraw tatrzańskich, w tym o wejściu zimą na Gierlach. Pisywał też na fachowe tematy taternicze, ogłosił szereg prac z dziejów taternictwa oraz biografie, m.in. Klimka Bachledy, Leopolda Świerza czy Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Zajmował się także fotografowaniem w Tatrach, jego zdjęcia reprodukowano w czasopiśmie i na pocztówkach. Jednak wybitną pozycję w piśmiennictwie tatrzańskim zdobył przede wszystkim swym przewodnikiem. Jego czterotomowy "Przewodnik po Tatrach", wydany we Lwowie w latach 1907-12, był pierwszym przewodnikiem dla taterników, a nie, jak poprzednie, dla "zwykłych" turystów, stając się pozycją przełomową. W latach 1925-26 opublikował napisane wspólnie z Mieczysławem Świerzem jego nowe wydanie, "Tatry Wysokie", a wraz z nim mapy "Tatry Wysokie", "Tatry Zachodnie" i "Tatry Bielskie". Był jednym z głównych inicjatorów i współzałożycieli pierwszego stowarzyszenia taternickiego, Sekcji Turystycznej TT, z której później powstał Klub Wysokogórski i Polski Związek Alpinizmu. Przekształcenie się dawnego taternictwa na modłę Stolarczyka i Chałubińskiego w nowoczesne taternictwo to przede wszystkim jego zasługa.



Wróblówka

Rodzicielstwo ekstremalne

Ośrodek "Przystań" we Wróblówce odmówił przyjęcia agresywnego dziecka. 14-latek trafił do domu dziecka w odległym Nowym Sączu. Radni powiatowi domagają się wyjaśnień.

Do incydentu doszło w grudniu ubiegłego roku. 14-letni chłopiec został skierowany przez sąd rodzinny do placówki opiekuńczej. Od kilku miesięcy tego rodzaju dom dziecka działa we Wróblówce. Placówka współpracuje z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Nowym Targu. Mimo że PCPR prosił o przyjęcie 14-latka, a ośrodek dysponował wolnym miejscem - szefostwo placówki odmówiło. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie znalazło miejsce dla chłopca w odległym Nowym Sączu. Koszty umieszczenia chłopca okazały się dwukrotnie wyższe w porównaniu ze stawką widniejącą na umowie, jaką PCPR zawarł z ośrodkiem "Przystań". Wśród radnych powiatowych zawrzało. Stanisław Waksmundzki domagał się wyjaśnień co do przyczyn odmowy. Z kolei Jacek Stopka Studencki sugerował, że władze powiatu powin-

ny wyrzucić presję na szefostwo "Przystani" i przenieść 14-latka z Nowego Sącza do Wróblówki. - Jaki to dziecko będzie miało kontakt z rodzicami? - zastanawiał się radny.

Władze powiatu próbowały łagodzić nastroje. Wicestarosta Bogusław Waksmundzki sugerował, że sprawa jest bardzo delikatna, i przestrzegał przed pochopnym wyciąganiem wniosków. - Nie chcę wchodzić w szczegóły. Powiem tylko, że w gronie zarządu bardzo długo rozmawialiśmy na ten temat. Wnioski zostaną wyciągnięte i przedstawione radnym - zapowiedział. Jan Kuczkowicz, szef komisji zdrowia, proponował, by sytuacja została wyjaśniona radnym podczas posiedzenia komisji z udziałem przedstawicieli PCPR oraz Fundacji "Szczęśliwe Jutro", prowadzącej ośrodek we Wróblówce.

O wyjaśnienie okoliczności incydentu zwróciliśmy się

do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Dyrektor Aneta Wójcik zapowiedziała, że sprawę skomentuje dopiero po tym, jak pochyli się nad nią komisja rewizyjna.

Prezes Fundacji Szczęśliwe Jutro Krystyna Juraszek zapewnia z kolei, że decyzja o odmowie przyjęcia czternastolatka była w pełni uzasadniona. W placówce w grudniu ubiegłego roku mieszkało 12 dzieci. W gronie tym była też dwójka niemowląt, które nie skończyły jeszcze 3. miesiąca życia. Tymczasem 14-letni chłopiec, który miał trafić do Wróblówki, cierpi na poważne zaburzenia psychiczne, przejawia zachowania agresywne i przed wydaniem postanowienia o umieszczeniu go w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu socjalizacyjnego został postanowieniem sądu umieszczony w szpitalu psychiatrycznym. - Moja decyzja była uwarunkowana tylko i wyłącz-

nie kwestią bezpieczeństwa dzieci już przebywających w placówce. Dzieci z problemami tego rodzaju, co ten chłopiec - powinny być kierowane do placówek opiekuńczo-wychowawczych o charakterze terapeutycznym. Tam otrzymałby specjalistyczną pomoc, której placówka socjalizacyjna nie jest mu w stanie zapewnić - tłumaczy Krystyna Juraszek. Powtarza przy tym, że odmowa przyjęcia chłopca była podyktowana jedynie względami bezpieczeństwa. - Proszę mi wierzyć, że gdybyśmy się kierowali rachunkiem ekonomicznym - powinniśmy przyjąć tego chłopca. Odmowa w naszej sytuacji oznaczała ograniczenie środków dla placówki. Jednak bezpieczeństwo dzieci i pracowników placówki jest dla nas priorytetem, dlatego też decyzja dyrektora placówki jest dla Zarządu Fundacji i jej członków całkowicie zrozumiała - podkreśla.

mk



O budowę leśnych ścieżek rowerowych w gorczańskich lasach apeluje kolejny radny.

Gorce

Singlem po lesie

Ma mieć szerokości tyle, by zmieścić się tylko jeden rower. Ale wciąż jest tylko marzeniem rowerzystów.

O budowę singiel tracków na gorczańskich stokach od strony Nowego Targu apeluje radny Marek Mozdyniewicz.

- Trasy takie przyciągają rzesze turystów, którzy uprawiają kolarstwo górskie, może to być również bodziec do rozwinięcia bazy noclegowej i gastronomicznej w Nowym Targu. Wytaczenie trasy pozwoli również na bezpieczne uprawianie turystyki rowerowej, ponieważ ścieżką będą mogły poruszać się jedynie osoby na rowerach w ruchu jednokierunkowym - przekonuje radny należący do proburmistrzowskiej większości w radzie miasta.

Być może radny, który jest wiceprzewodniczącym rady, będzie miał większą siłę przebicia niż jego niedawny kolega z ław opozycyjnych. O singiel tracki i otwarcie miasta na turystykę w Gorcach apelował często były radny Michał Glonek.

Odpowiadając na interpelację Mozdyniewicza burmistrz

wlewa nadzieję w serca miłośników kolarstwa górskiego. Zapowiada "podjęcie działań w celu zorganizowania spotkania" z przedstawicielami Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie, która jest właścicielem terenu pod potencjalną trasą w Gorcach.

Jednak przy tym zauważa, że choć turystyka rowerowa staje się coraz bardziej prężną częścią całej branży, to jednak niezbędne będzie nie tylko samo stworzenie trasy, ale stałe jej utrzymywanie.

"W związku z tym liczymy, iż w nowych źródłach finansowania opartych o środki unijne tego typu inwestycje znajdą się w katalogu projektów kwalifikujących się do wsparcia" - odpowiada na piśmie radnemu Grzegorz Watycha.

Rowerzystom pozostaje mieć nadzieję, że nie są to słowa zapowiadające dalsze odłożenie pomysłu do czasu "znalezienia katalogu unijnych projektów".

fig

Poronin

Półkolonie na całego

Lawinowe szkolenie na Kalatówkach, wizyta w Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN i szereg innych atrakcji dla dzieci z terenu gminy Poronin.

Dzieci i młodzież z siedmiu szkół z gminy Poronin miło będą wspominać udane ferie. Trzydziestoro uczestników półkolonii wzięło udział w konkursie plastycznym "Formy spędzania czasu wolnego". Przy dobrej pogodzie uczestniczyli w wycieczkach, podczas których przewodnicy oraz instruktorzy i opiekunowie opowiadali o sposobach właściwego odżywiania i jak prowadzić zdrowy tryb życia. Zachęcano, by dzieci przynosiły ze sobą drugie śniadanie w formie zdrowych przekąsek. Takich jak owoce czy kanapki z warzywami. Tego typu dobre praktyki były nagradzane. Półkolonie obejmowały także warsztaty regionalne "Tradycyjna obróbka wełny". Przeprowadzone zostało szkolenie "Lawinowe ABC" na Kalatówkach. Niektórzy po raz pierwszy spróbowali swych sił na tyżwach

podczas ruchowych zajęć na lodowisku. Było ognisko z kiełbasami, liczne konkursy i zabawy. A to wszystko za sprawą półkolonii zorganizowanych w ramach realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. Jak zaznaczają organizatorzy, dzieci chętnie uczestniczyły tak w zajęciach edukacyjnych, jak i działaniach profilaktycznych i wycieczkach rekreacyjnych. Uczniowie nawiązali nowe znajomości i miło spędzili czas. Byli zainteresowani prezentowanymi tematami, przestrzegali zasad bezpieczeństwa oraz reguł przyjętych na półkolonii. - Blisko domu też można dobrze się bawić, mieszkamy pod Tatrami, mamy dużo możliwości, by świetnie razem spędzać czas - podkreśla jeden z uczestników udanych półkolonii.

rav

Kościelisko, Witów

Cud, że nikt nie został ranny



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Kierowcy audi w Kościelisku nic się na szczęście nie stało.

W czasie silnego wiatru na dwa auta w Witowie i Kościelisku spadły drzewa.

Bardzo silny wiatr przez dwa dni dawał się też we znaki w gminie Kościelisko. Wichura w porywach osiągała 100 km na godz. W poniedziałek rano w rejonie Kir dwa duże drzewa spadły na samochód Audi q6. - Jechałem, nic nie podejrzewając. Zaczęło mocniej wiać i nagle na dachu wyładowały dwa drzewa. Tylko mocnej konstrukcji auta zawdzięczam, że nikomu nic się nie stało - mówił kierowca z Warszawy.

We wtorek na głównej drodze prowadzącej przez Kojsówkę w Witowie doszło do podobnego zdarzenia. Drzewo spadło na tył busa i poważnie uszkodziło auto. Również i w tym przypadku - na szczęście - nikt nie został poszkodowany.

PP

Kościelisko

Chlorowanie w Kościelisku

Sanepid przez kilka dni przestrzegał przed spożyciem wody w części Kościeliska.

Wpiątek 7 lutego Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zakopanem poinformował w komunikacie na swej stronie o skażeniu wody w Kościelisku. Chodziło o rejon ulic: Pod Blachówką, Nędzy Kubińca i ul. Salamandra. W wodociągu stwierdzono obecność enterokoków (3 jtk/100 ml). "Woda z wodociągu publicznego zarządzanego przez Spółkę Wodno-Wodociągową w Kościelisku nie nadaje się do spożycia i do celów sanitarnohigienicznych" - czyta-

my w komunikacie. Wody można używać jedynie do prac porządkowych, takich jak mycie podłóg, do spłukiwania toalet czy gaszenia pożarów.

Jak wyjaśnia Mariusz Koperski, sekretarz gminy Kościelisko, spółka przeprowadziła czyszczenie wodociągu i jego chlorowanie. - W poniedziałek 10 lutego oddano do sanepidu próbki po czyszczeniu zbiorników i chlorowaniu, czekamy na wyniki - zaznacza Mariusz Koperski. Sytuacja w tym rejonie powtarza się w okresach odwil-

ży, roztopów, gdy do ujęcia wody dostawać się mogą nieczystości. W takich przypadkach gmina dostarcza wodę dla mieszkańców z ogólnie dostępnego przez całą dobę punktu poboru wody, który znajduje się przy ul. Nędzy Kubińca 330 A. Do chwili składania numeru do druku woda Pod Blachówką i w części ulic Salamandra i Nędzy Kubińca nie nadawała się do picia. Mariusz Koperski wyjaśnia, że gmina kontroluje, czy mieszkańcy regularnie wywożą nieczystości z szamba. - W tej okolicy nie

rav

HOROSKOP

na najbliższy tydzień

21 marca – 20 kwietnia



Nie narzekaj, tylko bierz się na odwagę. Stawiając sobie tak nisko poprzeczkę, na pewno nie osiągniesz tego, do czego chciałbyś dojść. Wyjdzie w końcu na to, że zostaniesz faworytem wyścigu ślimaków bezskorupowych.

21 kwietnia – 21 maja



Skąd u ciebie ta gigantomania w działaniu? Zastanów się, czy do rozwiązania w sumie błahych problemów warto angażować tyle środków i wysiłku. Do prawnego prześcieradła naprawdę nie trzeba używać walca drogowego.

22 maja – 21 czerwca



Korzystanie z własnych doświadczeń to cenna umiejętność. Warunkiem skuteczności jest jednak to, by były one zweryfikowane realizacją, a nie domniemaniami. Zauważ, że odtworzyć można jedynie to, co już wcześniej zaistniało.

22 czerwca – 22 lipca



Dłuższe trwanie w tym marazmie na pewno niczym dobrym się nie skończy. Otrząśnij się i może sięgnij do lamusa niezrealizowanych pomysłów. Nie zawsze jest tak, że inspirację możesz po prostu odebrać w najbliższym paczkomacie.

23 lipca – 22 sierpnia



O ile samo zamierzenie ma spore szanse powodzenia, o tyle kroki, które przedsięwzięłeś, są cokolwiek dyskusyjne. Przemysł to, póki jeszcze czas. Przecież to oczywiste, że wody z potoku nie naczepiesz wiklinowym koszykiem.

23 sierpnia – 22 września



Zastanów się, czy na pewno wybrałaś właściwy środek lokomocji. Co prawda budzi zaufanie, natomiast nie daje żadnej możliwości wykonania manewru. Miej świadomość, że pociąg dowiezie cię tylko tam, dokąd wiodą tory.

23 września – 23 października



Podejrzliwość jest symptomem ostrożności, jednak tylko do czasu, kiedy nie przekracza pewnych granic. Najrozsądniej jest to wyśrodkować. Może przecież być i tak, że wilk zakłada owczą skórę tylko dlatego, że mu zimno.

24 października – 22 listopada



Są spore szanse na to, by wszystko wróciło do normy. Przeanalizuj obiektywnie wydarzenia z ostatnich kilku miesięcy, a na pewno odkryjesz sedno konfliktu. Wszystkie winy trzeba odkupić, mimo że nie zostały sprzedane.

23 listopada – 21 grudnia



Kończ rzeczy zaczęte, bo dalsze takie rozdrabnianie się do niczego nie prowadzi. Musisz skoncentrować się na najważniejszej i doprowadzić ją do finału. Przechodząc tylko w kolejne stany skupienia, możesz kiedyś odparować.

22 grudnia – 20 stycznia



Dołączyłeś do tego stada trochę bezmyślnie, lecz musisz jeszcze być tam przez jakiś czas. Nie wygląda na to, że aktualnie jest jakiś sposób, by wcześniej się od niego oderwać. Elektryczny pastuch nie dyskutuje ze stadem, które otacza.

21 stycznia – 20 lutego



To był na szczęście tylko taki niegroźny sygnał ostrzegający przed tym, by nie pakować się w jakąś kabałę. Zdecydowanie błędnie oceniłeś sytuację. Jak widać, sieć wykonana z siatki maskującej bywa niebywałe skuteczna.

21 lutego – 20 marca



Niestety nie do wszystkich dociera to, co mówisz. Co więcej, bywa to zrozumiane opacznie, a to już może wygenerować zgola nieprzewidziane konsekwencje. Uruchom więc w sobie mechanizm wczesnego wykrywania głupoty.

Pytla

7/2020

TYGODNIK Podlaski

Opowieści o pizzy

Pyszny włoski placek

Mało jest chyba osób, które nie lubią pizzy. Bo czego tu nie lubić? Chrupiące ciasto, pomidory, pyszna mozzarella i morze dodatków do wyboru, do koloru.

Pizza to bodaj najbardziej charakterystyczna włoska specjalność. Choć na temat jej pochodzenia wielu do dziś głókuje, bo nie jest całkiem oczywiste. Dla przykładu Christine Cushing, kanadyjska szefowa kuchni, która w swoim programie "Kuchnia chińska z Konfucjuszem" przemierza Kraj Środka wzdłuż i wszerz, łącząc kuchnię z tradycją, filozofią i historią, w jednym z odcinków dowodzi, nader udanie, że w sumie pizza, choć nie pod tą nazwą, wywodzić się może również i z Chin. Bo Włosi raczej pierwsi nie byli. Owszem, termin "pizza" pojawia się po raz pierwszy w łacińskim tekście z 997 roku z miejscowości Gaeta w południowych Włoszech. Stoi tam napisane, że osoba wynajmująca określoną nieruchomość była winna biskupowi miasta "duodecim pizze", czyli dwanaście placeków, w każde Boże Narodzenie i Wielkanoc. Oczywiście nie była to pizza, którą znamy dzisiaj. Pomidory nie dotarły jeszcze do Włoch, a zakwas "wykombinowano" też dopiero około 1500 roku. Ponieważ miasto Gaeta należało w tym czasie do Cesarstwa Bizantyjskiego, łacińskie słowo "pizze" jest prawdopodobnie zapisem greckiego "pitta", a więc nawiązaniem do płaskiego chleba. Uważa się, że ówczesna pizza była bardziej podobna do chlebka focaccia - placka ciasta pieczonego na chrupko, być może z wierzchu przesmarowanego miodem i obsypanego rodzynkami.

Wiesz niesie, że pierwsza pizza z pomidorami, mozzarellą i bazylią powstała w 1889 roku. W tym właśnie roku król Umberto i królowa Margherita z Sabaudii udali się w podróż do Neapolu. Zmęczona tradycyjną francuską dietą królowa miała ponoć poprosić miejscowego mistrza pizzy Raffaele Esposito o przygotowanie różnorodnych placeków. Najbardziej spodobała jej się wersja ze wspomnianymi pomidorami, mozzarellą i bazylią, nawiązująca kolorami do włoskiej flagi. Z czasem stała się bardzo popularna. Tak, to właśnie pizza Margherita. Na marginesie pierwsza znana pizzeria - Antica Pizzeria została otwarta w Neapolu w 1738 roku.

Zresztą Neapol powszechnie uważany jest za kolebkę włoskiej pizzy. Choć w tamtych czasach pizze różniły się ciągle od tych współczesnych i były raczej posiłkiem ubogich - niedrogim w przygotowaniu. Po dziś dzień istnieje stowarzyszenie Associazione Verace Pizza Napoletana, które ustanawia zasady dotyczące prawdziwej pizzy neapolitańskiej i odpo-



Fot.: Agnieszka Nowelli

Prosta pizza serwowana w jednej z pizzerii w Sienie (Toskania) we Włoszech.

wiednio certyfikuje restauracje serwujące ten przysmak.

Pizza jest tak kochana na całym świecie, że każdego roku sprzedaje się prawie pięć miliardów placeków. W tej miłości przodują Stany Zjednoczone, do których dotarła dzięki włoskim emigrantom. Szaleństwo pizzy w Ameryce rozpoczęło się na wschodnim wybrzeżu. Pierwszymi amerykańskimi miastami, które zaczęły sprzedawać pizzę, były Nowy Jork, Boston, New Haven i Trenton. Do wszystkich czterech na przełomie wieków napłynęła rzesza imigrantów z południowych Włoch. To właśnie oni, stanowiący podówczas klasę robotniczą, byli głównymi konsumentami pizzy. Datuje się, że pierwsza pizzeria w Stanach Zjednoczonych została otwarta przez Gennaro Lombardi w 1895 roku w Nowym Jorku. Pierwotnie był to jednak sklep spożywczy, a Lombardi zaczął serwować pizzę dopiero w 1905 roku. Jego potomkowie robią to do dziś. Lombardi's Pizza działa niezmiennie przy 32. Spring Street.

Tak naprawdę pizza zyskała swój kultowy status w Stanach dopiero po II wojnie światowej. To za sprawą żołnierzy powracających z frontu do domów, którzy pizzę jadalą w trakcie okupacji włoskich miast. Podobnie działo się też w Anglii, Francji czy Hiszpanii.

Skoro Amerykanie tak bardzo kochają pizzę, to oczywiście, jak to oni, powinni mieć swój własny przybytek uwielbienia pizzy. I mają. Muzeum pizzy z największą na świecie kolekcją pamiątek i przedmiotów związanych z tym przysmakiem, które jest jednocześnie pizzerią. To "Pizza Brain" działające w Filadelfii, w dzielnicy Kensington, pod adresem 2313 Frankford Avenue. W ich pizzerii można zjeść piz-

zę o tajemniczych nazwach, takich jak np. "Leonard Bookman", "Patric Maxwell", "Buffy Ernst" czy po prostu "Jane" albo "Tom". Jeśli was to interesuje, zajrzyjcie na stronę muzeum: pizzabrain.org. Znajdziecie tam oczywiście i menu lokalu z wyszczególnioną listą składników przy każdej serwowanej pizzy.

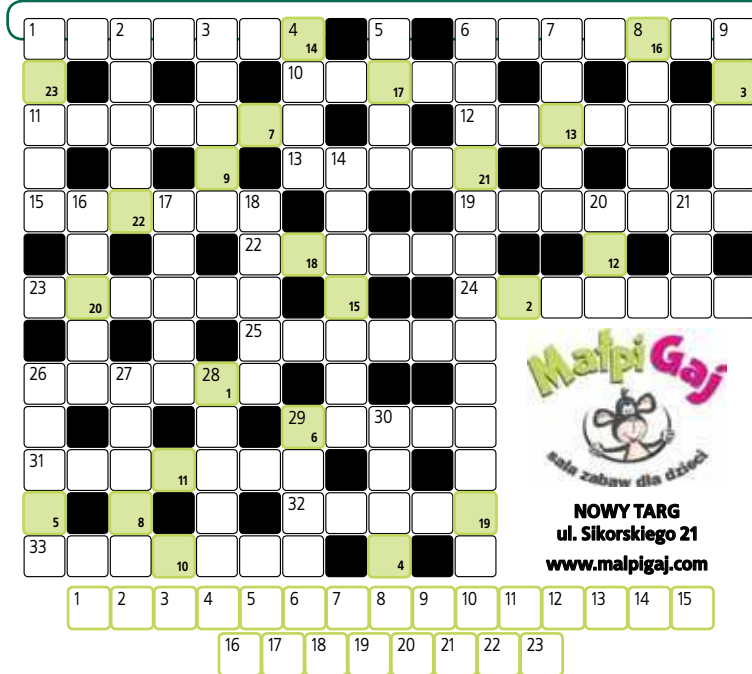
W 2013 roku nowojorska Marlborough Gallery zorganizowała wystawę "Pizza Time!", prezentującą około trzydziestu dzieł sztuki inspirowanych pizzą. Swoje prace, głównie obrazy i instalacje wyobrażające to nieoficjalne godło Nowego Jorku, zaprezentowali m.in.: Cory Arcangel i Michael Frumín, Catharine Ahearn, Uri Aran, Darren Bader, John Baldessari, Will Boone, Chris Bradley, Willem de Kooning, oraz Jonah Freeman i Justin Lowe. Część z nich można obejrzeć na stronie galerii, pod linkiem: marlborough-gallery.com/exhibitions/pizza-time. Jeden z wystawców, John Riepenhoff, pokusił się o stworzenie dzieła sztuki z prawdziwej pizzy. Jego "Physical Pizza, Networking Theory" również można obejrzeć na wspomnianej stronie.

W amerykańskim Las Vegas, w Las Vegas Convention Center, rokrocznie odbywa się Międzynarodowa Pizza Expo. To prawdopodobnie największe zgromadzenie miłośników pizzy na świecie. Niestety impreza zamknięta jest dla uczestników z zewnątrz. Wydarzenie dostępne jest jedynie dla właścicieli pizzerii, dystrybutorów składników, specjalistów od marketingu i innych związanych z branżą. W 2020 roku odbędzie się jego 36. edycja.

I to by było na tyle. Przynajmniej na dziś. Bo tematu pizzy jeszcze nie kończymy.

an

Krzyżówka nr 7



POZIOMO: 1. Rodzaj wypukłej tarczy ryckiej 6. Skamieniałości 10. Odmiata siliwy 11. Niebieski kamień półszlachetny 12. Chroni błotnik przed korozją 13. Wkład do kapitału spółki 15. Poprzedza święta Bożego Narodzenia 19. Korzysta z usług telefonii komórkowej 22. Dowodził polskimi żołnierzami pod Monte Casino 23. Ujęcie jakiegoś zagadnienia 24. Człowiek wielkiego umysłu 25. Potwierdza ją wyjątek 26. Autor powieści "Kolumbowie. Rocznik 20" 29. Gaszone lub palone 31. Łagodzi skutki stłuczki 32. Rodzaj makaronu 33. Najśłynniejszy wodosпад świata.

PIKOWO: 1. Czeski taniec narodowy 2. Nigdy nie będzie drzewem 3. Dźwiękochłonny, ustawiany przy drodze 4. Nazwa Czarnogóry, dawną 5. Dowódca Nautylusa 6. Błędne mniemanie 7. Meritum 8. Twórca tzw. spaghetti westernów 9. Nowy w zawoździe 14. Skaza mocznikowa 16. Słodkości na zakończenie obiadu 17. Bywa piorunujący 18. Górą nad Zakopanem 20. Mieszaniec wielbłądów 21. Patriarcha biblijny 26. Zagiel stawiany na tylnym maszcie jachtu 27. Centrum cyrku 28. Rzecz po imieniu 29. Prawy dopływ dolnej Narwi 30. Uciążliwy chwast.

HASŁO - PRZYSŁOWIE NIEMIĘCKIE - z ponomerowanych pól od 1 do 23 wraz z kuponem prosimy przysłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 4/2020:
Hasło: **NAJLEPSZA SZKOŁA JEST DOŚWIADCZENIE.**
Nagrodę niespodziankę wylosowała pani **KATARZYNA PEŁEŃSKA** z Nowego Targu. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją do 14 dni.



Dorastanie Lulu

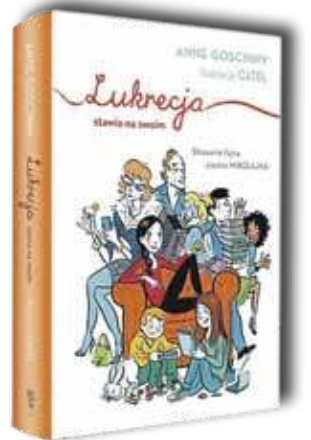
Książka

Anne Goscinny, córka słynnego Rene Goscinnego, na którego książkach o przygodach Mikołajka zdążyło się już wychować kilka pokoleń, poszła w ślady ojca.

Oczywiście zaczęła pisać. W dzieciństwie spędzała czas z Mikołajkiem i innymi chłopięcymi postaciami, ale w głębi duszy marzyła już o świecie Lukrecji. Pierwsza część zwiariowanych przygód dziewczynki zatytułowana po prostu "Lukrecja" skradła serca młodych czytelników. A teraz czas na część drugą - "Lukrecja stawia na swoim". Tu Lulu z dziewczynki zmienia się w dziewczynę, ot, dorasta.

Choć ot, to za słabo powiedziane. W jej nastoletnim świecie dzieje się, oj, dzieje. Bo Lulu wchodzi w "trudny wiek", cokolwiek to dla niej oznacza... Mała próbka? Proszę bardzo: "Ostatnio moja mama zaczęła mnie strasznie denerwować. Znać to? Z moimi przyjaciółkami Karoliną, Aliną i Pauliną też czasem się pokłóć, ale nigdy nie trwa to długo. Nie umiemy się do siebie nie odzywać - jesteśmy na to zbyt gadatliwe!". I dalej ciąganie w temacie: "W domu to co innego. Mama zabrania mi przekłuć uszy, ojczym wtrąca się w moje zadania domowe, a brat wymusza się sprzed konsoli, rozwalając zombiaki. Do tego wszystkiego moja zwiariowana babcia postanowiła się... zaręczyć! Oszaleć można! Ale zobaczycie, że jeszcze postawię na swoim."

Historia Lulu to naprawdę fajna lektura, zarówno dla rodziców, jak i nastolatków. Ci pierwsi szybko odnajdą w jej zachowaniu analogie do zachowania własnych dorastających córek, a te drugie po prostu wsiąkną w świat i dziewczynskie problemy, które same dobrze znają, i które na tym etapie wydają im się naprawdę wielkie i mega ważne. A do tego zwiariowany układ jej patchworkowej rodziny po prostu wciąga i bawi. Patchworkowej, bo rodzice Lukrecji są po rozwodzie, choć nie zmienia to faktu, że świetnie się ze sobą dogadują, a Lulu w bonusie dostała jeszcze jedną babcię, która nieraz wprowadza ciekawy zamęt w ich życiu. No i przyrodniego brata Wiktora, który w sumie tylko z pozoru wydaje się ją irtować.



I nie starajcie się doszukiwać w tej opowieści podobieństw do historii znanych z Mikołajka, choć książkę promuje slogan określający Lukrecję jako "strasznie fajną siostrę Mikołajka". Lulu ma swój własny świat, swoją własną rodzinę i żyje w zupełnie innych czasach. A Anne Goscinny pisze inaczej niż słynny tata. Niemniej jego wzorem do współpracy zaprosiła ilustratora, a w zasadzie ilustratorkę - Catel, która stworzyła do książki lekie i zabawne ilustracje.

an

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak 3 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 17.02 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Znak.

Gliczarów Górny

Szambo w kranach

W Gliczarowie Górnym poprawy nie widać, mieszkańcy i turyści wciąż narażeni są na zatrucia i poważne choroby.

Ato za sprawą nieczystości, które regularnie przedostają się do sieci wodociągowej. W czwartek 6 lutego na stronie Urzędu Gminy Biały Dunajec pojawił się kolejny komunikat o skażonej bakteriami *Escherichia coli* wodzie. Wójt ogłosił zakaz korzystania z wody do picia w domach w Gliczarowie Górnym, do których wodę dostarcza Spółka Wodno-Wodociągowa "Wierchy".

Dla mieszkańców i ich gości podstawiono beczkowóz przy szkole podstawowej. To kolejna już sytuacja kryzysowa, na jaką skazani są mieszkańcy Gliczarowa podczas ferii zimowych.

Sprawę poruszano podczas ostatniej sesji rady gminy. Radny Krzysztof Filas stwierdził, że gminie grozić może postępowanie karne, ponieważ ta sytuacja ma miejsce od lat i gmina wciąż

nie podejmuje żadnych działań, by sytuację opanować. Służby nie kontrolują regularnego wywozu szamba, a nieczystości nocami trafiają na pola i do rowów melioracyjnych. A następnie przedostają się do ujęć wodnych. Jego zdaniem panuje przyzwolenie na tego rodzaju proceder. Uważa, że palącą kwestią dla gminy jest budowa kanalizacji. Bez tego turyści przestaną przyjeżdżać do Gliczarowa.

Przypomnijmy, że dwa tygodnie temu opisywaliśmy na łamach Tygodnika Podhalańskiego relacje oburzonych gości, którzy z licznymi zatruciami wracali do domów po nieudanym pobycie w Gliczarowie Górnym. Radni w trakcie sesji podkreślali, że oni także odbierają setki telefonów od oburzonych gości, którzy zamiast cieszyć się odpoczynkiem i feriami, szukają ratunku u lekarza.

Wójt Andrzej Nowak broni się tłumacząc, że robi, co może. I że gmina rozpocznie kontrolę, jak wywożone są szamba.

Radny Krzysztof Filas zaznaczył, że brak kanalizacji to wielka antyreklama dla gminy. - Tak naprawdę są to zarzuty karne, bo jeśli wiemy o takiej sytuacji i nic z tym nie robimy,

to odpowiadamy za to. Jest na to przyzwolenie - stwierdził radny Filas. Przypomniał, że o braku kanalizacji mówił, odkąd został radnym. Za każdym razem jego wystąpienia zbywano się milczeniem. - Pisma w tej sprawie nie trafiły do żadnego ministra, nie było żadnej kontroli, jeśli chodzi o Gliczarów Górny. Jaka była interwencja ze strony wójta, gdy odkryto zatrucie? - pyta. - Komunikat na stronie pojawił się bez dat. Jest lakoniczne ogłoszenie. Beczkowóz pojawia się po kilku dniach. Jak pan sobie to wyobraża? Że na kilkadziesiąt pensjonatów ma wystarczyć jeden beczkowóz? - dodaje.

W ferworze dyskusji wójt podkreślił, że przecież to nie on zatruwa wodę. I że gminy nie stać na budowę kanalizacji.

Radny Antoni Marek Kosek ripostował, że najważniejszym zadaniem gminy powinno być dostarczenie ludziom czystej wody. Bo po dziurawych drogach da się przejechać, ale zatrutej wody pić nie można.

We wtorek 11 lutego komunikat o zakazie spożywania skażonej wody wciąż obowiązywał. I tak było do chwili wysyłania gazety do druku.

Rafał Gratkowski



Chętnych do zabawy w czasie balu karnawałowego nie brakowało.

Czarny Dunajec

Lodowiskowy karnawał

Zabawa na całym, i to na lodzie. Na zakończenie ferii na czarnodunajskim lodowisku miał miejsce bal karnawałowy, a tancerze oczywiście kręcili piruety na łyżwach.

Małopolskie ferie dobiegły już końca, a na lodowisku w Czarnym Dunajcu zabawa na całym. A wszystko za sprawą balu

karnawałowego na tafli lodowej, który odbył się 6 lutego. Na dzieci i dorosłych czekały animacje, zabawy. Poza taflą lodową najmłodsi również mogli się bawić

z animatorami.

Wstęp na lodowisko w dniu łyżwowego karnawału był bezpłatny. Wydarzenie zorganizowało Centrum Kultury i Promocji w Czarnym Dunajcu, które zarządza lodowiskiem.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński



Miniony tydzień to spore zmiany pogody. Opady śniegu, silne wiatry, wzrost zagrożenia lawinowego, zasneżone szlaki i problemy orientacyjne turystów.

● **WTOREK 28 STYCZNIA.** Kilka minut po 6 do TOPR zadzwonił turysta informując, że wraz ze znajomą podchodzili na Rysy. W rejonie Buli pod Rysami zgubili szlak, bojąc się schodzić po własnych śladach. Poproszono, by czekali na miejscu na ratownika, który wyruszy z Morskiego Oka, ale to potrwa, zanim do nich dojdzie. Ponieważ nie chcieli czekać, postanowili schodzić. Kilkanaście minut później kolejny telefon od turystów, którzy powiadomili, że doszli nad strumie, załadowane miejsce, dalej nie dadzą rady schodzić. Podali swoje namiary GPS. Okazało się, że znajdują się nad niewielkim lodospadem przy wejściu do Wielkiego Czarnostawiańskiego Kotła. Ratownik po godz. 8 dotarł do turystów. Założył im uprząż i asekurując, po godz. 10 doprowadził ich do schroniska nad Morskim Okiem.

● **ŚRODA 29 STYCZNIA.** Po godz. 11.30 powiadomiono TOPR, że podczas zejścia z Gubałówki, powyżej Mostka, turystka, upadając, do-

znała urazu nogi. Z pomocą pospieszyła 4-osobowa grupa ratowników, którzy po dotarciu na miejsce i udzieleniu pomocy przetransportowali kontuzjowaną turystkę do szpitala.

● **PIĄTEK 31 STYCZNIA.** Tuż po 13 powiadomiono centralę TOPR, że na progu Zmarzłego Stawu turysta doznał urazu stawu skokowego. Ponieważ w pobliżu byli akurat trzej ratownicy, przystąpili do udzielania pomocy. Z Hali Gąsienicowej 2 ratowników na miejsce zdarzenia doniosło śródek transportu, w którym przed 16 doniesiono kontuzjowanego turystę do Murowańca. Stamtąd skuterem przewieziono go na Brzeziny i dalej samochodem do szpitala.

● **SOBOTA 1 LUTEGO.** Po 12.30 do TOPR zadzwonili taternicy wspinający się Kuluarem Kurtyki informując, że wspinający się jako drugi taternik obsunął się i doznał urazu nogi. Partner opuścił go do podstawy ściany. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu ratownicy desantowali się w po-

bliżu taterników. Po zaopatrzeniu kontuzjowany taternik został wraz z ratownikiem winą wciągnięty na pokład będącego w zawisie śmigłowca i przetransportowany do szpitala. Po godz. 14.30 powiadomiono centralę TOPR, że na Włosienicy upadła turystka, doznając urazu ręki. Z pomocą pospieszył ratownik pełniący dyżur w Morskim Oku. Po zaopatrzeniu zwiózł turystkę na Palenicę, skąd do szpitala udała się własnym transportem.

● **NIEDZIELA 2 LUTEGO.** O godz. 1.30 do centrali TOPR zadzwoniła kobieta informując, że martwi się o kolegę, z którym nie ma kontaktu. Będąc w słabej kondycji psychicznej (podobno miał myśli samobójcze), wyruszył w góry, prawdopodobnie w rejon Kalatówek. Dzwoniąca nie znała jego nr. telefonu. O sprawie powiadomiono policję. Ponieważ poszukiwany był policji znany, sprawdzono jego miejsce zamieszkania. Tam go nie zastano. Wobec tego w rejon

Kalatówek i Hali Kondratowej z centrali wyjechała 4-osobowa grupa ratowników. Poszukiwania w tamtym rejonie nie przyniosły rezultatu. Przed godz. 9 do TOPR zadzwonił poszukiwany mężczyzna informując, że cały i zdrowy przebywa w Zakopanem. Po godz. 10 z Ornaku przewieziono do szpitala turystę, który doznał urazu stawu skokowego. Po godz. 14 na prośbę ratowników z Grupy Podhalańskiej GOPR śmigłowiec TOPR przetransportował ze Stoku Szafranówka do szpitala w Zakopanem narciarza, który doznał urazu kręgosłupa. Przed 16.30 do TOPR zadzwonił turysta informując, że pobłądził podczas schodzenia z Grani Ornaków na Iwaniacką Przełęcz. Ponieważ próby telefonicznego naprowadzenia na szlak nie powiodły się, z centrali wyruszyła 4-osobowa grupa ratowników, którzy przed 20 dotarli do turysty i po 21 sprowadzili go do schroniska na Ornaku.

● **PONIEDZIAŁEK 3 LUTEGO.** Po godz. 17 do TOPR dotarła informacja, że pomiędzy Kasprowym Wierchem a Myślenickimi Turniami błędzi trzech turystów. Próby telefonicznego naprowadzenia na szlak powiodły się tylko chwilowo. Turyści ponownie zgubili zasneżony szlak. Z pomocą wyruszyła kilkusobowa grupa ratowników, którzy tuż po 19 napotkali turystów i sprowadzili ich do Kuźnic.

● **WTOREK 4 LUTEGO.** Przed godz. 19.30 do TOPR zadzwoniło dwoje turystów informując, że będą w okolicy Królowej Równi. Podali swoje namiary GPS. Z pomocą pospieszył ratownik pełniący dyżur w Murowańcu. Po 21 dotarł do turystów i sprowadził ich do schroniska.

● **SOBOTA 8 LUTEGO.** Po godz. 15 powiadomiono TOPR, że podczas zejścia czarnym szlakiem z Gubałówki turystka złamała nogę. Z pomocą pospieszył ratownik pełniący dyżur na Gubałówce. Po udzieleniu pomocy, przetransportował poszkodowaną w rejon dolnej stacji kolejki, skąd do szpitala zabrała ją karetka pogotowia.

● **NIEDZIELA 9 LUTEGO.** Tuż przed 14 do TOPR zadzwonił turysta informując, że wraz ze znajomą schodzili ze Skrajnego Granata. Zgubili zasneżony szlak, weszli w trudne dla nich miejsce. Proszą o pomoc. Wystartował śmigłowiec. Z jego pokładu ratownicy desantowali się w pobliżu turystów. W uprzążach ewakuacyjnych turyści zostali w dwóch wciągnięciach podebrani na pokład i przetransportowani do Zakopanego.

W godzinach popołudniowych nad Tatry nadiął silny wiatr, wierjący z kierunków pld. zach., w porwach osiągając prędkość ponad 40 m/sek.

Adam Marasek

Ze słowackiej Orawy



● **Słowacki** Skarbiec Narodowy wydał pamiątkowy medal z okazji 100. rocznicy narodzin Karola Wojtyły - papieża Jana Pawła II. Na awersie jest Jan Paweł II i symbol Ducha Świętego, a na rewersie herb papieski i rocznica.

● **Słowackie Šturovo i węgierski Ostrzegom** wybudowały pierwszy i jedyny w Europie przygraniczny system wypożyczania rowerów. A może coś takiego na granicy polsko-słowackiej?

● **W Słowackich Tatrach** powstała nowa służba ratunkowa - Bezpieczna Operacyjna Jednostka (BOJ) do kontroli kierowców na skuterach. Kontakt telefoniczny taki sam jak do HZS - 18 300.

● **21 lutego o godz. 16** rozpoczyna się w Liptowskim Mikulaszu Fasiangi, a w tym samym dniu w Terchowie odbędą się zawody koni gazdowskich.

● **W 2019 roku** urodziło się w Dolnym Kubinie 641 dzieci. Dziewczynom rodzice najczęściej dawali na imię Emma, a chłopcom - Matus. Pod koniec ubiegłego roku w Dolnym Kubinie mieszkało 18.212 osób.

● **Słowackie przysłowie** na 16 lutego: Na świętą Julianę przygotuj wóz i schowaj sanie. Na św. Walentego: Jak na św. Walentego ptak pije wodę z koleiny, to na św. Józefa napije się wół. Jak na św. Walentego marzną piętę, to na św. Józefa załóż kierpce.

Ján Bulon,
Sucha Góra

Fundacja Ratownicza Tatrzańskiego TOPR

1% Pomóż ratować w Tatrach
Twoja pomoc ma znaczenie

Przekaz 1% podatku:
KRS 0000030706

Wpłać na konto:
87 1240 1574 1111 0010 8831 0382

Fot.: Zofia Szwałko

Nastały te dziwne lata

Chałupy stare powalone, lasy mocno wyrąbane, rytuały zapomniane, każdy za pieniądzem goni, owiec nie ma już na hali, na Podhale opadł mrok.

Tatrzańskie Centrum Kultury i Sportu "Jutrzenka" w Zakopanem w piątkowy wieczór pękało w szwach. A to za sprawą wystawy "Ponieczane Podhale", która prezentuje malarstwo i rysunek autorstwa Władysława Trebuni-Tutki z kolekcji syna Krzysztofa. Wernisaż prac uświetniła Kapela Rodzinna Trebuniów-Tutków.

Zagrali i wspominali owocne życie Władysława Trebuni-Tutki znanego goście, m.in. Jan Karpień Bułeczka, Stanisław Michałczak czy Henryk Trebunia-Tutka, który jest obecnie nestorem rodu, a w swej pracowni w Poroninie wyczarowuje szklane rzeźby. Młodzieńcze lata spędzone wśród górąli i z rodziną Trebuniów-Tutków przywoływał profesor Mieczysław Rokosz, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Prezentujemy drugą część twórczości Władysława - mówi Krzysztof Jędrzejowski, dyrektor "Jutrzenki". - Dwa lata temu ekspozycja ukierunkowana była na portrety. Teraz mamy widoki i pejzaże. To jeden z ostatnich twórców Podhala, który tworzył z natury. Obrazy w 90 procentach malowane w plenerze, nie z pocztówek, nie ze zdjęć. Pejzaże, panoramy tatrzańskie, dość rzadko spotykane obrazy potoków. Pokazujemy też projekty witraży. Władysław był muzykiem, lubił dużo grać, był plastykiem, nauczycielem, poetą.

Delikatność Wodnika

- Władek był o 10 dni młodszy ode mnie, nasze mamy rodziły nas pod znakiem Wodnika - mówi profesor Rokosz. - Razem chodziliśmy do Liceum Plastycznego w Krakowie.

Potem ze szkicownikami, blokami, kredkami i akwarelami przemierzali plenery, rysując i malując. Także na Podhale. Przyjacieli przypominał, że Władysław chodził też z gęslami i piszczałkami, na których grywał w Budzowym szafasie na Małej Łące. Dziś dolina stoi pusta i zarasta lasem. - W latach 50. była duża osada pasterska, pełna dźwięków. Zresztą całe Tatry tętniły pełnią pasterskiego życia, z którego 10 lat później zostały odarte. Zostały tylko puste szafasy - podkreśla Mieczysław Rokosz.

- Ojciec był niezwykle skromnym człowiekiem, muzykiem, który wciąż był zapraszany a to na wesela, a to do zespołów na wyjazdy i koncerty, zawsze jednak wyżej cenił sztukę plastyczną, denerwował się, że trzeba grać, bo nigdy nie odmawiał pomocy, ale to malarstwo ciągnęło go najmocniej - podkreślił Krzysztof Trebunia-Tutka. Dlatego też na nauki wybrał się do Krakowa, do tamtejszego liceum plastycznego. By zgłębiać tajniki malarstwa. Zakopiańskie Liceum Kenara specjalizuje się bowiem w rzeźbie. Zapisał się też na warsztaty, które prowadziła profesor Rudzka-Cybisowa, to ona uczyła go malarstwa.

Muzyk, architekt Jan Karpień Bułeczka zaznacza, że Władysław był człowiekiem bezpośrednim, jednak jego zdaniem zbyt delikatnym. - Nie potrafił wyfarbić prosto w kufę - mówi Jan Karpień Bułeczka. - Nie ręką, ale słowem. Wynikało to z jego delikatności i wielkiej oślady. Zakochany w tym, co nasze i swojskie. A za miłość się płaci. Mógł robić abstrakcje, zresztą robił je w tkalinie. Świetnie mu wychodziły. Ale tym, co udokumentował w swych obrazach, przedłużył żywot tradycji góralskiej. To jego wielka zasługa, to procentuje.

Talenty Władysława bardzo sobie cenił ojciec Jana Karpieła Bułeczki, który dzięki temu wyrósł i wychował się na jego twórczości. Jan wspomina, że w domu pod Lipkami wisi szereg świetnych prac, obrazów na szkle malowanych przez Władysława. Typowo góralskich. Stare formy, dawne sposoby przedstawiania postaci, sceny rodzajowe.

Po barwach, nie dudkach

Dawniej obrazy malowali wędrowni artyści, tzw. obraznicy. Władysław Trebunia-Tutka zauważył, że tworzą odbitki z drzeworytów. Przykładali papier do formy i kopiowali całość z drzeworytniczych zacięć. - Pierwsze obrazy są takie niesamowicie śmiałe, dynamiczne, mają ostre kontury. Jako mały chłopiec z otwartą gębą patrzyłem na te obrazy, na tych zbójników, sceny z izby góralskiej, na wielkie ręce dziadka Mroza grającego na dudach. Dzięki Władekowi piękne, cudne rzeczy są dziś w naszej

chałupie - dodaje Jan Karpień Bułeczka.

Do tego muzyka. Na Lipkach schodzili się ze skrzypcami. Siedzieli nocami do rana. Nagrywali się na starym magnetofonie "Melodia". Potem wysłuchiwali, porównywali, kto jak zagrał daną nutę. Podkreśla, że dokładnie pamięta, jak Władysław zaproponował mu przejście na "ty". A przecież to różnica pokoleń. - Jest różnica wieku - mówi Jan Karpień Bułeczka. - Ja z roku 1956. Mój ojciec rok 1927, a Władysław 1942. Do ojca mi było tyle samo років do zadku co do Władysława do przodku. Z trudem mi to przyszło, ale rad dziś jestem z tego ogromnie.

Było ich czterech braci: Stanisław, Jędrzek, Władysław i ten, co pozostał, Henryk. Robił dla Władysława przepiękne zabawki, młyny, folusze, tartaki z drewna. W rozmowie z Krzysztofem Trebunią-Tutką przypominał, jak mały Władek rysował po stołkach. Babka była okrutnie zła i krzyczała. A dziadek, co dziwne dla górąli, machał ręką. Wszystko to mu wybaczał i zachęcał do rysowania. - Przynosił zerwane plakaty propagandowe, bo o papier było trudno. Na odwrocie można było pięknie rysować - dodaje Krzysztof, przypominając czas przedwojennych malarzy, którzy odwiedzali Poronin i chodzili ze sztalugami między chałupami, po brzyzkach. - Najpierw robiłem w drewnie - wspomina Henryk Trebunia-Tutka - a potem w szkłe. Najwięcej prac w kościołach góralskich. Ornamenty góralskie w drzwiach, oknach. Za komuny to zamawiali same Leniny, ale dużo góralskich motywów też Cepelia zamawiała.

Krzysztof Trebunia-Tutka wspominał, jak ważnym i przemyślanym projektem były witraże zamówione do jednego z kościołów. Zamysłem artysty było umieścić w środku postać Duchy Świętego w gorących czerwieniach. A na boki rozchodzące się w pomarańczach, żółciach, aż do zimnych błękitów świętych apostołów. Ale ksiądz szukał sponsorów. Kiedy Pawły więcej dudków zebrali niż Tomasze, to poprzestawiał świętych i kolorystyka się pomieściła. Trzeba było księdza długo namawiać, żeby tych świętych ułożył według barw, a nie według dudków.



Nestor rodu Henryk Trebunia-Tutka nie tylko pięknie rzeźbi w szkłe, ale i gra na skrzypcach.

Pejzaż z człowiekiem

Syn artysty ze smyczkiem oprowadził zebranych po wystawie. Na ścianach "Jutrzenki" zobaczyć można Poroniec. Rzekę na granicy Poronina i Białego Dunajca, nad którą Władysław Trebunia-Tutka się wychował. Jest widok starych chałup w Białym Dunajcu. Dziś takich domów nie ma. - W Towarzystwie Opieki nad Zabytkami staramy się tłumaczyć ludziom ich wartość - mówi Krzysztof Trebunia-Tutka. - One niszczące, są rozbierane. Jest Białły Dunajec. Tu spędził swoje całe życie, pomijając wyjazdy do Chin, Japonii, Ameryki czy Kanady. Mamy zimowy widok zza okna. Lato, wyczarował z pamięci pasterkę sprzed lat. W pejzażu ojca zawsze się pojawia ludzka postać, a to chłop z furą siana, a to pasterczek. Ulubione instrumenty taty - koza, złoćboki. Widoki nad Białym Dunajcem, pola moich dziadków, tam były pierwsze maliny, pierwsze miłości.

Jest też przedstawiony dom artysty w Białym Dunajcu w stylu a'la Van Gogh. Mamy stary kościół w Bukowinie Tatrzańskiej. Są sceny pasterskie, martwa natura, drewniane naczynia, relikty dawnej tradycji pasterskiej. Widok na Poronin, nowy kościół murowany. Jest grający na dudkach dziadek Stanisław Budz Lepsiok Mróz. - Tata, gdy tylko mógł, jeździł na plenery - wspomina syn Krzysztof. Tak powstawały pejzaże ze Sławkowa, na Dolnym Śląsku, w Bieszczadach.

- Dziękujemy, że już drugi raz możemy w "Jutrzence" pokazać prace taty - mówi Krzysztof Trebunia-Tutka - Tata urodził się 15 lutego. Miałby dziś 78 lat. Dorobek taty jest tak wielki, że ciężko pokazać go nawet w dużej sali, ale miło pokazać prace w "Jutrzence", która właśnie obchodzi 120. urodziny.

Przypominał, że tata pisał również góralską poezję. Stąd na wystawie jeden z jego wierszy, który kapela Tutków włączyła do swego repertuaru i odśpiewała licznie zebranej publiczności. - Tata napisał tekst "Ponieczane Podhale" jako pierwszy tekst pieśni o tym, co go bolało. Gramy tę pieśń na koncertach. Wszyscy wspominają jego kunszt muzyczny, jego śpiew i taniec - dodał Krzysztof Trebunia-Tutka.

Gospodarz "Jutrzenki" zapowiedział, że to nie koniec przygody z twórczymi dokonaniem artysty z Białego Dunajca. Bo Władysław Trebunia-Tutka malował też na szkłe i te prace też będą eksponowane w Tatrzańskim Centrum Kultury i Sportu.

Tekst i fot.:
Rafał Gratkowski

„Ponieczane Podhale”

Kieby nasi dziadkowie
Z grobu dziś powstajali
Toby nad syćkami nami
I nad calućkim Podholem
Rzewnie se zaptakali

Jako sie tyz miły Boze
Selnijako zmieniyto
Chałpy, sopy powolane
Drzewa stare wyścinane
Syćko sie dziś popśniylo

Drzewie w downiejsyk casak
Bywało u górol
Bez calućkie seć sto roków
Bacoskowie i juhasi
Gazdowali na holi
Tajemice zbójnickie
Dziadkowie przekazowali
Bacowskie kotliki pełne
Z zbójnickimi talarami
Popod bucki chowali

Drzewie te gazdowskie
dziewki
W skrzyniach miały
przyodziewki
Dzisiok baby wielgie panie
Chodzą w śpiłkach po dywanie
Syćko na sie powiesajom
Złoto srebro i pierzcionki
Fto wie jaki rozum majom?!

Dołu, hore, calućkom wsiom
Murowanic nastawiali
Wysokik jako turnice
Pustyk jako siubienice
Z Polski powyjeżdżali

Dzisiok kozdy młody górol
Aut, masin mo bez liku
Kozdy goni za interesem
Za granicom za biznesem
Ponieczali ojcw zwyku

Mrok ogarnon Podhole
Cepry zadeptujom hole
Wody, źródła i potoki
Zamieniy sie w rynštoki
Ciemna kawa i herbata
Ciemna głowa puste słowa
Nastały sie dziwne lata
Coz my teroz pocniemy
My bydni Podholanie
Dęby, bucki wyścinane
Puste chałpy ponieczane
Co se po nos ostanie?

Hej coz my se pocniemy
Biedni Podholanie
Hej syćko ponieczane
Lasy wyrubane...



Rodzinna kapela Trebuniów-Tutków w "Jutrzence" ku pamięci ojca Władysława Trebuni-Tutki.

Z narodzenia Pana dzień dziś wesóły, wyśpiewują chwałę Bogu żywioly...

Hej, kolęda, kolęda

Kolędowanie to piękna polska tradycja. Chicagowscy górale pielęgnują ją z wielkim zaangażowaniem.



Co roku na scenie Domu Podhalan pojawiają się grupy kolędnicze, przebijają się wdzięczne aniołki, pastuszkowie, herody, turonie, rozśpiewane i roztańczone zespoły, które w taki tradycyjny sposób wyrażają radość z przyjścia na świat Jezusa.

Organizatorem kolejnego już Przeglądu Zespołów i Grup Kolędniczych był Zarząd Główny Związku Podhalan wraz z Ko-

mitetem Imprez przy ZPPA. Impreza odbyła się w niedzielę 26 stycznia w Domu Podhalan.

Dokładnie o godz. 2 po południu wiceprezes ds. kultury Zdzisław Doruła uroczystie otworzył Przegląd Grup Kolędniczych 2020. Prowadziła imprezę Teresa Skupień.

W tym roku klub Babia Góra obchodził 30-lecie powstania. Z tej okazji przybyła delegacja z Orawy na czele z Mate-

uszem Lichosytem, wójtem gminy Lipnica Wielka. A że cała delegacja jest bardzo umuzykalniona, to chętnie „zakolędowała” na scenie Domu Podhalan.

Tegoroczne kolędowanie rozpoczęła Szkółka Pieśni i Tańca przy Zarządzie Głównym ZPPA, której kierownikiem jest Bożena Mąka. Na scenie Domu Podhalan wystąpił też Chór im. Fryderyka Chopina, który istnieje od 20 lat. Chór koncertuje dla odbiorców amerykańskich i polskich, promując polską kulturę i obyczaje ojczystego kraju na terenie Chicago i okolic Stanu Illinois.

Następnie można było zobaczyć zespół Mali Kościeliscanie, którego kierownikiem jest Danuta Nowak, zespół Mali Hyrni prowadzony przez Marka Bukowskiego, zespół Mało Wanta i

Wanta, obydwie kierowane przez Agnieszkę Bobak. Klub Babia Góra koło nr 48 ZPPA szczył się działalnością dziecięcego Zespołu Orawa, którym kieruje Maria Jazowski. W tym roku gościnnie z zespołem wystąpili rodacy z Polski.

Na koniec wystąpił Zespół Odrowąż Podhalański, którym kieruje Bożena Ciszek.

Sponsorami tegorocznej imprezy byli: Zarząd Główny ZPPA, restauracja „Białe Izba”, Stanisława i Mieczysław Gabrysiowie, Anna i Józef Cikowscy, Maria i Władysław Skibowie, Małgorzata i Zdzisław Dorulowie.

Aby pozostał ślad tej uroczystości w postaci licznych zdjęć, pracowali Małgorzata i Edward Helegdowie.

Helena Studencka



Wśród kilkuset gości na balu, nie zabrakło górali.

Górale na Balu Lekarzy

Już po raz 69. Związek Lekarzy w Chicago zorganizował bal lekarzy.

Wtegorocznej wielkiej gali uczestniczyło kilkuset gości z aglomeracji chicagowskiej, wielu innych stanów USA, z Polski, a także innych krajów Europy. Bal odbył się w pięknych salach Palmer House w chicagowskim Down Town. Uroczystość świetnie poprowadzili: dr Josephine Długopolska, była Królowa Związku Podhalan, i dr Peter Brukas.

Obecnym prezesem ZLP jest dr Marek Rudnicki, który pełnił rolę gospodarza imprezy. Bardzo ciekawą oprawę artystyczną zapewnił gość ho-

norowy z Polski - zespół Golec uOrchestra oraz Zespół Pieśni i Tańca „Polonia”. Część dochodu z balu została przeznaczona na pomoc stypendialną, czek na \$ 5.000 otrzymało schronisko dla bezdomnych Polaków „ANAWIM”. W czasie balu nominacje nowym, honorowym członkom ZLP wręczył dr Marek Rudnicki. Za osiągnięcia sportowe medal odebrał pochodzący z Poronina dr Bronisław Orawiec. W tegorocznym balu lekarzy w Chicago, uczestniczyli delegaci z regionu Małopolska, a także przedstawiciele Związku Podhalan w Północnej

Ameryce: prezes Józef Cikowski, wiceprezes Zdzisław Doruła, sekretarz generalny Helena Studencka oraz Krzysztof Żółtek, prezes koła Kluszkowce, z małżonką.

ZLP zorganizował także coroczne Sympozjum Medyczne w Chicago, w którym uczestniczyli wybitni specjaliści z zakresu medycyny, pracujący w różnych miejscach w USA, w Polsce i na świecie.

Sympozjum Medyczne było częścią kilkudniowych spotkań Związku Lekarzy Polskich w Chicago.

Helena Studencka

10 lat Unii Kredytowej

Polsko-Słowiańska Federalna Unia Kredytowa w aglomeracji chicagowskiej obchodziła hucznie 10. urodziny.

Na uroczystość przybyło ponad 2 tys. osób z Chicago, Nowego Jorku, Waszyngtonu, a także z Polski. Kancelarię Prezydenta RP reprezentował minister Paweł Mucy. Uroczystość zaszczylił także swoją obecnością Piotr Wilczek, ambasador polski w USA. Radę Dyrektorów reprezentował Bogdan Chmielewski - dyrektor wykonawczy PSFUC, Krzysztof Matyszczyk - przewodniczą-

cy Rady Dyrektorów PSFUC, a także pracownicy lokalnych oddziałów PSFUC.

Imponujący jest rozwój PSFUC w aglomeracji chicagowskiej. Unia ma 6 oddziałów i ponad 20 tys. klientów. Może pochwalić się znakomitą współpracą ze szkołami, z różnego rodzaju instytucjami, organizacjami polonijnymi, wśród których jedną z największych jest Związek Podhalan w Północnej

Ameryce.

Uczestnicy uroczystości jubileuszowych obejrzyli film „10-lecie PSFUC w Chicago-land”. Całość świetnie poprowadził Tomasz Kamel. Gościem wystąpiła Halinka Mlynkowa i zespół Blue Cafe!!!

Podczas obchodów w Copernicus Center wyróżnienie otrzymał m.in. Związek Podhalan w Ameryce Północnej.

hs



Wyróżnienie w imieniu górali odebrał Józef Cikowski, prezes ZPPA.

Indianin – polujący ekolog

O tym, jakim jesteś człowiekiem, decyduje to, którego wilka częściej karmisz: białego czy czarnego.

Czy można być gorliwym ekologiem, miłować przyrodę, a zarazem zabijać i zjadać zwierzęta? Dla Indian pogodzenie tych zdawać by się mogło sprzecznych życiowych postaw nie stanowi żadnego problemu. O zwyczajach i sposobie pojmowania świata przez kanadyjskich Indian z wyspy Manitoulin opowiadała w czwartek w bibliotece w Rabie Wyżnej Katarzyna Georgiu – poetka i pisarka, która wśród Indian spędziła kawał życia, autorka książki „Indianą ścieżką”.

O tym, że Indianie żyją blisko natury i szanują przyrodę ponad wszystko – nie trzeba nikogo przekonywać. Tekst jednej z najbardziej znanych indiańskich modlitw przypomina, że



Katarzyna Georgiu – poetka i pisarka, która wśród Indian spędziła kawał życia, autorka książki „Indianą ścieżką”.

„Matka Ziemia” nie należy do nas, tylko do nienarodzonych dzieci. A naczelnym obowiązkiem obecnych pokoleń jest oddać planetę następcom w stanie choć trochę lepszym od zastanego. Indianie szanują przyro-

dę, naturę i życie – przekonywała Katarzyna Georgiu. Przyznała jednocześnie, że to szczere umiłowanie przyrody nie przeszkadza rdzennym Amerykanom aktywnie polować. Dla Indian polowanie to jeden ze

sposobów niezbędnej ingerencji w przyrodę, a zarazem – zachowanie właściwej równowagi w ekosystemie. – Gdy Indianin wyrusza na polowanie, modli się, żeby zwierzyna, którą zabije, mu wybaczyła. Jednocześnie

Indianie wykorzystują dosłownie każdą część z upolowanego zwierzęcia. Mięso jest zjadane. Skóra służy do wytwarzania ubrań. Z kości powstają ozdoby i narzędzia, figurki, amulety. To, czego nie da się wykorzystać – Indianie zwracają matce ziemi – wyjaśniała autorka.

Także życie wewnętrzne Indian jest ściśle powiązane z prawami rządzącymi przyrodą. Według starej legendy Indian z wyspy Manitoulin – wewnątrz każdego człowieka są uwięzione dwa wilki: biały i czarny. Ten biały jest uosobieniem dobroci i łagodności. Ten czarny symbolizuje raczej złe cechy, ale w charakterze człowieka także one są bardzo potrzebne. Pozwalają bowiem być asertywnym i oprzeć się złu, które spotyka człowieka od innych.

Kwestią bardzo złożoną, a zarazem powiązaną ściśle ze sferą wewnętrzną, jest indiańska medycyna. Każdy Indianin jest wyposażony w pakiet z właściwymi wyłącznie dla niego medykamentami. Zawartość stanowią głównie zio-

ła. Ale nie tylko ziołolecznictwo pozwala na skuteczną walkę z różnymi przypadłościami. Lecznictwo mogą się okazać nawet dźwięki. Przy pomocy rytualnego bębna – można leczyć arytmie. Jeśli jednak ktoś robi to nieumiejętnie – może wywołać... zawał serca. Bardzo ważnym i cenionym magicznym przedmiotem są indiańskie „łapacze snów”. Tylko one potrafią ochronić umysł człowieka (bezbронny w czasie snu) przed wpływem złych myśli. Łapacz snów ma postać sieci rozpiętej na okręgu z niewielkim otworem w środku. Zadaniem amuletu jest wyłapywanie złych snów, a przepuszczanie tylko tych dobrych...

Indiańską opowieść pani Katarzyny zilustrował pokaz slajdów. Każdy z gości mógł też obejrzeć i dotknąć prawdziwe indiańskie sprzęty: ubiory, magiczne przedmioty, a wśród nich chroniący przed koszmarami „łapacz snów” czy łaskę marszałkowską wprost z indiańskiego parlamentu.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Portrety polskich górali

Twardy jak skała

Rockefeller z Gazdów

Może, gdyby urodził się na Manhattanie, byłby milionerem. Pod bujną czupryną Tadek Głódka kłębią się równie bujne biznesowe pomysły.

U młócić się nie jest łatwo. W ciągu dnia – jedynie między 14 a 15. Wieczorem można, ale dopiero po 18. – Krowy trzeba obrobić – tłumaczy krótko.

– To może w sobotę – próbuję znaleźć jakąś inną porę.

– A wiesz, kiedy rolnik ma wolną sobotę? Jak w piątek umrze – słycać gromki śmiech w słuchawce.

Z podwórka drewnianej chałupy Głódków na Gazdach widok jest na cały Nowy Targ. Miasto jest u stóp. Wykorzystywali ten fakt mali chłopcy w czasach, gdy Tadek miał lat kilka. Samochody tu się zapuszczały, bo i mało kogo wówczas stać było na 4 kółka. Więc zimą wystarczyło wskoczyć na grzki, duże sanki, którymi ludzie rozwozili gnój do pola. Jazda była prosto w dół, aż w okolice szkoły. Z półtora kilometra. – Potem trzeba było ciągnąć je z powrotem – zauważam ze współczuciem.

– Trzeba było albo i nie. Czasem sąsiad musiał sam szukać swoich gratek – dodaje, zawadiacko mrząc oczy, jakby to przed chwilą zrobił pikusa.

Ale Tadeusz Głódek ma już 64 lata. Z dzieciństwa pozostają już coraz odleglejsze wspomnienia. Dorabianie latem zbieraniem borówek w lesie, a jesienią grzybów. Było łapanie pstrągów w potoku. Że nie wolno? – Kto wtedy o tym myślał, przecież to był nasz potok – zauważa z rozbijającą szczerością.

Wspomina pierwszy autobus, który zawinął na pętlę koło kościoła, i zuka dowożącego towar do prewatorium kolejowego dla dzieci chorujących na płucę.

I pamięta pierwszy dzień, gdy Marysia przyszła do szkoły. On był w III klasie, ona przyszła do I. Jeszcze ją widzi z warkoczami, stojącą koło kaflowego pieca na korytarzu. Teraz pani Maria siedzi na wprost przy kuchennym stole i spogląda na niego pewnie tak samo jak wówczas. A przecież minęło przeszło pół wieku.

Z zawodu jest instalatorem sanitarnym – taki kierunek ukończył w nowotarskiej metalce. Krótko mówiąc, Tadek jest hydraulikiem. Ale z ledwie 15-letnią praktyką.

– Zawód fajny, ale robota ciężka, wtedy rury były żeliwne, ale każda robota kończyła się tym, że trzeba było wypić – zauważa.

Nie chce przyznać czy samowolnie, czy za namową żony, ale w końcu rzucił torbę z kluczami w kącie i zajął się własnym biznesem. A wszystko przez przypadek. Była jesień 1990. – Z kolegą chodziliśmy po jarmarku, zgłodzieliśmy – wspomina. – Zaszliśmy do jakiejś stodoły na kiełbaskę. Policzyłem, wyszło, że za 2 kiełbaski z różną zapłacił mi tyle, co za całe kilo w sklepie. Oż ty, pomyślałem – to ja ci tu zaraz konkurencję zrobię!

Na następną niedzielę zajechał na odbywającą się wówczas na Berekach giełdę samochodową. Rozpałił węgle w blaszanym pudle z rusztem, za nim postawił Marysię, obok zapas 60 kiełbas, a sam z daleka obserwował, co się dzieje. Nie działało się nic, ludzi jak na lekarstwo. Już zaczął się denerwować, gdy na plac zaczęli spływać nowotarzańskie po niedzielnej mszy. Cały towar poszedł momentalnie.

I tak zaczął się pierwszy, własny biznes Głódków. Z czasem trzeba było zamienić blaszane pudło na starego dostawczego mercedesa z zaplecem i wymaganiem przez sanepid zlewem. Interes się kręcił, jarmarczne menu rozrastało, objeżdżali jeszcze Jabłonkę i Mszanę Dolną.

Któregoś dnia Tadek z kumplami, patrząc, jak autokary pełne Słowaków jadą na zakupy do Krakowa, wymyślił, że trzeba, by jarmark odbywał się nie tylko w czwartki, ale i soboty.

– Przyjechał Kazek z kozuchami, Leszek z Myślenic ze swoim towarem i ja z bufetem. Rano chłopaki jadą ze Słowacji na Kraków, a my stoimy przy alejach i machamy amerykańską flagą, by zajechali do nas. A oni nic. Jeden zjechał, ale dlatego, że zepsuł. I tak staliśmy ze 4-5 sobót, aż chwyciło! Teraz mało kto o tym pamięta! – dodaje ze śmiechem.

Ale, gdy wydawało się, że już może być tylko lepiej – pojawiła się konkurencja. Ludzie chodzili zjeść prawdziwy obiad do barów, które dookoła Bereków popowstawały jak grzyby po deszczu. Trzeba było skończyć z kiełbaskami. Tym bardziej że Marysia musiała zajmować się dziećmi. Na 30. urodziny urodziła Tadekowi Mateusza. Rok później cieszyli się z przyjścia



Tadeusz Głódek

na świat Uli, potem Emilki, a wreszcie najmłodszej – Joasi. Przy dzieciach trzeba było spędzać coraz więcej czasu, tym bardziej że Emilka urodziła się z porażeniem mózgowym. Była głęboko niepełnosprawna. Zmarła, gdy miała 20 lat.

Skoro żona nie mogła iść do roboty, to Tadek robotę sprowadził do domu. Wymyślił razem, że w sklepach brakuje dziecięcych ubrań. A, że Marysia, jak to kobieta, talent do szycia ma wrodzony – zrobią szwalnię. Szybko przerobili stodołę na Gazdach, kupili pierwszą maszynę, potem kolejne. Mercedes zamienili na osobową ładę i Tadek zaczął kursować po materiał na giełdę do Łodzi. Nauczył się, czym się różni tkanina od dzianiny, a od tego, w którą stronę splecioną jest nitka, zależy, czy na danej maszynie można ją haftować, czy nie. Razem z synem spędzali godziny, naprawiając sprzęt, wcześniej długo dochodząc do tego, co i jak powinno działać. Instrukcji nie było, serwisu żadnego w mieście tym bardziej. A tu skomplikowane urządzenia z głowicami na 6 igieł, gdzie wymagana jest precyzja jak w zegarku. Znowu biznes się kręcił do czasu. Gdy rynek zalał tani towar rodem z Chin, szwalnię na Gazdach trzeba było zamknąć.

Tadek wrócił do zawodu hydraulika. Tym razem znalazł robotę w Krakowie, ale wyjątkowo krótką. –

Fot.: Bartłomiej Jurecki

Skrętny brygadzysta był, żal mu było ułożyć pół metra rury więcej na 8-piętrowym bloku. Zaczął fikać, a jak ja mam robić fuszerkę, to wołałem pieprznąć mu torbę z narzędziami pod nogi i poszedłem sobie – dodaje ze śmiechem.

Skoro jednak przy domu zawsze była jakaś krowa, to Głódkowie umyślił sobie, że będą robić ser. Ale nie – jak wszyscy – oscypka czy jego podróbę, ale prawdziwy twardy ser typu szwajcarskiego. W dużym kręgu, dojrzewający w chłodnej piwnicy przez 3-4 miesiące.

Zawziął się i metodą prób i błędów opracował własną recepturę. Mateusz wyszukał w internecie filmik, gdzie jakiś Szwajcar pokazywał, jak on to robi. Ale z samego oglądania dobry ser nie wyjdzie. Zaczęły się eksperymenty. – Jak policzyłem, to ze 4 tysiące litrów mleka zmarnowałem. Kury karmione serwatką takie jajka dawały jak nigdy. Ale nie spróbujesz – nie nauczysz się – podkreśla niedawny hydraulik, tym razem w roli gazdy.

W końcu eksperymenty zaczęły przynosić efekt. Twardy, ale delikatny ser rozpywa się w ustach. Powstały też wersje z domieszką czosnku niedźwiedziego, czarnuszki czy bazylii.

Przepisu na swój ser nie zdradzi. Mówi tylko, że wszystko z mleka od własnych krów rasy czerwonej, które muszą być odpowiednio karmione. Nie dostają kisonki, tylko prawdziwe siano, a latem pasą się na łące.

I sery Głódków jako produkt gospodarski sprzedają się doskonale na jarmarku, czasem pojadą z nimi na jakieś targi czy festyn.

W grudniu Tadek dorabia jako św. Mikołaj w firmie córki Uli, która prowadzi animację dla najmłodszych. Mateusz tak się wyszkolił przy maszynach, że prowadzi swój serwis urządzeń AGD, a w wolnych chwilach zajmuje się fotografią prasową. Najmłodsza Joanna studiuje zarządzanie. W jednej z prac wstawiła cytat: „Żadnej pracy się nie boję, tylko dajcie mi ludzi”.

– W jakiej książce pani to wyczytała? – zapytał profesor.

– W żadnej. To słowa ojca – odparła córka Tadeusza.

Józef Figura

Czarny Dunajec

Chronić przed dziką zabudową

Radny Kazimierz Dzielski apeluje o regulację stanu prawnego drogi gminnej wzdłuż rzeki Czarny Dunajec.

Radny złożył w tej sprawie interpelację na sesji. Wyjaśnia, że chodzi o drogę gminną wzdłuż rzeki Czarny Dunajec - od mostu na Ciche. - Podnosiliśmy tę sprawę wcześniej, ale chyba utknęła w martwym punkcie - mówił Kazimierz Dzielski w imieniu radnych z Czarnego Dunajca i rady sołeckiej. - Co dalej z tym zrobimy? Nie chodzi o to, aby wójt czy rada szukali pieniędzy na

budowę tej drogi. Ale jest czas, aby wyprostować sprawy prawne i chronić ten teren przed dziką zabudową. W tamtym rejonie są nielegalnie zagrodzone ogrody. Tam potrzebna jest interwencja - przekonywał. Odczytał też pismo radnych w tej sprawie z apelem o regulację stanu prawnego drogi i wytyczenie jej przebiegu.

- Część komunalizacji już tam nastąpiła, informowałem o tym na sesji - odpowiada

Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca. Dodaje, że jeśli chodzi o dalsze inwestowanie w drogę, jej budowę, to rada sołecka może na to przeznaczyć swoje pieniądze. Najpierw trzeba będzie przygotować koncepcję. Wójt zaznacza, że nie ingeruje w decyzje rady sołeckiej. - W ramach tych środków proszę podjąć konkretne decyzje - mówi, ale zaznacza, że w pierwszej kolejności na remont czekają istniejące już drogi. - Ale jeśli chcecie nową drogę, to ja się nie wtrącam. Regulacja jej stanu

prawnego jest na głowie urzędu gminy i w tym kierunku działamy - zapewnia Marcin Ratułowski.

Radny Dzielski przypomina, że nigdy nie występował o to, aby asfaltować drogę. - Chodzi o to, żeby ją wytyczyć, wyprostować. My chcemy tylko uregulować stan własności, nabić paliki, a jak nas będzie stać, to wyżyrować. Nic więcej. Ja nie chcę, żeby była robiona kosztem innych inwestycji - podsumowuje Kazimierz Dzielski.

mon



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Piękna zima wróciła na Podhale. Co prawda od paru dni wieje wiatr, ale już w weekend ma wyjść słońce i wszyscy będziemy się cieszyć bajkową zimą.

Bajkowy turniej w Zębie

Narciarze walczyli w slalomie, młodsze klasy pokonywały tor przeszkód, a maluchy pokazały, jak na jabłuszku zjeżdża Batman lub Tygrysek.

Mikołaj Pawlak, rzecznik praw dziecka, odwiedził Poronin. Dwudniowy pobyt upłynął pod znakiem zmagani sportowych, w których rzecznik nie tylko rozdawał nagrody, ale sam próbował swoich sił na stoku. A to za sprawą Zimowego Turnieju Rzecznika Praw Dziecka i Wójta Gminy Poronin. Zawodnicy startowali w zimowych konkurencjach na stoku Potoczki w Zębie. W zawodach wzięli udział uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy Poronin. Rywalizowali w trzech konkurencjach. Najstarsi w slalomie na nartach (klasy VII-VIII), młodszy w drużynowym torze przeszkód (klasy IV-VI), który pokonywali w pięciosobowych drużynach. A najmłodsze dzieci z klas I-III zjeżdżały na jabłuszkach w bajkowych przebraniach.

Nie zabrakło sportowych emocji, pogoda dopisała, jak również humory. Do zabawy aktywnie włączył się Mikołaj Pawlak, który ruszył na stok, by po-

konać niełatwy tor przeszkód. Było mnóstwo śmiechu i radości. Zwycięzcom wręczono medale, nagrody i pamiątkowe statuetki. Wszyscy zawodnicy zostali nagrodzeni pamiątkowymi medalami i upominkami od rzecznika.

Slalom

Chłopcy: 1. Jakub Stasik (SP Małe Ciche), 2. Aleksander Głód (SP Poronin), 3. Klemens Kułach (SP Małe Ciche)

Dziewczęta: 1. Patrycja Pawlikowska (SP Małe Ciche), 2. Anna Pawlikowska (SP Małe Ciche), 3. Anna Łukaszczuk (SP Małe Ciche)

Drużynowy tor przeszkód

1. SP Nowe Bystre, 2. SP Ząb, 3. SP Suche

Zjazd na jabłuszku

1. Pippi, Karina Łukaszczuk (SP Murzasichle), 2. Czerwony Kapturek, Ewa Stołowska (SP Suche), 2. Pies Scooby Doo, Jaś Sieczka (SP Suche). Wyróżnienie - Tygrysek, Julia Gał (SP Małe Ciche)

rav



Fot.: UG Poronin

W góralskim kapeluszu rzecznik praw dziecka Mikołaj Pawlak.

jo

Zakopane

Parkingowa wolna amerykanka

Nasi Czytelnicy często zwracają uwagę na problem nieprawidłowego parkowania w rejonie dolnej stacji wyciągu na Szymborskiej w Zakopanem.

Zimą, gdy stacja narciarska przeżywa obłożenie, panuje tu parkingowa wolna amerykanka. Po prawej stronie ul. Powstańców Śląskich auta bardzo często parkują - niezgodnie ze znakami - prostopadle do jezdni. To utrudnia lub uniemożliwia pieszym poruszanie się. Po drugiej stronie drogi też jest parking i nie ma w ogóle chodnika.

We wtorek patrol policyjny wykonywał zdjęcia zaparkowa-

nych samochodów. - Policjanci dokumentowali fakt nieprawidłowego parkowania pojazdów. Będzie to dodatkowym dowodem w sprawie o wykroczenia. Mam informację, że było tam osiem nieprawidłowo zaparkowanych pojazdów. Zgłoszenie pochodziło z Krajowej Mapy Zagrożeń - informuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.



Fot.: Maciej Jonek

PP Zamiast parkować równolegle do jezdni, samochody zatrzymują się w poprzek.

Pasterstwo na liście

Bez pomocy tradycyjna hodowla owiec, wypas na górskich halach zaniknie, dlatego są starania o wpisanie ich na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego.

Przekazywane z pokolenia na pokolenie tradycyjne pasterstwo kształtowało kulturę mieszkańców terenów górskich. Były z tym związane m.in. wierzenia, obrzędy, zwyczaje. Teraz ten tryb życia zanika. - Podejmujemy różne działania, aby zatrzymać ten proces. Jednym z nich są starania o wpisanie szalaśnictwa wołoskiego na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego - zapowiada Józef Michałek z Isteb-

nej, regionalista i znawca problematyki pasterskiej, który koordynuje działania związane z tym przedsięwzięciem. - Pasterstwo w formie tradycyjnej to jest całe nasze dziedzictwo, które chcemy ocalić i przekazać kolejnym pokoleniom, choćby w ograniczonej formie - podkreśla.

Obecnie trwają konsultacje ze wszystkimi osobami zainteresowanymi tematyką pasterską i szalaśnictwa wołoskiego, głównie z baczami. - Każdy

może się w tej sprawie wypowiedzieć i bardzo do tego zachęcamy - mówi Józef Michałek. Wniosek, który jest sporządzany, trafi do Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Obecnie w polskich Karpatach, od Beskidu Śląskiego po Bieszczady, prowadzonych jest niespełna 100 sezonowych wypasów szalaśniczych. - Mimo wielu działań hodowcy i baczowie mają kłopot z utrzymaniem stad, znalezieniem pracowników

i swoich następców - tłumaczy Michałek. - Poza tym szalaśnictwo, które opiera się na pewnej odrębności kulturowej, nie ma odzwierciedlenia w oficjalnych przepisach. Jako działalność rolnicza nie jest wprost beneficjentem unijnej polityki rolnej - podkreśla. Przekonuje, że przez różne formy promocji i społeczne wsparcie udaje się podtrzymać wypas. Dla starszego pokolenia pasterstwo w tradycyjnej formie jest wspomnieniem minionych lat.

jo

Wędruj szlakami turystycznymi

Aplikacja "Szlaki turystyczne Małopolski" w prestiżowym konkursie Mobile Trends Awards 2019.

Powstała strona internetowa www.malopolska.szlaki.pttk.pl, zachęcająca do wędrowki szlakami turystycznymi po Małopolsce. Jej realizację umożliwiły dwa projekty. Jeden z nich zakłada integrację różnorodnych szlaków i innych atrakcji turystycznych i jest współfinansowany przez Unię Europejską. - To nowy produkt turystyczny, włączony do Regionalnego Systemu Szlaków Turystycznych, który uporządkuje trasy turystyczne w Małopolsce. W ten sposób chcemy też popularyzować aktywną turystykę -

tłumaczy Jerzy Kapłon, dyrektor COTG i prezes PTTK.

Drugi projekt, dzięki któremu mogła powstać strona, to "Wsparcie turystyki aktywnej w Małopolsce poprzez renowację i doposażenie szlaków turystycznych oraz rozbudowę portalu <http://www.malopolska.szlaki.pttk.pl/> o aplikacje mobilne". Tutaj wsparcia finansowego udzieliło województwo małopolskie w ramach dorocznego konkursu "Małopolska Gościnna".

Ze strony internetowej www.malopolska.szlaki.pttk.pl

można pobrać aplikację mobilną, która prezentuje przebiegi szlaków turystycznych na terenie województwa małopolskiego i powiązane z nimi atrakcje turystyczne, przyrodnicze, krajoznawcze, zabytki kultury. Przebiegają one przez parki krajozawcze, rezerваты, zbiorniki wodne. Znaleźć tu można także wiele informacji na temat wsi i miast. Aplikacja wykorzystuje technologię GPS i działa w trybie offline.

Jerzy Kapłon zaznacza, że PTTK odpowiada jedynie za stan pieszych szlaków tu-

rystycznych wyznaczonych przez Towarzystwo, ale nie za trasy wytyczone przez inne instytucje lub organizacje.

Teraz aplikacja "Szlaki Turystyczne Małopolski" została nominowana do prestiżowego konkursu Mobile Trends Awards 2019 w kategorii "Czas wolny". Można na nią głosować do 20 lutego.

- Ta nominacja to duży sukces PTTK i Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej - przekazuje Jerzy Kapłon. - Zapoznajcie się z aplikacją i zgłoszycie na nią - zachęca.

jo

Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

Redakcja

dzieci@24tp.pl

Fot.: Zofia Szwajnos

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa Chałubińskiego w Zakopanem



Jaś Majerczyk, syn Ewy i Łukasza
5.02.20, 3400 g, 57 cm
Murzasichle



Wojtuś Staszek-Pokusa, syn Berandetty i Wojciecha
4.02.20, 2020 g
Witów



Tymon i Oliwia, dzieci Adeli i Mariusza Tomasików
31.01.20
2800 g, 49 cm
2300 g, 48 cm
Jabłonka



Kasia Mardula, córka Hadiyeh i Jakuba
9.02.20, 3400 g, 55 cm
Poronin



Lenka Kalisz, córka Anny i Łukasza
10.02.20, 3300 g, 53 cm
Ciche



Staś, syn Marii i Stanisława
7.02.20, 2900 g
Zakopane



syn Barbary i Jacka Wetulów
10.02.20, 3650 g
Dzianisz



Antoni Józef Burnat, syn Beaty i Pawła
11.02.20, 2500 g, 50 cm
Biały Dunajec



Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu



Maja, córka Sary i Jakuba
2.02.20, 3220 g, 54 cm
Rabka-Zdrój



Kamilek, syn Stanisławy i Eugeniusza
3.02.20
Piekelnik



Dominik Szmysaj, syn Agnieszki i Michała
4.02.20, 3960 g, 57 cm
Łopuszna



Gosia, córka Oliwii i Dawida
4.02.20, 4000 g, 58 cm
Rabka-Zdrój



Lena Jędraszczak, córka Anny i Bogdana
3.02.20, 3640 g, 57 cm
Podsarnie



córka Moniki i Kamila Zawodniaków
4.02.20, 3500 g, 56 cm
Chochołów



Bruno Kosiński, syn Magdaleny i Rafała
4.02.20, 4420 g, 56 cm
Poronin



Iga Kaczmarek, córka Agaty i Bartosza
3.02.20, 3150 g, 55 cm
Biały Dunajec



Oskar, syn Oliwii i Dawida
4.02.20, 3260 g, 57 cm
Nowy Targ



Weronika Janczy, córka Eweliny i Pawła
3.02.20, 3860 g, 56 cm
Nowy Targ



Ada Palarz, córka Kingi i Jarosława
5.02.20, 3410 g, 59 cm
Raba Wyżna



Leon Galik, syn Sary i Kamila
6.02.20, 3630 g, 55 cm
Czarny Dunajec



Marika Rapacz, córka Moniki i Andrzeja
6.02.20, 3150 g, 54 cm
Nowy Targ



Ewelinka Barnaś, córka Katarzyny i Dariusza
3.02.20, 2950 g, 53 cm
Szaflary



syn Barbary i Damiana Kowalczyków
7.02.20
Jabłonka



Sabina Kowalczyk, córka Natalii i Marcina
5.02.20, 3660 g, 53 cm
Łapsze W.



Rafał Piotr Chyc, syn Doroty i Piotra
7.02.20, 3470 g, 58 cm
Bańska W.



córka Ewy i Tadeusza Smoter
7.02.20, 3540 g, 55 cm
Nowy Targ



Staś Dyrz, syn Anny i Jakuba
9.02.20, 3650 g, 56 cm
Piekelnik



syn Agnieszki i Krzysztofa Wójciaków
8.02.20, 2750 g, 53 cm
Rdzawka



Ignacy Marciszewski, syn Pauliny i Rafała
9.02.20, 3490 g, 55 cm
Nowy Targ



Maja Raczkowska, córka Agnieszki i Huberta
8.02.20, 3100 g, 55 cm
Ochońnica D.



Laura Margosiak, córka Agnieszki i Jakuba
7.02.20, 3170 g, 54 cm
Trute, Sieniawa



Alex, syn Pauliny i Daniela
8.02.20, 3850 g, 57 cm
Nowy Targ



Michalinka Ogórek, córka Justyny i Pawła
2.02.20, 2490 g, 52 cm
Lipnica M.

USG, RTG, EEG ZAKOPANE

- ◆ Lek. med. **ANDRZEJ KLASIŃSKI** – specjalista rentgenolog. BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3b. Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/Z)
- ◆ **GABINET USG** – lek. med. **EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiączko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. Ul. Sienkiewicza 4A. Po godz. 20: 608 610 101. **USG DOPPLER** tętnic i żył. 604 067 605. (2/Z)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, 1 piętro, tel. 18 20 158-21. (3/Z)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najdźrda); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)
- ◆ Dr n. med. **JACEK JANCELEWICZ**. Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ – DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

- ◆ **GABINET USG**, lek. Damiana Majda i lek. Grzegorz Bielski. Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, węzłów chłonnych, moszny, stawów, Doppler tętnic i żył. Ul. Szaflarska 14. Rejestracja: D. Majda - 604 437 310, G. Bielski - 881 966 177. (1/NT)
- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)
- ◆ **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Pajerskiej 8A. **Badania USG**: jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moszny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe, serca. **Badania rtg dzieci i dorosłych** – codziennie. Rejestracja: 18 549 16 66. (118/NT)

KROŚCIENKO

- ◆ Lek. med. **Wojciech Granowski**. **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG**. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

PEDIATRIA ZAKOPANE

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska – GRAŻYNA MAŁEK** – pediatra. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** – specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)
- ◆ **MEDICAL CLINIC** – KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE - ul. Tetmajera 7, tel. 601 633-915, przyjmuje: piątek-niedziela. **Dr n. med. ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** – specjalista pediatrii. (37/Z)
- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE**. Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

INTERNA ZAKOPANE

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)
- ◆ Lek. **ALINA ŁOJAS**. **SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ**. Badania kierowców, badania do pozwolenia na broń. Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

NOWY TARG

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski** – lek. med. **Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA ZAKOPANE

- ◆ Lek. med. **LUCYNA GALICA-JURECKA** – OKULISTA, Optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) – pon. i śr. w godz. 10-13, 16-18, wt., czw. i pt. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. Rejestracja tel. 18 20 66 824 czynna od 10-18, w soboty 10-14. **Przy zakupie okularów zniżka na badanie okulistyczne.** (23/Z)
- ◆ Lek. med. **NADZIEJA KLASIŃSKA** – specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY**. Specjalista okulista lek. **MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)
- ◆ Lek. med. **TOMASZ SZTENCEL** – OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92**. Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)
- ◆ Lek. med. **ESTERA RÓŻEWICZ** – OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)
- ◆ Lek. med. **WERONIKA MARASZEWSKA** – specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoyskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

NOWY TARG

- ◆ Lek. med. **Marta Kotyla** – specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

RABKA

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ**, **SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIETERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084. (431/Z)

- ◆ **SPECMED**, dr n. med. **Małgorzata Woś**, ul. Orkana 20B, Rabka. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. **OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHORZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY**. Rejestracja: 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO ZAKOPANE

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** – spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** – lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)
- ◆ Lek. med. **MACIEJ WIDERA** – ginekolog – położnik – USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)
- ◆ Lek. med. **ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/Z)
- ◆ **MEDICAL CLINIC** – dr n. med. **MARIUSZ BAŁAJEWICZ** – specjalista ginekologii i położnictwa. Ul. Tetmajera 7, 601 480-163, pt. i sob. – **USG przesiewowe 4D**, KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjne, chlamydia, wirusy HPV). (45/Z)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy** – dr n. med. **ANDRZEJ SAŁYK** – USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio – przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** – **ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 – poniedziałki, środy 17-19 – USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**. **LEK. AGNIESZKA GUJA-BORKOWSKA**. USG, cytologia. Przyjmuje: ul. Kościeliska 28. Tel. 500 445 842. (421/Z)

NOWY TARG

- ◆ Dr hab. n. med. **Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA**, **MEDYCYNĄ PRZECIWIWSTARZENIOWĄ**, **BRASTER** – nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. Lek. spec. **Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witośa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **LaserMED** – ginekologia, a w tym laserowa i estetyczna. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (178/NT)
- ◆ **Gabinet ginekologiczny** – **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSTYNA BUŃDA**. Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. Ul. Sobieskiego 15. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** – lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynki Famedici), rejestracja: 603 774 775 (433/Z)

- ◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO**, **GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA**, **JERZY KIEDZIUCH** – **jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej**. Badanie USG w cenie konsultacji, cytologia. **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Pajerskiej 8a. Rejestracja 18 549 16 66, www.intermed24.pl (265/NT)

PORONIN

- ◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODAYKA** – **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK**. USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: ul. Za Torem 28D. Tel. 606 420 912. (326/Z)

RABKA

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA – KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM** – leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka-Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenia: szoszpj.region-rabka.pl (151/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE ZAKOPANE

- ◆ Lek. med. **ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK** – **MEDYCYNĄ PRACY** – badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)
- ◆ **CHOROBY NACZYŃ – DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA**. Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/Z)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedycznem@onet.pl. **PORADNIE**: - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WĘTĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE**: USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/Z)

NOWY TARG

- ◆ **MEDYCYNĄ PRACY** – lek. med. **Dariusz Zarzycki** specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy, badania okresowe, badania kierowców. Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, wt, śr, czw, od 16-17. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

PODOLOGIA ZAKOPANE

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”** – specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** – klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych**. Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/Z)

LARYNGOLOGIA ZAKOPANE

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY**. Specjalista laryngolog lek. **PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)
- ◆ **WOJCIECH MAŁEK** – spec. **audiolog laryngolog**. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH**. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

- ◆ Dr n. med. **JANUSZ KWIATKOWSKI** – **specjalista laryngolog**, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)
- ◆ Lek. med. **KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)

NOWY TARG

- ◆ **LaserMED** – laserowe leczenie chrapania i laserowe podcinanie wędzidełek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (181/NT)
- ◆ Lek. med. **Magdalena Król** – specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-17. ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)
- ◆ Dr med. **EMILIAN KOWAL** – **specjalista otolaryngolog**, chirurg głowy i szyi, choroby uszu, gardła, nosa, krtani u **dzieci i dorosłych**. N. Targ, Wojska Polskiego 14, pon 12.30-15.30, wt, śr. 10.00-15.00, czw. 9.00-12.30. Tel. 18 266 66 60. (9/NT)

RABKA

- ◆ **DR N. MED. MIECZYŚŁAW KOSSEK** – **SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych**. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia” Ilp, pok. 4. Pon. śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ**, **SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084. (360/Z)

ENDOSKOPIA ZAKOPANE

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

NOWY TARG

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI** – **CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

ORTOPEDIA ZAKOPANE

- ◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FAŁĄ UDZWIENIOWĄ** – lek. med. **STANISŁAW NOWAK**. Ul. Krzeptówki 87 (DW APE-NA). Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. Rejestracja: 661 620 100. (336/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY**, prof. dr hab. med. **Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY**. **Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA**, lek. med. **SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

- ◆ Lek. med. **JANUSZ KALISKI**, **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

NOWY TARG

- ◆ **LaserMED** – leczenie zwyrodnień stawów i urazów sportowych **komórkami macierzystymi** oraz osoczem bogatopłytkowym. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (250/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny** – lek. med. **Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)
- ◆ **Dr n. med. SMĘTKOWSKI ANDRZEJ** – **CHIRURG ORTOPEDA**. Specjalizacja: Chirurgia kręgosłupa, zespoły bólowe kręgosłupa oraz deformacje kręgosłupa. Specjalizacja w zastosowaniu technik mało inwazyjnych w chirurgii kręgosłupa. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)
- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Wojciech Tutaj**. Badania rtg, usg stawów. Choroby kręgosłupa, zwyrodnienia stawów, urazy narządu ruchu. Ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (309/NT)

NEUROCHIRURGIA NOWY TARG

- ◆ Lek. **ZBIGNIEW FLORCZAK** – specjalista neurochirurgii i neurotraumatologii oraz chirurgi ogólnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (303/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA NOWY TARG

- ◆ **LaserMED** – laserowe leczenie żyłaków, skleroterapia, laserowe zamykanie naczynek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (261/NT)

CHIRURGIA ZAKOPANE

- ◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** – **specjalista chirurg**. Operacje laparoskopowe pęcherzyka żółciowego. Operacje żyłaków kończyn dolnych, przepuklin. Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych. Gabinet: ul. Jagiellońska 1. **Rejestracja: 608 400 766**. (313/Z)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych, usuwanie zmian skórnych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

NOWY TARG

- ◆ **CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA**, **USG ŻYŁ I TĘTNIC**, lek. med. **Janusz Sroga** – **specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej**. Żyłaki, pajączki – leczenie operacyjne i nieoperacyjne (skleroterapia), owrzodzenia podudzi, leczenia niedokrwienia kończyn – miazdżycy, przepukliny, małe zabiegi chirurgiczne, wszywanie „Esperalu”. Bonamedica, ul. Długa 129, śr. 16-18. Rej. 18 26 633 11, 603 774 775. (12/NT)
- ◆ **LaserMED** – laserowe leczenie żyłaków i hemoroidów, skleroterapia, laserowe usuwanie zmian skórnych. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (179/NT)

◆ Konsultacje chirurgiczne, możliwość prywatnych zabiegów. Diagnostyka i leczenie chorób odbytu i jelita grubego. Mikrobiologiczna ocena flory bakteryjnej jelit, nadwrażliwości na pokarmy. Porady dietetyczne. Usuwanie zmian skórnych laserem przez wymrażanie i chirurgiczne wycięcie. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Kolejowa 65, 606 117 824. (155/NT)

◆ **Lek. PAWEŁ ZEJLER**: Europejski specjalista CHIRURGIA RĘKI oraz specjalista chirurgii ogólnej. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

CHIRURGIA RĘKI

WAKSMUND

CHIRURGIA RĘKI - lek. med. **PAWEŁ ZEJLER**. Europejski Specjalista Chirurgii Ręki, Specjalista Chirurgii Ogólnej - Medical Clinic Podhale, ul. Nowotarska 294 - rejestracja: 18 26 44 000, www.chirurgiareki.pl. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. (439/Z)

UROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

NOWY TARG

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. 18 26 633 11, 603 774 775. (231/NT).

RABKA

◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, USG, Magneto STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspl.region-rabka.pl (36/NT)

NEFROLOGIA

NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

NEUROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w **Centrum Zdrowia „INTERMED”**, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog przyjmuje codziennie od pn. do pt. 17-20. Ul. Gorczańska 29, również wizyty domowe. Tel. 507 060 345. (80/NT)

REUMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog**. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. STANISŁAWA PIERZGA** - specjalista reumatolog, przyjmuje w środy 16-17, Ul. Szaflarska 14. tel. 606 626 608. (102/NT)

KARDIOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - specjalista chorób wewn., kardiolog - przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych**. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. telefoniczna 782 24 20 00 (od 17:00). (417/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć** - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, ECHO SERCA Z DOPPLEREM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy. Nowy Targ, Rynek 24 - soboty w godz. 9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piątki 16-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91 22 73. (16/NT)

◆ **„ZDROWE SERCE” ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA i EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel**. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzymińska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW**. Lek. med. **Daniel Pelczarski**, specjalista chorób wewnętrznych. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8A. Konsultacje kardiologiczne, kwalifikacje do zabiegów operacyjnych, ECHOKARDIOGRAFIA (usg serca), HOLTER EKG. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (241/NT)

◆ **Lek. TERESA KOŹMIK** - Konsultacje kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych oraz kardiochirurgicznych. Badania echokardiograficzne, ocena Holtera, EKG, Testów wysiłkowych. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (304/NT)

CZARNY DUNAJEC

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Dr n. med. ROMAN KRYSZTOFIAK** - specjalista psychiatra. 30-letnia praktyka międzynarodowa. **Kompleksowa diagnostyka, terapie wszelkich zaburzeń sfery psychicznej, zaburzeń snu i uzależnień**. Ul. Kościuszki 14b, pok. 5 - 787 923 720. (423/Z)

◆ **Mgr MAŁGORZATA STOPKA-OLEŚIAK** psycholog, pedagog, terapeut. Przyjmuje dzieci, młodzież i dorosłych. Konsultacje, badania, terapia. Tel. 600-041-905, ul. Gimnazjalna 3/4 „Centrum Psychologiczne Cel” - wykonujemy BADANIA PSYCHOTECHNICZNE (psychotesty). (386/Z)

NOWY TARG

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNIE PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezsłownie, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

◆ **GABINET PSYCHOTERAPII PSYCHODYNAMICZNEJ OSÓB DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY. KRZYSZTOF KOŁODZIEJ**. Nowy Targ, Femedica, ul. Długa 129; Zakopane, Centrum Psychologiczne CEL, ul. Gimnazjalna 3. 663493368, krezu9@op.pl, pop.e_podhale.com.pl (413/Z)

KLIKUSZOWA

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnostyka, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnostyka i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” neurologopeda mgr Aleksandra Sobolewska-Kędzior, neurologopeda mgr Halina Pudysz**. Kompleksowa diagnostyka i terapia logopedyczna. Więcej informacji: www.intermed24.pl, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. (310/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

PROKTOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu, szczeliny, przetoki i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie hemoroidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (180/NT)

◆ **HEMOROIDY, ŻYŁAKI ODBYTU** - nieoperacyjne leczenie, inne choroby odbytu - szczeliny, kłękiny, brodawki, świąd, zapalenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED. Lek. Ewa Żegleń-Kacprzak**, ul. Kolejowa 65, 606 117 824. (176/NT)

DERMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI** - WENEROLOG, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. **Marek Brzewski** i dr med. **Paweł Brzewski**. Przyjmuje w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL** - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. Ul. Nowotarska 79 (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - DERMATOLOG, WENEROLOG - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamojskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. **Jacek Jancelewicz**. Tel. 604 916 262, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

NOWY TARG

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

◆ **LaserMED** - laserowe zamykanie naczynek, laserowe leczenie kurzajek, przebarwień, znamion, trądziku, grzybicy paznokci i skóry, rozstępów oraz wielu innych. Leczenie łysienia komórkami macierzystymi, osoczem bogatopłytkowym i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (182/NT)

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBASTOCH** - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** - NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rejestracja 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenienszozspl.region-rabka.pl (153/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Prof. JERZY STARZYK** - ENDOKRYNOLOG - Dorośli i Dzieci. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. Rejestracja 18 206 22 00. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

NOWY TARG

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED” lek. med. Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych**. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista** - ENDOKRYNOLOG. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

STOMATOLOGIA

DZIECIĘCA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ**. PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE, MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniejszym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-15:30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT” lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. Rejestracja: 602 880 990. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY lek. dent. ANNA BORKOWSKA-SZCZUTNIK** - pełny zakres usług, leczenie dzieci, chirurgia stomatologiczna, bezbolesne leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, 34-500 Zakopane (265/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - lek. stom. **JUSTYNA KĘDZERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chęców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny **Ama Dent**), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, nr tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marciniyszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

PORONIN

◆ **SICHELSKI** - STOMATOLOGIA. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakupie), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sicheński, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

BUKOWINA TATRZAŃSKA

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PA-SICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

CZARNY DUNAJEC

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

NOWY TARG

◆ **SPECJALISTYCZNE CENTRUM STOMATOLOGICZNE „MEDICUSDENTAL”** Nowy Targ, ul. Długa 100, medicusdental.pl, 18 264 63 21, 602 742 282. Czynne codziennie: 8-19. **LECZENIE ZACHOWAWCZE, PROTETYKA, LASEROWE PODCI-NANIE WĘDZIIDEK I PROFESJONALNA ENDODONCJA**. (46/NT)

◆ **LEK. DENTYSTA MICHAŁ SZCZEPANIAK**. Nowoczesne metody leczenia i diagnostyki. IMPLANTY, protetyka estetyczna, chirurgia, leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, laseroterapia, ozonoterapia. RTG zębów cyfrowe, pantomograf, cefalometria, TOMOGRAFIA 3D. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (29/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny. Lek. stom. LUCYNA KĘDZERSKA-NOWAK**. Przyjmuje: NOWY TARG, HARCERSKA 12, pon. i śr. w godz. 14-19, pt. w godz. 10-14. GRONKÓW 321 B (rejon skrzyżowania) wt., czw. w godz. 14-19. Tel. 609 464 474, dom: 18 26 565 56. (26/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA** lek. stom. Stomatologia estetyczna, dziecięca, protezyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”. ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** lek. stom., dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

JABŁONKA

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonna, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FITRUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

ZUBRZYCA GÓRNA

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, **tomografia 3D**. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TEJCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

PORONIN

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista **periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

NOWY TARG

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

ORTODONCJA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tejca. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

NOWY TARG

◆ **ORTODONCJA**, Nowy Targ ul. Krzywa 14 - aparaty stałe, ruchome, Invisalign, Clear Aligner. **Lek. stom. BOŻENA WITES, lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA** - 603690634 (436/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie, leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. **A.W. Jasiewicz, ul. Krupówki 50**. Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18. (311/Z)

PROTETYKA ZAKOPANE

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 1193 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

◆ **TATRA MED**, ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne, protezy na zatrzaskach, wkłady, nakłady, protetyka na implantach. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl. (344/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. dentysta Michał Szczepaniak**. PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA ZAKOPANE

◆ **IMPLANTY - AVODENTAL**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY** - lek. stom. **PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaty 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **TATRAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D**. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (343/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA**, lek. stom. **Sebastian Siega**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

JABŁONKA

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonna. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

NOWY TARG

◆ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D - lek. dentysta Michał Szczepaniak**. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

PERIODONTOLOGIA

PORONIN

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ** - specjalista **periodontolog**, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA

ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe w **mikroskopie zabiegowym**, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (290/Z)

PULMONOLOGIA

NOWY TARG

◆ Dr hab. n. med. **SOJA JERZY** - Konsultacja i leczenie z zakresu chorób płuc. Stosuje nowoczesne metody diagnostyczne, w tym ultrasonografię wewnątrzskrzelową. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (295/NT)

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Anna Filarecka** - specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog, alergolog. Spirometria, badania rtg, testy alergiczne, odczulanie. ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66, www.intermed24.pl (94/NT)

ALERGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **PRYWATNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY**, Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lekarz med. **ZOFIA KOMUŚIŃSKA-BIEDERMANN** - specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

◆ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND**. 18 26 44 000. (295/NT)

CHIRURGIA PLASTYCZNA NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Mateusz Zachara** - chirurg plastyk. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (293/NT)

◆ **CHIRURG PLASTYCZNY Dr n. med. Zbigniew Giedroń-Juraha** - wybitnej sławy chirurg plastyk. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej. Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (292/NT)

MEDYCYN ESTETYCZNA

ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wygładzanie zmarszczek, powiększanie ust, ODMŁADZANIE, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - medyczna depilacja laserowa, osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, **laserowe** odmładzanie, **laserowy** lifting, **laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (251/NT)

MEDYCYN NATURALNA

ZAKOPANE

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

NOWY TARG

◆ **Energy Life mgr Joanna Cwalińska** - testy systemowe dra Cornelisena na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążeń środowiskowych i metali ciężkich oraz terapie eliminacyjne (aparat Mora). Zabiegi wyszczuplające, modelujące, drenaż limfatyczny, żylny, lifting i inne (aparat Vip Complex). Kowaniec 16A, 18 26 467 31, 600 494 573. (39/NT)

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE**. **Gabinet BIODOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

REHABILITACJA ZAKOPANE

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **REHABILITACJA** - mgr fizjoterapii **MONIKA DZIWIURA**. Bóle kręgosłupa, zmiany zwyrodnieniowe, dyskopatia, zmiany po urazach i kontuzjach. **Ul. Sienkiewicza 3, w hotelu Radowid - 506 348 676**. Również dojazd do pacjenta. (435/Z)

◆ **GABINET FIZJOTERAPII mgr MONIKA ODRZYWOŁEK**, ul. Chramcówki 2, lokal 4. Rejestracja: 601 467 831. **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRZĘKÓW, FIZYKOTERAPIA: laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, kinezyterapia, kinesiotaping. (427/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceńska 29, 605 079 054. (97/NT)

DIABETOLOGIA

NOWY TARG

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”** lek. med. **Krzysztof Sudół** - specjalista **chorób wewnętrznych, diabetolog**. Konsultacje diabetologiczne, prowadzenie cukrzycy, cukrzycy ciężarnych. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Jabłonna, ul. Mickiewicza 14, tel. 602 473 736, www.zdrowieorawa.pl (308/NT)

ANALITYKA

ZAKOPANE

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarczycy, miażdżycy, cukrzycy, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chlamydia, markery osteoporozy. **WIZYTY DOMOWE**. Tel. 18 20 622-00, 601 53 35 58. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA”**, Kraków, ul. Mazowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

UZALEŻNIENIA

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA”** NZOZ, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenieirodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapii. (180/Z)

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCIK**. Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

KONINKI

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODDRUCIA - BADAŃ**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapienet.pl, www.pomoc.terapienet.pl (92/NT)

OTYŁOŚĆ

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

NOWY TARG

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

◆ **MEDYCZNE CENTRUM ODCHUDZANIA I DIETETYKI**. Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczonego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przzychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/261 17 58. (96/NT)

OPIEKA

SKRZYPNE

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańskajesien.pl (169/NT)

MANIOWY

◆ **PENSJONAT SENIORA EDEN W MANIOWACH ZAPRASZA NA POBYT DLA OSÓB W PODESZŁYM WIEKU WYMAGAJĄCYCH OPIEKI**. Oferujemy pobyty długoterminowe, krótkoterminowe i rehabilitacyjne po leczeniu szpitalnym. Tel. 692 999 103, 18 264 12 10, www.pensjonateden.com (430/Z)

WETERYNARYJNE

ZAKOPANE

◆ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka”** i salon pielęgnacji zwierząt. Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.: 18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: wet.zakopianka@gmail.com (318/Z)

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”**, ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438**. www.tataravet.pl (320/Z)

DO SPRZEDANIA

Pensjonat „MALWA”

w Kościelisku, ul. Nędzy Kubińca 258.

955 000,00 +VAT

Krakowska Hodowla i Nasiennictwo Ogrodnicze

POLAN Spółka z o.o. w Krakowie,

tel. 601 427 066

[illegible]





**PROFESJONALNA ODZIEŻ
GASTRONOMICZNA**

- > bluzy, spodnie i czapki kucharskie
- > bluзки i koszule kelnerskie
- > fartuchy i zapaski
- > obuwie HACCP

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
 ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
www.fryda.com.pl

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocентовane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

 Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

 **SAMOCHODY UŻYWANE**
Marimex
www.marimexuzywane.pl

W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych

Nowy Targ - Kraków - Myślenice
34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882
kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl

**ZAKUPY
24h**

**RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG**

tel. 018 26 690 94

Informacja

Starosta Tatrzański informuje, że na tablicach ogłoszeń w Starostwie Powiatowym w Zakopanem, ul. Chramcówki 15, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Tatrzańskiego na stronie www.powiat.tatry.pl podana jest do publicznej wiadomości **nieruchomość stanowiąca własność Skarbu Państwa, przeznaczona do sprzedaży.**

TYGODNIK
Podhalanski

do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego.

Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoiów.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli,

które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”

Co tydzień Twoi goście znajdują w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.

Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000



Sklep Kulinarny

*Rozmaitosci
Belvedere*

ul. Tetmajera 7c

Sklep Firmowy

Hotelu Belvedere Resort & Spa

www.rozmaitosci-belvedere.pl

34-500 Zakopane, ul. Krupówki 11
tel. +48 18 20 150 92 fax +48 18 20 150 93
www.sabala.zakopane.pl
e-mail: recepcja@sabala.zakopane.pl

 **SABALA**

KARCZMA - 1897 - HOTEL

 **AQUA PARK**
ZAKOPANE®
kręgielnia, fitness
gastronomia
Zapraszamy!
www.aquapark.zakopane.pl

La Prima

 Zapraszamy do Naszej Winiarki
 Restauracji w Buchlefeld Resort
 Buchlefeld Resort
 ul. Tysiąclecia 14, 34-500 Liszawa
 tel. +48 33 20 23 130
www.buchlefeldresort.pl

ul. Droga do Rojów 9
Zakopane

ApartHotel



+48 18 20 138 63
+48 516 082 888

www.bambizakopane.pl



NASZA AKCJA

ODDAM ZA DARMO

◆ Oddam za darmo **STARE SIANO**, przechowywane luzem, Nowy Targ, Kowaniec. 694 72 11 11.

PRACA

dam

- ◆ Nowy Targ - zatrudnimy pana na stanowisku **PALACZ-KONSERWATOR**. Mile widziany emeryt, rencista. 605 319 127.
- ◆ Sprzątanie dorywczo Kościelisko 602170407
- ◆ ZATRUDNIĘ KUCHARKĘ OD 25.02 - PRACA STAŁA - PENSJONAT, OKOLICE ZAKOPANE - 575 520 065
- ◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Firma Norweska zatrudni w Oslo, TYNKARZY, STOLARZY, MALARZY, MONTERÓW RUSZTOWAŃ, BLACHARZY ORAZ MŁODYCH DO PRZYUCZENIA W ZAWODZIE - TYNKARZ. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazd do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 1-3 tygodni. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602



Aqua Park Zakopane

zatrudni:

- ◆ **STARSZEGO DYSPOZYTORA**
 - ◆ **KONSERWATORA**
 - ◆ **POMOC KUCHENNĄ**
- Tel. 1820 63730 lub 607 508 752
Szczegółowe informacje na stronie www.polskietatry.pl

- ◆ ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCZYNIE DO SKLEPU SPOŻYWCZEGO, na stałe - SUCHE - BIAŁY DUNAJEC - umowa o pracę. Elastyczny grafik. 606 751 351.
- ◆ ZATRUDNIĘ PANIĄ DO SZYCIA w Białym Dunajcu. 668 190 104.
- ◆ Przyjmę pilnie kobietę na stoisko regionalne 608335757
- ◆ Zatrudnię kucharza Kościelisko. 20,75 brutto/h na umowę zlecenie lub 3500 zł brutto/mies. na umowę o pracę. Od zaraz. 18 207 03 55 kontakt@kirowy.pl kirowy.pl
- ◆ PENSJONAT 10-POKOJOWY W PORONINIE ZATRUDNI z zakwaterowaniem (sprzątanie, przygotowanie śniadań), tel. 691888444



Hotel Banja Thermal & Ski

w Białce Tatrzańskiej
zatrudni pracowników na stanowiskach:

- ◆ **KIEROWNIK PRALNI**
- ◆ **PRACOWNIK KADR**
- ◆ **KELNER, BARMAN**
- ◆ **OSOBA NA ZMYWAK**
- ◆ **FIZJOTERAPEUTA**
- ◆ **Z DZIAŁALNOŚCIĄ GOSP.**
- ◆ **PRACOWNIK TECHNICZNY**
- ◆ **KASJER**
- ◆ **W OŚRODKU NARCIARSKIM**
- ◆ **OCHRONIARZ**

CV prosimy kierować na adres: administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935
- ◆ Przyjmę do pracy w Pensjonacie w Bukowinie Tatrzańskiej. Praca całoroczna. Zakres obowiązków: sprzątanie pokoi i klatek schodowych, przygotowywanie śniadań. Wymagane: doświadczenie, chęci do pracy, pozytywne podejście do gości. Oferujemy: umowę o pracę, bardzo dobre wynagrodzenie, miłą atmosferę. Osoby zainteresowane proszę o kontakt telefoniczny 661 867 127

- ◆ Niepubliczne Przedszkole w Zakopanem zatrudni NAUCZYCIELKĘ/studentkę wychowania wczesnoszkolnego oraz WOŻNĄ ODDZIAŁOWĄ, praca na pełen etat, szczegóły pod nr tel. 726-230-019, 607-875-736
- ◆ Osada Gubałówka (okolice Dzianisz) oraz Willa Jarosta (Zakopane) zatrudni Panię do sprzątania apartamentów, atrakcyjne wynagrodzenie. 789 077 300, 782 555 900
- ◆ PRACOWNIKA ZE ZNAJOMOŚCIĄ OBSŁUGI KOMPUTERA NA ETAT W BIURZE ZATRUDNIĘ. TEL 601 407 320.



PRACA w AUSTRII

na warunkach austriackich dla:
**CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA**

Komunikatywny i niemiecki

Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712, 535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ PIEKARNIA DAŃCA - W ZAKOPANEM ZATRUDNI MAGAZYNIERA - STANOWISKO DO PRZYUCZENIA. Praca na zmianę nocną. Wynagrodzenie od 19 zł/godz. 604 901 207.
- ◆ Hotel w ZAKOPANEM zatrudni POKOJOWĄ. Oferujemy umowę o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie. Wymagane doświadczenie. biuro@bambizakopane.pl, 880 336 521 w godz. 09:00-18:00



Zająz Górski Kuźnice

zatrudni:

POMOC KUCHENNĄ

Tel. 1820 63730 lub 601 268 550

Szczegółowe informacje na stronie www.polskietatry.pl

- ◆ OŚRODEK KONFERENCYJNY W ZAKOPANEM ZATRUDNI POMOC KUCHENNĄ z umiejętnością lepienia a pierogów. 664 417 314
- ◆ OSOBE DO SPRZĄTANIA APARTAMENTÓW W ZAKOPANEM. Wymagane prawo jazdy kat. B + samochód. Oferujemy wysokie wynagrodzenie i elastyczny grafik - 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI ENERGIJNĄ KOBIETĘ DO PRACY W KUCHNI (POMOC KUCHENNA, WYDAWANIE POSIŁKÓW). Praca stała, z możliwością noclegu 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA OCHRONY NA TERENIE ZAKOPANE-GO. 697 120 334
- ◆ Hotel *** w Bukowinie Tatrzańskiej zatrudni kucharza/kucharkę, pomoc kuchenną. Elastyczny grafik pracy, stabilne warunki zatrudnienia, posiłki pracownicze. 507645428 dyrektor@bukowina.nat.pl
- ◆ Potrzebna OSOBA DO SMAŻENIA I ZAWIJANIA PĄCZKÓW NA TŁUSTY CZWARTEK. Bardzo dobre płatne. 694 357 379.

- ◆ PIEKARNIA DAŃCA - W ZAKOPANEM ZATRUDNI OSOBE DO SPRZĄTANIA. Wynagrodzenie 16 zł/godz. 604 901 207.
- ◆ Sprzątanie domków Kościelisko 665436824
- ◆ KUCHARZ/KA, POMOC KUCHENNA, PIZZER/KA, KELNER/KA, do karczmy w Bukowinie Tatrzańskiej. Możliwość zamieszkania. 602 755 354, 888 457 083.
- ◆ KARCZMA W ZAKOPANEM ZATRUDNI OD ZARAZ: BARMANA-KĘ (17 zł/godz.), KELNERA-KĘ (12 zł/godz.) z doświadczeniem. 533 226 109
- ◆ ZLECĘ SZYCIĘ NARZUT Z KAWALKÓW SKÓR - doświadczonej krawcowej. 502 040 036.
- ◆ Potrzebna osoba do SPRZĄTANIA W MAŁYM PENSJONACIE DOCHODZĄCA. 18 20 127 14
- ◆ PRACA W PRALNI, dobre zarobki. 601 551 108.
- ◆ Przyjmę DO SKLEPU OGÓLNO-SPOŻYWCZEGO w Zakopanem: NA SKLEP, NA STANOWISKO MIĘSNE. Praca co drugi dzień, pełny etat. PRZYJMĘ NA WEEKENDY - EKSTRA PŁATNE. 721 180 381.
- ◆ EKSPEDIENTKĘ NA PÓŁ ETATU DO BUTIKU "MAISON STYLE" W ZAKOPANEM. CV w sklepie: Krupówki 54. 666 377 271.
- ◆ Pracownia kamieniarska Discover Stone Łukasz Styrzcula w Ratułowie przyjmie do pracy fizycznej przy obróbce i montażu granitu. Zapewniamy całoroczne lub sezonowe zatrudnienie z ubezpieczeniem. Zapraszamy osoby z doświadczeniem budowlanym lub do przyuczenia. Kontakt pod nr 602836655, 602294001.



Zespół Pensjonatów „Dolina Białego”

zatrudni:

KELNERKĘ

z możliwością zakwaterowania
Tel. 1820 63730 lub 603 750 122

Szczegółowe informacje na stronie www.polskietatry.pl

- ◆ Przyjmę MURARZY, POMOCNIKÓW, ZBROJARZY. Praca Polska Niemcy. 608 729 122.
- ◆ Zatrudnię pracownika na skład budowlany. 695514200 profil@op.pl
- ◆ Zatrudnimy pracownika na stanowisko: kontoler/ka parkingu w Zakopanem. Wynagrodzenie miesięczne: 2300 zł netto. Zainteresowane osoby proszę o kontakt: 334000014 rekrutacja@tdsystem.com.pl www.tdsystem.com.pl



Hotel w Zakopanem

poszukuje

PANI DO PRZYGOTOWYWANIA ŚNIADAŃ

Praca 6 dni w tygodniu na pełen etat.
Umowa o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie.
Kontakt pod numerem **880 336 521**,
lub mailowo: biuro@bambizakopane.pl

- ◆ Kelnerka do karczmy Zakopane 512120423 restauracja@wmu@gmail.com
- ◆ PIZZERIA CZUPAKABRA zatrudni KIEROWCĘ od zaraz. Więcej informacji pod nr tel.: 538 298 742
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 502 27 97 48.

ZRÓB Z NAMI KROK DALEJ...

Trwa rekrutacja do naszego nowego, prestiżowego 5* obiektu Nosalowy Park Hotel & Spa Zakopane na stanowiska:

RECEPCJONISTA, PORTIER

INSPEKTOR SŁUŻBY PIĘTER, POKOJOWA, HOUSEMAN

KELNER, BARMAN, KUCHARZ

Aplikację prosimy wysłać na: rekrutacja@nosalowki.pl

- ◆ PENSJONAT ADRIA w centrum Zakopanego zatrudni osobę na stanowisko RECEPCJONISTA. Oferujemy: pracę w miłej atmosferze, umowę o pracę, praca zmianowa. kontakt telefoniczny 795 890 175
- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 604 504 738.
- ◆ CATERING NO TO SMAK zatrudni KUCHARZA, POMOC KUCHENNĄ oraz KIEROWCĘ - NA STAŁE, bez zakwaterowania. 601 322 993.
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791 353 569
- ◆ Willa w centrum Zakopanego zatrudni osobę na stanowisko RECEPCJONISTY. Oferujemy pracę w miłej atmosferze na preferencyjnych warunkach z możliwością rozwoju zawodowego. Wymagana znajomość języka angielskiego. CV prosimy przesyłać na adres rekrutacja@wp.pl, lub kontakt telefoniczny 666 378 357.

UWAGA PRACA

Fakturzysta/ Fakturzystka

1 dzień w tygodniu
Niedziela na popołudniu
Wymagane doświadczenie w obsłudze komputera
Mile widziana znajomość programu OPTIMA
Atrakcyjne wynagrodzenie
Praca w Jabłonce
Tel 608-529-511

- ◆ STUDIO PAZNOKCI W NOWYM TARGU zatrudni na etat - 696 01 22 00
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELNERA/KĘ. 508 256 350.
- ◆ ZATRUDNIMY POKOJOWĄ DO OŚRODKA WYPOCZYNKOWEGO W ZAKOPANEM. Praca stała, co drugi dzień. 505 67 27 86.
- ◆ Zatrudnię na stanowisko PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY, na terenie Podhala. BRANŻA: POKRYCIA DACHOWE. Więcej informacji tel. 502 275 493
- ◆ ZATRUDNIMY OD ZARAZ Panów do sprzątania marketu budowlanego przy ul. Szafarskiej w Nowym Targu. Praca zmianowa, stawka 12,85 zł/h netto. Kontakt pon. - pt. w godz. 8-15, tel. 601 156 466
- ◆ SKLEP PIEKARNICZO-CUKIERNICZY W ZAKOPANEM ZATRUDNI SPRZEDAWCĘ. Wynagrodzenie 16 zł/godz. 604 901 207.

- ◆ Szukam PRACOWNIKA NA DACHY lub pomocnika. 531 001 608.
- ◆ Szukam ENERGIJNĄ I PRACOWITĘ osobę do pracy przy produkcji serów, Ratułów 880810472, 182658281

Hotel Crocus****

w Zakopanem zatrudni

- ◆ **kelnera/kelnerkę**
 - ◆ **portiera**
- tel. 607 576 693
- ◆ **kucharza/rkę**
- tel. 792 276 261

Umowa o pracę na cały etat wraz ze świadczeniami.

Zapraszamy do składania CV na adres: biznes@hotelcrocus.pl

- ◆ Pomoc biurową na pół etatu do biura rachunkowego w Kościelisku. 602170407 biuro@macfin.biz www.macfin.biz

szukam

- ◆ PRZERÓBKĘ - futer, kozuchów, odzieży skórzanej - profesjonalnie. 606 989 935.
- ◆ POSPRZĄTAM. 795 577 258
- ◆ KIEROWCA Z CZTEROLETNIM BUSEM DOSTAWCZYM PODEJMIE WSPÓŁPRACĘ Z FIRMA NA TERENIE WOJ. MAŁOPOLSKIEGO. 607 951 500.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.

BIZNES

- ◆ DO WYNAJĘCIA WYPOSAŻONY WARSZTAT SAMOCHODOWY LUB PODEJMĘ WSPÓŁPRACĘ Z DOŚWIADCZONYM MECHANIKIEM. 788 173 928.
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007
- ◆ OBSŁUGA APARTAMENTÓW, biuro 7/24h, 600 49 49 49
- ◆ Przyjmę REKLAMĘ W LUDZMIERZU - na trasie Nowy Targ - Czarny Dunajec. 608 729 122.

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ PRZYJMujemy NOWYCH KLIENTÓW NIE ZMIENIAMY CEN, wysyłka JPK_VAT i VAT9M gratis - 508676897, fi-neo@vp.pl
- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DO RADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -18 20 00678, 501 515 342.
- ◆ TATRA TAX BIURO PODATKOWE, ul. Kościuski 8, Zakopane. Zeznania roczne. Obsługa księgową firm. 605 670 654.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRZE 5 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuski 8 Zakopane, tel. 600 820 576, 886 896 759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl

- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
- ◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - POŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkiewicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, biuro@imper-nieruchomosci.pl, www.imper-nieruchomosci.pl
- ◆ ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl

BESTATE

NIERUCHOMOŚCI

oddział w Zakopanem

KUPNO NIERUCHOMOŚCI ZA GOTÓWKĘ

OBSŁUGA PRAWNA NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAŻ NOWYCH APARTAMENTÓW

www.bestate.com.pl/zakopane
+48 18 20 66 129
ul. B. Czecha 1 (Pod skocznik)

- ◆ KANCELARIA RZECZOWNAWCY I OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI - MAREK SUCHODÓŁ. www.suchodol.com 501 614 182
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ NIERUCHOMOŚCI "ZOFIA" ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ PÓLNOC NIERUCHOMOŚCI o/Zakopane, ul. Zamoyskiego 20A. Tel: 504 331 188 Pośrednictwo, Zapraszamy do współpracy

wynajem

- ◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 26 75 60
- ◆ MIESZKANIE - do wynajęcia N. Targ. 604 109 223.
- ◆ Szukam LOKALU na Krupówkach pod sklep ok. 100 m2. VEGA - 600 22 30 20
- ◆ LOKAL DO WYNAJĘCIA - CENTRUM ZAKOPANEGO - 603 048 292.
- ◆ MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA W CENTRUM - 662 907 670.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA W JABŁONCE CENTRUM

od 35m² do 45m²

Nowe mieszkania
Kompletnie wyposażone
Gotowe do zamieszkania
TEL: 608 529 511

MIESZKANIA DOSTĘPNE
OD 15 LUTEGO 2020

- ◆ DO WYNAJĘCIA DOMEK GÓRALSKI, 2500 + MEDIA, 698330965
- ◆ POKÓJ jednoosobowy, 600 zł - 607 826 896.
- ◆ KAWALERKA DO WYNAJĘCIA, urządzona, parter, CENTRUM NOWEGO TARGU - 664 902 100.
- ◆ Wyzdźżawę DOM w Zakopanem. 668266881
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ 2-OSOBO- WY NA DŁUŻEJ, 510 693 560.
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE 44 m2, w pełni wyposażone, nowe budownictwo - Maniowy. 608 691 133.
- ◆ KRAKÓW ŚRÓDMIEŚCIE - 2-poko- jowe mieszkanie do wynajęcia - 791 686 905.

kupno

- ◆ Kupię działkę rolną w okolicy do 10 km od Zakopanego z budynkiem do re- montu 600237175
- ◆ MIESZKANIE 607 677 710.
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ - dam SAMOCHÓD w rozliczeniu, resztę dopłacę. 510 816 342.
- ◆ KUPIĘ (bezpośrednio) DZIAŁKĘ LUB DOM DO KAPITAŁNEGO REMON- TU ZAKOPANE/MAŁE CICHE. TEL. 666535535
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GO- TÓWKĘ - 728 898 861.
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ - ZAKOPANE, BLI- SKA OKOLICA - 692 069 284

sprzedaż

- ◆ DOM W GLICZAROWIE GÓRNYM - 607 506 428
- ◆ Wezmę w dzierżawę apartamenty lub domek w Zakopanem lub Kościelisku. 608429827 aasiasia@interia.pl
- ◆ ZAKOPANE OK. STRĄŻYSKIEJ DOM Z OGRODEM CENA 950 TYS. AN "ZOFIA" TEL. 601 407 320
- ◆ ZAKOPANE DZIAŁKA INWESTY- CYJNA. VEGA - 600 22 30 20
- ◆ SPRZEDAM POLE ROLNE NA BA- CHLEDZKIM - 513 298 218
- ◆ SPRZEDAM LOKAL HANDLOWY 46 m2, Zakopane - 883 424 252.
- ◆ DZIAŁKI - 3 HA - koło Białki Tatrzań- skiej. 18 28 564 54.
- ◆ SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLA- NĄ 1826 m2 przy ul. Kościuszki w Poroninie - 150 zł/m2 - do negocjacji. 604 511 358.
- ◆ ZAKOPANE PENSJONAT REJON SKOCZNI. VEGA - 600 22 30 20
- ◆ ZAKOPANE - 54 m, 609 555 150.
- ◆ DWUOBIEKTOWY ATRAKCYJNY PENSJONAT w Kościelisku - 607 506 428
- ◆ APARTAMENT 400 m od Krupówek, Spa, 59 m2, 607 677 710
- ◆ NOWE APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL. 607 677 710
- ◆ CZERWIENNE DZIAŁKA ROLNA Z DOSTĘPEM DO DROGI CENA 46 TYS. TEL. 601 407 320
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko cen- trum. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APAR- TAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- ◆ APARTAMENT na Krupówkach 70 m2, 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLA- NA 1200m2, cena 550 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40
- ◆ SPRZEDAM MIESZKANIE 35 m2, Za- kopane - 698 721 213
- ◆ BRZEGI PENSJONACIK 200kw2, DZ.7,5A, CENA 1.4 MLN. 601 407 320
- ◆ CZERWIENNE WIDOKOWA, BU- DOWLANA DZIAŁKA 0,1600 HA NA OSADĘ DOMKÓW LUB DO ZABUDO- WY MIESZKANIOWEJ, CENA 215 TYS. TEL. 601 407 320
- ◆ Olcza 40m2, garaż 470 000 pln 607 677 710
- ◆ KOMFORTOWY APARTAMENT W KRAKOWIE, okolice Wawelu, Bulwarów Wiślanych - 607 506 428

- ◆ Olcza 40 m2 390 000 pln 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE APARTAMENTY REJON NOSALA. VEGA - 609 999 989

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

- ◆ www.goralshow.pl MUZYKA NA ŻYWO, GÓRALSKI KABARET, DJ. 662 339 892.

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zako- pane, Krupówki 46. 601 464 133
- ◆ SPRZEDAM GÓRALSKIE STAROCIE. 604 860 907
- ◆ KUPIĘ NACZYNNIA GLINIANE JANA RECZKOWSKIEGO - NOWY TARG - 695 797 490
- ◆ KUŹNIA Z BALI DREWNIANYCH. 604 860 907
- ◆ KUPIĘ STAROCIE GÓRALSKIE - 695 797 490

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ Sprzedam DESKI BUKOWE 6 kubi- ków, suche, 881 483 037

STUDNIE GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

**Tel. 607 980 682
605 632 978**

- ◆ DESKI JESION, DĄB PO SUSZENIU. 692 522 245
- ◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.

Studnie Głębinyowe

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji

**510 018 800
604 907 204**

Brak wody zero kosztów

- ◆ TARTAK OFERUJE W DOBRYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁATY, STEPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968.
- ◆ TARTAK PITOŃ W MORAWCZY- NIE OFERUJE: TARCICA SUCHA, DĘBO- WA, JESIONOWA I IGLASTA oraz USŁU- GI SUSZENIA W NOWOCZESNEJ SU- SZARNI PRÓŻNIOWEJ. 18 26 513 40, 505 343 252.

tv, agd, komputery

- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NA- ZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ ZAMRAŻARKA, PRALKA I SUSZAR- KA, PATELNIKA, MAGIEL, ZMYWARKA, ZLEW GŁĘBOKI, PIEC DO PIZZY, PIEC KONWEKCYJNY. 603 591 587
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONI- TORING. 505 45 12 11.

- ◆ ZAMRAŻARKĘ WHIRPOOL, otwie- raną górą, 85 cm/ 55 cm, 250 zł - 662 92 81 73
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTO- PÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJO- NALNIE - 505 45 12 11.

maszyny, narzędzia

- ◆ PRZYCZEPKA Z KIPREM, ŚRUTOW- NIK BĄK, SILNIK 11KW, KOSIARKA RO- TACYJNA, TAŚMÓWKA, OŚ NA BALO- NÓWKACH, PŁUGI, DMUCHAWA, KUL- TYWATOR Z WAŁKIEM, BRONY, BECZ- KA. 660 006 303.
- ◆ PRZYCZEPA 1-OSIOWA Z KIPREM. 507 789 949.
- ◆ OBRZYNAK DO DESEK, OSTRZAŁKA DO PIŁ TARCZOWYCH, PRZYCZEPA SAMOZBIERAJĄCA POT- TINGER, TOKARKA DO METALU. 601 337 031.
- ◆ Siewnik pneumatyczny 4-rzędowy do kukurydzy stan BDB SKAWA 512270737
- ◆ PRZYCZEPY, DMUCHAWA, ROZ- RZUTNIKI, ŁADOWACZ HYDRAU- LICZNY, PRZEWRAKARKI, WCIĄGAR- KA, RĘBAK, GRABIARKI, KOSIARKI. 18 33 16 158.
- ◆ WIDŁY DO OBORNIKA, NA SZY- NIE I VSKA 514 974 361
- ◆ CIĄGNIK C-330, PŁUG DO ŚNIEGU HYDRAULICZNY, KUŹNIA POŁOWA - PALENISKO nowa. 503 95 37 12.
- ◆ Przyczepa leśna z Hadesem. 609 053 978
- ◆ ŁAŃCUCHY ŚNIEŻNE KOLCZAT- KA, wszystkie typy 881 483 037
- ◆ KOSIARKA ROTACYJNA - cena do negocjacji. 691 273 087.
- ◆ CIĄGNIK URSUS 3512, 2000r, 2400 moto godzin. 18 27 546 15.
- ◆ TRAKTOR URSUS MF 255, 1986r., stan b. dobry. 795 639 532.
- ◆ Odsnieżarka spalinowa typ MTD- 611D, waga 87 kg, prawie nowa. Cena 1200 zł, odbiór w Warszawie 505098198
- ◆ HEBLARKA, FREZARKA, CYRKU- LARKA, SILNIK 7.5 KW, SZLIFIERKA DO CYKLINOWANIA. 692 180 309.
- ◆ PRZYCZEPA LEŚNA SAMOZAŁA- DOWCZA DO CIĄGNIKA. PRZYCZEPA DO PRZEWÓZU KOPAREK Z NAJAZ- DAMI, ŁAD. 6.5T. 601 533 535.

różne

- ◆ SPRZEDAM BUKMANKĘ NA 2 KO- NIE. 502 658 638
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ JAJKA WIEJSKIE. 793 602 665
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BA- CÓWEK - 510 55 79 80
- ◆ TRAKTOR OGRODOWY - 531 737 883
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE 100 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 580 zł/paleta. 514 630 482.
- ◆ Sprzedam FASIAŁG-KOSZ. 604 860 907
- ◆ Sprzedam FASIAŁG. 737 173 208.
- ◆ MIECHY DO KUŹNI. 604 860 907
- ◆ BALE suche. 721 089 991.
- ◆ ZIEMIANKI I ZIEMIANKI ODPADO- WE. 517 752 815.
- ◆ PSZENICA I ZBOŻE ŚRUTOWANE. 517 752 815.
- ◆ STEPLE, OPAŁ, BUK, ŚWIERK. 784 137 761
- ◆ BURAKI PASTEWNE. 517 752 815.
- ◆ SIANO w kostkach. tel. 793 602 665
- ◆ Sprzedam BALE 40 sztuk, rozmiar 12. 697 933 434
- ◆ Okazja! KOMPLETNY TUNEL FO- LIOWY 3x6m, tanio! 509 649 020.
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE cięte 120 zł. BRYKIET BUKOWY KOST- KA RUF 600 zł/paleta. 694 539 130.
- ◆ Sprzedam SZORY ZE SKÓRY, MA- RATONOWO-TRENINGOWE, NA PARĘ KONI - stan bdb - 575 520 065

- ◆ PRZYJMĘ GRUZ. 602 121 371
- ◆ Sprzedam 60 BALI z siana po 65zł. 513 866 303
- ◆ GAŁKI. 699 910 429.
- ◆ OPAŁ ŚWIERK SUCHY. 609 927 174.
- ◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE 510557980
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębi- na i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHA- SKIE. CHODNIKI TKANE NA KRÓŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ DREWNO OPAŁOWE Z DOWO- ZEM - TANIO! 883 454 883, 18 27 71 919.
- ◆ Sprzedam TANIO SKRZYPCE, GITA- RY ELEKTRYCZNE i AKORDEONY. 511 918 801
- ◆ BALE Z SIANA. 503 838 971.

zwierzęta

- ◆ OWCZAREK NIEMIECKI. 18 28 515 06.
- ◆ OWCZARKI podhalańskie, szczenię- ta, 501816189
- ◆ KOŃ. 664 218 177.
- ◆ KROWA cielna. 18 27 546 15.
- ◆ Wysłodki Buraczane 50kg=55zł trans- port 602711664
- ◆ Sprzedam cielę miesięczne. Zubrzyca Górna 692740202
- ◆ Sprzedam YORKA. 503 975 979.
- ◆ Baranina, jagnięcina, 501 816 189
- ◆ ŚWINIA SWOJSKIEGO CHOWU. 512 637 339
- ◆ RATLERKI-PINCZERKI 883 873 041

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ SKUP AUT Każda MARka Osobowe Dostawcze. Darmowy dojazd na całym Podhalu! Szybka wycena samochodu. Go- tówka 512700770

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

- ◆ TOYOTA -kupię każdy model, bez względu na stan. 531 666 333.
- ◆ HYUNDAI ATOS - kupię każdego bez względu na stan. 531 666 333.

KASACJA POJAZDÓW

ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

SKUP ZŁOMU.

NAJLEPSZE CENY - SPRAWDŹ.

NOWY TARG, UL. WAKSMUNDZKA (obok oczyszczalni ścieków)

**Tel. 18 533 13 44
696 774 738**

- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.
- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, płacę najlepiej. 517 324 922.
- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAK- ŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIEJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

MAXMIL STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Zeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

- ◆ TOYOTA - kupię każdy model, bez względu na stan. 531 666 333.
- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LE- PIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.

części

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWA- NIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIE- DRONKI. 18 26 66 992.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE

z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ WSZYSTKIE CZĘŚCI DO SEATA AL- HAMBRY 2002 - 695 007 130.

inne

- ◆ Do wynajęcia BUS 9-osobowy, wraz z kierowcą. 608 729 122.

sprzedaż

- ◆ VW T5 2.5D, 2006r. 604 401 542.
- ◆ FIAT PANDA 3, 1.2, PEŁNE WYPO- SAŻENIE, 6 LAT, 57.000 km, GARAŻO- WANA, 1-WŁAŚCICIEL, 19.000 ZŁ - 602 770 202 ZAKOPANE.

WWW.CIEZAROWKI.PL

- ◆ Koparko-ładowarka CATERPILLAR 432F2 JOYSTICK TURBO, r. 2016
- ◆ Koparko-ładowarka JCB 3CX JOYSTICK, r. 2016
- ◆ Ładowarka teleskopowa JCB 535-125, 12m, r. 2018
- ◆ Ładowarka teleskopowa JCB 535-125, 12m, r. 2016
- ◆ Ładowarka teleskopowa JCB 535-125, 12m, r. 2014
- ◆ Podwozie Mercedes Actros 2543, 6x2, EURO 6, BDF, rama do zabudowy 7,4m, r. 2016
- ◆ Chłodnia Mercedes Actros 2545, 6x2, EURO 6, 20 EUROPALET, r. 2016
- ◆ Mercedes HDS Actros 2641 6x4 z FASSI, r. 2010
- ◆ Mercedes HDS Actros 2641 6x4 z HIAB, r. 2012
- ◆ Mercedes HDS Actros 2641 6x4 z Palfinger, r. 2008

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków
tel. **660 123 125**

- ◆ CITROEN C1, 1.0 benzyna. 604 401 542.
- ◆ ZAFIRA. 793 186 038.
- ◆ VW POLO 2012 1.2 benzyna, 101.000 km, bogata wersja, 16.000 zł - 799 144 001.

- ◆ Sprzedam Samochód Gaz Gazela 2.1 TDI 2005 r. Furgon 600237175
- ◆ MOVANO WYWROTKA ANGLIK, 6.000 zł. 516 503 243.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

**tel. 18 264 14 50
501 454 148**
serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ TOYOTA COROLLA VERSO 2.0D, 7-osobowy, D4D, 2005, 360.000 km, stan b. dobry. 10.000 zł. 606 138 881.
- ◆ Koparko-ładowarka CATERPILLAR 432F2 JOYSTICK TURBO, r.2016 - Koparko-ładowarka JCB 3CX JOYSTICK, r.2016 - Ładowarka teleskopowa JCB 535-125, 12m, r.2018 - Ładowarka teleskopowa JCB 535-125, 12m, r.2016 - Ładowarka tele- skopowa JCB 535-125, 12m, r.2014 - Pod- wozie Mercedes Actros 2543, 6x2, EURO 6, BDF, rama do zabudowy 7,4m, r.2016 - Chłodnia Mercedes Actros 2545, 6x2, EURO 6, 20 EUROPALET, r.2016 - Merce- des HDS Actros 2641 6x4 z FASSI, r.2010 - Mercedes HDS Actros 2641 6x4 z HIAB, r.2012 - Mercedes HDS Actros 2641 6x4 z Palfinger, r.2008 www.ciezarowki.pl ul. Ka- rola Łowińskiego 11b 31-752 Kraków tel. 660-123-125.

PAPISERVICE

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicz 28
7.00-17.00
tel./fax: **18 207 4845
18 207 4224**

- ◆ MAZDA 5, serwisowane, zadbane, ga- rażowane, r. 2008, diesel, stan bdb, oryginalna nawigacja z dotykowym ekranem, 2 komplety felg aluminiowych z opona- mi lato/zima, full opcja, 16.000 ZŁ - 888 223 761.
- ◆ RENAULT MEGANE KOMBI 2.0TD, 2000r. 604 401 542.
- ◆ SKUP SAMOCHODÓW Każda Mar- ka Osobowe Busy. Darmowy dojazd na ca- łym Podhalu! Najlepsze ceny! 512700770
- ◆ RENAULT LAGUNA 2005, 3.450 zł. NISSAN PRIMERA, 2005, 4.900 zł. 517 324 922.

StramaPALIWA

- ◆ **GAZ GRZEWICZY**
- ◆ **PROPAN - NOWOŚĆ**
- ◆ **OLEJ OPAŁOWY**
- ◆ **PALIWA - HURT**

Tel. **601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw MOYA
Szafłany, ul. Zakopiańska 2k

- ◆ Sprzedam SEAT Leon r.p.2004. 889 990 187
- ◆ MERCEDES A klasa 1.9 benzyna, 2001r. 604 401 542.

- ◆ VOLVO XC90, POJ. 2.4 DIESEL, r.p. 2005. 508 666 468
- ◆ SMART 600, 2002r., benzyna. 604 401 542.
- ◆ PRZYCZEPA NA KONIE. 604 401 542.
- ◆ Tanio! SKODA FABIA 2004. OPEL CORSA C, 2004. MITSUBISHI COLT 1.3 + gaz, 2010, 6.900 zł. AUDI A6, quattro, 5.900 zł. DAEWOO MATIZ. BMW E46, 2004, 5.600 zł. MERCEDES A klasa, 2.990 zł. NISSAN NAVARA. Możliwe zamiany. 510 816 342.

RÓŻNE

- ◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ, RATUŁÓW. Tel. 502 014 223 lub 724 507 585.

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**



- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

MATRYMONIALNE

- ◆ Zaprzyjaźnię się z kobietą do wspólnego cieszenia się życiem, ja lat 60. tel. 511 832 735
- ◆ Młody mężczyzna pozna dziewczynę w wieku 30-40 lat. 0042190522047.
- ◆ Poznam pana 58-65 lat. 792 482 376.

USŁUGI

budowlane

- ◆ PRACE REMONTOWE, PŁYTKI, PANELE, MALOWANIE, SUCHIE ZABUDOWY itp. 728 912 208.
- ◆ PŁYTKI, GRANIT, MARMUR. 798 701 441.
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOVO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ DACHY - GERARD, CORONA - 694 459 692.
- ◆ Wykonam tynki maszynowe 698197928
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882 080 371.
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
- ◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW - CIEŚLA, BLACHARZ. 516 563 400.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, PŁYTKI, SUFITY PODWIESZANE. 668 499 438.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
- ◆ Elektrolistacje, SmartHome, Monitoring, 661 338 996 www.volter-et.pl

- ◆ TYNKI MASZYNOWE, Ocieplenia z rusztowaniem, remonty Tel: 516-175-182
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.

TYNKI MASZYNOWE

REMONTY, FLIZOWANIE

**REGIPSY,
SUFITY PODWIESZANE**

**SZPACHLOWANIE,
MALOWANIE**

**WYKOŃCZENIA
„POD KLUCZ”**

606 433 864

W zimie ogrzewamy
i osuszamy w cenie

- ◆ PRACE REMONTOWE - OD MALOWANIA PO WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 501 788 640
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 500290144
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516.
- ◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
- ◆ Pełny zakres - remonty budowlane. 518 592 070
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ HYDRAULIK 24H. 728 247 495.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18
- ◆ PARKIETY, DESKI, MONTAŻ, CYKLINOWANIE, LAKIEROWANIE, OLEJOWANIE, SOLIDNIE. 602 293 565
- ◆ WYLEWKI MASZYNOWE. 886 381 794
- ◆ Flizowanie, tapetowanie, łazienki od a do z, zapraszam 691842651 slimak123@o2.pl
- ◆ DACHY - KRYCIE, MALOWANIE, RYNNY, OBRÓBKI, ŁAPACZE ŚNIEGU. 604 120 874.
- ◆ DOCIEPLANIE BUDYNKÓW własne rusztowanie. 505 821 021.
- ◆ FLIZIARZ. 696 688 324.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE -22 lata W BRANŻY, WYSOKA JAKOŚĆ, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI. 696 688 324.
- ◆ FLIZY, HYDRAULIKA, WYKOŃCZENIA - 788 302 335
- ◆ HYDRAULIK - 600 746 243
- ◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, REMONTY. 696 688 324.
- ◆ WYKONUJEMY BUDOWY OD PODSTAW W ŻELBETACH, własne szalunki, tel.: 605277644
- ◆ USŁUGI BUDOWLANE - Budowy od podstaw: budynki jednorodzinne, pensjonaty, obiekty przemysłowe, pełne wyposażenie. Prace remontowe, wykończeniowe. tel: 605277644
- ◆ USŁUGI HYDRAULICZNE. 728 247 495.
- ◆ PRACE PŁYTKARSKIE, SPIEKI KWARCOWE. 667 337 333.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, REGIPSY, MALOWANIE - 789 090 989.
- ◆ FLIZOWANIE PROFESJONALNE. 511 299 935
- ◆ UKŁADANIE PŁYTEK - REMONT ŁAZIENEK, KUCHNI, itp. 501 788 640
- ◆ PRODUKCJA MEBLI Z LITEGO DREWNA. 886 446 508.
- ◆ Wykonam Posadzki Maszynowe z Miokreta 573035958
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.

- ◆ WYKONUJEMY KONSTRUKCJI DREWNIANE ORAZ PRACE WYKOŃCZENIOWE W DRZEWIE, tel.: 605277644
- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 880 321 013.
- ◆ Elewacje, docieplanie budynków styropianem, remonty. 889-829-064
- ◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZOWANIE, PODDASZA. 793 628 855.
- ◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE, PANELE - 660 921 810.
- ◆ REMONTY DOMÓW - 539 266 444
- ◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309.
- ◆ FLIZY - 781 652 157
- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606 433 864
- ◆ TYNKI MASZYNOWE, zapewniamy własny materiał, krótki czas realizacji. 572 090 568.
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE, PRODUKCJA SCHODÓW, DRZWI, OKIEN. 886 446 508.
- ◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
- ◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNĘTRZ I ELEWACJI. 501 788 640

REKLAMA



- ◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZOWANIE, PODDASZA. 505 821 021.
- ◆ REMONTY - 694 459 692
- ◆ ELEKTRYK - 662 140 933.

inne

- ◆ FIRMA SPRZĄTAJĄCA-KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE DOMÓW, HOTELI I PENSJONATÓW. 501 788 640
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. (18) 20-638 68 w.21, 602 22-96-58

- ◆ ODŚNIEŻANIE - 888 164 807.
- ◆ PROFESJONALNA WYCINKA - PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH. 691317098
- ◆ PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN ORAZ TAPICERKI MEBLOWEJ I SAMOCHODOWEJ. 501 788 640

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA**

**- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA**

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. **506 36 58 56**

- ◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne porady. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 18 266 69 46.

- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. Tel./fax. 18 20-638-68 w.21, 602 229-658
- ◆ USŁUGI TRANSPORTOWE - FIAT DUCATO. MAX. 608 729 122.
- ◆ OFERUJĘ USŁUGI OGRODNICZE, PROJEKTOWANIE, WYKONYWANIE I PIELĘGNACJA OGRODÓW, WERTYKULACJA I AERACJA TRAWNIKA I WSZELKIE PRACE OGRODNICZE. 507 710 230.

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 18 266 10 33, 502 27 97 48.
- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysuła. Zakopane, Pod Lipkami 10, tel. (18) 20 172 39, 602 63 23 68
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606 504 790

NAUKA

- ◆ MATEMATYKA - KOREPETYCJE. 18 20 666 73
- ◆ KOREKTA TEKSTÓW - JĘZYK POLSKI - 660 244 027.

WIADOMOŚCI TELEWIZYJNE Tygodnika Podhalańskiego

Obejrzyj nowe wydanie, bo warto!



POŻEGNANIA

POŻEGNANIA 43

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 2020 r. zmarła w wieku 82 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, SIOSTRA
S.P.

**ZDZISŁAW
MAZURKIEWICZ**

ŻAL, TATA, BRAT, TEŚĆ, DZIADZEK, WUJEK

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 2020 r. zmarła w wieku 82 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, SIOSTRA
S.P.

**JADWIGA
MYRDA**

z domu Czerwińska
zam. Pyszówka, ul. Orkana 1

"Dla świata byłaś tylko cząstką,
dla Nas całym światem"

Z głębokim żalem i żalem zawiadamiamy, że dnia 18.02.2020 r. zmarła w wieku 95 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRADZIDEK, TEŚCIA, SIOSTRA

**Juliana
BRZEGOWA**

Zam. Lipnica Mała 95A

"Kto żyje w pamięci innych,
ten nie umiera, lecz się tylko oddala"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 2020 r. zmarła w wieku 90 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRADZIDEK, TEŚCIA, SIOSTRA

**ZOFIA
GOLDYN**

z domu Bańkosz
Zam. Łępa ul. Długa 223

"Dla świata byłaś tylko cząstką,
dla Nas całym światem"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 18.02.2020 r. zmarła w wieku 89 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRADZIDEK, TEŚCIA, SIOSTRA

**Cecylia
KADŁUB**

Zam. Jablonka ul. Panowa 29

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 2020 r. zmarła w wieku 88 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRADZIDEK, TEŚCIA, SIOSTRA

**BARTOSZ
HOLA**

SYN, TATA I KUZYŃ

...Spójrzmy się kochani ludzie,
jak szybko odchodzisz...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lutego 2020 r. zmarła w wieku 61 lat
nasza Kochana
BRAT I WUJEK
S.P.

**ANDRZEJ
PALARCZYK**

zam. Rabka Zdrój Aleja Tysiąclecia 19/8

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 2020 r. zmarła w wieku 82 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, SIOSTRA I TEŚCIOWA

**WANDA
STARZYCKA**

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMIERA,
LEKZ SIĘ TYLKO ODDALA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 2020 r. zmarła w wieku 69 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRADZIDEK, TEŚCIA, SIOSTRA

**MARIA
JANIK**

z domu Skoczka

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 2020 r. zmarła w wieku 80 lat
nasza Kochana
MAMA, TEŚCIOWA, SIOSTRA, BABCIA I PRABARCIA

**ANTONINA
STASZEL**

z domu Stoch

Ochotki, ale w sercach
naszych pozostać nie pozwól

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 2020 r. zmarła w wieku 82 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, SIOSTRA
S.P.

**JADWIGA
MYRDA**

z domu Czerwińska
zam. Pyszówka, ul. Orkana 1

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 2020 r. zmarła w wieku 69 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA

**KRYSTYNA
BRYKSY**

z domu Lentowska

"SPIESZMY SIĘ KOCHAĆ LUDZI,
TAK SZYBKO ODDCHODZĄ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 18.02.2020 r. zmarła w wieku 61 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRADZIDEK, TEŚCIA, SIOSTRA

**Stanisław
KOCUR**

Zam. Lipnica Wielka 847

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH,
TEN NIE UMIERA,
LEKZ SIĘ TYLKO ODDALA"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 2020 r. zmarła w wieku 60 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRADZIDEK, TEŚCIA, SIOSTRA

**CZESŁAW
WARZECHA**

Zam. Szafary ul. Aug. Saskiego 41

Droga każdemu sercu

S.P.

**BRONISŁAWA
BOGUCKA**

"Jezu ufam Tobie"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 2020 r. zmarła w wieku 91 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRADZIDEK, TEŚCIA, SIOSTRA

**STEFANIA
SZUMAL**

z domu Żegle
Zam. Ostrołęka ul. Na Równi 23

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 lutego 2020 r. zmarła w wieku 82 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRADZIDEK, TEŚCIA, SIOSTRA

**JAN
SKOWYRA**

MAŁŻ, TATA, TEŚĆ, BRAT I DZIADZEK

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 2020 r. zmarła w wieku 72 lat
nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRADZIDEK, TEŚCIA, SIOSTRA

**STANISŁAW
GROŃSKI**

Zam. Gronków 401

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 2020 roku zmarła w wieku 90 lat, zapożyczona Świętymi Sakramentami

Nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRABARCIA I SIOSTRA

**Aleksandra
KOPEĆ**

z domu JAROMIN
zam.: Nowy Targ ul. Szafarska 126/73

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Kasprucie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIENIE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

FILIA
CZARNY DUNAJEK
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJĄ 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

— KWIACIARNIA KROKUS —

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A

calun-zakopane.pl

ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KALIA

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy
+ 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodzi, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny - kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieniec, wianki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieniec, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(kolo stacji palkw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:

- Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
- wieniec • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

Derby dla unihokeistek Podhala

Nie było niespodzianki – choć było blisko – w derbowym meczu unihokeistek z Nowego Targu w ramach rozgrywek ekstraklasy pań. Ostatecznie 5:4 wygrał faworyzowany zespół MMKS Podhale.

Podopieczne Arkadiusza Pysza to wicelider tabeli i jeden z kandydatów w walce o medale Mistrzostw Polski. Góralki szansę na grę w play-off

straciły już dawno. Niemniej derby to derby, a one zawsze rządzą się swoimi prawami. I ten mecz był tego potwierdzeniem.

Choć to faworytki – za sprawą Agniesz-

ki Timek Dziadkowiec objęły prowadzenie, to później do głosu doszły Góralki i efektem tego było ich prowadzenie 4:2. Taki wynik był jeszcze w 53. minucie. Wtedy jednak za-

czął się szaleńczy pościg zawodniczek Podhala. Bohaterką została Anna Osmala. To ona najpierw zdobyła bramkę kontaktową, a następnie zwycięską. W międzyczasie trafiła Justyna Florczak.

- Łatwo jest wygrywać, jak idzie w meczu, ale wygrana w meczu, kiedy długo nie w nim nie wychodzi, smakuje jeszcze lepiej. Mieliśmy dzisiaj spore braki w składzie. Niestety to była w dużej mierze konsekwencja wyjazdu naszych zawodniczek na zgrupowanie kadry. Akurat trenerzy reprezentacji oszczędzali wszystkie inne zawodniczki, tylko nie nasze. A trzeba mieć na uwadze, w jakiej części sezonu jesteśmy. Gramy praktycznie tydzień w tydzień: juniorki, seniorki, juniorki, seniorki. Widać, że dziewczyny są zmęczone i fizycznie, i psychicznie. Nie wiem, mam obawy, czy zdążą się odbudować przed Mistrzostwami Świata. Myślę, że o dobrą dyspozycję będzie bardzo trudno – ocenia trener Podhala **Arkadiusz Pysz**.

- Przegraliśmy wygrany mecz. Podhale było dzisiaj spokojnie do ogrania. Niestety w końcówce zabrakło nam skuteczności, w dodatku zaczęliśmy popełniać katastrofalne błędy, które przeciwnik bezlitośnie wykorzystał. Szkoda, bo naprawdę przez 3/4 meczu graliśmy bardzo dobrze – podsumowuje trener Podhala **Jacek Michalski**.

MMKS Podhale Nowy Targ – Górale Nowy Targ 5:4 (1:2, 1:2, 3:0)

Bramki: 1:0 Timek Dziadkowiec 13, 1:1 Białoń 20, 1:2 Siuta 20, 2:2 Florczak 29, 2:3 Siuta 34, 2:4 Sarna Pohrebny 39, 3:4 Osmala 53, 4:4 Florczak 56, 5:4 Osmala 57

Podhale: Młynarczyk - Jałoszyńska, Skalska, Malinowska, Timek Dziadkowiec, Florczak, Pudysz, Pysz, Osmala, Z. Krzystyniak

Górale: Jachymiak - Węgrzyn, Panek, Sarna Pohrebny, Siuta, Kubowicz, Rokicka, M. Krzystyniak, Białoń

Tekst i fot.: **Maciej Zubek**



Anna Osmala, bohaterka meczu.

BIEGI GÓRSKIE

Winter Turbacz Trail w rekordowej obsadzie

Ponad 500 zawodników i zawodniczek wzięło udział w 7. edycji Biegu Górskiego Turbacz Winter Trail. Tym samym rekord frekwencji został pobity.

W tym roku organizatorem biegu była Fundacja Rozwoju Sportu i Promocji Obronności "Murawa", a współorganizatorem miasto Nowy Targ.

- Duży wpływ na frekwencję miała zapewne pogoda. Warunki atmosferyczne dopisały w stu procentach. Najwięcej zapisów było w ostatnim tygodniu, kiedy prognozy były już wiarygodne i pogoda była do przewidzenia. Nawet musieliśmy troszkę opóźnić start, bo liczba osób chętnych sprawiła, że nie nadążaliśmy z przyjmowaniem zapisów – mówi **Paweł Sala**, jeden z przedstawicieli Fundacji "Murawa".

Tradycyjnie rywalizowano na dwóch dystansach: 10 i 21 kilometrów. Po raz pierwszy odbył się też bieg dla osób z psami, również na dystansie 21 km. Niezmiennie start i meta usytuowane były na Długiej Polanie.

Ostatecznie na krótszym dystansie wśród pań zwyciężyła z czasem 1:03:14 Martyna Adamczyk z Szydłowca przed Katarzyną Baranowską z Włocławka (1:07:05) i Katarzyną Węgrzyn z Nowego Targu (01:12:30). Najlepszy w rywalizacji panów okazał się Dariusz Marek z Krakowa, który na metę przybiegł po 54 minutach i 22 sekundach. Czas drugiego - Zbigniewa Jaworskiego z Kluszkowca to 55 minut i 28 sekund, a trzeciego - Janusza Gawrona z Limanowej to 58 minut i 50 sekund.

Na dłuższym dystansie najszybsza wśród kobiet była Katarzyna Winiarska z Przemyśla, która pokonała trasę w ciągu 2 godzin 23 minut i 54 sekund. Na drugim stopniu podium stanęła Anna Skupień z Rudy Śląskiej (2:29:40), a na trzecim Agnieszka Krowicka z Krakowa (2:31:26).

Jedna godzina 55 minut i 3 sekundy to czas najlepszego wśród panów Grzegorza Opiała z Wiśniowej. Drugi był nowotarzanin Piotr Biernawski z czasem 1:55:23, a trzeci, także reprezentant Nowego Targu, Dawid Anczew z czasem 1:55:52.

- Pierwszy raz wziąłem udział w tym

biegu i tym bardziej się cieszę, że udało się zwyciężyć. Przeglądając listę startową wiedziałem, że łatwo nie będzie. Pierwszą część dystansu pokonywaliśmy w grupie sześciu osób. Mniej więcej w połowie Piotrek Biernawski postanowił narzucić mocniejsze tempo i uciec, ale razem z Dawidem Anczewem

nie daliśmy się. A potem element, o którym myślałem, że będzie moim najsłabszym punktem, czyli zbiegi, okazał się decydujący o moim zwycięstwie – przyznał już na mecie **Grzegorz Opiał**.

W biegu z psami "Trial na 6 łap" wyścig kobiet wygrała Agnieszka Fedorów-Skupień z Katowic, a wyścig mężczyzn - Piotr Dronszycki z Wieliczki.

Tekst i fot.: **Maciej Zubek**



Podium mężczyzn na dystansie 21 kilometrów.

Liwia Kubin mistrzynią Polski

W odstępie dwu tygodni na torze lodowym zakopiańskiego COS-u odbyły się kolejne zawody rangi ogólnokrajowej. Tym razem były to mistrzostwa Polski młodzików. Tytuł mistrzowski wywalczyła zakopianka Liwia Kubin z klubu SN PTT 1907 Zakopane.

Zawody na zakopiańskim obiekcie zgromadziły praktycznie wszystkich młodych adeptów panczenów, którzy za kilka lat powinni zastąpić naszych mistrzów. Gwiazdami zakopiańskich mistrzostw byli oczywiście: Liwia Kubin i Szymon Wojtakowski, zawodnik Pilicy Tomaszów Mazowiecki. Zakopianka zwyciężyła w wieloboju, na który składały się wyniki dwu biegów na 500 metrów, oraz dystanse 1000 i 1500 m. Właśnie na dłuższych dystansach Liwia Kubin była bezkonkurencyjna i to zapewniło jej wygraną w wieloboju. Na 500 m nasza panczenistka musiała uznać wyższość tyżwiarki z Tomaszowa Mazowieckiego Aleksandry Czapnik. To oczywiście nie jest niespodzianką, bowiem w innych zawodach rywalizacja między tymi zawodniczkami na 500 m miała podobny przebieg. Liwia Kubin do trzech złotych krążków dorzuciła jeszcze dwa srebrne medale na 500 m i takiż sam medal w biegu drużynowym, zdobyty wspólnie z koleżankami klubowymi: Marceliną Gąsienicą Roj i Aleksandrą Śmieszek.

Zupełnie niespodziewanie medalistką zakopiańskich mistrzostw została także zawodniczka AZS Zakopane Aleksandra Łuszczek. Zakopianka wywalczyła brązowy krążek w wyścigu na 1000 m. W wieloboju Ola Łuszczek była piąta, a w poszczególnych biegach poza 1000 m zajmowała 5. i 6. miejsca na 500 m oraz czwarte na dystansie 1500 m.

Warto otoczyć opieką nasze młode panczenistki, bo w przeciwnym razie przeniosą się do innych klubów, tak jak zrobili to inni zakopiańscy panczenisiści po



Na podium najlepsze drużyny w MP młodzików w łyżwiarstwie szybkim.

ukończeniu wieku juniorskiego.

W rywalizacji chłopców bezkonkurencyjny był Szymon Wojtakowski z klubu Pilica Tomaszów Mazowiecki. Wygrał wszystko, co było do wygrania: wielobój,

był pierwszy na wszystkich dystansach: 500, 1000, 1500 i 3000 m oraz zdobył złoty medal wraz z kolegami z klubu w drużynie.

Z naszych reprezentantów najlepiej

zaprezentował się Kacper Gawlak-Socka, ósmy w wieloboju, zajmując także miejsce w pierwszej dziesiątce na poszczególnych dystansach.

Tekst i fot.: **Zdzisław Karaś**

Młodzikki

WIELOBÓJ: 1. Liwia Kubin (SN PTT 1907 Zakopane) 175,605, 2. Aleksandra Czapnik (Pilica Tomaszów Mazowiecki) 176,725, 5. Aleksandra Łuszczek (AZS Zakopane) 185,937.

500 m: 1. Aleksandra Czapnik (Pilica Tomaszów Mazowiecki) 43,25, 2. Liwia Kubin (SN PTT 1907 Zakopane) 43,48, 5. Aleksandra Łuszczek (AZS Zakopane) 45,98.

1000 m: 1. Liwia Kubin 1.27,31, 2. Aleksandra Czapnik 1.28,57, 3. Aleksandra Łuszczek 1.32,36.

500 m: 1. Aleksandra Czapnik 43,40, 2. Liwia Kubin 43,75, 6. Aleksandra Łuszczek 46,17.

1500 m: 1. Liwia Kubin 2.13,37, 2. Aleksandra Czapnik 2.17,37, 4. Aleksandra Łuszczek 2.22,82.

Bieg drużynowy, 4 okrążenia:

1. SKŁ Górnik Sanok 2.23,0, 2. SN PTT 1907 Zakopane (Marcelina Gąsienica Roj, Liwia Kubin, Aleksandra Śmieszek) 2.35,31.

Młodzicy

WIELOBÓJ: 1. Szymon Wojtakowski (Pilica Tomaszów Mazowiecki) 162,292, 8. Kacper Gawlak-Socka (SN PTT 1907 Zakopane) 179,867.

500 m: 1. Szymon Wojtakowski 38,49, 7. Kacper Gawlak-Socka 41,88.

1000 m: 1. Szymon Wojtakowski 1.18,34, 9. Kacper Gawlak-Socka 2.15,66.

1500 m: 1. Szymon Wojtakowski 2.02,2, 10. Kacper Gawlak-Socka 1.27,09.

3000 m: 1. Szymon Wojtakowski 4.23,55, 9. Kacper Gawlak-Socka 4.55,35.

Bieg drużynowy

1. Pilica III Tomaszów Mazowiecki.

SKOKI NARCIARSKIE. XV Lotos Cup

Rekordowe skoki Jana Rządkosza

Drugie zawody tegorocznej edycji Lotos Cup "Szukamy następców mistrza" rozegrane zostały na kompleksie skoczni Skaltite w Szczyrku.

Przy bardzo ładnej, słonecznej pogodzie następcy Adama Małysza oddawali znakomite skoki. Klasą dla siebie był skoczek TS Wisły Zakopane Jan Rządkosz, który na obiekcie HS-77 w pierwszym konkursie oddał dwa rekordowe skoki na odległość 80 i 80,5 metra. 80-metrowy skok w pierwszym konkursie miał też zawodnik Porońca Poronin Klemens Joniak. W tej kategorii młodzików skoczkiwie z Podhala byli bezkonkurencyjni. Oba konkursy wygrał Rządkosz, drugi w obu był Joniak a trzeci też w obu konkursach był Marcin Wróbel z AZS Zakopane. W najmłodszej kategorii chłopców starszych na tym samym obiekcie brylował skoczek z Klimczoka Bystra Kacper Tomasik. W pierwszym konkursie tuż za nim uplasował się jego imiennik z Wisły Zakopane Kacper Jarząbek. W drugim konkursie żadnemu z Podhala nie udało się już stanąć na podium. Juniorzy młodszy, juniorzy i seniorzy rywalizowali na obiekcie HS-106. Rekordzistą tej skoczni jest Krzysztof Leja - 116 metrów, ale to nie on nadawał ton rywalizacji. W kategorii juniorów młodszych pierwszy konkurs wygrał Arkadiusz Jojko z WSS Wisła w Wiśle przed Szymonem Zapotocznym z KS Eve-nement Zakopane, przypomnijmy klubu założonego przez Ewę i Kamila Stochów. W drugim konkursie Podhalanie zrewanżowali się wiślakowi, bo wygrał Zapotoczny, a drugi był Mateusz Jarosz, zawodnik Wisły Zakopane.

W kategorii juniorów starszych oba konkursy zakończyły się triumfem powracającego do skakania po kontuzji Mateusza Gruszki. Zawodnik AZS Zakopane może nie zaprezentował jeszcze swoich pełnych możliwości, ale powrót na skocznię po groźnej kontuzji jest niezwykle cenny zważywszy na dość szczupłą kadrę uzdolnionych młodych polskich skoczków. Gruszka w obu konkursach wygrał z innym, wydawało się, wybitnym talentem - Tomaszem Pilchem z WSS Wisła w Wiśle, kuzynem Adama Małysza.

W rywalizacji seniorów poza kilkoma jeszcze uprawiającymi skoki zawodnikami wystartowała cała kadra polskich dwuboistów, dla których skoki są jednym z elementów kombinacji norweskiej. Tu bezkonkurencyjny był Szczepan Kupczak. Zawodnik AZS AWF Katowice należy do grona najlepiej skaczących specjalistów kombinacji norweskiej na świecie, zatem jego wygrane na polskim obiekcie były spodziewane i oczywiste. Z naszych, podhalańskich zawodników miejsca na podium zajmowali: skoczek Krzysztof Leja i dwuboista Wojciech Marusz - obaj reprezentujący AZS Zakopane.

W bardzo nielicznie obsadzonych zawodach pań wśród senierek oba konkursy wygrała Magdalena Pałasz przed swoją klubową koleżanką Różą Pawlikowską. W kategorii młodzików pierwszy konkurs wygrała Sara Tajner, wnuczka prezesa PZN Apoloniusza Tajnera, w drugim lepsza od niej była Słowaczka Ta-

mara Mesikova.

Specjaliści od kombinacji norweskiej, poza skokami na Skaltitem, w biegach rywalizowali na Kubalonce. W dwu rocznikach wygrali reprezentanci klubów podhalańskich. W juniorach młodszych triumfował Klemens Joniak, który na mecie wyprzedził Tymoteusza Amilkiewicza z zakopiańskiego AZS-u. W juniorach wygrał Mateusz Jarosz z zakopiańskiej Wisły przed Maciejem Gąsienicą-Ciaptakiem z AZS Zakopane. W kategorii chłopców starszych Kacper Jarząbek po nie najlepszym skoku musiał tym razem uznać wyższość Jakuba Cieślara, zawodnika WSS Wisła w Wiśle. W kategorii open, gdzie startowała cała polska czołówka, zwyciężył, co było do przewidzenia, Szczepan Kupczak przed powracającym do rywalizacji Adamem Cieślarem, też zawodnikiem AZS AWF Katowice. Zdecydowanie poniżej swoich możliwości pobiegł Wojciech Marusz, dla którego bieg był dotychczas mocniejszą stroną. Zawodnik AZS uplasował się na 5. miejscu. Kolejne zawody z cyklu Lotos Cup zostaną rozegrane już za tydzień, oczywiście na tych samych obiektach, bo zakopiańskie Średnie Skocznie nadal są modernizowane.

SKOKI. HS-77

CHŁOPCY STARSZY: 1. Kacper Tomasik (LKS Klimczok Bystra) 240,0 (73,5, 74), 2. Kacper Jarząbek (TS Wisła Zakopane) 215,5 (68,5, 69), 4. Klemens Staszek (KS Eve-nement Zakopane) 213,1 (67, 69,5). **II konkurs:** 1. Kacper Tomasik 223,8 (70, 69,5), 4. Kacper Jarząbek 196,0 (65,5, 64,5), 5. Klemens Staszek 192,9 (62, 66,5).

MŁODZICY. I konkurs: 1. Jan Rządkosz (TS Wisła Zakopane) 267,2 (80,5, 80), 2. Klemens Joniak (Poroniec Poronin) 261,6 (76,5, 80), 3. Marcin Wróbel (AZS Zakopane) 237,8 (74,5, 68,5), 4. Jan Galica (Eve-nement) 225,7 (73,5, 69,5). **II konkurs:** 1. Jan Rządkosz 237,4 (73,5, 72,5), 2. Klemens Joniak 230,6 (72,5, 71,5), 3. Marcin Wróbel 215,8 (67,5, 69,5), 4. Tymoteusz Amilkiewicz (AZS Zakopane) 205,7 (66,5, 66,5), 6. Jan Galica 198,1 (66,5, 67,5).

HS-106

JUNIORZY MŁODSI. I konkurs: 1. Arkadiusz Jojko (Wisła w Wiśle) 256,0 (103, 103,5), 2. Szymon Zapotoczny (Eve-nement Zakopane) 248,0 (104,5, 99,5), 3. Mateusz Jarosz (TS Wisła Zakopane) 239,5 (99, 99,5), 5. Stanisław Majerczyk (Wisła Zakopane) 225,0 (99, 93). **II konkurs:** 1. Szymon Zapotoczny 237,0 (99, 97,5), 2. Mateusz Jarosz 236,0 (101, 97), Arkadiusz Jojko 236,0 (103, 93,5), 4. Stanisław Majerczyk 233,5 (98,5, 96).

JUNIORZY: 1. Mateusz Gruszka (AZS Zakopane) 251,0 (101,5, 100,5), 2. Tomasz Pilch (Wisła w Wiśle) 244,5 (98,5, 101,5), 3. Szymon Jojko (Wisła w Wiśle) 237,5 (97, 99). **II konkurs:** 1. Mateusz Gruszka 243,0 (94, 100), 2. Tomasz Pilch 240,0 (95, 97,5), 4. Kacper Stosel 222,5 (90, 95,5), 6. Krzysztof Kieta (WKS Zakopane) 186,5 (85,5, 87,5).

SENIORZY. I konkurs: 1. Szczepan Kupczak (AZS AWF Katowice) 234 (95, 99,5), 2. Krzysztof Leja (AZS Zakopane) 225,0 (94,5, 95), 5. Dawid Jarząbek (Wisła Zakopane) 200,5 (89, 90), 6. Wojciech Marusz (AZS Zakopane) 199,5 (89,5, 90,5). **II konkurs:** 1. Szczepan Kupczak 229,0 (95,5,

92,5), 2. Wojciech Marusz 217,5 (92,5, 91), 3. Krzysztof Leja 210,5 (90,5, 89,5).

HS-77

MŁODZICZKI. I konkurs: 1. Sara Tajner (SS-R Sokół Szczyrk) 206,5 (69,5, 68), 2. Tamara Mesikova (Słowacja) 185,0 (61, 64), 4. Marcelina Bełtowska 153,8 (59, 58), Zakopane) 127,2 (52,5, 53), 5. Natalia Słowik (AZS Zakopane) 147,8 (56, 58,5), 6. Wiktoria Polanowska (AZS Zakopane) 117,0 (51,5, 51).

KOBIETY: 1. Magdalena Pałasz (AZS Zakopane) 185,4 (67, 61,5), 2. Róża Pawlikowska (AZS Zakopane) 88,3 (46, 46). **II konkurs:** Magdalena Pałasz 193,6 (65, 66,5), 2. Róża Pawlikowska 96,5 (46, 49).

Kombinacja norweska

CHŁOPCY STARSZY. 4 km: 1. Jakub Cieślak (WSS Wisła w Wiśle) 14.03, 2. Kacper Jarząbek 14,38, 3. Mikołaj Serwatowicz (TS Wisła Zakopane) 16,12, 6. Klemens Staszek 16,57.

MŁODZICY. 5 km: 1. Klemens Joniak 16,52, 2. Tymoteusz Amilkiewicz (AZS Zakopane) 17,39, 4. Jan Cudzych (Wisła Zakopane) 18,12.

JUNIORZY MŁODSI. 10 km: 1. Mateusz Jarosz (Wisła Zakopane) 30,25, 2. Maciej Gąsienica-Ciaptak (AZS Zakopane) 32,57, 4. Adam Skupień (Poroniec Poronin) 33,21, 5. Bartłomiej Kuchta (Poroniec Poronin) 35,12, 6. Bartłomiej Kowalczyk (AZS Zakopane) 35,44.

KATEGORIA OPEN. 10 km: 1. Szczepan Kupczak 28,30, 2. Adam Cieślak (AZS AWF Katowice) 29,27, 4. Andrzej Szczechowicz (TS Wisła Zakopane) +31,13, 5. Wojciech Marusz 31,24, 6. Maciej Zborowski (KS Chochółów) 33,22.

zk

REKLAMA

AKADEMIA PIŁKARSKA
PODHALA

ogłaszamy nabór do
AKADEMII PRZEDSZKOLAKA
dla dzieci z roczników 2011-2013

ZAPISY JUŻ OD 5. ROKU ŻYCIA!
INFORMACJE POD NR. TEL.:
781 286 727 | 535 485 560

MIEJSKI ZWIĄZOK PIŁKI SIATKOWEJ
ZAKOPANE

Zadaszyć „Koło”

Władze Akademii Piłkarskiej Podhala chcą, by miasto zadaszyło boisko „Koło”. Wiedzą, skąd wziąć na to pieniądze.

Obecna infrastruktura i jej dostępność do niej jest niewystarczająca na nasze rosnące potrzeby. To znacznie ogranicza nam szansę na rozwój i stawia pod znakiem zapytania sens naszego istnienia - mówi Michał Rubiś, prezes Nowotarskiego Klubu Piłkarskiego Podhala, któremu podlega Akademia Piłkarska. Od kilku tygodni - jako jedna ze 116 tego typu Akademii - może się ona szczyścić mianem posiadacza „Złotej Gwiazdki”, uzyskanej w ramach projektu Certyfikacji Akademii i Szkółek Piłkarskich, przeprowadzonej przez Polski Związek Piłki Nożnej.

AP Podhala funkcjonuje od 4 lat. Aktualnie zrzesza ponad 300 zawodników i zawodniczek z kilkunastu roczników. Ta liczba systematycznie rośnie. Na terenie naszego województwa jest jedną z większych tego typu Akademii. Wraz z rozwojem organizacyjnym widoczny jest też rozwój sportowy. Na dzisiaj aż 6 zespołów rywalizuje w rozgrywkach ligowych na szczeblu wojewódzkim. Pod tym względem nowotarska Akademia równa się z największymi klubami z Małopolski. Od września uruchomiono - przy współpracy z I Liceum Ogólnokształcącym im. Seweryna Goszczyńskiego - Szkołę Mistrzostwa Sportowego o profilu piłki nożnej, do której uczęszcza 89 uczniów.

Rok temu AP Podhala przystąpiła do projektu Certyfikacji Szkółek Piłkarskich i Akademii, uruchomionym przez Polski Związek Piłki Nożnej. Aby przejść go pozytywnie, trzeba było spełnić szereg bardzo restrykcyjnych wymagań i zadań określonych w regulaminie projektu. Samo przystąpienie do niego poprzedził udział klubu z Nowego Targu w tzw. pro-

gramie pilotażowym.

W ciągu 12 miesięcy Akademia ze względu na liczbę zrzeszonych w niej zawodników musiała przede wszystkim rozbudować swój pion szkoleniowy, bowiem jeden z ważniejszych punktów regulaminu programu certyfikacji mówi o tym, że na maksymalnie 12 zawodników przypadać musi 1 trener. Aktualnie Akademia dysponuje 12 szkoleniowcami o odpowiednich kwalifikacjach. Aż trzech z nich może poszczycić się najwyższą licencją UEFA Elite Youth.

Aktualnie największym problemem dla władz Akademii jest jednak swobodne korzystanie z obiektów miejskich. Część z nich jest - ze względu na obłożenie - w ogóle niedostępna, a w kilku innych przypadkach jest problem z obsadą wymaganej liczby godzin. Tyczy się to zarówno okresu letniego, jak i zimowego. Zdarza się, że młodzi piłkarze muszą np. ustępować miejsca na boiskach czy w halach sportowych uczestnikom imprez komercyjnych.

Łącznie - licząc wszystkie grupy - młodzi adepci futbolu zrzeszeni w AP Podhala, realizując system szkolenia, trenują w wymiarze 56 godzin tygodniowo. Do tego dochodzi udział w rozgrywkach ligowych.

Jedną z szans na rozwiązanie tego problemu byłoby z pewnością przystąpienie do „Rządowego Programu Budowy Zadaszeń Boisk Piłkarskich”. Właśnie rusza jego pilotażowa edycja, zaplanowana na 2020 rok. Jego celem jest stworzenie warunków do całorocznego treningu oraz szkolenia piłkarskiego. Program jest elementem szerszej rządowej koncepcji dotyczącej rozwoju piłki nożnej w Polsce. Dofinansowaniem w ramach progra-

Fot.: Maciej Gębacz



Jedną z szans na całoroczny trening byłoby z pewnością przystąpienie do „Rządowego Programu Budowy Zadaszeń Boisk Piłkarskich”.

mu mogą być objęte zadania inwestycyjne dotyczące budowy infrastruktury piłkarskiej w 2 wariantach realizacyjnych: zadaszenie istniejącego boiska piłkarskiego lub budowa nowego pełnowymiarowego boiska piłkarskiego wraz z zadaszeniem.

Władze Akademii rozważałyby tę pierwszą wersję, wskazując jako obiekt do modernizacji boisko piłkarskie przy Miejskiej Hali Lodowej, czyli popularne „Koło”. Jego administratorem jest Miejskie Centrum Sportu i Rekreacji, podległe burmistrzowi miasta. - To jedno z dwóch pełnowymiarowych boisk, jakie są w naszym mieście. Stan jego murawy jest bardzo zły. Stąd przy okazji budowy zadaszenia byłaby możliwość wymiany murawy na sztuczną z tzw. granulem korkowym.

To dzisiaj najlepsze rozwiązanie dostępne na rynku - podkreśla Rubiś.

Dofinansowanie realizacji zadania inwestycyjnego w ramach programu może wynieść do 50% wydatków kwalifikowanych, nie więcej jednak niż 1,5 mln zł w przypadku pierwszego wariantu oraz 3 mln zł w przypadku drugiego wariantu.

Władze miasta jak na razie do pomysłu pochodzą z dużą rezerwą. - Przede wszystkim nikt z Akademii nie zwracał się do miasta z wnioskiem o przystąpienie do wspomnianego programu ministerialnego. Jeżeli coś takiego nastąpi, wtedy na pewno zostanie dokonana analiza możliwości finansowych w kolejnych latach budżetowych i temat zostanie podjęty na komisji sportu - zapewnia Arkadiusz Szym-

czyk, kierownik Referatu Sportu i Turystyki w Urzędzie Miasta Nowego Targu. - Obecnie budżet miasta przewiduje wydatki na inwestycje, które są już dofinansowane lub zaplanowane. Biorąc pod uwagę, iż program ministerstwa zadaszenia boisk jest pilotażowy, miasto będzie przyglądać się zasadom i dostępnym środkom finansowym w kolejnych latach. Na pewno jest to potencjalnie ciekawy projekt, który może być oparty na współpracy z lokalnymi klubami i organizacjami pozarządowymi, zwłaszcza że te podmioty są również potencjalnymi wnioskodawcami w tym programie - dodaje Szymczyk.

Termin składania wniosków mija 27 lutego.

Maciej Zubek

PIŁKA NOŻNA

Najmłodsi na boisku

Siedem drużyn wzięło udział w Turnieju „Młoda Orawa Cup 2020” rozegranym w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Jabłonce. Udział wzięli w nim zawodnicy z rocznika 2013 i młodsi.

Na zaproszenie Rudolfa Guzika, głównego pomysłodawcy i organizatora, w turnieju udział wzięli reprezentanci klubów: Master Kids, Młoda Orawa Jabłonna, NKP Podhale Nowy Targ, KS Zakopane, Huraganu Waksmund

oraz Jordan Jordanów.

Pierwszy etap to rywalizacja w grupach. Potem nastąpił podział na Ligę Mistrzów i Ligę Europy. Każda z drużyn rozegrała 8 spotkań.

Wyniki były tu sprawą drugorzędną.

Nie było oficjalnej klasyfikacji końcowej. Każdy z zawodników odebrał pamiątkowy medal, a każda drużyna nagrodzona została dodatkowo pucharem.

Tekst i fot.: Maciej Zubek



Każda z drużyn rozegrała 8 spotkań.

REKLAMA

PIŁKA NOŻNA. IV liga

Kolejne sprawdziany czwartoligowców

Nasi reprezentanci w grupie wschodniej IV ligi - Wierchy Rabka i Watra Biała Tatrzańska - rozegrali kolejne mecze sparingowe przed rundą wiosenną.

Wieczysta Kraków - Wierchy Rabka-Zdrój 11:0 (5:0)

Wierchy: Styrzcula (46 Śmieszek) - Jurzec (70 Mańko), Jędrzejowski, Wróbel (60 Traczyk), Luberda (70 Jurzec), Misiura, Czubin (70 Zubek), Dudek, Kościelniak (70 Czubin), Ciečko (46 Molis), Pazurkiewicz (46 Dudzik)

- Mecz, o którym można powiedzieć tyle, że był to dla nas kubek lodowatej wody. Jak się okazało, Wieczysta Kraków to drużyna z innej półki - ocenił trener Wierchów Sebastian Świerzbński.

Wierchy Rabka-Zdrój - Sandecja Nowy Sącz II 3:0 (3:0)

Bramki: Misiura, Dudzik, Świerzbński
Wierchy: Styrzcula (60 Śmieszek) Kościelniak (70 Mańko), Jędrzejowski (70 Wróbel), Świerzbński (46 Traczyk), Luberda (46 Jurzec), Misiura (70 Molis) Zubek, Dudek (65 Czubin), Czubin (65 Kościelniak), Molis (46 Ciečko), Dudzik

- Mecz, który bardzo dobrze się dla nas ułożył, bo w ciągu 10 minut strzeliliśmy dwie bramki. Przed przerwą jeszcze podwyższyliśmy wynik. To było bardzo fajne pierwsze 45 minut. Po zmianie stron zabrakło skuteczności i trochę dokładności podczas budowania akcji czy kontrataku - podkreślił Świerzbński.

Watra Biała Tatrzańska - Huragan Waksmund 5:2 (3:1)

Bramki: Cicman 2, Dudek, Mroszczak, Zujew samobójcza, Mlak

Watra: Gogola (46 Greššák) - Kostrzewa, Bałos, Lutsenko, Bartos Štroncer (70 Rabiński), Zujew (46 Kuchta) Dudek (70 Zujew), Pončák (46 Repka), Góralski (46 Mroszczak) Cicman (70 Góralski)

Huragan: Cyrwus, Kadzik, J. Waksmundzki, Kucharski, Pawlik - B. Mroszczak, Mlak, Krugiołka, Zagata, Niverton, Wójciak oraz Kolasa, Handzel, Szeliga

Bramki Watry w pierwszej połowie strzegł Piotr Gogola, który jesienią grał w Wierchach Rabka. Warunki gry w klubie z Białki Tatrzańskiej ustalili już Słowacy Cicman i Poncak. W kolejce są następni. W najbliższym czasie do zespołu mają też dołączyć dwaj zawodnicy z Kolumbii.

- To nasz trzeci sparing. Powoli już stabilizuje się nasza kadra. Jeżeli chodzi o sam mecz, to zaczęliśmy go bardzo dobrze. Szybko przejęliśmy kontrolę, zepchnęliśmy przeciwnika do obrony i szybko zdobyliśmy dwa gole - podsumował spotkanie trener Watry Emil Janko.

mz

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING
www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Puchar Grupy Azoty ponownie w Zakopanem

Zawody w biegach narciarskich o Puchar Grupy Azoty są swoistym przeglądem zaplecza polskich kadr narodowych w tej dyscyplinie sportowej. Z uwagi na problemy ze śniegiem w innych ośrodkach ponownie rozegrano je w Zakopanem na nowej trasie COS-u.

W dwudniowych zawodach rywalizowano w pięciu kategoriach wiekowych wśród kobiet i mężczyzn. Zawody odbyły się w stylu dowolnym na dystansach od 2,5 do 10 km.

W kategorii seniorów pierwszy bieg wygrała zawodniczka UKS Regle Kościelisko Catherine Spierenburg, była biathlonistka, siostra naszej reprezentantki w tej dyscyplinie Karoliny Pitoń. W drugim biegu Catherine Spierenburg była druga za reprezentantką UKS Halicz Ustrzyki Dolne Andżeliką Suszką. W pozostałych kategoriach pań wszystkie biegi wygrały reprezentantki klubów spoza Podhala. W pierwszej szóstce uplasowały się tylko siostry Szkurat: Daria i Irena, wprawdzie trenujące i reprezentujące w WKS Zakopane, ale pochodzące z okolic Gorlic. Zwycięstwa w pozostałych kategoriach pań odniosły: w juniorkach - Luiza Motyka z Ustrzyk Dolnych i Marcelina Wojtyła z AZS AWF Katowice, w juniorkach młodszych oba biegi wygrała Laura Legierska z NKS Trójwies Beskidzka. Tak samo oba biegi wśród młodziczek wygrała Zuzanna Fujak, klubowa koleżanka Legierskiej. W kategorii dziewcząt z rocznika 2006-07 oba biegi zakończyły się zwycięstwami Kamili Haratyk z WSS Wisła w Wiśle. Dwukrotnie trzecia w tej kategorii wiekowej była Amelia Liszka, reprezentująca w biegach KS Chochółów, ale na co dzień uprawiająca biathlon w BKS WP Kościelisko.

Nieco lepiej zaprezentowali się nasi panowie. Pierwszy bieg seniorów wygrał Łukasz Bachleda z UKS Regle Kościelisko, w drugim już nie wystartował. W kategorii juniorów młodszych w obu biegach najlepszy był Sebastian Bryja z UKS Regle Kościelisko, a w pierwszym biegu trzecie miejsce zajął inny reprezentant kościeliskiego klubu - Robert Bugara. W drugim biegu Bugara był dopiero 7. Również w młodzikach reprezentanci UKS Regle odegrali znaczące role. Pierwszy bieg wygrał Kamil Wójcik, w drugim był trzeci. Absolutnym dominatorem w kategorii chłopców z rocznika 2006-07 był Grzegorz Galica, reprezentujący



Jan Watycha, zawodnik UKS Regle Kościelisko, w zawodach zajął 2. i 4. miejsce.

klub UKS przy ZSMS Zakopane, ale podobnie jak Amelia Liszka, uprawiający biathlon. Z zawodników spoza Podhala zwycięzcami biegów zostali: Maciej Popieluch z KS Jedność Nowy Sącz w kategorii seniorów, Wojciech Wojdyła z MKS Istebna w juniorach starszych i Szymon Bełz z MULKS Grupa Oskar Tomaszów Lubelski, najlepszy w drugim biegu juniorów młodszych.

W Polsce dla profesjonalnie uprawiających biegi narciarskie do rozegrania pozostały jeszcze: Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży, Mistrzostwa Polski młodzików, Igrzyska Młodzieży Szkolnej i finał Pucharu Grupy Azoty. Być może większość z tych imprez z uwagi na warunki śnieżne odbędzie się w Zakopanem.

Kobiety

SENIORKI: 1. Catherine Spierenburg (UKS Regle Kościelisko) 24.08,03. **II bieg:** 1. Andżelika Suszka (UKS Halicz Ustrzyki Dolne) 24.12,6, 2. Catherine Spierenburg +1.19,9. **JUNIORKI:** 1. Luiza Motyka (MKS Halicz Ustrzyki Dolne) 24.22,53. **II bieg:** 1. Marcelina Wojtyła (AZS AWF Katowice) 24.12,7. **JUNIORKI MŁODSZE:** 1. Laura Legierska (NKS Trójwies Beskidzka) 15.22,23, 6. Irena Szkurat (WKS Zakopane) +44,79. **II bieg:** 1. Laura Legierska 22.51,6. **MŁODZICZKI:** 1. Zuzanna Fujak (NKS

Trójwies Beskidzka) 8.05,77, 6. Daria Szkurat (WKS Zakopane) +50,05. **II bieg:** 1. Zuzanna Fujak 15.07,8, 5. Daria Szkurat +41,0. **DZIEWCZYNI:** 1. Kamila Haratyk (WSS Wisła w Wiśle) 8.04,64, 3. Amelia Liszka (Chochółów) +4,3. **II bieg:** 1. Kamila Haratyk 8.28,0, 3. Amelia Liszka +19,2,1

Mężczyźni

SENIORZY: 1. Łukasz Bachleda (UKS Regle Kościelisko) 29.39,14. **II bieg:** 1. Maciej Popieluch (KS Jedność Nowy Sącz) 37.16,2. **JUNIORZY:** 1. Wojciech Wojdyła (MKS Istebna) 27.51,77. **II bieg:** 1. Wojciech Wojdyła 37.05,7. **JUNIORZY MŁODSI:** 1. Sebastian Bryja (UKS Regle) 18.39,96, 3. Robert Bugara (UKS Regle) +45,26. **II bieg:** 1. Sebastian Bryja 25.30,5. **MŁODZICY:** 1. Kamil Wójcik (UKS Regle) 7.15,49, 4. Paweł Bryja (UKS Regle) +13,79. **II bieg:** 1. Szymon Bełz (MULKS Tomaszów Lubelski) 13.24,9, 3. Kamil Wójcik +15,7, 6. Paweł Bryja +43,7. **CHŁOPCY:** 1. Grzegorz Galica (UKS przy ZSMS Zakopane) 7.25,29, 2. Jan Watycha (UKS Regle) +16,08, 4. Jan Zwatrsko (UKS Regle) +33,43. **II bieg:** 1. Grzegorz Galica 7.51,1, 3. Jan Zwatrsko +21,2, 4. Jan Watycha +21,3, 6. Karol Stachoń (UKS przy ZSMS) +29,5

Tekst i fot.: Zdzisław Karaś

Okrojone Willingen Five

Kolejne zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich rozgrywane były w niemieckim Willingen, na jednej z największych dużych skoczni. Z zaplanowanych dwu konkursów odbył się tylko jeden.

Zawody na Muehlenkopfschanze HS-145 miały dodatkową wartość, bowiem w ramach Willingen Five za zwycięstwo wyznaczono nagrodę w wysokości 25 tysięcy euro, co jak na skoki narciarskie jest sporą gratyfikacją. Całą pulę zgarnął Niemiec Stephan Layhe. Wygrał konkurs i cały turniej, chociaż zamiast pięciu punktowanych skoków zaliczono tylko trzy: jeden z klasyfikacji i dwa z konkursu.

Kwalifikacje jak zwykle zaplanowano na dzień przed właściwym konkursem, tymczasem pogoda w Willingen była fatalna. Wiał silny wiatr. Jury mimo to postanowiło kwalifikacje przeprowadzić. Przez ponad 4 godziny skoki w diametralnie różnych warunkach oddało 36 zawodników i jury wreszcie się poddało. Kwalifikacje przeniesiono na drugi dzień przed konkursem. I o dziwo warunki na skoczni może nie były idealne, ale też niczym nie różniły się od poprzednich konkursów. Wygrał je Layhe po skoku na odległość 145 metrów i od razu stał się jednym z głównych pretendentów do wygrania całego turnieju. Wszyscy nasi zawodnicy w liczbie siedmiu zakwalifikowali się do konkursu, ale nie było to trudne, bo odpadło tylko trzech skoczków. Rezultaty nie napawały optymizmem. Najlepszy był Kamil Stoch, który uplasował się na 10. miejscu ze sporą jednak stratą do zwycięzcy. Słabo skakali Dawid Kubacki i Żyła, a pozostali z trudem awansowali.

Sam konkurs, rozgrywany w podobnych warunkach jak kwalifikacje, był niezwykle emocjonujący. Nieoczekiwanie ładny skok na odległość 135,5 metra oddał powracający do rywalizacji w PŚ Jakub Wolny. Zniszczoł, Murańka i Stękała mieli krótkie skoki i małe szanse na zakwalifikowanie się do drugiej - finałowej serii. Kolejny z naszych reprezentantów Piotr Żyła też skoczył zbyt blisko, aby zaważyć o kolejne pucharowe punkty. Pozostali Stoch z Kubackim. Najpierw jednak kapitalny skok oddał Stephan Layhe - 139,5 metra. Jeszcze o pół metra dalej skoczył Norweg Marius Lindwig, ale po dodaniu punktów za styl i odjęciu za wiatr ustępował Niemcowi. Kolejny był Kamil Stoch. W kapitalnym stylu uzyskał 139,5 metra i objął prowadzenie. Na starcie pozostała czwórka najlepszych zawodników z rankingu PŚ. Mimo że skakali świetnie, nie zdołali zmienić kolejności na trzech czołowych miejscach. W drugiej serii rozpoczął się pojedynek na 140 lotów. Pierwszy lot na odległość 141 metrów zaliczył Austriak Stefan Kraft. Skaczący po nim Lindwig uzyskał 143 metry. Jeszcze większą odległość - 144,5 metra uzyskał Layhe. Przed Ka-

milem Stochem stanęło zadanie uzyskania co najmniej takich samych długości. Nasz potrojący mistrz olimpijski uzyskał 137,5 metra, ale po zsumowaniu wszystkich not okazało się, że wystarczyło to na 3. miejsce w konkursie. Było to już 70 podium naszego skoczka w dotychczasowych jego występach w Pucharze Świata. Kamil Stoch ma w dorobku 35 zwycięstw, 18 drugich i 17 trzecich miejsc. Nasi dwaj inni reprezentanci, zajmujący po pierwszej serii odpowiednio 9. i 10. miejsce, w drugiej serii skoczyli zdecydowanie krócej niż w pierwszej i ostatecznie zostali sklasyfikowani na 15. miejscu Kubacki i na 23. Wolny. Mimo tak nieudanego konkursu Dawid Kubacki pozostał na 3. miejscu w klasyfikacji PŚ. Liderem pozostał Kraft, a Kamil Stoch zajmuje 6. miejsce.

Drugi konkurs organizatorzy zaplanowali na niedzielne przedpołudnie. W godzinach nocnych "grupa kryzysowa", składająca się z organizatorów, władz FIS, miejscowej policji i urzędu miasta, po przeanalizowaniu prognoz pogody z uwagi na bezpieczeństwo zawodników i widzów zdecydowała o odwołaniu niedzielnej konkursu. Zatem zwycięzcą całego nieco okrojonego turnieju został Stephan Layhe, dla którego było to pierwsze zwycięstwo w zawodach PŚ, i to na własnym obiekcie, oraz dodatkowe skromne 25 tys euro.

Kolejne zawody PŚ odbędą się 15-16 lutego w austriackim Bad Mitterndorf. Będą to zawody inne niż wszystkie dotychczasowe w tym sezonie, bo zostaną rozegrane na skoczni "Mamuciej" Kulm HS-235. To będzie pierwsza przymiarka do mistrzostw świata na skoczni "Mamuciej", jakie zostaną rozegrane już na koniec sezonu w Planicy.

Willingen. HS-145

I konkurs

1. **Stephan Layhe** (Niemcy) 266,4 (139,5, 144,5)
2. **Marius Lindwig** (Norwegia) 262,4 (140, 143)
3. **Kamil Stoch** 254,6 (139,5 137,5)
4. **Stefan Kraft** (Austria) 235,5 (135,5, 141)
5. **Karl Geiger** (Niemcy) 252,0 (138,5, 138)
6. **Johan Andre Forfang** (Norwegia) 246,0 (138, 137)
15. **Dawid Kubacki** 232,0 (135, 129,5)
23. **Jakub Wolny** 224,0 (135,5, 126,5)
35. **Piotr Żyła** 95,9 (124)
37. **Aleksander Zniszczoł** 93,6 (124)
41. **Klemens Murańka** 86,0 (121)
46. **Andrzej Stękała** 72,8 (112).

zk

Piszczyk wypożyczony do Trapani

Piłkarz występujący na pozycji środkowego napastnika, wychowanek klubu LKS Lubań Tylmanowa, został wypożyczony do końca sezonu 2019/2020 do grającego w Serie B Trapani Calcio.

W przerwie zimowej Filip Piszczyk został wypożyczony do klubu Serie B. Umowa transferowa zawiera jednak opcję wykupu po zakończeniu sezonu. Innym Polakiem grającym w tej drużynie jest pomocnik Tomasz Kupisz.

Napastnik będzie grać w Trapani

Calcio z numerem 26.

Przypomnijmy, 24-latek z Lubania Tylmanowa przeniosł się do Sandecji Nowy Sącz, skąd latem 2018 roku został wykupiony przez Cracovię. W krakowskim klubie rozegrał 49 meczów w ekstraklasie, Pucharze Polski i Lidze Europy, w których zdobył 8 bramek. ad

Dwa sparingi i dwa transfery Podhala

Piłkarze Podhala Nowy Targ rozegrali kolejne dwa mecze sparingowe w ramach przygotowań do rundy wiosennej rozgrywek 3. ligi.

W pierwszym z nich nowotarżanie na boisku w Stróżach pokonały 7:2 drużynę z IV ligi Glinik Gorlice. Trzy dni później, już w Nowym Targu, przegrali 0:1 z drugoligową Garbarnią Kraków.

W tym drugim spotkaniu w barwach Podhala ponownie zagrał Michał Nawrot, który po rocznym pobycie w Stali Rzeszów wraca do Nowego Targu. Kontrakt z Podhalem podpisał także były zawodnik Sandecji Nowy Sącz Hubert Maślanka.

Podhale - Garbarnia Kraków 0:1 (0:0)

Podhale: Szukała (46 Pieszek) - Witkowski (60 Derek), Wajsak (46 Mączka), Lewiński (70 Wajsak), Tonia (46 Maślanka) - Potoniec, Mianowany, Dynarek, Nawrot (60 Barbus) - Lepiarz (60 Otręba), Mrówka (46 Palonek).

Jeżeli chodzi o przebieg spotkania, to nowotarżanie byli godnym przeciwnikiem dla wyżej notowanego zespołu z Krakowa. Długo utrzymywał się wynik bezbramkowy, dopiero w samej końcówce - w 82. min. - przyjezdni zdołali zdobyć zwycięskiego gola. Do bramki Podhala trafił Grzegorz Marszałik. Swoje okazje bramkowe mieli też gospodarze. W pierwszej niewiele do szczęścia zabrakło Nawrotowi i Damianowi Lepiarzowi, a w drugiej Mateuszowi Otrębie. - Realizacja celów postawionych przed zespołem była na optymalnym poziomie, i to nas jako sztab cieszy. Cały czas pracujemy nad organizacją gry w poszczególnych fazach i jeszcze zdarzają nam się błędy, ale dzięki takim meczom szybko możemy je wychwycić. Warto również zauważyć, że kolejny raz w ostatniej fazie meczu na boisku przebywała spora grupa młodych za-

wodników. Jesteśmy na takim etapie przygotowań, że chcemy stworzyć każdemu z nich realną szansę do pokazania swoich możliwości, tak by na bazie zebranych danych określić role w zespole - ocenił trener Podhala Marcin Zubeł.

Glinik Gorlice - NKP Podhale 2:7 (0:4)

Bramki dla Podhala: Mrówka, 15, 20, 21, Lepiarz 22, Witkowski 38, Otręba 66 Maślanka 72.

Podhale: Szukała (46 Pieszek) - Witkowski (60 Derek), Wajsak, Lewiński (46 Mączka), Tonia (46 Maślanka) - Potoniec (46 Hruska), Skórski (60 testowany), Dynarek (46 Mianowany), Mizia (60 Barbus) - Lepiarz (60 Otręba), Mrówka (46 Palonek)

Z siedmiu bramek Podhala trzy pierwsze były autorstwa Damiana Mrówki, który tego dnia obchodził urodziny. Co więcej, na skompletowanie klasycznego hat-tricka potrzebował ledwie 6 minut. mz

REKLAMA

min! club
DLA DZIECI

SALA
ZABAW

www.miniclub.pl

URODZINY
Twojego Dziecka

Zakopane
CH Krupówki 40

Nowy Targ
Rynek 2

Poszukujesz nowoczesnego mieszkania w centrum Nowego Targu?

Marzysz o spokojnej i jednocześnie atrakcyjnej lokalizacji?



ORKANA
www.orkana14.pl



KARPIEL STEINDEL

ARCHITEKTURA



Orkana 14a w Nowym Targu

- ▶ Nowoczesna inwestycja zapewniająca 38 mieszkań.
- ▶ Obiekt wyposażony w windę i przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych.
- ▶ Tutaj każdy mieszkaniec będzie miał swoje miejsce parkingowe. W garażu podziemnym bądź na jednym z 20 miejsc parkingowych.
- ▶ Lokalizacja przy bocznej i spokojnej ulicy jedynie 400 metrów od nowotarskiego Rynku.
- ▶ Przedszkole, szkoła, przychodnia, apteka - wszystko w zasięgu kilkuminutowego spaceru.
- ▶ Lokalizacja w samym centrum Podhala, z dostępem do unikatowych walorów przyrodniczych. Gorce z licznymi szlakami turystycznymi, Rezerwat Przyrody Bór na Czerwonym.
- ▶ Tylko 1200 metrów dzieli planowaną inwestycję od licznych obiektów rekreacyjnych, jak: pływalnia miejska, korty tenisowe, ścieżki i szlaki rowerowe.

☎ **+48 18 26 10 310, +48 693 692 100**
✉ **kontakt@orkana14.pl**

